

lato 2015

BŁĘDOWA ZGŁOBIĘNSKA ❖ BRATKOWICE ❖ BZIANKA ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Ścieżka ekologiczna w dolinie rzeki Mrowla. Fot. Z. Lis



*Lato
wszędzie!*

nr 74

cena 5 zł

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 3 MAJA!



*Ducha Polski wciąż odradzać
O, Boże! Ty nam mocy daj!
By ludzkości drogę wskazać
Tak ślubujem w Trzeci Maj!*



*Rozwiń skrzydła orle biały
I koroną złotą świeć.
Do przyszłości Polski całej
W sercach naszych miłość wznieć!*



Warto przeczytać!

1. Wiadomości samorządowe 3
2. W kręgu wiary 11
3. Żywa pamięć historii 20
4. Kalejdoskop kulturalny 36
5. Oświata i edukacja 48
6. Szkolnictwo zawodowe 66
7. Co każdy wiedzieć powinien 68
8. Przyroda i ekologia 78
9. Zdrowie i sport 86
10. Rozmaitości 93

Trzcionka

Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA:

Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionce.

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:

Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.

ADRES REDAKCJI:

36-071 Trzciana - Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcionce, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Dorota Wadiak

NAKŁAD: 700 egz. + 50.

Nr ident. 690473296.

Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97

ISSN 1506-1086

DRUK: ZUH Spółka „DUET”,

Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel. 17 863 55 44 Boguchwała, tel. 17 87 11 281.

za treść i formę ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

„Trzcionka” zrzeszona jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie

www.pspl.info



Do druku oddano: 17.06.2015 r.

OD REDAKCJI

Szanowni Państwo! Drodzy Czytelnicy!

Numer 74 „Trzcionki” wychodzi jakby na przełomie wiosny i lata. Kwiecień przyniósł wiele przeżyć religijnych i, choć nieco zapóźnione – nie z naszej winy – znajdują się w bieżącym numerze. Głębokie przeżycia religijno-patriotyczne, w których uczestniczyli mieszkańcy sołectw gminy, jak również zaangażowanie wolontariuszy w ich przygotowania, nie może być przemilczane. Stąd reminiscencje wielkanocne.

Maj, w którym przyroda się mai, przynosił z sobą wiele podniosłych rocznic państwowych i resortowych. Znalazły się więc obszernie artykuły o gminnych uroczystościach z tradycjami ludowymi – Moje Gniazdo – w tle rocznicy tzw. „Majowej Jutrzenki” – uchwalenia Konstytucji 3 Maja, 70. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i zakończenia II wojny światowej w Europie.

W maju obchodzą swe święto samorządowcy, bibliotekarze, muzealnicy i kulturalnicy, strażacy, matki. i in. Znajdą się więc artykuły omawiające owe tematy, a Czytelnicy dogłębniej poznają środowiska kulturotwórcze i animatorów życia twórczego. W radosne świętowanie rocznic i uroczystości włączali się gminni sportowcy począwszy od juniorów, seniorów i oldboyów!

Nie bez znaczenia na zawartość numeru miały wybory sołtysów i rad sołeckich poszczególnych sołectw gminy i wybory Prezydenta III RP na pięcioletnią kadencję. W czerwcu przyżyliśmy uroczystość Bożego Ciała, stroiliśmy balkony, domy, dzieci sypały w uroczystych procesjach religijnych kwiatki. Wszyscy uczniowie – myśleli o jak najszybszym zakończeniu roku szkolnego i wymarzonych wakacjach, pracujący dorośli – o urlopach. Miłej lektury wszystkim życzymy! Jak co roku odwiedzi nas wiele turystów i krajan, którzy wyjechali stąd z różnych przyczyn i w różnym czasie.

Życzymy im miłego pobytu w naszej gminie, wielu wzruszeń i wyrobienia przeświadczenia, że Gmina Świlcza pięknieje nadal, rozwija się i unowocześnia. Jest dumą każdego jej mieszkańca.

Małgorzata Hillar tak pisała przed laty:

*My z drugiej połowy XX wieku
rozbijający atomy
zdobywcy księżycy,
wstydzimy się
miękkich gestów
czułych spojrzeń
ciepłych uśmiechów. [...]
Silni, cyniczni
z ironicznie zmrużonymi oczami
Dopiero późną nocą
przy szczelnie zasłoniętych oknach,
gryziemy z bólu ręce umieramy z miłości.*

Wspaniałego i Bezpiecznego Wypoczynku!

Minął kolejny rok szkolny wypełniony wieloma ważnymi wydarzeniami. Za uczniami, nauczycielami, rodzicami – kolejny i trudny rok wytrwałej pracy. Gratuluję wytrwałości i konsekwencji w dążeniu do zdobywania wiedzy i umiejętności.

Przedszkola i szkoły gminy Świlcza mogą poszczycić się licznymi sukcesami dydaktyczno-wychowawczymi, za które serdecznie dziękuję.

Życzę, by wakacje młodzieży i urlopy dorosłych były bezpiecznym czasem efektywnego wypoczynku, by sprzyjały poznawaniu ciekawych miejsc i nowych znajomości.

Drodzy Absolwenci szkół naszej gminy!

Zakończyliście pewien etap w życiu. Niech ten kolejny ważny czas, będzie sukcesem, rozwija wiedzę i pozwoli zrealizować zamierzone osobiste cele.

Szanowni Dyrektorzy i Nauczyciele, Rodzice!

Dziękuję wszystkim za ogrom pracy w dziele nauczania i wychowania młodego pokolenia od przedszkola, aż po gimnazjum i maturę.

Wszystkim życzę udanego wypoczynku oraz szczęśliwego powrotu do naszych szkół we wrześniu.

Wójt Gminy Świlcza
Adam Dziedzic



Naród żyje „z kultury” i „dla kultury”

Refleksje poniższe są związane z planowanymi w lipcu br. uroczystymi obchodami Jubileuszu 10-lecia działalności Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie i rolą Kultury w życiu człowieka i społeczności gminnej.

O sprawach kultury społeczeństwa polskiego nie jest łatwo pisać. Trudna jest terminologia, wielorakie odczucia, różne gusty odbiorców, hołdowanie różnorodnym modom. Polską kulturę tworzyli i tworzy trud ludzi najwybitniejszych, znanych i anonimowych, małych i dużych, którzy potrafili wytworzyć ponadprzeciętne dobra materialne i duchowe, opierając je na prawach natury. i człowieka, który jest jej częścią.

Polska kultura także potrafiła wchłonąć wiele stałych i sprawdzonych treści z innych kultur, innych narodów. Wytworzyła pewien styl zachowań ludzkich nas obowiązujących. Kultura w sposób godny i twórczy pomaga przeżywać każdą dzisiejszą rzeczywistość.

Pojęcie kultury jest bardzo szerokie. Może być ona materialna, fizyczna, intelektualna, duchowa itp. Suwerenność społeczeństwa wyraża się w kulturze.

Eliminacja przeszłości?

W czasach, gdy teraźniejszość była politycznie zagrożona a nawet unicestwiana, miejscem urzeczywistniania się narodu była kultura, literatura, poezja, teatr, malarstwo, sport – czyli przeszłość i historia.

Tu, na naszym terenie Rzeszowszczyzny i gminy Świlcza przed wiekami, przed laty, przed nami żyli jacyś ludzie, może bardziej pracowici niż my, bardziej religijni, samorodnie uzdolnieni często już anonimowi, oni pomnażali i rozwijali swoją kulturę – kulturę czasów, w których żyli. Z 1981 r. pochodzi anonimowy wiersz, którego fragment przytoczę:

[...] Są źli ci, którzy kulturę/traktują jak podrzutka / jako zapchajdziurę /jako zło konieczne/ albo nieistotny dodatek do spraw wielkich, bardziej żywotnych. Bo to nie jest dodatek lecz to jest fundament[...]
Najwyższy czas uprzątnąć pojęciowy zamęt/ Bo nieważne czy jesteś robotnikiem, chłopem/ zawsze będzie Mickiewicz, zawsze będzie Szopen bez nich ty nie istniejesz, o czym nawet nie wiesz. Oni będą istnieli zawsze – i dla ciebie.
(Zakazane piosenki, I Przegląd Piosenki Prawdziwej, 20-22 VIII 1981)

Wyobcowanie polskich korzeni.. a zastępowanie ich inną, obcą nam mentalnościowo i historycznie kulturą jest zagrożeniem dla naszej kultury. W Polsce spada czytelnictwo książek i czasopism, rzadko chodzi się do teatru, kina, muzeum. Królują telewizyjne, nie zawsze wartościowe seriale, kasyna gry, hazard itp.

Tam – artystycznym „skandalem” i „sensacją”, nierzadko. przesłania się wartościowe, tradycyjne polskie dzieła i wzorce.

Samorząd gminy Świlcza a Kultura

Ustawowym obowiązkiem samorządu gminnego jest m.in. zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, sprawowanie mecenatu nad działalnością kulturalną, polegającą na wspieraniu i promocji twórczości, edukacji, kultury

i oświaty, działań i inicjatyw kulturalnych oraz opieki nad zabytkami.

Gminne centra (domy) kultury, są samorządową instytucją powołaną do realizacji zadań gminy z zakresu kultury. Nasze Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji formalnie działa od 10 lat (wcześniej, w nieco innych formach, działalność kulturalna była prowadzona). Głównym jego celem jest upowszechnianie kultury na terenie gminy i poza jej granicami Szerzy kulturę poprzez zorganizowane akcje rozrywkowo-oświatowe, współpracę ze środowiskiem, zapobiega kiczowatej kulturze masowej. Upowszechnia wiedzę i sztukę mocno zakorzenioną w tradycji i mentalności mieszkańców gminy. Wspomaga osoby, grupy i środowiska w rozwoju aktywności kulturalnej, artystycznej i społecznej, ale i w zakresie ich uzasadnionych potrzeb oraz oczekiwań.

Z jednej strony opiera się na potencjale ludzkim, dynamice środowisk, a z drugiej strony – czerpie inspirację i wzorce z lokalnej tradycji. Różnorodna działalność oraz intensywność wydarzeń kulturalnych sprawia, że jest to placówka skutecznie promująca gminę Świlcza.

Dyrektor, zespół instruktorów i animatorów pracujących i wspierających – to kompetentni ludzie, posiadający nie tylko umiejętności ale i doświadczenie, znają środowisko, jego tradycje i teraźniejszość, potrzeby i ambicje. Równocześnie wykazują dużą otwartość na potrzeby ważne dla inicjatyw lokalnych społeczności.

GCKSiR skupia wokół siebie nie tylko dzieci i młodzież, ale i seniorów, także ludzi pochłoniętych pracą zawodową, którzy tam, w zaciszu realizują swoje zainteresowania.

Opierając się tylko na przykładzie zespołów muzycznych, tanecznych, obrzędowych, chóralnych, plastycznych, sportowych i in. członkowie ich raz w tygodniu przez 1-2 godz. z dala od polityki i tego, co dzieli ludzi oraz złości, bez względu na wiek, wykształcenie, stanowiska – realizują swoje pasje. Bo nie jest ważna tylko perfekcja np. ruchu, czy kroków tanecznych, wykonanie przyśpiewki, ważne jest bycie razem, radość i energia z tego płynąca.

Kto pokocha raz furkot spódnicy, dźwięk smyczka lub gitary, stukot przytupów i podskoków, pot na czole, ten wie, że jest to nie tylko radość dla ciała, ale i lekarstwo dla duszy.

Kultura codzienna i Kultura

Przyznam z zażenowaniem, że wielka nowoczesna Kultura nie współgra z kulturą codzienności. Przyznajmy i miejmy świadomość: kultury rozmów i żartów w rodzinach, na spotkaniach oficjalnych i prywatnych, w zakładzie pracy, w czasie rozrywki, uprawiania sportu czy wypoczynku.

Zawstydzają i żenują poziom kultury obycia i mowy codziennej tzw. elit partyjno-rządowych, poziom wydawnictw. Jest to dawanie złego obrazu Polski i Polaka nie tylko przed innymi, ale całym światem.

Przekazane przeze mnie uwagi niech będą jubileuszową laurką dla GCKSiR gminy Świlcza zs. w Trzcianie z dyr. Adamem Majką na czele. Pokazują one jak ważne miejsce w życiu społecznym gminy zajmuje KULTURA, choć mamy świadomość – jako Rada Gminy, że nakłady budżetowe są niewspółmierne w stosunku do faktycznych potrzeb.

Chcielibyśmy, aby nasze GCKSiR było nadal centrum gminnej aktywności twórczej...



Rozmowa z Adamem Majką dyrektorem Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzciance z okazji jubileuszu X lat działalności.

– Każdy jubileusz jest okazją do podsumowań, ocen, wspomnień o minionych wydarzeniach i ludziach, którzy je tworzyli. Dużo ich było?

– Było ich bardzo dużo i różnorodnych w sensie artystycznym i logistycznym, ale zanim odpowiem na to pytanie szerzej zaproszę Czytelników, wszystkich mieszkańców gminy Świlcza i naszych wypróbowanych przyjaciół spoza niej do radosnego, wspólnego świętowania w dn. 4-5 lipca br. w naszej siedzibie w Trzciance. Atrakcji będzie moc! Dodaję także – z niekłamną satysfakcją i dumą o drugim – Jubileuszu 15-lecia działalności artystycznej naszego Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie”. O naszej statutowej działalności napisano wiele w specjalnych promocyjnych wydawnictwach, w tym kilku albumowych, na łamach prasy lokalnej, i regionalnej, nie mówiąc o stronach internetowych, nagraniach radiowych i telewizyjnych Polskiego Radia i TV Rzeszów. Nie będę się powtarzał. Na każdego uczestnika jubileuszowych obchodów czekać będą stosowne wydawnictwa z historią zespołów i niespodzianki promocyjne.

– Co uznaje Pan za największy sukces spektakularny w ciągu minionego dziesięciolecia?

– Spośród wielu spraw trudno wybrać jeden, bo to każdy rok przynosił nowe wyzwania. Kiedy rozpoczynaliśmy 10 lat temu budowanie Gminnego Centrum Kultury byliśmy placówką nierozpoznaną wśród podobnych placówek. Dzięki pozyskaniu partnerów w postaci Wojewódzkiego Domu Kultury, Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych, sąsiednich domów kultury oraz pałcówek oświaty i organizacji społecznych z naszej gminy dzisiaj organizujemy i współorganizujemy ponad 60 przedsięwzięć kulturalnych rocznie. Pragnę przypomnieć, że jesteśmy współorganizatorami Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego, Podkarpackiego Forum Lokalnej Prasy Samorządowej, Podkarpackiej Konferencji Rolnictwa Ekologicznego, Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych podczas których gościliśmy zespoły z Czech, Słowacji, Grecji, Włoch, Litwy, Rosji, Hiszpanii. Od kilku edycji gościmy również uczestników Światowego Festiwalu Zespołów Polonijnych a wiemy, że organizatorzy festiwalu kierują polonusów na koncerty tylko do sprawdzonych samorządów. Wiele uroczystości lokalnych i środowiskowych, które zawsze organizujemy we współpracy z szkołami, Kołami Gospodyń Wiejskich, Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, Ludowymi Klubami Sportowymi, Towarzystwami Przyjaciół oraz Parafiami z naszej gminy na stałe wpisały się w kalendarz uroczystości lokalnych. Obecnie jesteśmy administratorem czterech budynków oraz stadionu i parku w Bratkowicach. Pracy – ogrom, nie mamy czasu na siedzenie za biurkiem, można nas znaleźć najczęściej w terenie. Jeśli chodzi o działalność statutową zaczynaliśmy od bardzo małej grupy członków zespołów amatorskiego ruchu artystycznego, dzisiaj to ponad 300 osób zrzeszonych w zespołach muzycznych, wokalnych i tanecznych.

Najbardziej cieszę się tym, że za każdym razem, podczas każdej uroczystości, konkursu, przeglądu, sesji naukowej, festiwalu czuję wzajemną łączność duchową i intelektualną organizatorów, uczestników, artystów ich rodzin, przygodnych widzów, przedstawicieli władz resortowych, samorządowych. Tak jest do dziś. Od kilku lat nie tylko wymieniamy doświadczenia arty-

styczne z zespołami folklorystycznymi z kraju, ale nawiązaliśmy przyjaźnie. Przyjedzie do nas w lipcu, na Jubileusz i wystąpi kilka zespołów folklorystycznych np. Podhala, Małopolski, Podkarpacia. Bardzo się cieszę. Będzie się można łatwo „nawdychać polszczyzny”.

Chciałbym, aby nasz coroczny kalendarz imprez obfitował w uroczystości o dużych wartościach artystycznych, edukacyjnych, kształcących i patriotycznych.

Gdybym musiał jednak wymienić ten jeden sukces na przestrzeni 10-lecia to na pewno pozyskanie ludzi do współpracy choćby członków Grupy Obrzędowej, ale również tych najmłodszych członków grup ZPiT Pułanie i Zespołu Tańca Nowoczesnego Koloret.

– Jak przyciągać dzieci i młodzież do aktywnego udziału w „kulturze”?

– Na brak chętnych do różnych zespołów nie narzekamy. Wspaniali instruktorzy tworzą zespoły muzyczne, taneczne, instrumentalne, czy obrzędowe. Cenię u moich instruktorów i pracowników, kompetencje, pracowitość, uczciwość, miłość do dzieci, zrozumienie młodzieży, poważne jej traktowanie i to jest nasz pierwszy sposób na nabór do zespołów. Dajemy z siebie wszystko, prywatny czas, gdy trzeba, aby terminowo zorganizować to, co zaplanowaliśmy, wszyscy pracujemy, wszyscy się cieszymy i mamy satysfakcję. Drugim ogniwem jest dobra współpraca z rodzicami „naszych” artystów. Doceniamy u rodziców nie tylko nakłady finansowe na dojazdy czasem z daleka jak również pomoc w organizacji wyjazdów na występy, przeglądy, festiwale. To jest opłacalna inwestycja we własne dziecko. My możemy im tylko dziękować i raz do roku urządzać koncert „Dzieci – Rodzicom” Dzieciom zaś – organizujemy zgrupowanie feryjne.

– Po Jubileuszu znów nastaną dni, podczas których znów trzeba będzie kreować działania artystyczne i zapewne prace, go-spodarcze?

– Chcielibyśmy, aby GCKSiR dalej było centrum gminnej aktywności, by pozwalało rozwijać uzdolnienia młodym ludziom. Chciałbym także swoje działania skierować również do ludzi, którzy, będąc w „jesieni życia” pragną rozrywki, towarzystwa rówieśników czasu na zamyślenie, posłuchanie. Szykujemy im bogatą i różnorodną ofertę działań.

Drugim priorytetem najbliższego okresu będzie otwarcie się zarówno w pracy zespołów artystycznych jak i np. grup dyskusyjnych na kulturę innych narodów Europy i świata. Promujemy jednak najwięcej naszą gminę i Podkarpacie, bo... cudze chwylimy, a swoje znamy i wiemy, co posiadamy.

Jeśli chodzi o prace administracyjno-gospodarcze, powiem, że udało się nam ulepszyć nasze budynki, zmodernizować częściowo i dokonać drobnych remontów. Posiadamy sporą garderobę, kostiumernię, a że potrzeb jest jeszcze wiele – zdaję sobie z tego sprawę. Liczyć mogę tylko na wsparcie Samorządu Gminnego oraz ludzi dobrego serca, którzy wspierają nas w naszych działaniach. Chciałbym jednak, by ten rok zakończył się naszym wspólnym wielkim sukcesem.

– Dziękuję za rozmowę, życząc sukcesów i nowych Jubileuszów!

Rozmawiała Zofia Dziedzic

Rola mediów lokalnych w przemianach samorządu

Od prawie 25 lat nowemu samorządowi terytorialnemu towarzyszy prasa lokalna i sublokalna. Niezaprzeczalnym faktem jest to, że prasa ta w jego przemianach – wbrew pozorom – odegrała niebagatelną rolę. Dziś mówi się o tym z dumą, a media lokalne mają poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec „małych ojczyzn” i ich mieszkańców.

Gazety i czasopisma miejscowe, są nie tylko stosunkowo wiernym zwierciadłem rzeczywistości społecznej, politycznej, kulturowej czy ekonomicznej. Często są także ważnym i jednym z podstawowych – ze względu na możliwości oddziaływania na społeczeństwo, kształtowania nastrojów, postaw i zachowań ludzi – środków komunikowania i porozumiewania się jednostek, większych i mniejszych grup społecznych czy też organizacji działających w lokalnym środowisku.

Różne utrudnienia występujące w ciągu ostatniego ćwierćwiecza nie stanowiły przeszkody dla niezależnych **czasopism w ich udziale w zakresie budowy społeczeństwa obywatelskiego**. Społeczeństwa, które może istnieć wyłącznie jako odrębna, niezależna od państwa organizacja oparta na wspólnocie celów i postaw jednostek. Społeczeństwo takie tworzą osoby świadome swoich praw i obowiązków, mające poczucie wspólnoty interesów, celów i wreszcie potrafiące podejmować wspólnie działania, aby cele te zrealizować. Do realizacji tych celów doskonale nadaje się narzędzie komunikacji, jakim jest prasa lokalna.

Wsparcie inicjatyw lokalnych, informacja na ich temat, powiązania w zakresie przekazywania i przepływu informacji, sprzężenia zwrotne, to rola lokalnych mediów. Bo w społeczeństwie obywatelskim nie sprzedajemy i kupujemy, nie kreujemy wielkiej polityki, nie dusimy w zarodku pomysłów lecz rozmawiamy z sąsiadami na temat zorganizowania zabawy

noworocznej dla dzieci, poprawy ich bezpieczeństwa w drodze do szkoły, planujemy wydarzenia lokalne, działalność charytatywną na rzecz szkoły, zastanawiamy się, czy nasza rada rodziców mogłaby doposążyć sale lekcyjne lub zorganizować świetlicę dla mieszkańców, rozmawiamy jak i kiedy zorganizujemy letnie zawody sportowe dla dzieci.

Media lokalne zatem są ważnym narzędziem w demokracji, która jest stabilna i silna dopiero wtedy, gdy opiera się na aktywnym, mobilnym i kreatywnym społeczeństwie obywatelskim.

Dziękuję zatem serdecznie wszystkim przedstawicielom lokalnej prasy samorządowej za realizowaną misję, za przyczyną której umacniana jest świadomość obywateli, wyrabiana w nich chęć do współuczestnictwa w wydarzeniach lokalnych a władze samorządowe skłania do optymalizacji działań w zakresie rozwoju społeczności lokalnych. Dziękuję Państwu za dobry, czytelny przekaz informacji zarówno do władz lokalnych jak również mieszkańców naszych gmin, powiatów czy też województwa.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Świlcza. Osiemnaście lat temu wydany został pierwszy numer kwartalnika „Trzcionka”, naszego kwartalnika lokalnego. Osiemnaście lat to wiek jaki w naszym społeczeństwie określa się wiekiem dojrzałym. Pozwolicie Państwo, że korzystając z tak ważnego wydarzenia jakim jest ten jubileusz złożę na ręce mgr Zofii Dziezic – Naczelnej Redaktor serdeczne podziękowanie dla Całej Redakcji kwartalnika, Korespondentów stałych i okazjonalnych Kolporterów i Dystrybutorów za lata pracy i współpracy.

Życzę państwu wielu czytelników. Oby tak dalej!

(Wystąpienie na XII Forum Lokalnej Prasy Samorządowej)

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Świlcza z dnia 20 kwietnia 2015 r. o wynikach wyborów na Sołtysów oraz na członków Rad Sołeckich przeprowadzonych w dniu 19 kwietnia 2015 r. na obszarze Gminy Świlcza

Na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013 r. póź. 594 z późn. zm.) oraz §14 Statutów Sołectw: Błędowa Zgłobieńska, Bratkowice, Bzianka, Dąbrowa, Mrowia, Rudna Wielka, Świlcza, Trzciana i Woliczka, stanowiących załącznik Nr 1 do 5 i 7 do 10 do uchwały Nr IX/88/2003 Rady Gminy Świlcza z dnia 30 października 2003 r. w sprawie statutów sołectw (Dz. Urz. Woj. Podkarpackiego z dnia 26 maja 2004 r. Nr 64, póź. 720) ogłaszam co następuje:

I. DANE OGÓLNE DOTYCZĄCE WYBORÓW

1. Wybory przeprowadzono zgodnie z postanowieniami uchwały Nr IX/88/2003 Rady Gminy Świlcza z dnia 30 października 2003 r. w sprawie statutów sołectw (Dz. Urz. Woj. Podkarpackiego Nr 64, poz. 720) oraz zarządzeń Wójta Gminy Nr 12/2015 z dnia 16 lutego 2015 r. w sprawie wyborów sołtysów oraz członków Rad Sołeckich w Gminie Świlcza i Nr 27/2015 z dnia 23 marca 2015 r. w sprawie powołania sołeckich komisji wyborczych do przeprowadzenia wyborów sołty-

sów oraz członków rad sołeckich, które odbędą się 19 kwietnia 2015 r. oraz regulaminu pracy tych komisji.

2. Wybory przeprowadzono w następujących Sołectwach Gminy Świlcza: Błędowa Zgłobieńska, Bratkowice, Bzianka, Dąbrowa, Mrowia, Rudna Wielka, Świlcza, Trzciana i Woliczka.

3. Wybierano łącznie 9 sołtysów oraz 9 siedmioosobowych Rad Sołeckich.

4. Głosowanie przeprowadzono w 9 obwodach głosowania (sołectwach) w dniu 19 kwietnia 2015 r.

5. W wyborach w Sołectwach: Błędowa Zgłobieńska, Bratkowice, Bzianka, Mrowia, Świlcza i Trzciana zarejestrowano po jednym kandydacie na Sołtysa a w Sołectwach: Błędowa Zgłobieńska, Bzianka, Mrowia, Świlcza i Trzciana po siedmiu kandydatów na członków Rad Sołeckich. W sołectwach Dąbrowa, Rudna Wielka i Woliczka liczba kandydatów na Sołtysa przewyższała liczbę mandatów tj. jednego, a w Sołectwach: Bratkowice, Dąbrowa, Rudna Wielka i Woliczka liczbę kandydatów na członków Rad Sołeckich tj. siedmiu.

6. Protokoły głosowania Sołeckie Komisje Wyborcze przekazały w dniu 19 kwietnia 2015 r.

II. WYKAZ WYBRANYCH SOŁTYSÓW I CZŁONKÓW RAD SOŁECKICH

Lp.	Nazwa Sołectwa	Wybrany Sołtys		Wybrani członkowie Rady Sołeckiej	
		Nazwisko i imię/imiona	Liczba głosów	Nazwisko i imię/imiona	Liczba głosów
1.	Błędowa Zgłobińska	SZMIGIEL Stanisława Bronisława	92	BIENIEK Iwona Ewa	71
				CUPRYŚ Jerzy	77
				GUZIK Tomasz Paweł	78
				KOCU R Ryszard	77
				KORBAŚ Daniel Kamil	67
				PĄCZEK Katarzyna Anna	72
				SZUBART Wiesław Adam	74
2.	Bratkowice	FRANCZYK Ryszard	347	ADACH Elżbieta Katarzyna	122
				BAJEK Wioletta Anna	112
				BEDNARZ Tadeusz	152
				JAMUŁA Dariusz	202
				KISZKA Urszula Teresa	119
				KOZDĘBA Andrzej	137
				PIĄTEK Jacek	131
3.	Bzianka	GOLĄB Grażyna Kazimiera	71	CIEBIERA Marcin Stanisław	38
				GOCLON Dawid Piotr	42
				KASZUBA Emil	41
				RAK Paweł Robert	48
				SKWIRUT Lukasz Bronisław	44
				ŚWIETLIK Lukasz Bronisław	35
				ZAJĄC Jerzy	40
4.	Dąbrowa	WOJNOWSKA Zdzisława Katarzyna	75	DĄBROWSKI Bogusław	62
				DUDUŚ Barbara Melania	60
				GŁODEK Stanisław	52
				HNATKO Stanisław	55
				KU BAS Ewa Zofia	42
				SKÓRA Andrzej Kazimierz	57
				WOZOWICZ Rafał Jacek	52
5.	Mrowia	PASTERZ Zbigniew Jan	240	BACHÓRZ Mariusz	200
				BEDNARZ Zbigniew	141
				CACH Stanisław	138
				CHMIEL Edward	172
				KLOC Renata Dorota	195
				KRASON Grzegorz	150
				LEWICKI Antoni Wiesław	132
6.	Rudna Wielka	ZAJCHOWSKI Jan	187	BATOG Helena	226
				BULAS Jan	165
				KŁĘCZEK Józef	135
				SAGAN Zdzisław	159
				SALACH Barbara	140
				WĘGRZYNOWICZ Wojciech	134
				WILGA Stanisław	166
7.	Świleża	MAZUR Adam	122	BULAS Robert	74
				KAWA Teofil	67
				KOKOSZKA Wiesław	62
				RAGAN Jerzy	56
				RZESZUTEK Piotr	86
				RZUCIDŁO Andrzej	45
				ZAWIŚLAK Mateusz	58
8.	Trzciana	LAGOWSKI Kazimierz	95	CZACHOR Zygmunt	40
				DRAUS Michał Waldemar	39
				KOZUBAL Sławomir	61
				MACIOLEK Andrzej	54
				MILEK Marcin Jan	42
				LIS Zbigniew	73
				SZWED Jerzy	37
9.	Wolieszka	NOWAK Zbigniew Marian	131	DEPKA Józefa	73
				KUTER Jan	84
				MISIUDA Eugeniusz	94
				OŻÓG Stanisław	72
				RYKAŁA Jakub Cezary	85
				SZOPINSKI Rafał Antoni	84
				WĄSIK Bogdan Tadeusz	85



Dr Andrzej Sebastian Duda nowym Prezydentem Polski na kadencję 2015-2020

Jest VI prezydentem III RP. Na podstawie postanowienia marszałka Sejmu z 4 lutego 2015 r. I tura wyborów prezydenckich odbyła się 10 maja, II – 24 maja 2015 r. Wybory zakończyły się zwycięstwem Andrzeja Dudy, który pokonał w II turze urzędującego prezydenta Bronisława Komorowskiego. Jego pięcioletnia kadencja kończy się 6 sierpnia br.

Dane szczegółowe: Państwowa Komisja Wyborcza do 26 marca br. zarejestrowała kandydatów, którzy zebrali po 100 tys. podpisów osób popierających ich. Zarejestrowano 11 kandydatów.

W I turze – Andrzej Duda otrzymał 34,76% poparcia. Bronisław Komorowski – 33,77%. Frekwencja wyborcza – 48,96%.

W II turze – Andrzej Duda otrzymał 51,55% poparcia. Bronisław Komorowski – 48,45%. Frekwencja wyborcza – 55,34%.

Ustępującemu Prezydentowi – dziękujemy, nowemu prezydentowi Andrzejowi Dudzie – życzymy dobrej, aktywnej, owocnej dla Kraju i Obywateli prezydentury!

Wybory prezydenckie I tura – 10 maja 2015 r.

Lp.	Imię i nazwisko	01 Świdzica	02 Świdzica	03 Mrowia	04 Rudna Wielka	05 Bzianka	06 Woliczka	07 Błędowa Zgl.	08 Dąbrowa	09 Trzciana	10 Bratkowice	Bratkowice	Razem	%
1	BRAUN Grzegorz Michał	4	5	4	13	4	5	2	4	15	16	10	82	1,19%
2	DUDA Andrzej Sebastian	541	271	354	319	174	139	105	216	512	560	551	3742	54,24%
3	JARUBAS Adam Sebastian	8	7	12	12	4	3	2	10	16	12	5	91	1,32%
4	KOMOROWSKI Bronisław Maria	185	78	129	136	21	36	24	65	208	148	135	1165	16,89%
5	KORWIN-MIKKE Janusz Ryszard	28	18	28	35	3	7	5	13	34	28	27	226	3,28%
6	KOWALSKI Marian Janusz	5	3	9	1	1	0	1	0	12	5	1	38	0,55%
7	KUKIZ Paweł Piotr	198	95	127	172	48	53	46	81	242	156	162	1380	20,00%
8	OGÓREK Magdalena Agnieszka	13	7	5	7	1	7	2	8	18	18	14	100	1,45%
9	PALIKOT Janusz Marian	9	5	3	6	0	0	6	2	5	4	0	40	0,58%
10	TANAJNO Paweł Jan	1	0	1	1	2	0	0	1	1	2	1	10	0,14%
10	WILK Jacek	5	5	2	3	0	0	0	2	3	4	1	25	0,36%
		997	494	674	705	258	250	193	402	1066	953	907	6899	100,00%

Lp.	Imię i nazwisko	01-02 Świdzica	03 Mrowia	04 Rudna Wielka	05 Bzianka	06 Woliczka	07 Błędowa Zgl.	08 Dąbrowa	09 Trzciana	10-11 Bratkowice	Razem	%
1	BRAUN Grzegorz Michał	9	4	13	4	5	2	4	15	26	82	1,19%
2	DUDA Andrzej Sebastian	812	354	319	174	139	105	216	512	1111	3742	54,24%
3	JARUBAS Adam Sebastian	15	12	12	4	3	2	10	16	17	91	1,32%
4	KOMOROWSKI Bronisław Maria	263	129	136	21	36	24	65	208	283	1165	16,89%
5	KORWIN-MIKKE Janusz Ryszard	46	28	35	3	7	5	13	34	55	226	3,28%
6	KOWALSKI Marian Janusz	8	9	1	1	0	1	0	12	6	38	0,55%
7	KUKIZ Paweł Piotr	293	127	172	48	53	46	81	242	318	1380	20,00%
8	OGÓREK Magdalena Agnieszka	20	5	7	1	7	2	8	18	32	100	1,45%
9	PALIKOT Janusz Marian	14	3	6	0	0	6	2	5	4	40	0,58%
10	TANAJNO Paweł Jan	1	1	1	2	0	0	1	1	3	10	0,14%
11	WILK Jacek	10	2	3	0	0	0	2	3	5	25	0,36%
		1491	674	705	258	250	193	402	1066	1860	6899	100,00%

Wybory prezydenckie II tura – 24 maja 2015 r.

Lp.	Imię i nazwisko	01 Świdzica	02 Świdzica	03 Mrowia	04 Rudna Wielka	05 Bzianka	06 Woliczka	07 Błędowa Zgl.	08 Dąbrowa	09 Trzciana	10 Bratkowice	Bratkowice	Razem	%
1	DUDA Andrzej Sebastian	779	380	531	523	265	200	161	337	864	816	806	5662	75,71%
2	KOMOROWSKI Bronisław Maria	307	138	180	227	48	51	54	85	338	209	180	1817	24,29%
		1086	518	711	750	313	251	215	422	1202	1025	986	7479	100,00%

Lp.	Imię i nazwisko	01-02 Świdzica	03 Mrowia	04 Rudna Wielka	05 Bzianka	06 Woliczka	07 Błędowa Zgl.	08 Dąbrowa	09 Trzciana	10-11 Bratkowice	Razem	%
1	DUDA Andrzej Sebastian	1159	531	523	265	200	161	337	864	1622	5662	75,71%
2	KOMOROWSKI Bronisław Maria	445	180	227	48	51	54	85	338	389	1817	24,29%
		1604	711	750	313	251	215	422	1202	2011	7479	100,00%

Jednością silni – 25 Święto Samorządowe

15 lat Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządu Terytorialnego, Rzeszów, 23 V 2015 r.

25 lat istnienia samorządów w Polsce liczone jest od 27 maja 1990 r., czyli daty w pełni demokratycznych wyborów do samorządów gminnych i miejskich. To właśnie ten dzień Sejm RP ustanowił Dniem Samorządu Terytorialnego.

Obchody wojewódzkie odbyły się w stolicy województwa, Rzeszowie. składały się tradycyjnie z uroczystości w Kościele Farnym, gdzie ks. infułat Stanisław Mac odprawił mszę świętą w intencji samorządowców i wygłosił tematyczną homilię.

JE. Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej bp Jan Wątroba przekazał podziękowania m.in. za odpowiedzialną pracę samorządowców, którzy troszczą się o dobro wspólne!

Parada samorządowa

W barwnym, wesołym korowodzie paradnym po uroczystościach religijnych do gmachu WDK w Rzeszowie, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości maszerowały delegacje zwłaszcza powiatów samorządowych. Nad głowami powiewały flagi narodowe. Do marszu przygrywała Chłopięca orkiestra dęta gminy Tryńcza oraz kapele ludowe. Trynieckie mażoretki prezentowały swe umiejętności, piękne stroje i urodę.

Uroczystą konferencję okolicznościową otworzył Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, równocześnie przewodniczący Zarządu Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych. W przemówieniu zwrócił uwagę m.in. na rolę samorządów w swoich społecznościach

lokalnych oraz możliwości i formy współpracy między samorządami w aspekcie RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Odnaczenia, wyróżnienia – najlepszym

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego złote i srebrne odznaki honorowe PSST za wkład pracy w rozwój podkarpackiej samorządności otrzymali:

– Złote Odznaki PSST – Zygmunt Cholewiński, Bożena Gmyrek, Eugeniusz Golek, Robert Godek, Wiesław Kubicki.

– Srebrne Odznaki PSST – Józef Jodłowski (Starosta Powiatu Rzeszowskiego), Andrzej Matusiewicz (senator, Senatu RP).

– Statuetki Podkarpacka Nagroda Samorządowa – dla najlepszego starosty, burmistrza, prezydenta i wójta w roku 2014 przyznano: Staroście Rzeszowskiemu – Józefowi Jodłowskiemu, Prezydentowi Mielca – odebrał ją wiceprezydent Jan Myśliwiec, Burmistrzowi Leska – Barbarze Jankiewicz, Wójtowi Gminy Tryńcza – Ryszardowi Jędruchowi.

Podano wyniki przeprowadzanego plebiscytu esemesowego dla internautów na „Najlepszego wójta gminy w roku 2014” i „Najlepszą stronę internetową gminy”.

Gmina Świlcza nie brała udziału w obydwu plebiscytach.

Jak co roku wyróżniono i nagrodzono upominkami 25 „Najzdolniejszych uczniów Podkarpacia” (po jednym z powiatu).

(inf. wł.)



Aktywny Samorząd

Program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie zaprasza do ubiegania się w roku 2015 o dofinansowania w ramach pilotażowego programu PFRON – Aktywny Samorząd.

Program obejmuje następujące obszary wsparcia:

Moduł I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

Obszar A – likwidacja bariery transportowej:

Zadanie 2: pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B,

Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:

Zadanie 2: dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,

Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:

Zadanie 2: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,

Zadanie 3: pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości,

Zadanie 4: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny (co najmniej na III poziomie jakości),

Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej;

Moduł II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

Wnioski przyjmowane będą w terminach:

Moduł I – 01.04.2015-30.04.2015 oraz 01.08.2015-30.08.2015

Moduł II – 01.03.2015-30.03.2015 oraz 01.09.2015-30.09.2015

w siedzibie **Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie ul. Batorego 9, 35-005 Rzeszów,**

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie PCPR lub pod numerem telefonu: **17 8594823 wew. 7** lub **519585427**. Druki wniosków można pobrać ze strony internetowej bip.powiat.rzeszow.pl w zakładce Pliki do pobrania.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek – najlepsza inwestycja!

Teofila Wilk, kierownik Projektu

„Czas na aktywność w gminie Świlcza”

„Czas na aktywność w Gminie Świlcza” – projekt realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej od 2008 r. w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII, Działanie 7.1, Poddziałanie 7.1.1., współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Europejski Fundusz Społeczny jest jednym z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, których celem jest zwiększanie spójności społecznej oraz dobrobytu we wszystkich regionach Unii.

Na wszelkich etapach realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki wdrażana jest zasada horyzontalna równości szans, w tym równości kobiet i mężczyzn. Projekt realizowany w latach 2013 do 30.06.2015 dotyczył kompleksowego wsparcia z zakresu instrumentów integracji zawodowej, edukacyjnej i społecznej 25 osób, bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo, korzystających z pomocy społecznej z terenu Gminy Świlcza w ramach zawartych kontraktów socjalnych.

W 2015 roku w ramach kontraktów 5 osób uczestniczyło w treningu kompetencji i umiejętności społecznych oraz doradztwie zawodowym z treningiem nowoczesnych form poszukiwania pracy. Uczestnikom pozwoliło to nabyć umiejętno-

ści swobodnej komunikacji, asertywności, autoprezentacji, zarządzania sobą w czasie. Każdy uczestnik podczas szkoleń wzmocnił poczucie własnej wartości poprzez zwiększenie świadomości swoich mocnych i słabych stron. Zdobyte umiejętności określenia swoich kwalifikacji i predyspozycji zawodowych a także wiedza otrzymana podczas spotkań indywidualnych z doradcą zawodowym na temat, jak powinno wyglądać prawidłowo napisane CV oraz jak prezentować się podczas rozmowy kwalifikacyjnej wpłynęło na wzmocnienie pozycji tych osób na rynku pracy.

W maju odbyły się szkolenia zawodowe. Dla kobiet **kurs florystyczny** I stopnia z aranżacją stołu i sal bankietowych, dla mężczyzn – **kurs kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym**.



Uczestniczki kursu florystycznego.



Kurs: kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym

Uczestniczki podczas zajęć teoretycznych miały możliwość zapoznania się z tematyką florystyki i branży dekoracyjnej. Poznały materiał roślinny stosowany we florystyce – nazewnictwo, wymagania i możliwości przechowywania i przedłużania trwałości kwiatów ciętych. Zapoznaly się również z teorią barw, znaczenia światła i proporcji. Na zajęciach praktycznych Panie uczyły się tworzenia symetrycznych i asymetrycznych kompozycji kwiatowych, aranżacji kwiatowych świeczników, stołów, krzeseł a także dekorowania wnętrz. Na zakończenie po zdanym egzaminie uczestniczki otrzymały zaświadczenia o ukończeniu szkolenia.

Mężczyźni w trakcie zajęć teoretycznych zdobyli wiedzę na temat typów stosowanych wózków jezdniowych, ich budowy oraz czynności operatorów przy obsłudze wózka zarówno przed, w trakcie, jak i po jej zakończeniu. Uczestnicy zapoznali się z wiedzą z zakresu ładunkoznawstwa i zagadnień z zakresu BHP. Zajęcia praktyczne stanowiło szkolenie stanowiskowe BHP i praktyczna nauka jazdy wózkiem jezdniowym, przygotowanie kierowcy do wykonania wymiany butli gazowej zgodnie z przepisami BHP i ćwiczenia z wymiany butli pod nadzorem instruktora.

W dniu 28 maja 2015 r. uczestnicy – mężczyźni zdali egzamin z zakresu obsługi wózków jezdniowych przed Komisją z Urzędu Dozoru Technicznego. Po zakończeniu kursu otrzymali zaświadczenia o jego ukończeniu oraz Zaświadczenie Kwalifikacyjne do Obsługi Urządzeń Transportu Bliskiego wydane przez UDT O/Rzeszów.

Wszyscy uczestnicy projektu objęci zostali wsparciem finansowym w postaci zasiłków na podstawie Ustawy o pomocy społecznej oraz zwrotem kosztów za dojazdy na zajęcia, które odbywały się poza miejscem zamieszkania.

Przed uczestnikami i zespołem projektowym stoi jeszcze seminarium podsumowujące realizację projektu w 2015 roku.

Mamy nadzieję, że wsparcie, jakie otrzymali uczestnicy wpłynie na pozytywne zmiany w ich życiu nie tylko zawodowym.

**Więcej informacji na stronie internetowej
www.efs.swilcza.com.pl**

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej w Świlczu
36-072 Świlcza 168

Biurowo Projektu: tel. 17 86 70 165
www.efs.swilcza.com.pl
e-mail: efs@swilcza.com.pl

Bez Niego... już 10 lat

Sobota, 2 kwietnia 2005 r. – „Drody Bracia i Siostry!, o godzinie 21.37 nasz umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca. Módlmy się za Niego!” (z komunikatu watykańskiego).

26 lat, 5 miesięcy i 17 dni – tyle trwał pontyfikat Jana Pawła II. Zostawił po sobie 14 encyklik (o godności człowieka, wartości życia ludzkiego, Bożym miłosierdziu), 40 listów apostolskich, kilkanaście książek (w tym poezja i dramat). Odbył, wszędzie głosząc Słowo Boże 104 pielgrzymki. Nazywano Go – Boży Atletą, albo Orędownik Jedności. Po śmierci wszyscy katolicy świata zostali osieroceni.

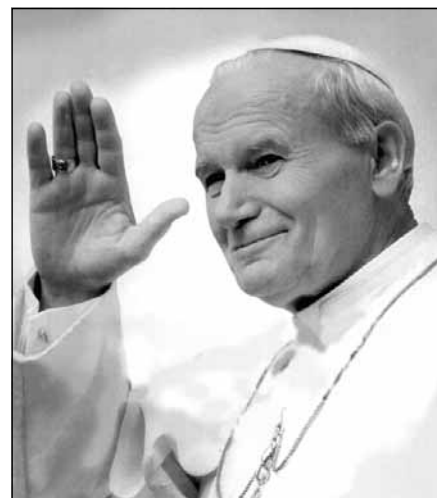
Wielu z nas uczestniczyło w tej wielkiej katechezie aktywnego życia, cierpienia i śmierci. Kto uczestniczył bezpośrednio lub pośrednio przez media w pogrzebie Papieża Polaka, ma poczucie wielkiej łaski, jaką dla Polski i Polaków było: jego życie, kapłaństwo i posługa Piotrowa apostolska. Dla całego pokolenia, całej epoki był jedynym pasterzem Kościoła i autorytetem pokonującym wszystkie przeszkody, był niezłomnym i niezniszczalnym. Od pierwszego dnia swojego pontyfikatu do ostatniego nie zmienił swej nauki i swojego świadectwa wiary.

Zostawił po sobie wielkie dziedzictwo jego nauczania, za które jesteśmy odpowiedzialni, choćby były przeciwności. Największy nawet pomnik nie za-

dośćuczyni jego zasługom. Stawianie pomników, fundowanie tablic pamiątkowych, nazywanie ulic itp. nie współgra z Jego nauką i wzorcami.

Żywy pomnik Jana Pawła II

Największym żywym pomnikiem św. Jana Pawła II jest **Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”**. Powstała ona w 2000 r. i prowadzi program stypendialny obejmujący już ponad 2,5 tys. młodych ludzi w całej Polsce. To uzdolnieni studenci, wywodzący się z niezamożnych środowisk wiejskich i małomiasteczkowych na 94 różnych kierunkach. Od 2005 r. fun-



dacja ta ma status organizacji pożytku publicznego.

Cieszyliśmy się z dokonania największego z Polaków w Europie i na świecie, ale nie tylko, my – byliśmy dumni!

A dziś? Najgłośniejsi klaszczący i fotografowani z Papieżem Polakiem, zachowują nadal wszystkie spory, agresje, i nienawiści wzajemne. Podzieleni, mściwi, zarozumiali i fałszywie patetyczni, udający i „uczący” moralności.

Beatyfikacja Jana Pawła II ma sens, gdy Kościół polski będzie świadectwem i znakiem zbawienia, katolicy – wzorem człowieczeństwa. Sami musimy znać nauki Świętego Papieża Polaka i wciełać je w życie.

(inf. wł.)



„Jakże piękne i pełne pociechy jest świętych obcowanie. Jest to rzeczywistość, która nadaje inny wymiar całemu naszemu, życiu. Nigdy nie jesteśmy sami. Należymy do duchowego „towarzystwa”, w którym panuje głęboka solidarność: dobro każdego przynosi korzyść wszystkim i odwrotnie, wspólne szczęście promieniuje na jednostki”.

(Papież, Benedykt XVI, 2009)

Stanisława Stasiej



Uroczystości odpustowe w Parafii pw. Świętego Wojciecha B. i M. w Błędowej Zgłobieńskiej

Tegoroczna uroczystość odpustowa miała szczególny, historyczny wymiar, jako że Parafia pw. św. Wojciecha B. i M. trwa w roku dziękczynienia za 20 lat jej istnienia.

Wprowadzenie relikwii

Wyjątkowego jej blasku dodało uroczyste wprowadzenie relikwii św. Wojciecha do kościoła Jemu poświęconemu, w czasie mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem ks. infułata Wiesława Szurka,

w koncelebrze kapłanów dekanalnych oraz zaprzyjaźnionych z tą parafią. Uroczystość zgromadziła władze samorządowe, wielu sympatyków i przyjaciół parafii, bardzo licznie mieszkańców Błędowej Zgłobieńskiej i okolicznych miejscowości.

Relikwie (fragment kości przedramienia) przywiezione zostały z katedry gnieźnieńskiej przez grupę parafian pod przewodnictwem tutejszego proboszcza ks. Mariusza Matuszewskiego. Uroczystego ich przekazania, wraz z dokumentem autentyczności dokonał kustosz relikwii

św. Wojciecha w Gnieźnie Prymas Polski – abp Wojciech Polak, w dniu 23 kwietnia 2015 r. Umieszczono je w relikwiarzu w kształcie monstrancji, który będzie miał stałe miejsce w ołtarzu bocznym, na tę okoliczność zaprojektowanym i wykonanym przez mgr sztuki Kazimierza Bacia z Boguchwały.

Św. Wojciech – patron Polski

W wygłoszonej homilii ks. Infułat przybliżył licznie zgromadzonym postać św.



Pielgrzymka w Gnieźnie.



Odbiór relikwii w Gnieźnie.

Wojciecha; wielkiego świętego, męczennika, patrona Polski, wielu parafii w kraju i za granicą, w tym wspólnoty błędowskiej.

Święty Wojciech stał się fundamentem Kościoła, patronem i świadkiem wiary, którą potwierdził męczeńską śmiercią. Jego wiara i miłość Boga są dla chrześcijan wskazaniem, w czym tkwi istota prawdziwego świadectwa składanego Chrystusowi i Jego Ewangelii.

Na zakończenie uroczystej Eucharystii, odbyła się procesja wokół kościoła, następnie wierni otrzymali błogosławieństwo relikwiami. Każdy mógł oddać cześć św. Wojciechowi przez ucałowanie tego szczególnego znaku obecności Patrona wśród nas.

Ożywiamy i rozwijamy kult Świętego

Ks. Proboszcz dziękował za wprowadzenie relikwii do świątyni, wszystkim obecnym, za uświetnienie doniośnej uroczystości. Zapewniał w imieniu własnym



Msza odpustowa z wprowadzeniem relikwii.

Śladami świętych

Jubileusz 20-lecia istnienia parafii pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej połączony został z wprowadzeniem znaku relikwii św. Wojciecha. Dzięki staraniom proboszcza z Błędowej Zgłobieńskiej, ks. Mariusza Matuszewskiego, wspólnota parafialna otrzymała niezwyklej dar – relikwię świętego z X wieku



Relikwiarz

SZLAK WYZNACZONY PRZEZ ŚW. WOJCIECHA

Przekazanie relikwii odbyło się 23 kwietnia br. w katedrze gnieźnieńskiej, gdzie od wieków spoczywają doczesne szczątki św. Wojciecha. W wydarzeniu tym uczestniczyła liczna grupa pielgrzymów z parafii z Błędowej Zgłobieńskiej wraz z proboszczem – ks. Mariuszem Matuszewskim. W czasie Mszy św. prymas Polski – abp Wojciech Polak wręczył relikwie św. Wojciecha ks. Matuszewskiemu, a także przedstawicielom trzech innych parafii: wspólnie św. Wojciecha prowadzonej przez Polską Misję Katolicką w Hanau w Niemczech, parafii pw. św. Huberta w Zalesiu

Górnym w archidiecezji warszawskiej oraz parafii pw. Wszystkich Świętych w Brzezcinach w diecezji kieleckiej.

25 kwietnia br. uroczystości 20-lecia parafii w Błędowej Zgłobieńskiej, połączonej z intronizacją znaku relikwii św. Wojciecha, przewodniczył ks. inf. Wiesław Szurek w obecności kilku kapłanów oraz bardzo licznej rzeszy miejscowych wiernych i przybyłych na tę uroczystość gości. W tym dniu parafia przeżywała odpust parafialny ku czci swojego patrona. Uroczystości poprzedziły misje św., które poprowadził ks. Władysław Pasiut, salezjanin.

W homilii ks. Wiesław Szurek mówił o św. Wojciechu: „Wyście go zaprosili do siebie. Dwadzieścia lat temu, gdy erygowano parafię, a wcześniej, kiedy ceniąc sobie ołtarz i świątynię, podejmowaliście wysiłki, aby była tu Msza św. i aby ludzie tutaj czuli bliskość Chrystusa (...). W szczególny sposób gestem zaproszenia dla św. Wojciecha była odbyta przed kilkoma dniami pielgrzymka do Gniezna, do grobu św. Wojciecha, po to, aby uzyskać tę cząstkę jego kości, święte relikwie i aby przez te relikwie, w przestrzeni świętych obcowania, być z nim, a przez niego z Chrystusem”.

Po Mszy św. odbyła się uroczysta procesja eucharystyczna wraz z relikwiami św. Wojciecha.

Parafia pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej została erygowana w 1995 r. Sam kościół wybudowany został już w latach 1981-82, jednak nie stanowił samodzielności duszpasterskiej. Decyzją bp. Kazimierza Górniego sprzed 20 lat, Błędowa Zgłobieńska otrzymała pierwszego proboszcza ks. Antoniego Domino. Następnie proboszczem zamianowany został ks. Andrzej Krupa. Od 2014 r. proboszczem wspólnoty parafialnej pw. św. Wojciecha jest ks. Mariusz Matuszewski.

Ks. Krzysztof Cieśla



Procesja z relikwiami św. Wojciecha

17 maja 2015 - nr 20 (894) niedziela



i całej wspólnoty, że dołoży wszelkich starań, by ciągle ożywiać i rozwijać kult Świętego.

Jesteśmy dumni, jako wspólnota, z tego wyjątkowego wyróżnienia. Wyrażamy naszą wdzięczność ks. proboszczowi Mariuszowi Matuszewskiemu, za poczynienie starań, aby ożywić kult oddawany Patronowi, wypraszać potrzebne łaski, by osiągnąć najwyższy cel życia – zbawienie.

To wielki dzień dla błędowskiej społeczności.

Artur Szary

Wspomnienia po Wielkanocy

Droga krzyżowa szosami Świlczy

Nasze wielkopostne przygotowania do najważniejszego chrześcijańskiego święta Wielkanocy wypełnione są nabożeństwami i misteriami. Wpisują się one w bogatą polską i katolicką tradycję. Są to nabożeństwa gorzkich żalów, drogi krzyżowej czy kalwaryjskie Misterium Męki Pańskiej. Mają one przybliżyć nas do tajemnicy zbawienia. Pomóc w jak najgłębszym zrozumieniu prawdy o miłości Boga do człowieka. Miłości, która wiedzie przez cierpienie krzyża – odkupienie ludzkich grzechów, aż do rezurekcyjnego zwycięstwa nad śmiercią.

W ostatni piątek przed Wielkim Tygodniem (27 marca br.), niejako na zakończenie parafialnych rekolekcji, młodzież o-



Początek drogi krzyżowej.

zowa ze Świlczy przygotował wyjątkową drogę krzyżową. Rozpoczęła się ona mszą świętą, w sposób szczególnie nawiązującą do wielkoczwartkowej Ostatniej Wieczerzy. Po mszy św. przypomniano sceny modlitwy Jezusa z apostołami w *Getsemani*, a kościelny dziedziniec zamienił się w *Litostrotos* prefekta Judei Poncjusza Piłata, gdzie wydano wyrok na Mistrza z Nazaretu. Droga krzyżowa wiodła drogami Świlczy, od parafialnej świątyni do kaplicy w Kamyszynie. Tam umiejscowiono Golgotę i tam dopełniło się Misterium. Na wiejskich uliczkach inscenizowane były, bardzo wyraziście i dramatycznie, poszczególne stacje *Via Dolorosa*. Kalwaryjską drogą Zbawiciela, razem z członkami Ruchu Światło-Życie, podążała kilkusetosobowa grupa parafian na czele z duszpasterzami, ks. proboszczem Antonim Czerakiem oraz wikariuszami: ks. Marcinem Pokrywką i ks. Janem Dołoszyckim.

Pomysł i pracochłonne przygotowanie Misterium Męki Pańskiej to zasługa animatorki ruchu oazowego Karoliny Salach oraz moderatora grupy, ks. Marcina Pokrywki. Logistyczną pomoc (m.in. nagłośnienie i oświetlenie stacji) okazało Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy. Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP oraz straż gminna. W drodze krzyżowej ulicami Świlczy wzięła także udział miejscowa konna grupa Zygmunta Majki.



Inszenizacja ukrzyżowania.

Stanisława Stasiej

Misje Święte w błędowskiej parafii

„Misyjne drogi. Najpiękniejsze, z najpiękniejszych człowieczych dróg. Bo po nich Słowo Boże się ściele. Unosząc ziemię pod nieba próg”.

(Sergiusz Rabinin)

Wśród zamętu i niepokojów dzisiejszego świata, każdy z nas, może poczuć się w końcu zagubiony, smutny, zrezygnowany czy obojętny. Dlatego potrzebujemy znaleźć czas na wyciszenie, zatrzymanie się i refleksje. Bez tego nie można usłyszeć głosu Boga, odkryć Jego planu, na nowo odnaleźć sensu swojego życia w całej pełni i jego ostatecznego celu.

Parafia pod wezwaniem św. Wojciecha B. i M. w Błędowej Zgłobieńskiej trwa w roku dziękczynienia za 20 lat jej istnienia, dziękczynienia za obecność Boga w nas, naszych rodzinach i parafii.

Aby lepiej i głębiej zrozumieć Bożą miłość, odnowić i umocnić swoją wiarę, ks. proboszcz Mariusz Matuszewski zorganizował w dniach 14-19 kwietnia 2015 roku Misje Święte, którym przewodniczył Misjonarz – saletyn o. Władysław Pasiut z Mystowic.

„Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”

Myślą przewodnią rozważań misyjnych było hasło obecnego Roku Litur-

gicznego „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”.

Kaznodzieja przez cały tydzień poruszał wiele ciekawych i mądrych kwestii dotyczących wiary, religii i codziennego życia chrześcijan. Nie zabrakło także tematów trudnych, takich jak: cierpienie, choroba, śmierć i wieczność. Każdego dnia w świątyni gromadziły się rzesze parafian na naukach ogólnych, a w wyznaczone dni na konferencjach stanowych dla dzieci, młodzieży, rodziców i małżonków. Odbyła się msza św. dla chorych i starszych połączona z udzieleniem sakramentu Namaszcz-

nia Chorych, a obłożnie chorzy otrzymali ten sakrament w domach podczas odwiedzin przez ojca Misjonarza. Nabożeństwo przebłagalne za grzechy przygotowało wiernych do pokuty i pojednania w spowiedzi i Komunii św. W dniu pamięci o zmarłych, po mszy św. wierni wraz z kapłanami udali się w procesji żałobnej na cmentarz parafialny. W dniu poświęconym rodzinie w czasie Eucharystii swoją przysięgę miłości, wierności i uczciwości odnowiły małżeństwa, zaś świadkami tego wydarzenia były dzieci. W krótkim montażu słowno-muzycznym wyraziły swoją miłość i wdzięczność za trud ich wychowania. Między innymi można było usłyszeć:

*więc przeto Mamo i Tato,
więc przeto kochani Rodzice,
raczcie naszą miłość przyjąć
w podzięcie za całe życie.*

Na mszę św. połączoną z błogosławieństwem małych dzieci wstawiło się wraz z rodzicami ponad 70-ciu najmłodszych parafian. Odbyło się indywidualne błogosławieństwo każdego z nich, obdarowanie pamiątkowym obrazkiem i słodyczkami.

Parafialne dziękczynienie Bogu za Misje Święte

Niedziela, to ostatni dzień misyjny, dzień podsumowania całotygodniowej pracy i modlitwy. Przed uroczystą sumą wierni zebrali się na placu przykościelnym, gdzie odbyło się poświęcenie krzyży; misyjnego, procesyjnego i krzyży rodzinnych, zakupionych od ojca Misjonarza, bądź przyniesionych z domu. W procesji wokół kościoła Krzyż Misyjny nieśli na swoich ramionach najpierw ojcowie, następnie matki przekazując dziedzictwo wiary młodemu pokoleniu. Punktem kulminacyjnym tego dnia było uroczyste odnowienie wyznania wiary z wysoko uniesionym w ręce krzyżem, symbolem szaleńczej miłości Boga, symbolem odkupienia.

Przed świątynią na wielkim drewnianym krzyżu wmontowana została tabliczka z datą tegorocznych Misji Świętych, która będzie parafianom przypominać o tych dniach odnowy i umocnienia wiary. Ojciec Misjonarz udzielił wiernym błogosławieństwa i odpustu. Ks. Proboszcz dziękował i wyrażał wdzięczność za trud posługi o. Misjonarzowi w tutejszej parafii, za dobre natchnienie i poruszenie serc, które zrodziły się za sprawą głoszonego Słowa Bożego. Wyrażał nadzieję, że ziarna słowa Misjonarza padły na żyzną ziemię i zanim wróci tu za rok na renowację Misji Świętych, zaczną już przynosić plon obfity.

Władysław Kwoczyński



„(...) Bądź dumny z tego, że należysz do towarzystwa pożarniczego, bądź dumny z tego, że należysz do najliczniejszej rzeszy strażaków walczących pod sztandarem najczystszej miłości bliźniego (...).”

(„10 przykazań prawego strażaka” – „Strażak” 1901 r.)

VII Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę

Co pięć lat tysiące strażaków z całej Polski pielgrzymuje do Jasnogórskiego Sanktuarium, by prosić Matkę Najświętszą, św. Floriana – swego patrona o wstawiennictwo u Boga i o Boże błogosławieństwo w służbie drugiemu człowiekowi. Wpatrzeni w cudowne oblicze Matki Bożej, pragną strażacy zaczerpnąć siły, mądrości i nadziei, ale przede wszystkim miłości

do Boga, Ojczyzny i człowieka. Przybawając tu na Jasną Górę strażacy, modlą się wspólnie, składając u stóp Matki Bożej swoje prośby, dziękczynienia w intencjach własnych i swoich rodzin.



Fot. Władysław Kwoczyński

Strażacy z OSP Bratkowice wraz z małżonkami i ks. J. Książkiem – kapłanem przed klasztorem Jasnogórskim.



Fot. Władysław Kwoczyński

Druhowie z OSP Bratkowice z pocztem sztandarowym przed murami Sanktuarium Jasnogórskiego.



Fot. Władysław Kwoczyński

Strażacy z Bratkowic w drodze na mszę św. przed klasztorem w Jasnej Górze.

Przypomnę, że I Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę odbyła się w maju 1939 roku, a kolejne w nowej już rzeczywistości demokratycznej w latach: 1991, 1995, 2000, 2005 i 2010. W tegorocznej VII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Strażaków, która odbyła się 26 kwietnia 2015 roku, uczestniczyło około 100 tys. strażaków OSP i PSP z pocztami sztandarowymi, w tym ponad 1000 z Podkarpacia. Wśród nich byli też członkowie z jednostek OSP z gminy Świlcza, m.in. z miejscowości: Bratkowice (najliczniejsza grupa druhów wraz z małżonkami), Dąbrowa, Świlcza, Trzciana i Woliczka (ogółem 90 osób). Pielgrzymce naszych strażaków przewodniczył **ks. kan. Józef Książek** – kapelan powiatowy straży pożarnych, a jednocześnie kapelan bratkowickiej OSP. Wśród druhów obecni byli także: **dh Bogdan Cioch** – komendant gminny Związku OSP RP w Świlczy, **dh Mieczysław Leja** – prezes OSP w Bratkowicach i **dh Jan Górski** – naczelnik w tej jednostce i przedstawiciele zarządów pozostałych jednostek OSP w gminie. Ponadto w tej strażackiej uroczystości wzięło udział 150 strażackich orkiestr dętych z całego kraju i 26 połączonych chórów strażackich.

„Dąb wdzięczności”

Dwie godziny przed rozpoczęciem liturgii mszy św. na placu im. Władysława Biegańskiego w centrum Częstochowy miała miejsce pierwsza część strażackiej uroczystości. Po oficjalnym złożeniu meldunku służbowego i przeglądzie pododdziałów pożarniczych, odbyła się ceremonia posadzenia symbolicznego „Dębu Wdzięczności”. Dokonali jej wspólnie: **Bronisław Komorowski** – Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, **Teresa Piotrowska** – minister spraw wewnętrznych i administracji, **gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz** – komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, **dh Waldemar Pawlak** – prezes Zarządu Głównego

Związku OSP RP, prezydent Częstochowy i dyrektor częstochowskiej okręgowej dyrekcji lasów państwowych. Należy mieć nadzieję, że *Dąb* ten rosnąc w centrum miasta pozostanie na długie lata dla wszystkich, jako świadek VII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Strażaków na Jasną Górę.

Historia sadzenia dębów zaczęła się w 2014 roku, kiedy to w ramach obchodów 25 lecia polskiej wolności, prezydent RP **B. Komorowski** zainicjował ogólnopolską akcję sadzenia dębów wolności. Prezydencka inicjatywa miała na celu żywe upamiętnienie 25 rocznicy uzyskania przez Polskę wolności w historycznych wyborach 4 czerwca 1989 roku oraz demokratyczne przemiany w kraju i na świecie. Pierwszy symboliczny *Dąb Wolności* z udziałem prezydenta RP **B. Komorowskiego**, został posadzony 19 czerwca 2014 roku w dniu uroczystości Bożego Ciała w Łowiczu. Dzięki Bożej Opatrzności oraz ogromnemu zaangażowaniu strażaków w całym kraju, prezydencka inicjatywa zamieniła się we wspólne święto lokalnych spo-

łeczności. W ramach akcji zostało już posadzone ponad 600 strażackich *Dębów Wolności*, żywych pomników w małych ojczyznach ku naszej wspólnej radości z wolnego na powrót państwa.

Na Błoniach Jasnogórskich

Kilkadziesiąt minut przed rozpoczęciem uroczystej mszy św. w intencji strażaków i ich rodzin pielgrzymi, wysłuchali gigantycznego koncertu 150 połączonych strażackich orkiestr dętych z całej Polski. Jednoczesne zgodne i głośnie brzmienie setek instrumentów muzycznych, pozostawiło na widzach niesamowite wrażenie... Orkiestry wykonywały zarówno utwory kościelne, jak i patriotyczne. Całością dyrygował doświadczony kapelmistrz **dh Marian Chmielewski** ze Skierniewic. Ponadto swoje umiejętności wokalne zaprezentowało 26 połączonych chórów mieszanych pod dyktando **dh Bolesława Kurka** z Połczyzna Zdroju. W bogatym repertuarze dominowały głównie pieśni kościelne. Zarówno orkiestry, jak i chóry ubogaciły swoimi występami liturgię mszy św.

W południe rozległ się donośny głos dzwonów klasztornych, które dały sygnał do rozpoczęcia Eucharystii. Przedtem jednak podprzeor Jasnej Góry **o. Mieczysław Polak**, powitał w imieniu Paulinów wszystkich strażaków pielgrzymów i gości honorowych, słowami: „*Witam Was w Domu Matki, naszej najlepszej Matki, która kocha wszystkie dzieci. Witam Was wszystkich, którzy z potrzeby serca przybyliście do Jasnogórskiego Sanktuarium, by prosić Matkę Najświętszą, św. Floriana – waszego patrona o wstawiennictwo u Boga o Boże błogosławieństwo w Waszym życiu, tak bardzo związanym ze służbą drugiemu człowiekowi*” (...).



Fot. Dorota Pardecka

Prezydent Polski Bronisław Komorowski posadził w Częstochowie „Dąb Wdzięczności”.



Fot. Andrzej Bednarz

Pamiętkowe zdjęcie strażaków przed rozpoczęciem mszy św.

Okolicznościowe wystąpienia

Po tej krótkiej ceremonii powitalnej odbyły się okolicznościowe wystąpienia gości honorowych. **Gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz** – komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, powiedział z murów klasztornych: (...) *W duchu dziękczynienia my strażacy przybywamy dzisiaj do Jasnogórskiej Pani po to, by dziękować za naszą społeczną i zawodową służbę dla naszej Ojczyzny i jej obywateli. (...) Rok 2015 jest rokiem szczególnym w pożarnictwie polskim. Słowa dziękczynienia pragniemy dziś zanieść za 20 lecie funkcjonowania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To wyraz wielkiej jedności między strażakami ochotnikami i strażakami Państwowej Straży Pożarnej. To przede wszystkim wyraz wielkiego oddania dla społeczeństwa (...).*

Natomiast **dh Waldemar Pawlak** – prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP swoje wystąpienie rozpoczął słowami: *Pozdrawiam Rycerzy św. Floriana! Naszą strażacką służbę nawiązujemy do rycerskich tradycji i niezłomnej postawy św. Floriana – naszego patrona oraz do pięknych tradycji patriotycznych rycerstwa polskiego. Przybywamy tu do Częstochowy przed Oblicze Matki Bożej Królowej Polski, aby odnowić nasze rycerskie ślubowanie, strażackie ślubowanie. Przybywamy, aby podziękować wszystkim strażakom, bo nie ma większej miłości, gdy jeden człowiek gotów jest poświęcić swoje życie dla drugiego człowieka (...).* Kończąc swoje wystąpienie **dh W. Pawlak** przytoczył słowa VII przykazania, jednego z „10 przykazań prawego strażaka” z 1901 roku: „*Bądź dumny z tego, że należysz do towarzystwa pożarniczego, bądź dumny z tego, że należysz do niezliczonej rzeszy strażaków wal-*

czących pod sztandarem najczystszej miłości bliźniego” (...).

Wiele ciepłych słów skierował do strażaków **Prezydent RP Bronisław Komorowski**, który w swoim obszernym wystąpieniu powiedział: (...) *Tak, jak strażacy potrafią okazać wdzięczność Jasnogórskiej Pani, tak i my wszyscy powinniśmy okazać wdzięczność wszystkim strażakom. Bo przecież to oni stoją na straży bezpieczeństwa rodzinnego, na straży bezpieczeństwa mienia, ratując często zagrożone ludzkie życie (...).* Obecnie strażacy polscy stanowią wzór wielkiego zaangażowania w rozwiązywaniu problemów zagadnień i bezpieczeństwa na świecie. *To niezwykle sygnał, że właśnie dziś grupa ponad 80 strażaków ratowników, odleciała do dotkniętego tragedią trzęsienia ziemi Nepalu, by w imieniu*

ołtarza na murach Jasnogórskich zgromadziło się liczne grono księży kapelanów wojewódzkich, powiatowych i z poszczególnych jednostek OSP z terenu całego kraju na czele z **ks. bryg. Janem Krynickim** – kapelanem krajowym strażaków, a jednocześnie kapelanem podkarpackich pożarników. Eucharystii przewodniczył **J.E. ks. abp gen. Sławoj Leszek Głódź** – metropolita gdański, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa strażaków.

Przed ołtarzem na wałach Jasnogórskich zgromadziła się ogromna rzesza około 100 tys. strażaków zawodowych i ochotników z rodzinami. Przybyli tu przed Tron Matki Bożej Królowej Polski z najodleglejszych zakątków naszego kraju, by uczestniczyć w tak ważnej dla nich Eucharystii.

W wygłoszonej homilii do strażaków pielgrzymów metropolita gdański, powiedział: *„Szanowni strażacy! Przybyłście tu do Domu Matki (...). Dlaczego ty przybyłście? Bo taka jest Wasza wiara, bo taka jest siła Waszego zawierzenia, bo takie jest pragnienie strażackich serc wiernych Bogu i chlubnym tradycjom Ojczyzny. Serc, które po raz siódmy po przemianach ustrojowych, szykują się na*



Fot. Marcin Jędryka

Strażacy podczas mszy św. na błoniach Jasnogórskich.

całej Polski, nas wszystkich, zaznaczyć nasze zaangażowanie w reakcję na rzecz nieszczęścia, które spotkało ludzi tak daleko od naszego kraju. I za to dziś strażakom serdecznie dziękuję w imieniu państwa polskiego (...).

Uroczysta Msza św. na Wałach Jasnogórskich

Strażacka uroczystość rozpoczęła się mszą świętą koncelebrowaną. Wokół

ogólnopolską pielgrzymkę, na swoiste pospolite ruszenie, które kieruje się ku wałom Jasnogórskim, aby je zdobyć orężem miłości, zawierzenia, nadziei i wierności, także orężem polskości, które jest stabilnym, mocnym fundamentem Waszej strażackiej wspólnoty i Waszego powołania (...). Wy tworzycie klimat zaufania do państwa, a to Was wyróżnia, bo oczywiście, najpierw mundur, ale nade wszystko poczucie zawodowej stabilności i nie możecie być zależni od wahadła żadnej politycznej sceny. Do-

tyczy to zarówno straże zawodowych, jak i ochotniczych” (...).

Wielkim przeżyciem duchowym i emocjonalnym dla wszystkich strażaków było uroczyste odnowienie przez nich ślubowania tego, które w 1939 roku złożyli ich przodkowie przed Obliczem Jasnogórskiej Królowej, podczas I Ogólnopolskiej Pielgrzymki Strażaków na Jasną Górę. Ślubowanie przeprowadził **ks. bryg. J. Krynicki** – kapelan krajowy strażaków. Oto słowa roty ślubowania:

*Najświętsza Maryjo Panno
Bogurodzico Dziewico
My Polacy, Strażacy – Ratownicy
zebrani dziś u Twego Tronu
na Jasnej Górze*

*składamy korny hołd i dziękczynienie,
polecamy Twojej Matczynej Opiece
naszą służbę strażacką.
Jednocześnie ślubujemy:
Wiary ojców dochowywać – ślubujemy!
Życia i mienia naszych Braci
ze wszystkich sił bronić – ślubujemy!
Cnoty Rycerskie Naszego Patrona
św. Floriana naśladować – ślubujemy!
Dla dobra Ojczyzny
ze wszystkich sił pracować – ślubujemy!
Tak nam dopomóż Bóg
i Najświętsza Królowo Polski – Maryjo!*

Po zakończonym nabożeństwie **J.E. ks. abp S. L. Głódź**, udzielił ogólnego błogosławieństwa zgromadzonym na błoniach Jasnogórskich strażakom i wszystkim uczestniczącym w Eucharystii.

Strażacy i ich rodziny korzystając ze swojej pielgrzymkowej obecności na Jasnej Górze, mogli złożyć pokorny hołd Matce Bożej modląc się przed Jej cudownym Obliczem, a także złożyć u Jej stóp osobiste dziękczynienia, prośby, intencje... Uczestnicy strażackiej pielgrzymki mogli ponadto przeżywać modlitewną Drogę Krzyżową na wałach Jasnogórskich wraz z **ks. J. Książkiem** – kapelanem, a także zwiedzić wnętrza Sanktuarium Jasnogórskiego i zgromadzone tam bogate zbiory muzealne, świadczące o wielkim kulcie Matki Bożej Częstochowskiej. Kolejna VIII Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę odbędzie się za 5 lat w 2020 roku.

Władysław Kwoczyński

Boże Ciało

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej – w tradycji ludowej: Boże Ciało, obchodzone jest w Kościele Katolickim corocznie w czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego, ku czci Najświętszego Sakramentu. W Polsce po raz pierwszy świętowane w 1320 roku w diecezji krakowskiej na polecenie bp. Nankera. Obecność czterech ołtarzy polowych wznoszonych na trasie procesji Bożego Ciała ma charakter symboliczny: cztery strony świata, cztery Ewangelie (J, Łk, Mk, Mt), cztery pory roku itp. Przed każdym ołtarzem czyta się perykopy Ewangelii, mówiące na temat Eucharystii. Przy ostatnim czwartym ołtarzu kapłan, udziela błogosławieństwa na cztery strony świata Najświętszym Sakramentem.

Uroczystość w Bratkowicach

Najbardziej charakterystycznym elementem tego wielkiego święta jest uroczysta procesja wiernych do czterech ołtarzy polowych, rozlokowanych na terenie każdej parafii rzymskokatolickiej w Polsce, zarówno we wsiach, jak i miastach. Także

w Bratkowicach po mszy św., wyruszyła z kościoła barwna procesja wiernych do czterech ołtarzy wzniesionych na terenie parafii. Na czele szli strażacy niosący chorągwie procesyjne. Tuż za nimi podążały małe dziewczynki w białych sukienkach, wiankami kwiatowymi na głowach i koszyczkami napelnionymi płatkami z kwiatów polnych i ogrodowych. Z wielką dziecięcą gracją posypywały nimi drogę, ścieląc w ten sposób kolorowy kobierzec, po którym stał kapłan niosący Najświętszy Sakrament i wierni. Obok szli dumnie mali chłopcy w białych komeżkach, donośnie dzwoniący dzwoneczkami. W pobliżu swoich pociech, jak zawsze szli ich rodzice. To wszystko sprawiło, że procesja była niezwykle radosna, rozmodlona i ubogacona śpiewem pieśni wielbiących Boga, a co najważniejsze podkreślała szczególną rangę tej katolickiej uroczystości.

Procesję prowadzili kapłani pełniący służbę duszpasterską w bratkowickiej wspólnocie parafialnej: **ks. Kan. Józef Książek** – proboszcz, **ks. Grzegorz Guzior**, **ks. Marcin Graboś** – wikariusz oraz **ks. Mariusz Lis** – rodak z Bratkowic, pracujący obecnie w jednej z parafii rzymskokatolickich w USA. Liczny udział wiernych w procesji, świadczył o ich głębokiej wierze.

Symboliczne ołtarze

Parafianie zbudowali je przy drodze głównej od skrzyżowania w kierunku przysiółków: Zapole i Zastawie. Wzniesiono je na posesjach: rodziny Kwoków (z pomocą mieszkańców Zapola), Wójcików (z pomocą mieszkańców Dąbrów), Ochotniczej Straży Pożarnej (ołtarz zbudowali strażacy) oraz w bramie stadionu sportowego (mieszkańcy Zastawia). Wszystkie ołtarze były wyjątkowo okazałe, a w ich wystroju dominowały elementy dekoracji o treści religijnej, patriotycznej i pożarniczej (w przypadku ołtarza OSP). Corocznie parafianie z pozostałych przysiółków wsi, chętnie angażują się w budowę ołtarzy.

Należy podkreślić, że najbardziej zaangażowani w przebieg uroczystości Bożego Ciała od dawna są miejscowi strażacy ochotnicy. To oni corocznie budują ołtarz polowy na swojej posesji, a podczas procesji niosą baldachim, chorągwie kościelne oraz feretron z figurką Matki Bożej Fatimskiej, którą ufundowali do kościoła w 2001 roku. Ponadto dbają o bezpieczeństwo na trasie procesji.



Fot. Władysław Kwoczyński

Pamiętkowe zdjęcie na tle strażackiego ołtarza. Od lewej księża: Marcin Graboś, ks. Mariusz Lis, ks. kan. Józef Książek i ks. Grzegorz Guzior.

Uroczystości Bożego Ciała

w Bratkowicach



Ółtarz na posesji rodziny Kwoków, wzniesiony z pomocą mieszkańców Zapola.



Ółtarz na posesji rodziny Wójków, przygotowany z pomocą mieszkańców Dąbrów.



Ółtarz urządzony przez druhow OSP Bratkowice.



Ółtarz ustawiony przez mieszkańców Zastawia.

Fot. W. Kwoczyński

w Świlczy



Procesję Bożego Ciała poprowadzili duszpasterze parafii Świlcza: ks. proboszcz A. Czerak, ks. M. Pokrywka i J. Dołoszycki - wikariusze



Te Deum laudamus...

Fot. A. Szary

V Ponadregionalny Konkurs Pieśni Maryjnej „Matuchnie Pieśń Niesiemy”



*Każde dziecko w Matce Bożej, nieustanną pomoc ma
Ona zawsze je wysłucha, nie opuści, siłę da...
Spiesz więc do Niej dziatwo mała, by ci łaski swe darowała.*



Artur Szary

*Zróbcie mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba.
Zagrody nasze widzieć przychodzi,
I jak się Jego dzieciom powodzi.*

Uroczystość Bożego Ciała w Świlczy

Uroczystość Bożego Ciała to czas, kiedy w sposób szczególny adorujemy eucharystycznego Chrystusa. W procesyjnym orszaku wyprowadzamy go z przepięknych i godnych murów naszych świątyń, zabieramy z wyłącanych ścian tabernakulów. Szczerze, serdecznie i radośnie prowadzimy Najświętszy Sakrament na ulice i opłotki. Gościnnie, po staropolsku, do naszych domów i ogrodów zapraszamy Boga niesionego przez kapłana w barkowej monstrancji. Przy wspianej, wiosennoletniej pogodzie rokrocznie ulicami naszych wsi przemierza ten błogosławiony orszak ludzkich serc, wyśpiewujący chwałę Najwyższemu. Dostojnie kroczy rozdzwoniony dziesiątkami dzwoneczków i rozsypany tysiącami płatków najpiękniejszych polskich kwiatów. Jest w tym wielka Boża moc i tajemnica... Chociaż co roku celebruje się to wydarzenie według tego samego scenariusza, co roku jest ono inne, niepowtarzalne. Wydaje się nawet coraz bardziej liczne, wbrew ogólnym statystykom i trendom.

Tegoroczna procesja Bożego Ciała w Świlczy udała się na wschodnie Zapłocie i Małą Stronę. Kolejne ołtarze zainspirowane zostały cytatami z Ewangelii i nauczania Kościoła. Ofiarne przygotowały je świleckie rodziny: Zbigniewa i Grażyny Depów („TO CZYŃCIE NA MOJĄ PAMIĄTKĘ”), Kazimierza Gniewka („OTO CHLEB ŻYCIA”), Rafała Jezioro („NIE LĘKAJCIE SIĘ”) oraz rodziny Kotów i Kapustów („JEZU UFAM TOBIE”). W ustrojenie ołtarzowych nastaw oraz misterne dekorowania trasy ochoczo włączyli się również sąsiedzi, którzy nie szczędzili sił w tym szlachetnym dziele ma chwałę Bożą.

Procesję poprowadzili duszpasterze parafii Świlcza, proboszcz ksiądz kanonik Antoni Czerak wespół z wikariuszami, księżmi Marcinem Pokrywką i Janem Dołoszyckim. Przy ostatnim ołtarzu odbyło się uroczyste błogosławieństwo monstrancją z Najświętszym Sakramentem na cztery strony świata oraz odśpiewanie hymnu: „Te Deum laudamus” („Ciebie Boga wystawiamy”).



Ołtarz rodziny Gniewków.



Ołtarz rodziny Jeziorów.



Fot. Artur Szary

Ołtarz rodziny Kotów.



Ołtarz rodziny Depów.

Krótko

□ **2 IV 2015 r. – 10. rocznica śmierci Świętego Papieża Polaka Jana Pawła II.**

Sejm RP podjął, w związku z tym, uchwałę, w której czytamy m.in.: W poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy Polski, Europy i Świata rok 2015 ustanawia się Rokiem Jana Pawła II (patrz art. wewnątrz numeru).

□ **6 IV – 100 lat temu – w Wielopolu na Podkarpaciu urodził się Tadeusz Kantor (zm. 1900 r.),** dramaturg, scenograf, malarz, twórca nowoczesnego teatru, założyciel w Krakowie m.in. Teatru Cricot 2, autor takich dramatów jak: „Umarła klasa”, „Niech zczeszają artyści”, „Wielopole, Wielopole”.

□ **10 IV – 5. rocznica samolotowej katastrofy pod Smoleńskiem,** w której zginęło 96 osób, a wśród nich prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką oraz ministrowie, posłowie, przedstawiciele Kościoła, sił zbrojnych, urzędów państwowych. Polska oficjalna delegacja leciała do Smoleńska na obchody 70. rocznicy zbrodni ludobójstwa Polaków w Katyniu.

□ **12/13 IV – 75. rocznica mordu przez Sowietów ponad 22 tys. polskich jeńców** wojennych z obozów dla polskich jeńców zagarniętych w Rzeczypospolitej po 17 IX 1939 r. w Starobielsku, Ostaszkowie, Kozielsku. Na skutek rozkazu KC WKP(b). 13 IV 1943 r.

□ **24 IV – 100. rocznica pierwszego ludobójstwa XX w. – rzeź Ormian.** Rząd turecki ówczesnego własnego imperium osmańskiego 24 IV 1945 r. w Stambule rozpoczął eksterminację Ormian. Aresztowano wtedy i zgładzono ok. tysiąca intelektualistów, ludzi nauki, księży, dziennikarzy, artystów, bankierów, wojskowych. Karawany deportowanych kobiet, dzieci i starszych szło w pochodach śmierci do obozów zagłady, prymitywnych komór gazowych, podpalanych grot skalnych. Formą zagłady Ormian było topienie ich w Morzu Czarnym. Wiele tysięcy zmarło na skutek epidemii tyfusu i cholery. Dobytek ludzki i dobra kultury narodowej zniszczono. Czystka etniczna trwała do 1922 r. i pochłonęła ok. 1,5 mln ofiar. Było to pierwsze ludobójstwo XX w., które Hitlerowi posłużyło jako model eksterminacji Żydów w czasie II wojny światowej. Europa nie może o tym zapomnieć i milczeć!

□ **1 V – Święto Pracy.** Ustanowione w 1889 r. na cześć poległych trzy lata wcześniej w Chicago (USA) podczas starć z policją kilku robotników walczących o 8-godzinny dzień pracy. Na ziemiach polskich, będących wówczas pod zabo-



rami po raz pierwszy świętowano go w 1890 r. W PRL 1 maja świętem państwowym i obowiązkowym dla ludu pracującego miast i wsi stał się w 1950 r.

□ **2 V – Dzień Flagi – Naszej Biało-Czerwonej.** Święto polskiej Biało-Czerwonej obchodzone od 2004 r. oficjalnie – posiada długą i burzliwą historię. Po II wojnie światowej od 1955 r. obowiązywał zakaz wywieszania flag bez pozwolenia. Nie było na to zgody Polaków np. w 1979 r. Podczas I pielgrzymki Papieża Polaka do Ojczyzny stroiły one wszystkie trasy przejazdu, wespół z flagami watykańskimi. W czasie burzliwego sierpnia 1980 r. polska flaga i portret Papieża powiewały nad budynkami i strajkującymi. Znalazła miejsce na emblemacie „Solidarności”. A wcześniej?



W maju 1944 r. polską flagę zatknęto na Monte Cassino we Włoszech po jego zdobyciu przez Polaków. W chwili wybuchu Powstania Warszawskiego, flaga zagrzewała do walki warszawiaków, choć zakończyło się ono klęską. 2 V 1945 r. zawisła ona na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie wetknięta tam przez polskiego żołnierza z I Dywizji Kościuszkowskiej. Polska flaga i Polacy oraz Polska, których jest symbolem – to oznaka naszej tożsamości i historia „krwi i chwały”. Czy wywieszasz flagę narodową w ważnych dla nas chwilach!?

□ **2 V – jest obchodzony również jako Dzień Polonii i Polaków za granicą.**

□ **3 V – 200. rocznica podpisania aktu końcowego Kongresu Wiedeńskiego przez Rosję, Prusy, Austrię.**

Utworzono wówczas Królestwo Polskie – podległe Rosji, Wielkie Księstwo Poznańskie związane z Niemcami, Rzeczypospolitą Krakowską – na usługach Austrii.

□ **3 V – 224. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja.** (art. wewnątrz numeru)

□ **3 V – Święto katolickie – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej.** Zostało ustanowione przez papieża Benedykta XV po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości.

□ **8 V – Dzień Zwycięstwa – święto narodowe, 70. rocznica kapitulacji III Rzeszy i zakończenia w Europie II wojny światowej.**

7 V w Reims, a 8 V 1945 r. w Berlinie nastąpiło podpisanie aktów bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. 7 maja Niemcy były w stanie wojny z 54 państwami, w kraju nie było rządu, a bezwarunkowa kapitulacja przypieczętowała kres „tysiącletniej” Rzeszy.

30 IV Hitler popełnił samobójstwo w swoim bunkrze w Kancelarii Rzeszy. Zostawił testament, w którym odpowie-

działność za światowy konflikt zrzucił na „polityków pochodzenia żydowskiego lub pozostających na służbie żydowskich interesów”. Jego ciało oblanano benzyną i spalono. W najkrwawszym konflikcie w dziejach świata życie straciło ponad 50 mln osób. Walki toczyły się na terytorium 40 państw, a zaangażowane w działania zbrojne było 72 państwa. Do wojska powołano ok. 110 mln żołnierzy (liczba ta nie obejmuje osób z ruchu oporu w okupowanych krajach). Polska straciła 6 mln obywateli.

Rocznica zakończenia II wojny światowej budzi kontrowersje historyków i skrajne oceny. Pozytywne informują m.in. o wspólnym sowiecko-polskim zwycięstwie nad Niemcami, wyzwoleniem spod okupacji – ocaleniem Polski. Negatywne skutki tegoż faktu dziejowego – to oddanie Polski pod okupację rosyjską.

□ **10 V 2015 r. Wybory prezydenckie w Polsce.** Prezydentem został Andrzej Duda.

□ **12 V 1935 r. w Warszawie w Belwederze zmarł marszałek Polski – Józef Piłsudski.** „Królem był serc i władcą doli naszej” – tak na pogrzebie ocenił Zmarłego I. Mościcki.

□ **18 V 1920 r. urodził się Karol Wojtyła:** polski duchowny katolicki, arcybiskup krakowski, kardynał, papież Jan Paweł II, Święty Kościoła Katolickiego od 2014 r.

□ **Maj – rok 1951 – do Rzeszowa przyłączono Drabiniankę, Staroniwę, Staromieście, Pobitno oraz część Białej, Stociny i Zwiężczycy.**

Miasto powiększyło swój obszar do 39 km².

□ **1 VI – 100. rocznica urodzin (zm. 1990) ks. Jana Twardowskiego.** Był poetą, współczesnym lirykiem religijnych utworów, autor ponad 50 książek, w tym licznych tomików poetyckich.

□ **7 VI 2003 r. – w RP odbyło się referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej.**

Frekwencja wyniosła 58,85%, a 77,45% głosujących opowiedziało się za wstąpieniem.

□ **9 VI 1920 r. – wojna polsko-bolszewicka.** Wycofanie się polskich wojsk z Kijowa.

□ **20/21 VI – 75. rocznica rozstrzelania przez Niemców w Palmirach pod Warszawą 387 więźniów Pawiaka i Alei Szucha.**

Wśród więźniów, głównie z łapanek ulicznych zginął Janusz Kusociński złoty medalista olimpijski, Maciej Rataj – marszałek Sejmu, Mieczysław Niedziałkowski – poseł.

(red.)

Artur Szary

*Czerwona na niej sukienka
Czerwona w sercu udręka
Odkaczałka, wariatka, ech
Przed losem nie klęka*

(A. Osiecka)

Historia z fotografii

Serce Maryni

Pewnie niejedyn z nas słyszał takie stwierdzenie: „**wystrojona jak Serce Maryni**”. Zapewne chodziło o wyjątkowo nieporadnie dobrany stój, źle skomponowane dodatki, a nade wszystko o przesyt formy i totalne bezguście. Określenie to zostało zainspirowane historyczną postacią kobiety, która przez kilka dziesięcioleci (lata 30.-50. XX w.) kreowała barwny i osobliwy krajobraz Rzeszowa. Jej prawdziwe imię i nazwisko brzmiało **Maria Potępa** i pochodziła z okolic Czudca. Tak w 2001 roku wspominał Serce Maryni **Bogusław Kotula**:

„Sama mówiła na siebie Maneczka. Słynna w przedwojennym i powojennym Rzeszowie z powodu swoich cudacznych strojów. Nosila kapelusze przystrojone kwiatami i wstążkami, suknie w krzyżujących jaskrawych barwach, na które nakładała koronkowe mantylki. Jej strój uzupełniały niciane rękawiczki, przeróżnej wielkości torebki, a w pasie przepasywała się wstążką. Sunęła po ulicach jak klomb.”

O wymyślanych przez nią samą historiach podbojów miłosnych i koligacjach z panującymi domami ówczesnej Europy opowiadał też **Marek Czarnota**:

„Była bardzo niskiego wzrostu, a jej słabością była mania wielkości. Koligacje jej zmieniały się różnie, w zależności od nastroju. Twierdziła, że jest spokrewniona z dworami rumuńskim i angielskim. Oczekiwała na przyłot samolotu, który ją zabierze w odwiedzinę do koronowanych krewnych.”

Mawiała, że skradziono jej majątek zapisany przez ostatniego ordynata Łącuta hrabiego Alfreda Potockiego. Przez wiele lat na rzeszowskiej stacji kolejowej wyczekiwała z bukietem kwiatów na angielskiego króla Edwarda VIII, który abdykował rzekomo z jej powodu i jako książę Windsoru miał do niej przyjechać pociągiem. Na dowód szczerości królewskiego uczucia wyciągała z „gustownej” torebki listy miłosne z Anglii i czytała je na głos. Listy, oczywiście, pisane były w języku polskim. Ostatnie lata życia „Serce Maryni” spędziła w przytułku dla ubogich. Zmarła w pierwszej połowie lat 50. XX wieku.

Fotografia

Prezentujemy Czytelnikom jedną z niewielu fotografii przedstawiających „Serce Maryn” w późnym okresie jej życia w Rzeszowie. Zdjęcie zostało wykonane pod koniec lat 40. XX wieku na ulicy Mickiewicza, w kierunku rzeszowskiego Rynku. Osoby uwiecznione wraz z naszą bohaterką to dwaj mieszkańcy Przybyszówki (ówczesna gmina Świlcza): Kazimierz Szary i Julian Biały (klęczy na jednym kolanie). Fotografia została udostępniona redakcji przez Kazimierza Szarego.



Zachęcamy Czytelników do poszukiwań i dzielenia z nami cennymi, z punktu widzenia historycznego i etnograficznego, zdjęciami.

„Ponieważ żyli prawem wilka Historia o nich głucho milczy”

Z. Herbert

*Sens walki powinien być mierzony
nie jej szansami na zwycięstwo,
lecz wartościami, w obronie których
walka została podjęta.*

(Prof. H. Elzenberg)

Poniższy artykuł, który powstał po przeczytaniu wyjątkowej książki historycznej Joanny Wieliczko-Szarkowej pt. „Żołnierze Wyklęci. Niezłomni bohaterowie”, wyd. 2013 r. ma na celu m.in. przybliżenie Czytelnikom znanych już faktów historycznych z okresu zakończenia II wojny światowej na terenach obecnej gminy Świlcza, w aspekcie tylko tych Żołnierzy Wyklętych, którzy za Ojczyznę oddali swe życie. Mieczysław Kawalec z Trzciany i Józef Rzepka z Bratkowic. Autorka książki spośród setek nazwisk wybrała tych 30, którzy „rzucili swój życia los na stos”. Niech więc przemówią naukowe fakty historyczne autorki książki wiernie przepisane z oryginału.

*Nie ma przyszłości bez przeszłości
– szczególnie wtedy,
gdy jest ona bolesna i nierozpoznana*

W 1945 r. żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego (27 IX 1939 r. – 19 I 1945 r.), a także ogół Polaków, musieli sobie odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: Bić się, czy nie bić? Odpowiedzi były różne. Jedni łudzili się, że wywalczą wolność dla kraju na drodze legalnej działalności politycznej. Inni łudzili się, że przechowają Polskę w sercu i wrócą do niej, gdy nadejdzie stosowny czas Ale byli i tacy, którzy postanowili kontynuować czynną walkę w partyzanckich oddziałach, bądź w innych formach konspiracji.

„My chcemy Polski suwerennej, Polski chrześcijańskiej, Polski – polskiej [...] by świętej Ojczyźnie zerwać pęta niewoli [...] święcie stać będziem na straży wolności i suwerenności Polski [...], dopóki choć jeden Sowiet będzie deptał Polską Ziemię”. Tak cel powojennej walki przedstawiał kpt. W. Łukasiuk ps. „Młot”, a Z. Szendzielorz ps. „Łupaszko” pisał: „Wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, ordery lub stanowiska z rąk sowieckich mordują najlepszych Polaków, domagających się wolności i sprawiedliwości”.

Str. 26-27 – Nowe święto państwowe, ustanowione przez Sejm RP, w hołdzie, Żołnierzom Wyklętym – bohaterom Powstania Antykomunistycznego, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samoistnienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego z bronią w ręku przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu po raz pierwszy obchodziliśmy 1 marca 2011 r.

Tego dnia w 1951 r. w warszawskim więzieniu przy ulicy Rakowieckiej na Mokotowie zamordowano strzałem w tył głowy siedmiu członków ostatniego, IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność” i „Niezawistość” (WiN): prezesa Łukasza Ciepłińskiego, Mieczysława Kawalca, Józefa Batorego, Adama

Lazarowicza, Franciszka Błazeja, Karola Chmiela i Józefa Rzepkę, ostatniego ogólnopolskiego koordynatora „Walki o Wolność i niezawistość Polski – z nową sowiecką okupacją. Mord ten jest symbolicznym końcem działalności największej ogólnopolskiej powojennej organizacji niepodległościowej wywodzącej się z Armii Krajowej. [...]

Str. 116-117 [...] Rozbicie przez UB trzech kolejnych Zarządów Głównych WiN (1945-1947) nie zakończyło działalności Zrzeszenia. Wraz z odtworzeniem centralnych struktur IV Zarządu Głównego, czym zajął się Łukasz Ciepłiński jako prezes, rozpoczął się najbardziej heroiczny okres w historii WiN. Ciepłiński wiedział, że wybuch trzeciej wojny światowej jest nierealny, a NKWD lub UB są w stanie na skutek prowokacji, przejąć kierowanie niepodległościową konspiracją. Dlatego chciał zakończyć działalność zbrojną i skupić się na pracy propagandowej oraz wywiadowczej, a także utrzymać łączność z Zachodem. Ostatni IV Zarząd tworzyli także: Adam Lazarowicz, Mieczysław Kawalec, Ludwik Kubik, Józef Rzepka, Franciszek Błazej, Józef Maciołek, Józef Batory i Karol Chmiel.

Wszyscy oni zostali aresztowani między 27 listopada a 2 grudnia 1947 r. i osadzeni w mokotowskim więzieniu.

„W kałuży własnej krwi”

Ciepłiński wpadł 27 listopada 1947 r. w Zabrzu i zanim przeniesiono go na Rakowiecką był przesłuchiwany w Katowicach i Krakowie. Początkowo zgodził się ujawnić organizację w zamian za nierepresjonowanie jego działaczy, ale była to tylko ubecka prowokacja, a śledztwo nadzorowali Sowieci. Podobnie jak pozostali członkowie IV Zarządu, w czasie przesłuchań był bity do nieprzytomności, od uderzeń w głowę częściowo stracił słuch, faszzerowano go też środkami psychotropowymi. W czasie rozprawy mówił o tym: „leżałem skatowany w kałuży własnej krwi. Mój stan psychiczny był w tych warunkach taki, że nie mogłem sobie zdawać sprawy z tego, co pisał oficer śledczy. Zeznania te nie są moje”. Oczywiście nie robiło to na sądzie najmniejszego wrażenia jego towarzysze byli traktowani tak samo. Józef Rzepka postradał zmysły, Adamowi Łazarowiczowi wybito zęby, a Franciszkowi Błazejowi nie mogły zbliznić się ropiejące rany.

Proces zdrajców narodu i szpiegów na żołdzie amerykańskim, jak nazywały sądzonych komunistyczne gazety, rozpoczął się 5 października 1950 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie. Wyrok ogłoszono 14 października. Ppłk Łukasz Ciepłiński został skazany na podstawie słynnej „sierpniówki” – dekretu PKWN z 31 sierpnia 1944 r., o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego – na pięciokrotną karę śmierci. Najwyższy wymiar kary otrzymało też sześciu jego towarzyszy. W uzasadnieniu stwierdzono: Przewód sądowy (...) wykazuje w całej pełni drogę współpracy z okupantem hitlerowskim sanacyjnego kierownictwa Armii Krajowej, i jego zdradziecką oraz wrogą robotę w najcięższym okresie dźwigania się z ruin i zniszczenia odbudowującej się Polski Ludowej”. Wyrok został utrzymany w mocy, a Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. [...]

*Relikwia polskiego marzenia
o wolności i niepodległości*

Str. 121-122 [...] 1 marca 1951 roku wieczorem wyprowadzono IV Zarząd WIN z celi śmierci. Tuż przed wyjściem Ciepliński położył medalik, aby w ten sposób można było zidentyfikować jego ciało. Wiedział, że bezpieka nie urządziła pogrzebów i zakopywała ciała w nieznanych miejscach i beziemiennych grobach. Po apelu pozostali skazani obserwowali przez okna celi więzienny dziedziniec. Jak zapamiętał Mieczysław Chojnacki: „Raptem nocny krajobraz ożywił się kilkoma postaciami ludzkimi, które rozdzieliły się, ustawiając pod murami budynków. Rozpoznaliśmy w nich uzbrojonych strażników. Po chwili, jak zwykle w takich okolicznościach, przemierzył dziedziniec naczelnik więzienia (mjr Alojzy Grabicki) ze swoim poczetem. Patrzyłem na te przygotowania ze ściśniętym sercem. Zaraz dwaj funkcjonariusze więziennictwa z łaźni wynieśli złożone nosze, udając się pośpiesznie do ukrytego

przed moim wzrokiem miejsca kaźni. [...] Wreszcie pojawiła się ekipa trzech eskortujących więźnia morderców. Szli szybko za swą ofiarą, znikając za magazynem mundurowym. Po chwili padł strzał.”

Strzelał st. sierż. Aleksander Drej, drugi, obok Piotra Śmieciańskiego, mokotowski kat. Uśmiercał tak jak pierwszy, sposobem katyńskim, strzałem w tył głowy Józefa Batorego. W protokołach z egzekucji zapisano, że jako pierwszego o 20.00 zamordował Łukasza Cieplińskiego, pięć minut później Józefa Batorego i kolejno, co dziesięć minut: Karola Chmiela – który wyrwał się eskortcie, upadł na ziemię wołając głośno rozdzierającym głosem: „Mordują... mordują” – Kawalca, Łazarowicza, Błażeja i jako ostatniego, o 20.45, Józefa Rzepkę.

W 1992 roku sąd unieważnił wyrok wydany 14 października 1950 roku. 3 maja 2007 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie ppłk. Łukasza Cieplińskiego najwyższym polskim odznaczeniem, Orderem Orła Białego.

Wyboru dokonała Z. Dziedzic

Artur Szary



Działania strzeleckie w gminie Świlcza – wiosna 2015

Wielkanocne Święta

Uroczystość Niedzieli Palmowej wymową liturgii wprowadza nas w mistyczną tajemnicę Wielkiego Tygodnia i przygotowuje do najważniejszych chrześcijańskich świąt, Świąt Wielkanocnych. Podczas tegorocznej Niedzieli Palmowej, 29 marca 2015 r., obchodziliśmy w łączności z Ojcem Świętym Fran-

ciszkiem, kolejny już Światowy Dzień Młodzieży. W Diecezji Rzeszowskiej punkt kulminacyjny obchodów miał miejsce w Rzeszowskiej Katedrze. W tym dniu młodzi katolicy, zrzeszeni w różnych grupach organizacyjnych, modlili się pod przewodnictwem JE Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej ks. bpa. Jana Wątroby.

W Katedrze nie mogło zabraknąć również młodzieży strzeleckiej. Członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego swymi ideałami i codzienną pracą podkreślają oddanie Bogu i Ojczyźnie. Przez formacyjne działania wyrażają swą wiarę i patriotyzm. Na spotkanie Światowego Dnia Młodzieży w Rzeszowie przybyło około osiemdziesięciu przedstawicieli poszczególnych pododdziałów z Jednostek Strzeleckich 2021 Rzeszów i 2051 Sędziszów Małopolski. Nie mogło obejść się także bez strzeleckich palm. Pięciometrową palmę wykonali strzelcy i orłęta z plutonu Bratkowice. Godnie reprezentowali oni swoją miejscowość i Gminę Świlcza, przybywając na uroczystość w sile trzydziestoosobowego pododdziału.

Już po raz trzeci młodzież strzelecka z Bratkowic włączyła się także w godne celebrowanie uroczystości paschalnych w tamtejszym parafialnym kościele. W Wielką Sobotę orłęta i strzelcy zaciągnęli honorową wartę przy Bożym Grobie. W Wielką Niedzielę wystawili kompanię reprezentacyjną, która wraz z oddziałem Ochotniczej Straży Pożarnej stworzyła mundurową asystę rezurekcyjnej procesji i mszy świętej. Po rezurekcji strzelcy razem ze strażakami i duszpasterzami z Bratkowic podzielili się wielkanocnym jajkiem i złożyli sobie świąteczne życzenia.

Spotkanie katyńskie

Pragmatycznie i efektywnie upamiętniono w Bratkowicach 75. rocznicę katyńskiego mordu. W poniedziałkowe popołudnie, 13 kwietnia br., przedstawiciel rzeszowskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej Zenon Fajger wygłosił wykład pt.



Strzelecka palma na placu przed rzeszowską katedrą.



Spotkanie katyńskie w ZS Bratkowice.

„Zbrodnia katyńska”. W przystępny dla słuchaczy sposób przedstawił złożoną problematykę aktu stalinowskiego ludobójstwa dokonanego na polskich oficerach i przedstawicielach inteligentnych elit II Rzeczypospolitej. Przekaz historyka IPN-u został wzmocniony prezentacją multimedialną ukazującą ikonografię i dokumenty obnażające sowiecką bezwzględność, wyrachowany cynizm i perfidię w dokonaniu, a następnie zakłamywaniu, tej okrutnej zbrodni.

Pomysłodawcą i inicjatorem wyjątkowego spotkania był radny Rady Powiatu Rzeszowskiego z Bratkowic **Tomasz Wojton**. Odbyło się ono pod patronatem Starosty Rzeszowskiego. Nie mogło na nim zabraknąć, reprezentujących powiat, gminę i bratkowickie sołectwo, przedstawicieli władz samorządowych i organizacji społecznych. Wśród uczestników spotkania obecni byli: **Marek Sitarz** Wicestarosta Rzeszowski, **Adam Dziezic** Wójt Gminy Świlcza, **ks. kan. Józef Książek** proboszcz miejscowej parafii, **Tomasz Wojton** radny Rady Powiatu Rzeszowskiego, **Barbara Buda** radna Rady Gminy Świlcza oraz **Tadeusz Pięta** prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej i **Andrzej Bednarz** redaktor lokalnego kwartalnika „Ziemia Bratkowicka”.

Spotkanie miało charakter otwarty, zatem wzięli w nim udział mieszkańcy Bratkowic, a przede wszystkim uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Bratkowicach (Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 4) oraz Szkoły Podstawowej nr 2. Szczególnymi adresatami i odbiorcami przekazu była strzelecka młodzież: orleńta i strzelcy bratkowickiego plutonu Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego, którzy stanowili najliczniejszą grupę słuchaczy.

Święto Konstytucji Trzeciego Maja

Bratkowiccy strzelcy i orleńta włączyli się w lokalne obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja. W sobotę, 2 maja 2015 roku, w kościele parafialnym odprawiona została msza święta w intencji Ojczyzny. Przed obeliskiem upamiętniającym miejscowych bohaterów niepodległości odśpiewano hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej. Złożone zostały wiązanki kwiatów. W uroczystości wzięli udział licznie zgromadzeni mieszkańcy wsi, przedstawiciele władz samorządowych powiatu rzeszowskiego i gminy Świlcza, dyrektorzy placówek oświatowych, a także przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych wraz z pocztami sztandarowymi.

Obecny na uroczystości **Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziezic**, zwracając się do mieszkańców Bratkowic, przypomniał wiekopomne dzieło pierwszej w Europie, demokratycznej Konstytucji Trzeciomajowej oraz jej twórców: Hugona Kołłątaja, Ignacego Potockiego oraz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zwrócił uwagę na aktywny udział w obchodach szkolnej i mundurowej młodzieży. Podziękował nauczycielom i wychowawcom za kształtowanie postaw społecznych i obywatelskich w kolejnym pokoleniu spadkobierców narodowej dumy, demokracji i patriotyzmu. Wszak słowa przypisywane wielkiemu hetmanowi i kancle rzowi I Rzeczypospolitej Janowi Zamoyskiemu głoszą: „**Ta-**

kie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie!”.

Razem ze strzelecką młodzieżą, wojskowy ceremoniał obchodów stworzyli strażacy OSP Bratkowice, którzy w tym dniu obchodzili swe patronalne święto związane ze wspomnieniem liturgicznym Świętego Floriana.

Na promocji w Nowym Sączu

W sobotnie przedpołudnie, 25 kwietnia br., przedstawiciele Plutonu Bratkowice Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego wzięli udział w promocji książki **Jerzego Giza** pt. „Sądecki garnizon i jego żołnierze w pierwszych latach niepodległości 1918-1922”. Spotkanie odbyło się w Karpackim Ośrodku Wsparcia Straży Granicznej w Nowym Sączu. Uczestniczyło w nim ponad 120 zaproszonych gości. Byli wśród nich: **prof. Adrienne Körmendi – Konsul Generalny Węgier w Krakowie**, **Bożena Jawor – Przewodnicząca Rady Miasta Nowego Sącza**, przedstawiciele nowosądeckich i małopolskich służb mundurowych, organizacji społecznych, samorządowych i duchowieństwa. Rolę gospodarzy spotkania pełnili: ppłk **Renata Obrzut**, zastępca komendanta Karpackiego Ośrodka Wsparcia Straży Granicznej oraz **Leszek Zakrzewski**, prezes Nowosądeckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Udział reprezentacji rzeszowskiego „Strzelca” – młodzieży mundurowej z Zespołu Szkół w Bratkowicach, gm. Świlcza – nie był przypadkowy. Ze Świlczy pochodził jeden z bohaterów opisywany w promowanej monografii, **kpt. Franciszek Wątroba, oficer 1. pułku artylerii górskiej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej**. 16 września 1920 r. kapitan Wątroba poległ pod Dytiatynem koło Halicza, broniąc do końca honoru polskiego oficera i artylerzysty. Bitwa zyskała zaszczytne miano „polskich Termopil”, a rozsieconą kozackimi szablami 4. baterię, Wódz Naczelny Marszałek Józef Piłsudski nazwał „Baterią Śmierci”.



Spotkanie promocyjne w Nowym Sączu.

Oprawę artystyczną i patetyczny nastrój spotkania zapewnił zespół muzyczny Karpackiego Ośrodka Wsparcia Straży Granicznej i Grupa Rekonstrukcyjna działająca przy nowosądeckim oddziale PTH. Mieli w nim swój udział także strzelcy reprezentujący Zespół Szkół w Bratkowicach. **Strzelec Karolina Kałol** wykonała „Pieśń o Czwartej Baterii”. Autorem tekstu poświęconego kpt. Franciszkowi Wątrobie jest **Artur Szary**. Muzykę skomponował **Marcin Florczak**. Prapremierowe, publiczne wykonanie utworu, spotkało się z gorącym przyjęciem i dużym zainteresowaniem uczestników.

Miejsce prezentacji nadało wyjątkowy wymiar wydarzeniu. Siedziba nowosądeckiego KOWSG znajduje się w historycznych koszarach 1. pułku strzelców podhalańskich i 1. pułku artylerii górskiej. Trzeba dodać, że autor publikacji Jerzy Giza, jest wnukiem gen. Józefa Giza – przedwojennego dowódcy podhalańczyków w Nowym Sączu i Bielsku-Białej (II RP), w czasie II wojny światowej, generała Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jerzy Giza, jest znanym krakowskim działaczem opozycyjnym i niepodległościowym z lat 1980-1989, dyrektorem pierwszej niepublicznej szkoły w Krakowie – Społecznego Gimnazjum nr 1 im. Zbigniewa Herberta, a także publicystą historycznym i przedstawicielem Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Krakowie.

Strzelcy i orlęta uczcili pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego

Strzelcy i orlęta z Bratkowic uczcili pamięć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w 80. rocznicę jego śmierci. W czwartek, 14 maja 2015 r., szesnastoosobowy pluton pod dowództwem **druż. ZS Dawida Kawy** stanął w szranki **V Turnieju Musztry Paradnej w Rzeszowie**. W tym dniu rów-



Krypta Srebrnych Dzwonów. Warta przy sarkofagu Marszałka.

honorową wartę przed tablicą zaciągnęli strzelcy: **Jakub Franzyk** i **Kamil Kula**. Delegacji akompaniowała na werblu **strzelec Weronika Siwiec**.



Pododdział z Bratkowic podczas turnieju musztry.

nież przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej w asyście Dowództwa Związku Strzeleckiego „Strzelec” JP złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą Marszałka przy ul. Jagiellońskiej 6 w Rzeszowie. Na czas uroczystości



Złożenie wiązanki kwiatów przed tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego.

W majowy weekend (16-17 maja br.) orlęta Związku Strzeleckiego „Strzelec” JP, pod opieką wychowawców i kadry instruktorskiej, wzięły udział w wycieczce do Krakowa. Jej uczestnikami byli członkowie pododdziałów działających przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Pauli Montal (Siostr Pijarek), Szkoły Podstawowej nr 14 im. Orląt Lwowskich w Rzeszowie, a także **Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach**.

Mundurowa młodzież, oprócz zwiedzania najważniejszych zabytków miasta (Wawel, Sukienice, Kościół Mariacki, Collegium Maius, Pałac Biskupi), udała się na Kopiec Marszałka Piłsudskiego na wzgórzu Sowiniec. Nie mogło się obyć także bez integracyjno-rozrywkowych elementów wycieczki jak wizyta w ogrodzie zoologicznym czy grillowanie kiełbasek w Lesie Wolskim.

Najważniejszym punktem drugiego dnia orłęcej wyprawy do królewskiego grodu była uroczysta msza św. w wawelskiej katedrze. Dzieci oraz młodzież z Rzeszowa i Bratkowic uczestniczyły w niej wraz z przedstawicielami krakowskich środowisk patriotycznych i kombatanckich. **W krypcie Srebrnych Dzwonów, przed sarkofagami Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz prezydenckiej pary Lecha i Marii Kaczyńskich strzelecka młodzież zaciągnęła honorową wartę i złożyła wiązanki kwiatów.**

Strzelcy i orlęta mieli też wyjątkową okazję spotkania, rozmowy i wspólnej fotografii ze znanym **raperem Tadeuszem Polkowskim „Tadkiem”**, którego wykonania patriotycznego hip-hopu, poświęconego żołnierzom niepodległościowego podziemia, są młodzieży dobrze znane i chętnie przez nią słuchane.

Udział orląt w wawelskich uroczystościach był podyktowany zaproszeniem ze strony Małopolskiego Oddziału Związku Piłsudczyków w Krakowie, który od wielu lat ceni postawę i zaangażowanie patriotycznej rzeszowskiej mundurowej młodzieży oraz współpracę z kadrą „Strzelca” z Podkarpacia. Organizatorem wyjazdu była Jednostka Strzelecka 2021 im. płk. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie.

Zofia Dziedzic



Majowe Święto!

3 maja 1791 r. – 3 maja 2015 r.

Gminne obchody 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja
Dąbrowa – gmina Świlcza

Niedziela 3 maja 2015 r. ozłocona słońcem pachniała świeżą zielenią, kwitnącymi wiosennymi kwiatami. Udekorowane flagami biało-czerwonymi niektóre domy mieszkańców Dąbrowy, ukwiecone kapliczki i krzyże przydrożne, przypominały, że rozpoczął się maj, najpiękniejszy miesiąc roku, w którym szczególnie czcimy Maryję – Królową naszego narodu i świętujemy różne historyczne rocznice.

3 maja – 224 lata temu w Warszawie uchwalono Konstytucję, jako akt prawny – drugi na świecie, po amerykańskim. Zyskała ona miano aktu narodowego odrodzenia, choć nie udało się wcielić w życie jej zapisów. Dzieło naprawy państwa przekreślił II rozbiór Polski. Podczas zaborów Polski świętowano ją właściwie tylko nieoficjalnie, wspominając jako dokument woli podniesienia się kraju z upadku. Chociaż zawierała chwalebne zapisy prawne, upadająca I Rzeczypospolita nie miała militarnej siły, by ją egzekwować więc – nic nie dała Polsce i Polakom.

W gminie Świlcza – na „Majowo”

Gminne obchody „Majowej Jutrzenki” z 1791 r. odbywają się corocznie w sołectwie Dąbrowa, gdzie w środku wsi od niepamiętnych czasów stoi zabytkowy Krzyż Konstytucyjny. W 2000 r. został on odnowiony, jego postument zagospodarowano, zawsze zdobią go świeże kwiaty. W Dąbrowie również Zespół Szkół – nowy kompleks szkolny (przedszkole, szkoła, baza sportowo-rekreacyjna) nosi od 2008 r. imię „Konstytucji 3 Maja”.

Uroczyste koncelebracja „Majówka” przy Krzyżu Konstytucyjnym w intencji Ojczyzny, twórców i obrońców Konstytucji oraz kontynuatorów idei konstytucyjnych rozpoczęła uroczystości rocznicowe.



Widok na salę widowiskową.

Przybyli licznie zgromadzeni przedstawiciele władz gminnego samorządu z wójtem mgr inż. Adamem Dziedzicem, przewodniczącym Rady Gminy mgr Piotrem Wanatem, Zastępcami Przewodniczącego, Radnymi powiatu rzeszowskiego oraz wszystkich sołectw gminy. Byli także Sołtysi, Prezesi i Przewodniczący organizacji i stowarzyszeń.. Liczną grupę stano-

wili Dyrektorzy Przedszkoli, Szkół, Instytucji kultury. Barwną (w strojach historycznych) i liczną grupę stanowiły dzieci i młodzież wraz z nauczycielami z Zespołu Szkół w Dąbrowie. Poczty sztandarowe ZS i miejscowej OSP podnosiły rangę uroczystości. Asystowały również w ceremonii złożenia kwiatów pod Krzyżem w imieniu mieszkańców wsi, licznie uczestniczących w „Majówce”.

Okolicznościową homilię wygłosił, gościnnie, na zaproszenie miejscowego ks. Proboszcza, ks. Andrzej Urban, skupiając się głównie nad zagadnieniami: Święta Matki Bożej Królowej Korony Polskiej, parafialnym odpuszcie, święcie patronalnym Zespołu Szkół oraz historyczności i ważności pojęcia – patriotyzm. Z uznaniem wyrażał się o integracyjnej formie świętowania uroczystości. Na zakończenie nabożeństwa solowe wykonanie przez Kasię Dąbrowską pieśni pt. „Ojczyzno ma” – dopełniło przeżyć religijno-patriotycznych.

*Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skąpana
...ach, jak wielka dziś Twoja rana...
O Królowo Polskiej Korony
wolność, pokój i miłość racz dać
by ten naród boleśnie gnębiony,
odtąd wiernie przy tobie mógł trwać...*

Przejsie do sali widowiskowej pobliskiej filii GCKSiR zs. w Trzcionie – zakończyło uroczystości plenerowe.

Ho!d należy ci się nieść...

Rozpoczęcie dalszej części uroczystości nastąpiło po wspólnym odśpiewaniu Hymnu Polskiego po ceremonialnym wprowadzeniu Poczty Sztandarowych: Zespołu Szkół i Ochotniczej Straży Pożarnej. Z kolei głos zabrał dyr. ZS im. Konstytucji 3 Maja mgr Stanisław Głodek. Powitał wszystkich zebranych, jako główny organizator corocznych uroczystości. wraz z miejscowym radnym RG mgr Damianem Trałą.

Mówca w historycznym i emocjonalnym, popieranym cytatami z literatury polskiej i sloganami „nowomowy” lekceważącej nasz język ojczysty i obyczaję wystąpieniu – apelował o szacunek i powrót do wartości narodowych w każdej dziedzinie życia, zwłaszcza politycznego i społecznego. – *Nie wystarczy wybierać mniejsze zło. Dziś potrzeba nam odbudowywać wzajemne zaufanie, szacunek do człowieka i jego pracy zarówno w sferze praw, jak i obowiązków, przywracać sprawiedliwość, szacunek do kultury tradycji. Polskość naszą należy postrzegać przez pryzmat tysiącletniej tradycji wiary. Jeśli polskie społeczeństwo przetrwało przez ponad 120 lat niewoli – to właśnie dzięki wartościom, które niósł wiara katolicka. Określała je Konstytucja 3 Maja. Z nich wyrastał polski patriotyzm – Miłość do Boga, Wolności, Kultury i Tradycji. Bądźmy Polakami!* – zakończył wystąpienie.

Pamięć i nauka

„Maj – to ludzi i kwiatów opiekun, maj majowe ma obowiązki” – pisał kiedyś poeta. Kolejno obchodzimy na jego początku: Święto Pracy, Dzień Flagi, Dzień Łączności Polonii z Zagranicą, kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji Majowej, i Dzień Strażaka.

Zabierając głos, Wójt Gminy Świlcza – mówił m.in.: – *Kolejna rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja w 1791 r. jest naszym narodowym świętem, które należy się każdemu Polakowi, w kraju i poza jego granicami, na wsi i w mieście, bo Konstytucja (ustawa normalizująca życie w państwie) jest naszą wspólną, wielką wartością.*

Pozdrawiam Wszystkich serdecznie, zwłaszcza dzieci i młodzież, bo wszyscy budujemy teraźniejszość i przyszłość Polski. Dzięki Konstytucji 3 Maja przed 224. laty naród polski miał się do czego odwoływać. To był fundament wszystkich powstań narodowych, to dzięki niej staliśmy się narodem, który ma własną tradycję i własną historię.

Przy okazji majowego świętowania pozdrawiam serdecznie Druhów OSP w Dąbrowie, a za pośrednictwem obecnego Gminnego Komendanta OSP – dh Bogdana Ciocha wszystkie jednostki i wszystkich druhow gminy. – Odbyła się, z okazji Dnia Strażaka, dekoracja odznaczeniami resortowymi zasłużonych strażaków dąbrowskiej jednostki OSP (wykaz odznaczonych – poniżej).

Wywołany „do odpowiedzi” przez Wójta, przewodniczący RG – historyk, konstytucjonalista Piotr Wanat rzeczowo, interesująco i barwnie przedstawił dzieje Konstytucji 3 Maja – aktu narodowego odrodzenia, także w rozumieniu bezpieczeństwa zewnętrznego kraju, zwłaszcza wolności od Rosji i Prus. Konstytucja 3 Maja choć obowiązywała tylko przez 11 miesięcy, dała Polakom tchnienie wolności, tak ważne do dziś. Mówił między innymi:

– Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Sejm Ustawodawczy już 29 IV 1919 r. ustanowił 3 maja świętem narodowym. Po II wojnie światowej władze komunistyczne zniósły to święto, oficjalnie w 1951 r. Jednak ostatni raz jego obchody odbyły się w 1946 r. W wielu miastach odbyły się studenckie manifestacje, krwawo tłumione przez Milicję Obywatelską i Urząd Bezpieczeństwa. Na początku lat osiemdziesiątych o święcie Konstytucji z 1791 r. pisano już w gazetach, ale obchody święta były nielegalne. Dochodziło do walk ulicznych np. w Warszawie i Gdańsku. Podziemna „Solidarność” ścierała się z MO i ZOMO. Pierwsze oficjalne obchody tego święta odbyły się po transformacji ustrojowej w 1990 r.

A dziś nasuwają się takie refleksje. Już nasi przodkowie wiedzieli, co znaczy Wolność – Naród – Ojczyzna. Nie mieli miłości do Ojczyzny tylko w sercach, ale czynem ją okazywali, walcząc w powstaniach, ginąc na różnych frontach, umierając na zrytkach, rzetelnie pracując, zachowując polską kulturę i tradycję.

Dziś, w wolnej Polsce brak nam nie tylko pamięci historycznej, ale nie chce się nam wywiesić naszej biało-czerwonej flagi państwowej w każdym domu z okazji świąt państwowych, czy kościelnych.

„Po co jest historia?”

Widowisko historyczne, którego wykonawcami byli uczniowie z kl. II i IV-VI ZS ciekawie pomyślane, bardzo dobrze przygotowane i odegrane wzbudzało radość i zadowolenie widzów. Staropolski polonez w strojach historycznych, współczesne zabawy i tańce maluchów, śpiewy polskich pieśni patriotycznych chóralnie i indywidualnie połączone wartką i dowcipną fabułą o uczniu nie lubiąącym historii, spełniły zapewne rolę edukacyjną, wychowawczą, artystyczną i integracyjną. W małych środowiskach – to wokół szkół i bibliotek skupia się

życie – głównie społeczne i artystyczne środowiska, czego przykładem doskonałym jest Dąbrowa.

Należą się pochwały dla wszystkich uczniów występujących, jednak kreacje „aktorskie” Huberta Chudyby i Kasi Dąbrowskiej były wyróżniające, świadczą o ich talentach artystycznych. Podsumowując na zakończenie widowiska krótki monolog Kuby Czapki miał taki sens: „Życzymy Ci, miła Ojczyzno, żebyśmy pamiętali zawsze, że jesteśmy Polakami, żeby ustały wszelkie spory i waśnie o to, kto ma rację. Ojczyzno, jesteś nam najdroższa! Po gorących podziękowaniach współorganizatorom i gościom oraz społeczności lokalnej dyr. Głodek zaprosił na część towarzysko-wspomnieniową uroczystości”.

Scenariusz widowiska, scenografię i charakteryzację opracowała i przy współpracy z wychowawcami ww. klas wystawiła – polonistka mgr Renata Żmijowska. Opracowanie muzyczne – mgr Karolina Krużel.

Strażackie świętowanie

Uroczystość Dnia Strażaka 2015 r. w dn. św. Floriana (żył w III/IV w. w Austrii) patrona strażaków była okazją nie tylko do przekazywania gratulacji i podziękowań Druhom.



Wójt oraz Komendant gminny OSP w Świlczy Bogdan Cioch dokonali aktu dekoracji odznaczeniami honorowymi i resortowymi następujących druhow OSP Dąbrowa.

1. dh Łoboda Józef – za 60 lat ofiarnej i bezinteresownej służby drugiemu człowiekowi podczas akcji gaśniczo-ratowniczych,
2. Irzeński Józef, b. długoletni i zasłużony sołtys wsi – otrzymał medal Zasłużony dla Pożarnictwa.

Odznakami za wysługę lat uhonorowano następujących druhow: Waldemar Irzeński – 30 lat, Robert Czech – 20 lat, Mariusz Guzik – 20 lat, Paweł Batycki – 15 lat, Artur Szwed – 15 lat.

Gratulując odznaczonym wójt A. Dziedzic podziękował strażakom za dotychczasową bezinteresowną służbę społeczną, podkreślił wysoki stopień wykształcenia i dbałość o dobre wyposażenie, jak również współpracę ze wszystkimi organizacjami i mieszkańcami wsi. W imieniu odznaczonych dziękował J. Irzeński.

Na zakończenie...

...wypada wspomnieć, że obchody rocznicowe Konstytucji Majowej sprzed 224 lat to przykład myślenia o Polsce współczesnej i jej przyszłości.

Cała uroczystość miała szeroki wymiar edukacyjno-patriotyczno-integracyjny. Majowa „aura powiatu” po wszystkie Gminy krańce. To święto radości i wolności.

Obyśmy żyli wolni w wolnym kraju, bo wolność to także „wśród mądrych ludzi żyć, widzieć dobroć w oczach ich i szczęście”.

Artur Szary

W 100. rocznicę śmierci...

Wspomnienie o legionście Stanisławie Czajkowskim (1894-1915)

Pierwszowojenne i niepodległościowe rocznice

W ubiegłym roku rozpoczęliśmy cykl rocznic upamiętniających stulecie wybuchu I wojny światowej, w marszu Pierwszej Kompanii Kadrowej i utworzenia Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. W bieżącym roku kontynuujemy obchody kolejnych okrągłych rocznic ważnych bitew tego okresu m.in. bitwy gorlickiej (2-12 maja 1915 r.), legionowych bojów pod Konarami-Żerni-



Legionista Stanisław Czajkowski w maturnej klasie. Fot. zbiory S. Giergiel

kami (16 maja-26 czerwca 1915 r.) i sławnej szarży pod Rokitną (13 czerwca 1915 r.). Latem wypadnie także 95. rocznica bitwy warszawskiej zw. „cudem nad Wisłą” (15 sierpnia 1920 r.) i kolejnych heroicznych starć polsko-bolszewickich nad Niemnem i w Małopolsce Wschodniej. Wszystkie te wydarzenia przyczyniły się do odzyskania niepodległości II Rzeczypospolitej i wywalczenia jej granic.

Wspominając ważne dla naszej tożsamości walki, musimy tym bardziej pamiętać o bohaterach, którzy przed wiekiem przelewali krew i oddawali życie za Ojczyznę. Takim żołnierzem i bohaterem był strzelec i legionista Stanisław Czajkowski ze Świlczy.

...ze Świlczy

Stanisław urodził się 18 września 1894 roku, na budce kolejowej w Czarnochowicach k. Wieliczki, w świleckiej rodzinie Józefa Czajkowskiego (1858-1918) i Magdaleny z domu Tront. Józef był cesarsko-królewskim urzędnikiem, którego podobnie jak szwagra Tomasza Kulę (męża Elżbiet Czajkowskiej, a ojca przyszłego pułkownika Leopolda Lis-Kuli) los rzucał po różnych placówkach, gdzie musiał, iść „za służbą kolejarską”...wszak było się kolejarzem! I tak Stanisław Czajkowski, świlczanin po ojcu i matce, urodził się nieopodal Wieliczki. A większy jeszcze bohater, świlczanin po matce, a po ojcu rudnianin z parafii Świlcza, Leopold Lis-Kula urodził się w Kosinie k. Łańcuta.

Pierwsze lata XX wieku to heroiczny okres w dziejach Świlczy. Do jednej klasy tamtejszej szkoły ludowej zapisanych zostało trzech przyszłych bohaterów walk narodowo-wyzwoleńczych: Stanisław Czajkowski, Franciszek Wątroba oraz Józef Kokoszka. W drugiej dekadzie tego wojennego wieku dwóch z nich poległo walcząc o niepodległość Polski: Czajkowski w roku 1915 i Wątroba w roku 1920. Dwóch zasłużyło na najwyższe uznanie wojennego męstwa poprzez nadanie Orderu Virtuti Militari. Byli to kpt.



Józef Czajkowski, urzędnik kolejowy, ojciec Stanisława. Fot. zbiory S. Giergiel

Franciszek Wątroba (pośmiertnie) i kpr. (późniejszy pułkownik WP) Józef Kokoszka za legionowe boje 1914-1916. Nie sposób do Świlczy również nie przypisać Leopolda Kulę „Lisa”, który z mlekiem matki wysłał miłość do polskiej Ojczyzny, którego dziadek Ludwik Czajkowski, styczniowy powstaniec, karmił opowieściami o wielkich czynach i poświęceniu dla Polski!



Magdalena z Trontów Czajkowska, matka. Fot. zbiory S. Giergiel

W latach 1901-1905 trzech przyjaciele ze Świlczy pod opieką kierownika szkoły Franciszka Synowca – wielkiego patrioty i świetnego nauczyciela snuli marzenia o szpadzie i tęsknili do Niepodległej Polski. Po ukończeniu 4 klasy, w roku 1905, wszyscy trzej z powodzeniem zdali egzamin wstępny i zostali przyjęci do III Gimnazjum w Rzeszowie. Czas nauki w szkole średniej przypadł na lata 1905-1913. W powietrzu czuć było narastający ogólnoeuropejski konflikt. Na terenie Galicji powstawały organizacje paramilitarne i niepodległościowe. W 1910 roku z inicjatywy Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego we Lwowie założony został Związek Strzelecki, a w Krakowie Towarzystwo „Strzelec”. W kolejnych miesiącach powstawały oddziały „Strzelca” w galicyjskich miasteczkach i wsiach. W roku 1912 utworzono Okręg III ZS w Rzeszowie. Lokalne sekcje strzeleckie powstały wówczas w Głogowie,



Legionista Leopold Lis-Kula, najbliższy kuzyn Stanisława. Fot. archiwum

Strzyżowie, Chmielniku, Boguchwale i Świlczy. Powstanie świleckiej sekcji to oczywiście zasługa trzech opisywanych tu przyjaciół, ówczesnie uczniów klasy VII a rzeszowskiego gimnazjum.

I wojna światowa

Zamach w Sarajewie (28 czerwca 1914 r.), podczas którego został zabity następca austro-węgierskiego tronu, dał ostateczny bodziec do rozpoczęcia konfliktu zbrojnego w Europie. Miesiąc później (28 lipca) wybuchła wielka wojna, która przeszła do historii jako I wojna światowa. Rozpoczął się wysiłek militarny europejskich mocarstw na niespotykaną dotąd skalę. Do wielkiej polityki powróciła też sprawa polska. Przywódcy państw zaborczych wygrywali ją dla własnych celów. Polscy działacze niepodległościowi opowiedzieli się, jedni po stronie ententy (Roman Dmowski), a drudzy po stronie państw centralnych (Józef Piłsudski).

Świlczanie ze „Strzelca” ruszyli na zgrupowanie oddziałów do krakowskich Oleandrów i dalej na szlak bojowy legionów z Komendantem brygadierem Józefem Piłsudskim. Tak opisywał te wydarzenia przywoływany już wcześniej Józef Kokoszka, wówczas strzelec i legionista:

„W pierwszych dniach sierpnia Komendant Główny Związku Strzeleckiego Józef Piłsudski zarządził mobilizację członków Związku. Miejscem ogólnej zbiórki oddziałów strzeleckich był Kraków. Już 5 sierpnia odjechał z Rzeszowa pierwszy oddział Strzelców. W połowie sierpnia wyjechało nas ze Świlczy 5 strzelców: Staś Czajkowski, Franciszek Czach, Józef Haśko, Franciszek Żurawski i ja.

W Świlczy pożegnano nas uroczystie. Po nabożeństwie w naszej intencji wszyscy biorący udział w pożegnaniu udali się

przed pomnik grunwaldzki, gdzie dyrektor szkoły pan Franciszek Synowiec wygłosił do nas patriotyczne przemówienie, a panna Stasia Węgrzynowska – bratanica księdza prałata Ignacego – moja sympatia – wręczyła mi na pamiątkę medalik z Matką Boską Częstochowską na srebrnym łańcuszku, ażeby chronił mnie na wojnie od wszelkich nieszczęść.

Ojciec mój, który był zdecydowanie przeciwny memu pójściu do Legionów twierdząc, że niewyćwiczeni i nieuzbrojeni idziemy na pewną zagładę i że Moskale nas wszystkich wystrzelają, ostatecznie, choć z bólem i żalem pogodził się z tym faktem.

W Rzeszowie w ciągu kilku dni zorganizowała się kompania o stanie bojowym w składzie 4 plutonów, każdy pluton 4 sekcje. Dowódcą kompanii został porucznik Bolesławicz, a dowódcą 1 plutonu, w którym byliśmy my Świlczanie – Jan Koto-wicz.



Komendant Józef Piłsudski. Fot. archiwum

21 sierpnia kompania rzeszowska wyjechała do Krakowa. W Krakowie zakwaterowano nas w Oleandrach, gdzie pomieszczono jeszcze kilka oddziałów, które przybyły przed nami i po nas.”

[J. Kokoszka, Wspomnienia z dawnych lat, Warszawa 2000, s. 15]

Krzywopłoty i Łowczówek 1914

Legioniści z podrzeszowskich wsi ofiarnie stawali do walki w bitwie pod Krzywopłotami i Łowczówkiem w listopadzie i grudniu 1914 roku. Pod Krzywopłotami polegli m.in. strzelcy Wawrzyniec Pączek z Przybyszówki i Włodzimierz Holzer z Rzeszowa, ciężko ranni zostali Józef Kokoszka i Stanisław Czajkowski. Rannych legionistów wysłano do Grazu w Styrii. Tam na leczeniu i rekonwalescencji spędzili całą zimę. Dopiero wiosną Czajkowski i Kokoszka dołączyli do brygady.

Żerniki 1915

W maju 1915 roku Pierwsza Brygada przekroczyła rzekę Nidę w okolicach Pińczowa i rozpoczęła swój marsz w rejon Gór Świętokrzyskich. Tu czekała ją ciężka przeprawa wrogiem, która przeszła do historii jak bitwa pod Konarami (16 maja-23 czerwca 1915 r.). Na jednym z odcinków tej większej batalii, w okolicach wsi Żerniki, dochodziło również do zażartych potyczek legionowych patroli z Moskalami. W czasie walk polegli: ppor. Jakub Darocha (23 maja 1915) z Sokołowa, ppor. Julian Bagniewski (23 maja 1915), kpr. Paweł Czyż (23 maja 1915), kpt. Franciszek Pęszyc-Grudziński (28 maja 1915). Wszyscy oni zostali pochowani na cmentarzu parafialnym, w Baćkowicach.

W okopach pod Żernikami, 10 czerwca 1915 roku, zginął od rosyjskiej kuli kapral Stanisław Czajkowski. Jego strata była niezwykle traumatycznym przeżyciem nie tylko dla rodziny – najbliższych, ale także dla kolegów strzelców i legionistów. Tragiczną wiadomość przekazał rodzinie jego najbliższy kuzyn wówczas już podporucznik Leopold Lis-Kula. Staś Czajkowski poległ na ziemi Opatowskiej, gdzie pół wieku wcześniej, w pamiętnych latach 1863/1864, walczył z Moskalami jego dziadek Ludwik Czajkowski w partii powstańczej gen. Józefa Hauke-Bosaka. Kapral Czajkowski w chwili śmierci miał niecałe 21 lata.

Wspomnienia Pułkownika Kokoszki

Legionowy kolega Józef Kokoszka, który traumatycznie przeżył śmierci przyjaciela, tak opisał to wydarzenie:



Legionista Józef Kokoszka, szkolny i strzelecki kolega Stasia. Autor pierwszowojennych wspomnień. Fot. zbiory Z. Kubicza



Okopy pod Konarami (Żernikami). Maj/czerwiec 1915.

Fot. archiwum

„Na pozycjach pod Żernikami pozostawaliśmy prawie przez cały czerwiec. Czas upływał na codziennej pracy nad budową i ulepszaniem okopów, zakładaniem kilku rzędów drutów kolczastych, stałej obserwacji pozycji nieprzyjaciela, drobnych pracach porządkowych, a także rozmowach, śpiewaniu, czytaniu książek i grze w karty. Nocami zaś zwykła służba nocna, czyli placówki i patrole. I można by było te Żerniki zaliczyć do przyjemniejszych okresów naszej służby frontowej, gdyby nie niespodziewana śmierć Stasia Czajkowskiego.

Stało się to 10 czerwca w piękny, słoneczny dzień. Zboże jeszcze niedojrzałe, ale już wysokie. Przed okopami zostało skoszone – dla lepszej obserwacji pola ostrzału. Siedzieliśmy wolni od służby w ziemiance wkopanej w przedniej ścianie okopu w oczekiwaniu na obiad. Graliśmy trochę w karty, jak zwykle w ferbla, to znowu śpiewaliśmy między innymi i piosenkę „Jak wspaniała nasza postać”, której druga zwrotka brzmi:

<<Jakżeż mamy żyć wesoło,
gdy nie wiemy, gdzie nasz grób,

Mała kulka świśnie w czoło
i na ziemię pada trup,
Bo też los wypadł nam,
że dzisiaj tu, a jutro tam,
Bo taki los dał nam Bóg,
że nie wiemy, gdzie nasz grób>>

Leż to razy przedtem śpiewaliśmy tę, tak bardzo żołnierską pieśń, ale przy tym nikt rzecz jasna nie myślał o swoim grobie. A tym razem śmierć stała tak blisko przy śpiewającym, jak gdyby ściągnięta słowami pieśni.

Po obiedzie polecił Czajkowski strzelcowi ze swojej sekcji – Cześkowi Wilkowi, którego zważyliśmy zdrobniale „Lupek” – od słowa łacińskiego lupus – wilk, ażeby zebrał manierki z sekcji i przyniósł wody. Wodę przynosiło się ze studni znajdującej się przy spalonym folwarczku, który był położony między pozycjami naszymi i rosyjskimi. Nikt tam nie chodził chętnie, gdyż Moskale zwykle ostrzeliwali kręcących się koło studni. Poza tym mieli zwyczaj co jakiś czas strzelać niespodziewanie w naszą stronę i pociski ze świstem przelatywały nad naszymi okopami – na ogół nie czyniąc nikomu krzywdy. Lupek rozkaz wykonał i gdy wracał okopem do

naszej ziemianki, wołał po drodze: „świeża woda, świeża woda”, naśladując głos kobiety, która przed wojną na stacji w Rzeszowie wносиła w upalne lato świeżą wodę do pociągu i głośno to oznajmiała (Czesiek Wilk był synem kolejarza i często bywał na stacji). Staś Czajkowski, gdy usłyszał wołanie Lupka wychylił się z ziemianki i wezwał go, by prędzej dawał manierkę. Wtem – silne pacnięcie, usłyszeliśmy świst pocisku oraz cichy jęk i Staś, jak rażony piorunem z jasnego nieba, upadł twarzą na dno okopu. Wskoczyłem z ziemianki, uniosłem jego głowę na swoje kolana i zobaczyłem czerwoną pianę na ustach. Na moje wołanie: Stasiu, Stasiu! – nie reagował. Wszyscy potraciliśmy głowy. Któryś z kolegów podtrzymał jego głowę, a ja pobiegłem wzdłuż okopu do dowódcy kompanii Lisa-Kuli, który był cioteczynym bratem Stasia, powiadomić go o nieszczęściu. Gdy przybiegliśmy na miejsce wypadku Staś już nie żył. Kula trafiła w tył głowy, w mózg. Śmierć nastąpiła natychmiast.[...]

Pochowaliśmy go na cmentarzu w Baćkowicach, miejscowości położonej kilkanaście kilometrów na zachód od Opotowa. Na grobie postawiliśmy żołnierski, biały krzyż brzoźowy, a na nim tabliczkę z imieniem, nazwiskiem i datą śmierci. Pogrzebem zajął się osobiście dowódca kompanii.”

[J. Kokoszka, Wspomnienia z dawnych lat, Warszawa 2000, s. 25-26]

Sto lat po walkach legionistów

W setną rocznicę śmierci bohaterskiego legionisty, 10 czerwca 2015 roku, została zorganizowana wyprawa do wspomnianej mogiły legionisty kpr. Stanisława Czajkowskiego. Jej inicjatorami było Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz Samodzielny Pluton Związku Strzeleckiego



Żerniki, 2015 r. Domniemane miejsce śmierci Stanisława Czajkowskiego.

Fot. A. Szary



Cmentarz Baćkowice. Mogiła legionistów poległych w 1915 r. pod Żernikami. Stoją na warcie st. strz. Bartłomiej Bać i st. strz. Jakub Franczyk. Fot. A. Szary (2015)



Na baćkowickim cmentarzu z Wiesławem Frejlichem, pracownikiem tamtejszego urzędu gminy i historykiem regionu. W tyle Adam Mazur, sołtys wsi Świlcza i bratkowiccy strzelcy. Fot. A. Szary (2015)

„Strzelec” – Bratkowice. Dzięki staraniom sołtysa Świlczy Adama Mazura udało się nawiązać kontakt z pracownikiem Urzędu Gminy w Baćkowicach, historykiem i regionalistą mgr. Wiesławem Frejlichem, który pomógł we wskazaniu miejsc bitwy i potyczek sprzed stu laty. Przekazał ponadto cenne informacje dotyczące pobytu w Opatowskiem rzeszowskich legionistów. Wspólnymi siłami udało się ustalić fakt pochówku na baćkowickim cmentarzu leguna ze Świlczy. Wiesław Frejlich zapewnił,

że w najbliższym czasie nazwisko Stanisława Czajkowskiego zostanie umieszczone na nagrobnym obelisku upamiętniającym bohaterską walkę i śmierć żołnierzy I Brygady Legionów w 1915 roku.

Puentą tego niezwykle gościnnego i merytorycznego spotkania w Baćkowicach-Żernikach jest zaproszenie na wspólne obchody Narodowego Święta Niepodległości w stulecie walk legionistów ze Świlczy na opatowskiej ziemi. ■

1915.

Legionista Staś Czajkowski

słowa: Artur Szary

muzyka: jak do „Rapsodu o Pułkowniku Lisie-Kuli”

1. Był z lwiego pokolenia
Lis-Kula jego brat
Gdy Polskę od istnienia
Wstrzymywał wrogi świat.
A młodzi się zbierali
By o Ojczyźnie śnić
Swe siły rachowali
Ćwiczyli się jak bić!
2. A mieli Komendanta
Co był jak orła blask
W ciemnościach jasna lampa
Wskazywał, kiedy brzask...
Gdy wyszli w dzień sierpniowy
Na pierwszy z wrogiem bój
Szumiały myśli w głowach
I lęk skrywali swój.
3. Ważniejsza Polska była
Bo święta sprawa jej
Ofiara dla niej miła
Znoju, młodości swej.
Po lecie chłodna jesień
Przemokły mundur, but...
Kolejne walki niesie
Wojenny, zwykły trud!
4. Aż pierwsza krew trysnęła
Na pierwszy biały śnieg
Pod Krzywopłotem wzięta
Brygada w ogniu chrzęst.
Rząd mogił – szpaler krzyży
I strzelców szereg stał
To dla kolegów, słyszysz?
Ostatniej salwy strzał.
5. A wiosną w Opatowskiem
Jak przed półwiekiem dziad
Moskala bił za Polskę!
Ofiarę z życia kładł.
W słoneczny dzień czerwcowy
W polskim okopie stał
Gdy sołdat mu złowrogi
Śmiertelną kulę stał.
6. „Jakżeż nam żyć wesoło
Gdy nie znasz, gdzie twój grób
Gdy kulka świśnie w czoło
Na ziemię pada trup!”
Bo nie wiesz gdzie mogiła
Gdzie spocząć przyjdzie ci...
Byleby Polska żyła!
I Biały Orzeł lśnił!
7. Był z lwiego pokolenia
Lis-Kula jego brat
Choć Polskę od istnienia
Chciał wstrzymać wrogi świat.
To strzelcy pokazali
Gdzie Polski miejsce jest
I dla Niej odzyskali
Honor i wieczną cześć!

Świlcza-Żerniki, 10 czerwca 2015 r.

*Jest takie miejsce – Zespół Szkół w Trzcianie
Na mapie naszej wspólnej pamięci
Choć czas życia zbyt szybko goni
Wciąż z nim jesteśmy – my, absolwenci.*

Na szlaku wspomnień

140 lat szkolnictwa w Trzcianie k. Rzeszowa

Każdy jubileusz – to połączenie tradycji z nowoczesnością, doświadczenia z młodością. Przemijają wokół nas ludzie i zdarzenia. O wielu z nich już, być może, zapomnieliśmy, bo my – to już kolejne pokolenie uczniów trzciańskiego szkolnictwa powszechnego. Budynek szkolny, obecny jest drugim, wybudowanym na ten cel przez naszych przodków i oddanym do użytku na potrzeby oświaty w 1932 r. Zorganizowana na mocy stosownej uchwały Sejmu Galicyjskiego w 1875 r. szkoła w roku bieżącym świętowała swe 140-lecie.

My chcemy Boga! Panno Święta!

Aby podziękować Bogu za prawie półtora wieku istnienia uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą św. odprawioną w tutejszym kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca i Niepokalanego Poczęcia NMP. Orszak odświętnie ubranej dziatwy szkolnej i gimnazjalistów, na czele z pocztami sztandarowymi Szkoły Podstawowej i Gimnazjum przemaszerował do pobliskiego kościoła. Mszę św. sprawował i homilię wygło-



sił ks. proboszcz parafii dr Janusz Winiarski. Kaznodzieja w modlitwie wspominał zmarłych fundatorów, budowniczych, dyrektorów i nauczycieli, innych pracowników oświaty i uczniów – *Musimy mieć poczucie przynależności do szkoły, wsi, ojczyzny i szanować dorobek minionych pokoleń – Rodzina, Szkoła, Kościół, Ojczyzna – oto główne elementy gwarantujące dobre wychowanie* – mówił m.in. Uroczysta oprawa liturgiczna, śpiewy chóru „Cantus,” pod dyr. Łukasza Adamusa dopełniały nastrój modlitwy i skupienia. Gaude Mater Polonia!... Ciesz się matko – Polsko! tętniło w uszach, a w domyśle było – Ciesz się Matko Polsko, że jest nas dużo, że dążymy, by być dobrymi, że szanujemy naszych wszystkich nauczycieli, że kochamy Boga, Ojczyznę i cały Świat...

Czas, ludzie i zdarzenia

Czas, ludzie i zdarzenia tworzą historię. Choć szkoła działała w różnych układach polityczno-społecznych zawsze jej nadrzędnym celem było,

jest i będzie kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży. Trzciański budynek szkolny, dziś odmłodzony, rozrośnięty i unowocześniony, ubogacony klombami kwiatowymi, na zewnątrz, okolicznościowymi dekoracjami korytarzy i ścian, wystawami i naturalną zielenią – na pełnowymiarowej sali gimnastycznej zamienionej dziś na salę widowiskową czekał na gości.



Przybyli więc: dzieci i młodzież pod opieką wychowawców, mieszkańcy wsi, jej absolwenci nauczyciele czynni i emeryci, dyrektorzy wszystkich szkół i przedszkoli gminy Świlcza, a nawet ZS Nr 4 w Rzeszowie, czyli dawnej Przybyszówki. Podkarpackiego Kuratora Oświaty reprezentowała wizytator mgr Małgorzata Nowińska-Zgórska. Miejscowy Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych reprezentował wicedyr. M. Bejster, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z. w Trzcianie – dyr. Adam Majka.

Przyjęły zaproszenie gminne władze samorządowe, tj. wójt gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic z przewodniczącym Rady Gminy Świlcza mgr. Piotrem Wanatem, Ks. proboszcz dr Janusz Winiarski w towarzystwie ks. Kanonika, miejscowi Radni Starostwa Powiatowego w Rzeszowie i Radni Rady Gminy, Sołtys wsi Członkowie Zarządu Rady Rodziców i in., a także byli wójt dr Wojciech Wdowik. Przybyli przedstawiciele mediów lokalnych, Polskiego Radia i TVP Rzeszów, Radia VIA i GC Nowiny w Rzeszowie.

Mazurek Dąbrowskiego na oficjalny początek uroczystości na prawie 800 serc i tyleż głosów – brzmiał dobitnie.

Dyrektor ZS mgr Zofia Draus po oficjalnych serdecznych powitaniach wszystkich zebranych wg godności i urzędu – w „pigułce” przedstawiła, historię placówki, skupiając się głównie na ostatnich 15 latach pracy Zespołu Szkół czyli zreformowanego od 1999 r. szkolnictwa w Polsce.

Do mównicy kolejno podchodzili goście jubileuszowego spotkania. Wizytator M. Zgórska przekazując pozdrowienia i gratulacje dla dzieci, młodzieży, nauczycieli i wszystkich pracowników ZS przyznała, że jej praca magisterska



– to dzieje Szkoły Ludowej w Trzcianie w okresie galicyjskim. Przewodniczący Rady Gminy Piotr Wanat, nauczyciel z zawodu mówi, że na wszystkich nas dorosłych musi ciążyć świadomość odpowiedzialności za polską szkołę i uczniów, bez względu na ustroje, epoki, mody. – *Sami otrzymaliśmy wiedzę w szkole, od nauczycieli, mamy obowiązek rzetelnego przekazywania jej innym, przyszłym pokoleniom.*



Obszerne wystąpienie przedstawił wójt, absolwent tutejszej szkoły i mieszkaniec Trzciany mgr Adam Dziedzic. Była okazja do osobistych refleksji wręczania bukietów kwiatów i symbolicznych róż. – *Wykształcenie jest dobrem, którego nic i nikt nie jest w stanie nas pozbawić. Dbajmy i my dorośli, aby pośród licznych przemian ustrojowych, politycznych, reform programowych nie zgubiło się dobro dziecka.* Powtarzał za J. Zamoyskim – *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie.*

Dla całej Trzciany, w większości absolwentów szkoły, nauczycieli, dyrektorów obecnych i tych, którzy kiedykolwiek przynależeli do niej była to okazja do wspomnień z nauki i pracy w niej, nad tym, co dała ona i choć różnie bywało – dała podstawy do dalszej nauki i życia. To wspomnienie całej rzeszy pedagogów, których „jakoś” się zapamiętało. Nieobecni, ale pamiętający o swym dawnym miejscu pracy, przesłali życzenia z zapewnieniem o pamięci. Byli to: b. nauczyciel i dyrektor Aleksander Trawka i nauczycielka oraz jej syn Jan – Jolanta Molak (mieszkający pod Warszawą).

Jubileusz – to także okazja do wspomnień, które, choć minione, zawsze pozostają w naszej pamięci. Wspominała o tym Dorota Rasińska – przedstawicielka Rady Rodziców. – *Trudno, bowiem, być obojętnym wobec miejsca, w którym zostawiło się sporą część życia.*

Tradycja i współczesność na scenie

Dzieci, młodzież i nauczyciele przygotowali bogatą część artystyczną, w której przeszłość – polska i trzciańska tradycja ludowa mieszała się ze współczesną muzyką, tańcami nowoczesnymi, występami zespołu instrumentalnego, śpiewem solowym i grupowym. W tę „rozbawioną” rzeczywistość, przybywająca z kosmosu para „Kosmitów” przy dymach, efektach dźwiękowych, świetlnych, źle się czuła wśród Ziemi.

Kabaret nauczycielski, niczym „Pod Wydrwigroszem” bawił zebranych scenkami z życia szkoły. Niektóre odtwórczynie ról wykazały ogromny talent, a ci z ostatniej „oślej ławki” jak zwykle w szkole, w każdej epoce – rozrabiali.

Klamrą spinającą były tańce w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” działającego w GCKSiR w Trzcianie. Dostojny polonez do muzyki W. Kilara, mazur i suita tańców rzeszowskich na zakończenie – to łącznik między dawnymi a nowymi laty. Zaskożone brawa dla wszystkich wykonawców długo nie milkły.



Prowadzenie konferansjerki: Monika Wołowiec – polonistka i Michał Oleszak, gimnazjalista było sprawne i inteligentne.

*Człowiek realizuje się tylko,
służąc człowiekowi...*

Widać było ogromne zaangażowanie wszystkich uczniów, pracowników szkoły w przygotowaniu Jubileuszu.

Wyrażam podziękowania Dyrekcji, Nauczycielom, wszystkim Pracownikom Radzie Rodziców, Dzieciom i Młodzieży, za ogrom pracy przygotowawczej i gościnność.

Po oficjalnej i artystycznej części – w części towarzyskiej i wspomnieniowej wykonywano wpisy pamiątkowe do Kroniki szkolnej, która liczy już 12 tomów. Każdy szukał w nich siebie, skrawka swojej własnej historii, niekiedy z odległych lat.

Wszyscy z zainteresowaniem oglądali szkołę, konfrontując ją z zapamiętaną przez siebie.

Pomysłowe, ciekawe wystawy, „Z kart historii Zespołu Szkół w Trzcianie (2000-2015)” – albumowe okazjonalne wydawnictwo szkolne, czasopisma szkolne: „Nowinki” i „Czytańdo” – dodatkowo dostarczały wspomnień.

Stół szwedzki z tradycyjnym jadem podkarpackim, napojami i wypiekami był uczcią dla ciała, zaś w „kawiarence internetowej” długo oglądano na ekranie „dawnych wspomnień czar”. Jak wiele mamy z tego co minęło?

Panu Adamowi Majce wraz z Rodziną

dyrektorowi GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie
wyrażamy szczerze współczucie
i słowa otuchy z powodu śmierci

MATKI

**Marii Majka
(1946-2015)**

Odeszła od Was Osoba, która swoim życiem, stanowiąc wzór żony, matki, babci i urzędniczki samorządowej wspaniale wpisała się w historię rodzinnej wsi – Świlczy. Bogactwem Jej życia była żarliwa wiara, prawość, rodzina, otwarte serce dla każdego, uśmiech, przyjazny gest, pogodne słowo.

Wieczne odpoczywanie racz Jej dać, Panie!

Redakcja „Trzcionki”

Władysław Kwoczyński



Gminne obchody Dnia Strażaka

Strażacy są tymi, którzy wierni przykazaniu miłości i chrześcijańskiej tradycji niosą pomoc bliźniemu w obliczu zagrożenia klęskami żywiołowymi.

Św. Jan Paweł II



W strażackich rodzinach maj to okres okolicznościowych uroczystości, które pozwalają oderwać się od codziennych spraw, odpocząć w gronie druhów, przyjaciół i sympatyków pożarnictwa. Choć w każdej chwili głos strażackiej syreny alarmowej, może nas wezwać na ratunek.

Obchody Dnia Strażaka związane są nierozdzielnie ze świętem naszego Patrona św. Floriana. To czas refleksji i podziękowania za kolejny rok statutowej działalności w jednostkach OSP. To również duma z nowych samochodów pożarniczych, odnowionych remiz, Domów Strażaka, bieżących sukcesów i innych osiągnięć.

Aktualnie na terenie gminy Świlcza działa 9 jednostek OSP, wyposażonych w nowoczesny oręż do walki z wszelkimi zagrożeniami. Trzy z nich: OSP Bratkowice, Świlcza i Trzciana,



włączonych jest do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Strażacy są bardzo dobrze wyszkoleni i przygotowani nie tylko do gaszenia pożarów, ale także do wykonywania wszelkich działań m.in. z zakresu: usuwania skutków klęsk żywiołowych, udzielania pierwszej pomocy przed medyczną osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych i pożarach, ratownictwa wodnego (OSP Bratkowice), ratownictwa wysokościowego i grupy poszukiwawczej (OSP Świlcza) oraz ratownictwa drogowego (OSP Trzciana).

Dzień Strażaka to święto tych, którzy na co dzień pełnią ofiarną i pełną poświęcenia służbę niesienia pomocy ludziom zagrożonym pożarem, powodzią czy innym niebezpieczeństwem. Nie ma nic piękniejszego i cenniejszego w życiu każdego strażaka, niż służenie pomocą ludziom potrzebującym nagłej pomocy. Strażacy czerpią te wzorce i idee ze szlachetnych cnót swego Patrona św. Floriana, rzymskiego legionisty. 4 maja 304 roku poniósł on śmierć męczeńską, spiesząc ze świadectwem wiary i pomocą prześladowa-

nym chrześcijanom. Był podpalany ogniem i torturowany. Stał się przez to patronem i wzorem nie tylko dla strażaków, ale także innych wykonawców profesji, związanych z ogniem, m.in. hutników, kominiarzy i innych.

Przebieg uroczystości

Strażacy w gminie Świlcza, corocznie obchodzą Dzień Strażaka w swoich jednostkach OSP 4 maja, w dzień imienin św. Floriana. Wcześniej spotykają się razem, by uczestniczyć w gminnej uroczystości z tej okazji. Tegoroczne gminne obchody Dnia Strażaka, odbyły się w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bziance 18 kwietnia 2015 roku. Przybyły tu delegacje druhów z poszczególnych jednostek OSP w gminie. Strażacy zaprosili do udziału w tej uroczystości m.in. **Adama Dziedzica** – Wójta Gminy Świlcza i jego doradcę **Jacka Lisa**, **Wojciecha Wdowika**, byłego Wójta, **ks. kan. Józefa Książka** – proboszcza parafii w Bratkowicach, a jednocześnie kapelana powiatowego strażaków oraz miejscowej OSP, **ks. dr Janusza Winiarskiego** – proboszcza parafii w Trzcianie i kapelana tamtejszych strażaków. Ponadto zaproszono: radnego powiatu, gminy, sołtysa z tej miejscowości oraz przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Gości honorowych i strażaków powitał **dh Kazimierz Czyż** – prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy. On też wygłosił okolicznościowy referat i złożył wszystkim druhom serdeczne podziękowanie za codzienną trudną i odpowiedzialną służbę niesienia bezinteresownej pomocy mieszkańcom gminy i swoich miejscowości. Przekazał im również okolicznościowe życzenia w dniu ich strażackiego święta.

Medale dla zasłużonych druhów

Strażackie uroczystości są zawsze okazją do podziękowań i gratulacji dla najbardziej zasłużonych w działalności społecznej na rzecz ochrony przeciwpożarowej osób, działaczy i członków OSP. A strażakom jest za co dziękować, bo przecież to oni na co dzień spieszą z bezinteresowną pomocą



Fot. Z. Lis

społeczeństwu naszej gminy. To dzięki ich zaangażowaniu i ofiarności, mieszkańcy mogą się czuć bezpiecznie na wypadek jakiegokolwiek nieszczęścia.

Podczas strażackiej uroczystości wielu druhów uhonorowanych zostało medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, przyznanymi Uchwałą z grudnia 2014 roku Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Rzeszowie. Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, otrzymał m.in. **Wojciech Wdowik**, były Wójt Gminy Świlcza, za szczególne zasługi i zaangażowanie w rozwój gminnej ochrony przeciwpożarowej, doposażenie jednostek OSP w nowe samochody pożarnicze, sprzęt gaśniczy, remonty, rozbudowy i modernizacje Domów Strażaka. Ponadto Złotymi Medalami wyróżnieni zostali długoletni zasłużeni członkowie OSP: **Jan Irzeński** (Dabrowa), **Józef Bachórz**, **Mieczysław Pięta**, **Lesław Bendryczek**, **Bolesław Lis** (wszyscy z Bratkowic). Medale Srebrne otrzymali natomiast druhowie z OSP Bratkowice: **Piotr Chmaj** i **Janusz Kania**. Medalami Brązowymi uhonorowani zostali druhowie: **Ryszard Dymas**, **Kazimierz Pilecki**, **Rafał Wójcik** (OSP Rudna Wielka), **Grzegorz Pięta**, **Bogdan Wójcik** i **Marcin Górski** (OSP Bratkowice).

Ponadto Uchwałą z marca 2014 roku Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie, Odznaką Honorową „Strażak Wzorowy”, wyróżnieni zostali druhowie: **Tomasz Czernik**, **Dawid Twardowski** i **Tomasz Pilecki** (członkowie OSP Rudna Wielka), **Rafał Fabiński**, **Sławomir Wojton**, **Adam Jucha** (OSP Bratkowice) i **Wojciech Kubicz** (OSP Bzianka). W imieniu odznaczonych podziękował **dh Rafał Wójcik** (OSP Rudna Wielka).

Okolicznościowe wystąpienia

to stała część programu niemal każdej strażackiej uroczystości. Również tu w Bziance Wójt Gminy **Adam Dziedzic**, skierował do wszystkich strażaków z okazji ich święta, słowa uznania wraz z okolicznościowymi życzeniami. Podziękował druhom za dotychczasowy ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i powodziowych na terenie gminy oraz za aktywne angażowanie się we wszelkie przedsięwzięcia na rzecz gminy i lokalnych społeczności.

Również **ks. J. Książek** – kapelan strażaków, złożył druhom serdeczne życzenia z okazji ich święta, błogostawieństwa Bożego i opieki św. Floriana. Podziękował im za szczególne angażowanie się w życie swoich wspólnot parafialnych, udział w ważniejszych uroczystościach kościelnych i patriotycznych oraz za ofiarne niesienie pomocy bliźniemu na wypadek pożaru, powodzi, czy innego kataklizmu.

Natomiast komendant gminny ZOSP RP w Świlczy **dh Bogdan Cioch**, przekazał strażakom ważniejsze informacje dotyczące realizacji planu działalności Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP na 2015 rok w kwestii m.in. kursów i szkoleń pożarniczych, organizacji zawodów sportowo-pożarniczych, ćwiczeń, manewrów itp. Podziękował druhom za ich dotychczasową bezinteresowną, trudną i pełną poświęcenia służbę niesienia pomocy społeczeństwu naszej gminy. Życzył im szczęśliwych powrotów z akcji ratowniczo-gaśniczych i pełnej satysfakcji z dobrze wykonanych zadań statutowych.

Reasumując

Uroczyste obchody Dnia Strażaka zakończyły się okolicznościowym spotkaniem integracyjnym wszystkich strażaków i zaproszonych gości. Wspólne biesiadowanie sprzyjało rzeczowym rozmowom i wspomnieniom. Spotkanie upłynęło w wyjątkowo rodzinnej i strażackiej atmosferze. Organizatorami uroczystości byli wspólnie: Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy, Zarząd i członkowie OSP w Bziance oraz miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Wszystkim należą się słowa najwyższego uznania i podziękowania za wzorowe przygotowanie tego strażackiego święta.

Szanowni Strażacy!

W dniu Waszego Święta pragniemy przekazać wszystkim strażakom ochotnikom w gminie Świlcza najserdeczniejsze życzenia pomyślności wraz z wyrazami szacunku, uznania i podziękowania za Wasz codzienny trud i poświęcenie w ratowaniu życia ludzkiego oraz mienia mieszkańców.

Niech św. Florian otacza Was swoją opieką w wypełnianiu strażackiej misji, a trudna i odpowiedzialna służba niech będzie dla Was źródłem osobistej satysfakcji i powodem do dumy.

Redakcja „Trzcionki”



Ceńmy wartość słowa pisanego!

XII Forum Lokalnej Prasy Samorządowej – Trzciana 14 V 2015 r.

Już po raz dwunasty z inicjatywy Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych, przy współpracy z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie, Wójtem Gminy Świlcza i Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji z dyr. Adamem Majką, w roli gospodarza odbyło się XII Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. Przybyli nań dziennikarze, redaktorzy i wydawcy podkarpackiej prasy lokalnej, w tym i samorządowej. – *Otwierając obrady Forum, witam serdecznie w Trzcianie, w gminie Świlcza niecodziennych gości. Zaszczycił nas swą obecnością Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, dyrektor WDK w Rzeszowie Marek Jastrzębski, przedstawiciele Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych w osobach: dyr. Biura Magdaleny Kłak, Zygmunta Nowaka, emerytowanego pracownika PSST i naszego długoletniego Przyjaciela. Witam wykładowców i prelegentów referatów tematycznych, Uczestników i Organizatorów* – mówił na wstępie prowadzący obrady Czesław Drąg – kier. Działu Upowszechniania Sztuki i Współpracy z Samorządami WDK Rzeszów.

Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, zabierając głos i witając serdecznie zebranych, powiedział m.in. – *Nie będzie dziś moralizowaniem przypomnienie, że w pracy samorządów terytorialnych samorządowa prasa lokalna jest ważnym narzędziem środowiskowej informacji.*

Narzędziem wychowania społeczeństwa obywatelskiego i tworzenia poczucia wspólnoty lokalnej. Chodzi bowiem o „przeinaczenie” poprzez informację, dobrą lub złą, ale obiektywną i prawdziwą – jednostek ludzkich” w zwarty organizm społeczny, mający świadomość wspólnych korzeni historycznych i wspólnej teraźniejszości.

Już w starożytności mówiono: „Wszelka władza społeczności ludzkiej – początek swój bierze z woli narodu” (Cyceron), lecz nie tylko wola narodu decyduje w wyborach postaw społecznych i działaniach, ale i media. Prasa samorządowa, radio, telewizja, Internet, rywalizując – uczestniczą czynnie w prze-

mianach samorządowych. Jesteśmy tego, my, samorządowcy w pełni świadomi. Prasa powinna dawać informacje: – dobrze, szybko i rzetelnie, krytykować i chwalić działania władz, przekazywać informacje od „władzy” do „dołów”, wprowadzać obywateli w sprawy władzy i lokalnych spraw, mobilizować władzę i czytelników do działań na rzecz środowiska.

Samorządowcy mają świadomość trudnej pracy twórców jej, dziennikarzy i korespondentów, wydawców i dystrybutorów.

Miłym końcowym akcentem wystąpienia było wręczenie bukietu kwiatów z okazji uzyskania „osiemnastki” przez tutejszy kwartalnik samorządowy „Trzcionka” z podziękowaniami dla wszystkich jej twórców, na ręce red. Naczelnej.

Na Forum obecni byli także przedstawiciele władz samorządowych powiatu rzeszowskiego – Tadeusz Pachorek, członek Zarządu Starostwa Powiatowego. Gminę Świlcza reprezentował Piotr Wanat – Przewodniczący Rady Gminy i Kazimierz Polak radny z Trzciany.



Gazeta lokalna – środowiskowym narzędziem informacji

Corocznie podczas Forum promuje się ok. 30-50 tytułów. Żywoć czasopism często bywa krótki, ale są i takie, które „rodziły się”, wraz z tworzeniem samorządów terytorialnych po transformacji ustrojowej w naszym kraju, czyli 25 lat temu.

Dużo jest czasopism dobrych, na odpowiednim poziomie merytorycznym i edytorskim, ciągle powstają nowe wbrew sceptykom twierdzącym, że prasa samorządowa to „wazelinowa tuba” wójta, starosty, prezydenta, burmistrza. Jakość czasopism najlepiej weryfikują Czytelnicy! Im więcej jest różnorodnych wiadomości gminnych i środowiskowych, nazwisk znajomych, fotografii, sprawozdań, ciekawostek itp., tym lepiej, bo gazeta lokalna jest integralną częścią życia środowiska.

Z kolei Forum służy nie tylko pogłębianiu wiedzy z wybranych dziedzin dziennikarstwa, ale także wymianie doświadczeń, promocji własnych środowisk i czasopism, integracji jej twórców – mówił kwiecistą polszczyzną – jak zawsze – prowadzący Czesław Drąg.

Słowa ulatują pismo pozostaje...

Porządek dzienny przewidywał następujące wystąpienia programowe:

1. Nowe perspektywy rozwoju Województwa Podkarpackiego – Władysław Ortyl – Marszałek Województwa Podkarpackiego.

2. Produkt tradycyjny i regionalny jako poszukiwany produkt rynkowy oraz szansa rozwoju gospodarstw rolnych – Dorota Jamrozy – kier. w Departamencie Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Mieniem UMWP w Rzeszowie.



Prezydium Forum, drugi od prawej Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl.



3. Jak kulinarnie ożywić prasę lokalną – Krzysztof Zieliński, dyr. Stowarzyszenia „Pro Carpatia”.

4. Zabytki przyrody – prezentacja na łamach podkarpackiej prasy samorządowej – Józef Ciosek – przyrodnik, ornitolog, red. „Trzcionki”.

O czym mówiono!

– Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 jest najważniejszym normalizującym rozwój regionu dokumentem. Na realizację Programu przeznaczone zostało ogółem 2114,2 mln euro. Celem RPO WP jest wzmocnienie i efektywne wykorzystanie gospodarczych i społecznych potencjałów regionu dla zrównoważonego i inteligentnego rozwoju województwa. Komisja Europejska wyznaczyła 10 priorytetów. W sposób przystępny marszałek W. Ortyl omówił je, zwracając szczególną uwagę np. na ochronę środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, integrację społeczną, spójność przestrzenną i społeczną.

Ilustrowanie wypowiedzi pokazem multimedialnym ułatwiało zrozumienie trudnych zagadnień. Wstępny harmonogram naborów wniosków to 3 i 4 kwartał br.

– Wiele wniosków unijnych z RPO WP z lat 2007-2013 realizowanych długofalowo i podsumowywanych jeszcze w roku ubiegłym wykorzystywano dla realizacji kolejnych tematów wystąpień.

Ze swadą i pozytywnymi emocjami mówiła D. Jamrozy o podkarpackich regionalnych i tradycyjnych produktach, specyficznych dla Podkarpacia, bo trawestując znane powiedzenie mówiła – *Nasze Podkarpacie potęgą jest i basta! Trzeba o tym pisać, informować, promować, popierać rodzime produkty i ich wytwórców budować lokalny patriotyzm. Podkarpacie słynie np. z: serów, produktów mięsnych, wyrobów cukierniczych i piekarniczych, napojów i nalewek, miodów itp. Podkarpacki miód spadziowy wpisany jest na Europejską Listę „Chroniona Nazwa Pochodzenia” od 2010 r. Posiadamy 183 produkty tradycyjne, pod względem chronionych nazw produktów jesteśmy na 8 miejscu w krajach UE.*

Trzeba nam chronić swoje rynki pracy kupować polskie produkty polskich wytwórców.

Służą temu m.in. cykliczne imprezy, festyny, targi promocyjne np. rzeszowska EKOGALA (Międzynarodowe Targi Producentów Żywności Wysokiej Jakości – zawsze w maju) albo Festiwal Smaków Wiejskich w Górnicy, comiesięczne dwudniowe targi zdrowej żywności w Galerii „Nowy Świat” w Rzeszowie i inne, lokalne imprezy organizowane, zwykle, przez KGW.

– *Dziś znów powraca się do tradycyjnych receptur i regionalnych tradycji jako formy naszego dziedzictwa kulturowego*

– mówił dyr. K. Zieliński, ilustrując fotogramami i bogatą literaturą przedmiotu, możliwości promocji zdrowej żywności poprzez media samorządowe Podkarpacia. – *Potrawy naszego regionu – to proste i zdrowe dania przyrządzane od wieków na naszym terenie. Chłopskie jedzenie, oparte głównie na mące, kaszach, kapuście, warzywach, miodach, mięsie wymagało przechowywania i przetworstwa. Dziś już unikatowe są budowle (lub ich ruiny) do tego potrzebne: młyny, gorzelnie, suszarnie, rzeźnie, kaszarnie itp. Trzeba je chronić i przedstawiać w prasie – to nasze dziedzictwo.*

Zabytki przyrody gminy Świlcza geologiczne, krajobrazowe, historyczne flory, i fauny na podstawie obszernej wiedzy i hobbystycznych zamięłowań badawczych omówił J. Ciosek. Cudze chwalicie, swego nie znacie, a czy znacie swe? i wiecie, co posiadacie? Przyroda ojczysta – to niezgłębiona kopalnia wiedzy i tematów prasowych, to jedna z ważnych środków wzbudzania patriotyzmu lokalnego.

Razem. Aktywnie. Ku przyszłości.

W tym miejscu, spełniając prośbę Marszałka Województwa Podkarpackiego, przekazuję za pośrednictwem „Trzcionki” z okazji obchodów 25 rocznicy odrodzenia się samorządów terytorialnych w Polsce mieszkańcom Gminy Świlcza i całego Podkarpacia pozdrowienia i życzenia.

„Samorządy terytorialne na trwałe wpisały się w administracyjny i obywatelski pejzaż Polski. Stały się częścią demokratycznego państwa prawnego, pobudziły społeczny i gospodarczy rozwój kraju. Przyczyniły się do upodmiotowienia wspólnot lokalnych. Na naszych oczach dzieje się historia. Bądźmy dumni z udziału w niej!”

W kulaarowych rozmowach i publicznych wypowiedziach podczas dyskusji z zatroskaniem mówiono m.in. o konieczności systematycznego śledzenia i reagowania na zbieżności zmian zachodzących w lokalnej i polskiej kulturze politycznej, społecznej i obyczajowej. Zatrważa także wulgaryzacja języka polskiego w mowie i piśmie, liczne zapożyczenia i skróty, nowomowa, lub styl zażyły i niezrozumiały.

Dobrze, że gazety lokalne mają dużą poczytność, bo piszą jasno, prosto, poprawnie. Pokazują nie zepsute jeszcze światy lokalny i konkretnych ludzi, upowszechniają szacunek do tradycji, dziedzictwa narodowego, wiarę, historię. Gazety lokalne są integralną częścią każdego środowiska.



15 lat działalności Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych w Rzeszowie

W związku z tym, iż w br. mija 15-lecie działalności Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych – współorganizatora i sponsora każdego Forum – powszechną wdzięczność i szacunek wyrażam w imieniu redakcji „Trzcionki” Kierownictwu i Pracownikom. PSST przed 15 laty włączyło się czynnie w odnowę Podkarpacia, a od 11 lat – i Europy.

Sukcesem zaś jest – przede wszystkim – moc jedności i łączności ze społeczeństwem lokalnym.

Podziękowania za całość logistyczną XII Forum dyrektorowi GCKSiR w Trzcińcu Adamowi Majce oraz jego Pracownikom – kończąc obrady – złożył prowadzący Czesław Drąg, bo „zawsze jest od złota więcej warte, serce szczere i otwarte” na każdym Forum.

Do zobaczenia za rok. Zapraszamy!

Dorota Madej



Radość czytania

Inicjatywy proczytelnicze w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie

Na całym świecie umiejętność czytania i pisanie jest niezbędnym warunkiem prawidłowego funkcjonowania człowieka w społeczeństwie, ponieważ cała edukacja oparta jest na tekstach pisanych.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie dokłada wszelkich starań, aby jak najszerzej popularyzować książkę i czytelnictwo wśród mieszkańców. By pobudzać radość czytania stara się oferować bogaty wachlarz literatury oraz mediów i inspirować do czytania.

Biblioteki zawsze wkładały dużo wysiłku, aby wspólne czytanie i wydarzenia z nim związane dawały radość. To także najistotniejsze elementy w pracy nad rozwijaniem umiejętności czytania wśród dzieci i młodzieży. Działania bibliotek podbudowane są przekonaniem, że dzieci które dużo czytają, zyskują poczucie pewności siebie. Biblioteki Publiczne oprócz swych podstawowych statutowych zadań starają się zaoferować użytkownikom jak najbardziej różnorodne formy działań, aby każdy mieszkaniec znalazł coś dla siebie.

Warsztaty Wielkanocne oraz konkurs „Palmy Wielkanocne”

W marcu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie oraz w filiach bibliotecznych w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli oraz Rudnej Wielkiej odbyły się warsztaty wielkanocne, podczas których wykonywane były palmy wielkanocne. W warsztatach wzięty udział dzieci i młodzież oraz chętni dorośli z terenu gminy Świlcza. Celem zajęć była popularyzacja zwyczajów i obrzędów Niedzieli Palmowej, kultywowanie tradycji wykonywania palm, rozbudzanie zainteresowań tradycją ludową wśród dzieci i młodzieży oraz integracja międzypokoleniowa, a także wspólnie spędzony czas z dziećmi.



Warsztaty Wielkanocne. Filia Biblioteczna w Mrowli. 25.03.2015 r.

W marcu biblioteka przygotowała i zrealizowała „Konkurs na palmę wielkanocną”, którego organizatorami była GBP oraz Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja”. Uczestnikami konkursu były dzieci i młodzież z terenu gminy

Świlcza. Na konkurs wpłynęło 62 palmy wielkanocne z miejscowości: Bratkowice, Dąbrowa, Mrowla, Rudna Wielka, Świlcza oraz Trzciana.



Rozstrzygnięcie konkursu „Palma Wielkanocna”. GBP w Trzcianie, 27 marca 2015 r.

Pierwszy Dzień Wiosny

Wzorem lat ubiegłych GBP w Trzcianie oraz Filia Biblioteczna w Dąbrowie wraz z zaprzyjaźnionymi przedszkolami wspólnie witali wiosnę. Podczas przygotowanej lekcji bibliotecznej dzieci wymieniały pierwsze oznaki wiosny, obejrzały prezentację multimedialną na temat budzącego się świata roślin i zwierząt oraz wysłuchały kilku wierszy o tematyce wiosennej. Brały też udział w pogadance o wiosnie. Bez żalu wszyscy pożegnali „Panią Zimę” i przywitali „Wiosnę”.



Pierwszy dzień wiosny z biblioteką. Przedszkole oraz klasa „0” wraz z wych. Celiną Rodzoń oraz Zofią Siembor. Filia Biblioteczna w Dąbrowie 21 marca 2015 r.

Tydzień z Internetem

Tegoroczna edycja ogólnoeuropejskiej kampanii Tydzień z Internetem odbywała się w dniach 23-29 marca 2015 r. Filia Biblioteczna w Bratkowicach, włączając się do akcji zaprosiła II klasę Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach oraz dwie grupy 5- i 6-latków Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II. Celem tego spotkania było przybliżenie możliwości, jakie daje Internet oraz zasad bezpiecznego korzystania z niego. Poprzez prezentację i krótkie bajeczki uczestnicy poznali zagrożenia, jakie mogą ich spotkać w sieci. Dodatkowo każde dziecko z II klasy otrzymało „umowę” ustalającą zasady korzystania z Internetu, którą zabrało do domu, by wspólnie z rodzicami ją podpisać.

Możliwości, jakie niesie ze sobą Internet są oczywiste i dość powszechnie znane. Jednak niekontrolowane korzystanie z Internetu może nieść ze sobą wiele zagrożeń, dlatego bardzo ważne jest regularne przypominanie, szczególnie najmłodszym, podstawowych zasad bezpiecznego korzystania z Internetu.

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

23 kwietnia to Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. W Filii Bibliotecznej w Bratkowicach odbyły się zajęcia pod hasłem „Od kamiennej tabliczki do nowoczesnej e-książki”. Podczas lekcji bibliotecznej uczestnicy poznali historię książki na przestrzeni dziejów oraz etapy rozwoju pisma. Uczestnicy mieli również możliwość oglądnięcia krótkiego filmiku „Sztuka tworzenia książki” obrazującego proces wykonywania książki w tradycyjnej drukarni. Dodatkową atrakcją była wystawa obrazująca materiały pisarskie jakie udało nam się zgromadzić, od glinianej tabliczki poprzez zwój papirusu po e-książkę. W zajęciach uczestniczyły dzieci z III klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach.

Dzień Bibliotekarza i Tydzień Bibliotek

Maj to miesiąc, w którym organizowana jest ogólnopolska akcja promowania bibliotek i czytelnictwa – „Tydzień Bibliotek”. Rozpoczyna się Dniem Bibliotekarza – 8 maja – a kończy 15 maja. Pierwszy raz bibliotekarze świętowali w 1985 roku. Dzień ten jest symbolem pracy bibliotekarzy. Ma również na celu pokazać, że biblioteka to ważne miejsce, które odgrywa wielką rolę w budowaniu dziedzictwa kulturowego. W ramach obchodów „Tygodnia Bibliotek 2015”, który odbywał się pod hasłem „Wybieram bibliotekę”, Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie



Filia Biblioteczna w Świlczy, 13.05.2015 r.

wraz z filiami przygotowała wiele ciekawych atrakcji dla swoich Czytelników. Najmłodszy mieli okazję do spotkań przy dobrej książce i bliższego poznania działalności Biblioteki. Zajęcia przy książce, z książką i o książce odbyły się w GBP w Trzcianie oraz filiach w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli, Rudnej Wielkiej oraz Świlczy. Towarzyszyło im głośne czytanie bajek.

W GBP zorganizowano zajęcia plastyczne i spotkanie z Łukaszem Baranem, plastykiem i miłośnikiem komiksu. Przybyli na nie uczniowie klas V Zespołu Szkół w Trzcianie. Specjalny gość zapoznał młodzież ze swoją przygodą z komiksem i rysunkiem. Podczas 2-godzinnej spotkania młodzież mogła poprobować tworzenia komiksu.

W Filii Bibliotecznej w Bratkowicach zorganizowano spotkanie z Moniką Lewicką z Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Rzeszowie, która w profesjonalny i bardzo ciekawy sposób przybliżyła uczniom klas III i V Zespołu Szkół w Bratkowicach tematykę Unii Europejskiej i zasad jej funkcjonowania.

Ponadto w tejsze biblioteki odbyły się warsztaty rękodzielnicze dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Uczestnicy techniką decoupage zdobili szkło oraz świece „metodą serwetkową”. To nie były pierwsze warsztaty tego typu, a cieszą się one coraz większym zainteresowaniem i uznaniem mieszkańców.

W Filii Bibliotecznej w Rudnej Wielkiej odbyło się spotkanie pod hasłem „Motocykliści dzieciom”, na które została zaproszona grupa motocyklowych przyjaciół z okolic Rzeszowa. Połączyła ich wspólna pasja do motocykli. Wizyta było bardzo udana a dzieci uczestniczące w spotkaniu były zachwycone. Dodatkowo każde dziecko mogło posiedzieć na wybranym przez siebie motocyklu.



Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej, 12.05.2015 r.

W bibliotece odbyły się zajęcia pt. „Bajkowy świat z koralikami Hama”. Celem warsztatów było rozbudzenie wśród dzieci wyobraźni plastycznej, rozwijanie i doskonalenie umiejętności manualnych oraz zachęcanie do poszukiwań technik artystycznych. Hama to doskonały system, który wspomaga podczas zabawy kreatywności wśród dzieci oraz rozwija koordynację ręka-oko, pozwala składać małe przedmioty i umieszczać je z precyzją. Dzieci wyczarowały z koralików ulubioną postać bajkową. Więcej na temat Tygodnia Bibliotek oraz naszej działalności można znaleźć na stronie internetowej www.swilcza.com.pl oraz profilach facebook bibliotek. Zapraszamy do lektury.

ABC Unii Europejskiej

Niespodzianką dla naszych małych użytkowników oraz zaprzyjaźnionych szkół i przedszkoli gminy z okazji Dnia Dziecka było zaproszenie do nich maskotki Unii Europejskiej – Syriusza. Spotkania odbyły się w bibliotekach w Bratkowicach, Dąbrowie, Rudnej Wielkiej oraz Świlczy.



Filia Biblioteczna w Bratkowicach, 1.06.2015 r.

Bibliotekarze zapoznali uczestników z tematyką Unii Europejskiej. Dzieci miały możliwość poznania historii Unii, jej założycieli oraz państwa członkowskie. Poznały wszystkie symbole UE, flagi państw należących do Unii, wysłuchały hymnu „Oda do radości” oraz poznały walutę euro. Brały udział w quizie systematyzującym ich wiedzę i zdobyte wiadomości. Niewątpliwie dużą atrakcją było przytulenie się do ogromnej maskotki i otrzymanie od niej słodkiej niespodzianki.

Serdeczne życzenia

Drogie Koleżanki! Bibliotekarki!

Z okazji Dnia Bibliotekarza 2015 składam wszystkim Pracownikom bibliotek publicznych i szkolnych gminy najserdeczniejsze życzenia.

Dziękuję za opiekę nad książkami i trud wkładany w szerzenie czytelnictwa. To dzięki Państwa pracy społeczność naszej gminy ma nie tylko dostęp do książek, ale może uczestniczyć w ciekawych spotkaniach promujących czytelnictwo i piękno ojczystego języka.

Dziękując za codzienny wysiłek i wielkie zaangażowanie życzę zadowolenia i satysfakcji z wykonywanej pracy oraz wielu ukontentowanych użytkowników.

Składam podziękowania obecnym czytelnikom i miłośnikom bibliotek a wszystkich Mieszkańców gminy Świlcza zapraszam do naszych placówek.

Dorota Madej – dyr. GBP



II Festiwal Żywej Muzyki na Strun 12 i 3 Smyki

18-19 V 2015 r.

My w Kolbuszowej!

Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, mięcie słynącym z posiadania Muzeum Kultury Ludowej od 1978 r. na wzór kultywowania obiektów małej architektury (80) Lasowiaków i Rzeszowiaków organizuje od dwóch lat festiwal poświęcony ich tradycyjnej muzyce ludowej.

Oprócz części edukacyjno-etnograficznej i warsztatowej prowadzonej przez wybitnych polskich etnografów i muzykologów: prof. Piotr Dahlig, doktorantki: Ewelina Grycer, Barbara Śnieżek, Jolanta Dragan, odbyły się konkursy kapel i solistów. Wystąpiło na plenerowej scenie nad kolbuszowskim Nilem 8 kapel i 11 solistów. Muzyką ludową tętniła Kolbuszowa dzięki m. in. wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie.

Celem konkursu było ustrzeżenie od zapomnienia tradycyjnego repertuaru muzycznego i muzykantów ją wykonujących,

Wyłonienie reprezentantów Podkarpacia na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. Ponadto ważne jest to, by popularyzować muzykę w najbardziej tradycyjnej formie muzykowania – mówił kapelmistrz, pedagog i instruktor zespołów muzycznych GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie Roman Olszowy.

Nasze środowisko reprezentowały kapele ocenione na:
I miejsce – Muzykanty z Trzciany,
III miejsce – Kapela Biała Muzyka.

W kategorii soliści i instrumentalści:
I miejsce – Kazimierz Marcinek, skrzypce z kapeli „Muzykanty z Trzciany” – rekomendacja do reprezentowania Podkarpacia na OFKiŚL w Kazimierzu nad Wisłą w 2015 r.

III miejsce – Lidia Biały, skrzypce z Kapeli Biała Muzyka
III miejsce – Ludwik Miśta, klarnet – Muzykanty z Trzciany.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(inf. wł.)

Kącik Poetycki

Co każdy Polak znać i śpiewać powinien

Są w historii narodu polskiego chwile wielkich triumfów i wielkich klęsk, momentów uroczystych i tragicznych. Teksty o nich i melodie należą w większości już do tradycji. Rodziły się one w sercach poetów i kompozytorów, zwykłych ludzi, którzy pieśni i piosenki znali i śpiewali. Dodawały one ducha i zapału w trudnych chwilach, podsycaly patriotyzm i wiarę w siebie. Niekiedy stawały się ogólnonarodowymi hymnami. Ale były i takie z „czarnej listy” zakazanych. A przecież „każdy śpiewać może, trochę lepiej lub trochę gorzej” pieśni, piosenki, dumki, ballady, kuplety, arie, kołysanki, bo one tkwią z dzieciństwa w pamięci, sercach i powinny – śpiewnikach.

Przekazywane z pokolenia na pokolenie Rota (wykonano ją publicznie pierwszy raz 15 lipca 1910 r. z okazji 500. rocznicy wiktoria grunwaldzkiej), Jeszcze Polska nie zginęła (aktualny nasz Hymn), Boże, coś Polskę (1816 r. – hymn Królestwa Polskiego), Wszystko, co nasze (hymn harcerski od 1950 r.) – śpiewamy je z uszanowaniem – stojąc w pozycji „na baczność”. Stanowią o naszej tożsamości, ciągłości polskiej tradycji, nieprzemijającej potrzeby piękna, wzruszenia i uśmiechu. Wszystkie są ważne, świadczą o naszej przeszłości, wyznawanych wartościach i są świadectwem patriotyzmu. Kilka lat temu program TVP 2 i Gazeta Wyborcza przeprowadziły plebiscyt na „Śpiewnik Polaka” (najpopularniejsze pieśni i piosenki). Oto przykłady wyborów:

Ojczyzno ma

Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skapana,
Ach, jak wielka dziś Twoja rana,
Ach jak długo cierpienie Twe trwa!
Tyle razy pragnęła wolności
Tyle razy dławili Ją kat
Ale zawsze czynił to obcy,
A dziś brata zabija brat!... Ojczyzno ma...
Biały Orzeł znów skępowany,
Krwawy łańcuch zwisa u szpon
Ale wkrótce zostanie zerwany,
Bo wolności wybija dzwon!... Ojczyzno ma...
O Królowo Polskiej Korony
Wolność, pokój i miłość racz dać,
By ten naród boleśnie gnębiony
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać!... Ojczyzno ma...

Boże, coś Polskę

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały.
Cos ja ostaniał tarczą Swej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.

Ref. Przed Twe ołtarze zanosim błaganie
Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

Ty, któryś potem, tknięty jej upadkiem
Wspierał walczących za najświętszą sprawę
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.

Ref.

Powstała z grobu na Twe władne słowo
Polska, wolności narodów chorąży.
Pierzchały strażę, a ponad jej głową
znowu swobodnie Orzeł biały krąży!

Ref.

A. Feliński – sł., muz. J.N. Kaszewski, 1816 r.

Uptywa szybko życie

Uptywa szybko życie, jak potok płynie czas
za rok, za dzień, za chwilę razem nie będzie nas. / bis
I nasze młode lata popłyną szybko w dal,
a w sercu pozostanie tęsknota, smutek, żal. / bis
Więc póki młode lata, póki wiosenne sny,
Niech nam przynajmniej teraz nie płyną z oczu łzy. / bis
Choć pamięć o nas zginie, już za niedługi czas
Nadejdzie czas rozstania, gdzieś u rozstajnych dróg
Idącym w świat z otuchą, niech błogosławi Bóg. / bis
A jeśli losów koło, złączy zerwaną nić,
Będziemy znów pospołu śpiewać, marzyć i śnić. / bis.

F. Leśnak – 1887 r.

Modlitwa

Od wojny, nędzy i od głodu. Sponiewieranej krwi narodu,
Od łez wylanych obłąkanie. Uchroń nas, Panie.
Od niepewności każdej nocy. Od rozpaczliwej rąk niemocy.
Od lęku przed tym, co się stanie. Uchroń nas, Panie!
Od bomb, granatów i pożogi. I gorszej jeszcze w sercu trwogi
O trwogi strasznej jak konanie. Uchroń nas, Panie!
Od rezygnacji w dobie klęski, Lecz i od pychy w dzień zwycięski,
Od krzywd – lecz i od zemsty za nie. Uchroń nas, Panie!
Uchroń od zła i nienawiści, Niechaj się odwet nasz nie ziści
Na przebaczenie im przeczyste. Wlej w nas moc, Chryste!

Jan Romocki ps. „Bonawentura” (1925-1944)
Poeta. Poległ w Powstaniu Warszawskim.



Razem piękniej jest żyć

III Przegląd Poezji Karola Wojtyły i Twórczości o Karolu Wojtyłe – Osób Niepełnosprawnych Trzciana 21 V 2015 r.

Przeglądy poetyckie dla dzieci, młodzieży i dorosłych, choć w istocie, przysparzają adrenaliny, są radosne, bo radością jest spotkanie się z rówieśnikami, recytacja wierszy, zbieranie okłasków, pobyt w nowym, miejmy nadzieję, bardzo przyjaznym środowisku.

Jako bibliotekarki wciąż szukamy sposobów, aby dotrzeć do nowych, potencjalnych – czytelników książek, stąd pomysł na poetycką imprezę cykliczną – mówiła pomysłodawczyni i organizatorka Dorota Jędral, bibliotekarka BP w Trzcianie.

Fundatorem Przeglądu była głównie Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie, darowiznę przekazała również firma „Dops” na czele z Panią dyrektorką Krystyną Starwską i Firma „Rymut” z Sędziszowa Małopolskiego pod patronatem Wójta Gminy Świlcza. – *Dodatkowym bodźcem był fakt, że 2015 r. jest „Rokiem św. Jana Pawła II” Papieża Polaka – Karola Wojtyły.* – mówiła dyr. GBP Dorota Madej, witając wszystkich przybyłych.

W dzisiejszym świecie ludzie niepełnosprawni, z dysfunkcjami i zdrowi stanowią jedność. Dopiero od niewielu lat ludzie z dysfunkcjami, odsuwani w cień życia społecznego, „wyszli z ukrycia”. Dziwimy się coraz częściej, skąd ich tak wiele wśród nas i dostrzegamy nasze braki wiedzy o ich życiu.

- Środowiskowe Domy Samopomocy w: Rzeszowie, Ropczycach, Dębicy, Tyczynie, Wysokiej Głogowskiej, Woliczce,
- Specjalne Ośrodki Szkolno-Wychowawcze w: Ropczycach, Mrowli,
- Warsztat Terapii Zajęciowej w Zgłobniu,
- Zespół Szkół Specjalnych w Stalowej Woli i ZSS UNICEF w Rzeszowie.

Niezwykli pracują z niezwykłymi

Na co dzień pensjonariuszy ukierunkowują terapeuci, opiekunowie, czy to zatrudnieni na etatach, albo dochodzący na różnorodne warsztaty terapii zajęciowej fachowcy, np. ze stowarzyszeń społecznych. To – trudne, wymagające wiedzy, cierpliwości, poświęcenia – powołanie. Niezwykli pracują z niezwykłymi. Lubią tę żmudną pracę, lubią swoich podopiecznych, znają doskonale ich talenty i możliwości, inaczej – ich praca nie miałaby sensu. A podopieczni? – ich kochają, czują troskę, bezpieczeństwo i chęć największego nawet wysiłku do pracy, efektywnej pracy.

S. Wioletta Kulig terapeutka, przygotowująca spektakl poetycki z podopiecznymi ze Środowiskowego Domu Samopo-



Przesłuchania były interesujące.

„Wyszli z ukrycia”

Celem Przeglądu oprócz zadań zaznaczonych w tytule – było kształtowanie wizerunku osób niepełnosprawnych, niekiedy bardzo uzdolnionych. Jest także – motywowanie ich do rozwijania zdolności twórczych. Aktywność artystyczna pozwala na włączanie ich w nurt życia społecznego poprzez kontakty międzyludzkie, pokonywanie tremy, kształtowanie pozytywnych zachowań. To nic innego jak tylko przeciwdziałanie osamotnieniu, i zamykaniu się w sobie i do innych. Kształtowanie wrażliwości i tolerancji międzyludzkiej jest trudne, ale ciekawe i zaskakujące. W sali widowiskowej GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie wystąpiło 47 wykonawców z 11 placówek opiekuńczo-edukacyjnych: ośrodków szkolno-wychowawczych środowiskowych domów samopomocy, szkół specjalnych i warsztatów terapii zajęciowej. Podkarpacia. Były to:

mocy w Woliczce podkreślała w rozmowie ze mną terapeutyczne aspekty występów artystycznych z zakresu ćwiczenia dykcji, ruchu i gestu scenicznego, radości obopólnej przygotowujących i występujących – z sukcesów.

W dniu 21 kwietnia br. tym szczególnym, scena sali widowiskowej GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie rozbrzmiewała gwarem, śpiewem, tańcem, muzyką. Prezentowali się na niej soliści, raperzy, recytatorzy, duety, małe chórki, teatry: poezji, pantomimy. Efekty dźwiękowe, wizualizacja elektroniczna, podkłady muzyczne, charakteryzacja, rekwizyty teatralne i naturalność prezentowania trudnych i ważnych prawd wpływających z nauk św. Jana Pawła II i wspólny śpiew z widownią – wywoływały głębokie przeżycia emocjonalne. – *Nasze życie ma sens, ma sens, ma sens!, Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz co daje, co potrafi dawać. Kto dobrze pracuje, dobrze odpoczywa, itp.* Prezentowano więc K. Wojty-



ły: Tryptyk rzymski, Emilii, mojej matce, twórczość np. Olgi Dudzik, Natalii Czarkowskiej i współczesne wesole piosenki. (...) Nie ma lepszego od Jana Pawła II – na mel. sloganu piłkarskiego. „Polacy nic się nie stało”, jak również własną twórczość, wiersz „Wielka miłość do ludzi” – Agnieszki Kaczkowskiej z ZSS w Stalowej Woli.

Wzruszające były wiersze – jakby modlitwy – w wykonaniu Maksymiliana Malskiego (SOSW w Ropczycach) pt. „Tak chciałbym podziękować” (...Ojciec Święty) ... Byłeś i jesteś / uśmiechnij się i pobłogosław / Tego najbardziej nam trzeba! lub Jarka Szczepańskiego (OSW w Mrowli) „Łatwiej, gdy przy mnie jesteś Ty!” (Ojciec Święty).

Na co dzień ci niezwykli artyści w ramach terapii zajęciowej pracują w różnych sekcjach, m.in. rękodziela art., haftu, szycia, plastyki, ceramiki, teatru, kulinariów – czyli rehabilitacji zawodowej, społecznej, edukacyjnej. Dzięki temu ujawniają się różnorodne talenty i aktywność twórcza, nawiązują się kontakty interpersonalne i odraagowują negatywne emocje. Komisja Konkursowa w składzie: Anna Olszowy Marta Zajac, Zofia Dziezdzic, Dorota Madej „surowo” i obiektywnie oceniała popisy artystów, doceniając dobór repertuaru, sposób prezentacji i ogólny wyraz artystyczny. Zwycięzcami byli wszyscy uczestnicy, bo wszyscy pokonali wiele trudności (naukę tekstu, wymowę, treść, presję publiczności), występując na scenie.

Pamiątkowe Statuetki z wielce wymownymi symbolami – serca, książki i kaganka oświaty otrzymały: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ropczycach, Środowiskowy Dom Samopomocy w Tyczynie, Środowiskowy Dom Samopomocy w Wysokiej Głogowskiej. *Indywidualne równorzędne wyróżnienia* otrzymały: Dorota Dziezdzic – ŚDS Woliczka,



Fot. D. Jedral

Agnieszka Kaczkowska – ZSS Stalowa Wola, Sabina Stawarz – SOSW Ropczyce, Oliwia Winiarska – ZSS Stalowa Wola (porządek alfabetyczny).

Wizyta Wójta Gminy Świlcza

Szczególny gość mgr inż. Adam Dziezdzic w nawale obowiązków wójta gminy znalazł czas, by przyjechać na Przegląd, skierować miłe słowa pod adresem wszystkich zebranych, pogratulować występów, publicznie wyrazić uznanie dla wszystkich pracowników, opiekunów i terapeutów przybyłych zakładów specjalnych i miejscowych organizatorów. – *Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach* – cytował art. 1. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, albo – *Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia*” (A. Einstein). Wręczając statuetki i dyplomy oraz upominki wszystkim uczestnikom mówił przytaczając słowa św. Jana Pawła II, „spoglądającego” na wszystkich z dużego dekoracyjnego portretu – *Wymagajcie od siebie, nawet gdyby inni od was nie wymagali..*

W atmosferze życzliwości

„Człowiekiem jest ten, kto narodził się z człowieka”, *pa-miętam tę prawdę moralną – przygotowując Przegląd.* – mówiła Dorota Jędral. – *Podziwiać więc i doceniać należy dyrek-cje, nauczycieli i terapeutów zakładów i szkół specjalnych. przyjmujących nasze zaproszenie. Dziękuję serdecznie!* – zakończyła.

Miłą atmosferę widać zwłaszcza podczas podsumowań i rozdawania dyplomów, upominków dla każdego. Jest wówczas radość, życzliwość, ciepło i serdeczność. Goście mają corocznie niezwykłą umiejętność zjednywania sobie sympatii zarówno organizatorów, komisji konkursowej jak i wszystkich uczestników zaproszonych do świętowania.

Podsumowaniem może być stwierdzenie Komisji Konkursowej, że warto kontynuować Przeglądy. Z roku na rok podnosi się poziom artystyczny występów. Aktywność przez teatr, poezję, literaturę, muzykę przyczynia się do rozwoju kompetencji poznawczych, emocjonalnych i społecznych uczestników.

Żegnając wszystkich przybyłych po posiłku przy tzw. „stole szwedzkim”, słyszało się przede wszystkim słowa: gratuluję, podziwiam, cieszę się, proszę, dziękuję”.

Za wkład materialny Organizatorzy wyrażają serdeczne podziękowania zwłaszcza firmom: „Dops” i „Rymut”. Można ubarwić codzienne życie podopiecznych, ale i własne! Daliśmy sobie wzajemnie autentyczną życzliwą obecność.

Stanisława Stasiej

Matka, Mamusia, Mateczka

Dzień Matki w Gminie Świlcza, Błędowa Zgł., 31 maja 2015 r.

Maj, to miesiąc pełen zieleni i rozkwitania najpiękniejszych kwiatów. Może to nie przypadek, że właśnie w maju obchodzimy najpiękniejsze święto – Dzień Matki. Jest ono wyrazem szacunku, miłości i podziękowania dla najważniejszej osoby w naszym życiu – Matki. Słowo „mama”, które brzmi podobnie w wielu językach świata, jest tego dnia na ustach dzieci i dorosłych.

Matka kocha i kochać nas będzie...

Ileż to słowo kryje w sobie treści! Z nim związane są na zawsze najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa, nasze pierwsze radości, troski, marzenia, tęsknoty. Każdy z nas chowa w sercu wdzięczność za to, że dała nam Ona najcenniejszy skarb – życie, tworzy ciepłą atmosferę naszych domów, zawsze nas wspiera i nigdy nie opuszcza w potrzebie.

Sala widowiskowa i goście.



nie przyjęli także: wójt gminy Świlcza mgr inż. **Adam Dziezic**, prezes Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie **Mieczysław Bochenek**, przewodniczący Rady Gminy **Piotr Wanat**, radny powiatu rzeszowskiego **Tadeusz Pachorek**, dyr. Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcionie **Adam Majka**, tutejsza radna RG **Wiesława Szczepanik**, sołtys wsi – **Stanisława Szmigiel** i inni. Rolę prowadzącej pełniła W. Szczepanik. Prezes WZKiOR M. Bochenek w krótkim wystąpieniu okolicznościowym przypomniał historyczny aspekt Dnia Matki, w Polsce obchodzony już prawie od 100 lat.

Szczególnie gorąco witane były działaczki – seniorki kobiecych organizacji, Zofia Kwaśna mieszkanka naszej wsi i Zofia Sagan z Rzeszowa (dawna Przybyszówka). Obecnie są już one nie tylko kochanymi mamami, ale także babkami i prababkami.

W swym wystąpieniu wójt A. Dziezic mówił m.in. – *Poprzez takie spotkania pragnę wyrazić wdzięczność wam – Matki za nieoceniony wkład w dobre, obywatelskie, patriotyczne i religijne wychowanie dzieci w rodzinach.*

Cześć artystyczno-towarzyska spotkania

Na scenie panowało ożywienie. Dziecięcy zapał i radość tryskający z występów uczniów Szkoły Podstawowej w Nosówce, udzielił się zebrany. Koncert tańców tradycyjnych w strojach ludowych, prezentacje cheerleaderek, montaż słowno-muzyczny – starannie przygotowane przez nauczycielki tamtejszej szkoły wzbudzały zaciekanie, a na twarzach Mam rysował o się zadowolenie i wzruszenie. „*Za twoje czułe*

„Matka to dar od Boga, który kocha i kochać nas będzie. Matka to bezcenny skarb, który strzec trzeba w nocy i we dzień. Matka to na ranę balsam, kiedy jest nam smutno i źle. Matka to też czasem ster, który pilnuje, byś nie zatopił się. Matka to wiara w nas, kiedy zwątpienia mamy dni. Matka nam nadzieję da, kiedy straszne mamy sny. Matkę tylko jedną masz, więc broń jej i kochaj co sił. Bo kiedy przyjdą gorsze dni, tylko Ona naprawdę pomoże ci”.

Na wspólnym świętowaniu z okazji Dnia Matki, kobiety – matki z Kół Gospodyń Wiejskich gminy z przew. Marią Nowożeńską (Bratkowice) i Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich z prezeską Zdzisławą Wojnowską (Dąbrowa) spotkały się w Błędowej Zgłobieńskiej, w sali Domu Ludowego, by wspólnie obchodzić doroczne święto. Zaprosze-

I mamy i dzieci – już tak od stuleci...



serce, za trud wychowania, opiekę, za mądre nakazy dziękujemy 100 razy..." – usłyszały między innymi zgromadzone Mamy.

„Order Serca – Matkom Wsi”

Wójt Gminy Świlcza wręczył „Order Serca – Matkom Wsi” nadany przez Krajowy Związek Kótek i Organizacji Rolniczych w Warszawie, za trud wychowania dzieci i pracę na rzecz rozwoju wsi następującym członkiniom KGW z terenu gminy: **Ciśło Maria, Gumułka Janina, Kidacka Janina, Kopera Jolanta, Łoboda Marzena, Miśtak Franciszka, Rykiel Maria, Szczepanik Dorota, Trzeciak Emilia, Zajac Cecylia.**

Po ceremonii wręczenia i gratulacjach, złożył wszystkim Matkom życzenia i podziękowania: – *Dobre wychowanie w rodzinie jest podstawą humanizmu, za każdy dzień Waszego życia, za każdą chwilę poświęconą wychowaniu kolejnych pokoleń, miłość i dobroć – dziękuję – mówił Wójt.*

Zebrani przy gorących napojach i domowych wypiekach, śpiewaniu stosownych piosenek spędzili kilka chwil na miłych towarzyskich pogawędkach.

*Na drogę życia dostałam trzy kwiatki,
od przyjaciela, siostrzyczki i matki.
I myślę sobie, mam trzy kwiatki świeże,
teraz się dowiem, kto mnie kocha szczerze.
Najpierw uwiędły kwiatki przyjaciela,
potem uwiędły i siostrzyczki ziela.*



„Order Serca” wręcza wójt A. Dziedzic.

Fot. Z. Lis

*A kwiaty matki pozostały świeże,
bo tylko matka kochała mnie szczerze...*

Dobrze, że jest taki dzień w kalendarzu, 26 maja – Dzień Matki. To wspaniała okazja do wyrażenia Matce miłości, wręczenia kwiatów, laurki, przesłania smsa. To okazja do odwiedzin w rodzinnym gronie. Mija bowiem czas domów wielopokoleniowych. Coraz częściej dzieci wyjeżdżają z rodzinnych stron w poszukiwaniu pracy, nauki, lepszego jutra. 26 maja mobilizuje, by oddać zasłużony hołd Tej, która jest uosobieniem miłości, dobra, ciepła, przywiązania i życiowej mądrości.

Jarosław Oleszak

ŚDS-ie powiedz przecie, co się dzieje w twoim świecie?

Z dziennika terapeuty rymem pisane



Rękodzieło i plastyka, częsta u nas to praktyka. Artystycznie się spełniamy, wszak po to tu też przyjeżdżamy. Terapeutki uzdolnione, mocna to drużyna, wrażliwością przepojone Ewelina i Justyna. Gлина, gips, dłuta, młotki, frędzle, pędzle i maskotki – wszystko w ruchu. Rysowanie, malowanie, szycie, w gipsie rycie, piłowanie – takie tam się rzeczy dzieją. Co powstaje? Arcydzieło! Nie wierzycie? Przyjdźcie sami, zobaczycie.

Zaraz obok tych pracowni pielęgniarka Zosia czuwa. Ona to się w pracę wczuwa. Krwi ciśnienie chorem mierzy, biega, uczy, leki nosi, ciągle o higienę prosi. To zapewne jej zasługa, że tam u nas wokół wciąż tak świeży zapach się unosi.

Kulinarna sala, skąd wszelakich potraw aromaty się rozchodzą, miejscem jest gdzie wszyscy ochoczo w południe się schodzą. Zupy, mięsa, jarskie dania są gotowe do podania. Kto je robi? Uczestnicy kroją, smażą nikt nie stęka, bo tam Marzenka rządzi terapeutka.

Jest też siostra zakonnica. Wiola w teatr bawi się namiętnie. Stroje szyje, tekstów uczy, później to reżyseruje. Czasem modli się gorliwie o duchowość wszystkich dbając, tych błędzących delikatnie, acz stanowczo wciąż napominając.

Jest na dole gabinecik, gdzie nie jeden jest sekrecik. Tam Teodor urzęduje, ręce jego pieszczą czule. Masaż, prądy i inne dziwne lecznicze przyrządy. Wszak to wszystko po to, by lepiej działały nasze narządy. Rehabilitacji sala – wszyscy tłumnie się tam śpieszą, a wychodząc buzie cieszą.

Do pomocy jest też Kazimiera, perfekcyjnie kurze ściiera. Kwiatki sadzić nam pomaga, krzewy pięści w ziemi grzebie, chętnie też z każdym pogada.

Nad wszystkim czuwa gospodarz domu, nie da ona zrobić krzywdy nikomu. Małgosia nasza, to kierowniczką, ostra z niej wierzcie jest zawodniczką. Gania nas wszystkich przez całe ranki, a to zrób to, a nie zrobione tamto. Cóż biednym nam począć, robimy, choć często gęsto się z tym gramolimy.

A ja co? Ja „kompami” się zajmuję, ponaprawiam co zepsuje. Sport to także moja działka, więc rowerek, ping pong, piłka, czasem nawet ostra „siłka”. Kiedy trzeba zagram, śpiewam, bo muzyki fanem bywam. Projektami się zajmuję, kierowniczkę zastępuję. Obowiązków lista cała, niezły młyn i tak od rana. Teraz do „Trzcionki” pisać muszę więc to czynię z animuszem.

Koniec już tych rymowanek.

Sprawozdawczo chciałem poinformować, że u nas w ośrodku wszystko w porządku.

Czym obecnie się zajmujemy? Otóż gotujemy, śpiewamy, tańczymy, malujemy, bawimy się w teatr i robimy wiele innych ciekawych rzeczy wpisanych w indywidualne plany terapeutyczne poszczególnych uczestników. Nasi podopieczni biorą udział w konkursach plastycznych, muzycznych oraz licznych warsztatach. Obecnie przygotowujemy się do Spartakiady Sportowej Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego.

My, terapeuci nieustannie się staramy, aby nasi niepełnosprawni podopieczni stawali się lepszymi ludźmi, bardziej samodzielni i lepiej postrzegani przez lokalną społeczność. Sami przy tym uczymy się tolerancji dla odmiennych zachowań, nieoczekiwanych międzyludzkich interakcji, nakreślając im jednocześnie granice zachowań społecznie akceptowalnych.

Stanisława Stasiej

Gliniane cudeńka z RDTL w Trzcianie

Zadna z nas nie uwierzyłaby jeszcze kilka dni temu, że zostanie autorką „dzieła artystycznego”. Wszystko zaczęło się od zaproszenia członkiń KGW w Błędowej Zgłobieńskiej na warsztaty ceramiczne przez administratora Regionalnego Domu Tradycji Ludowych przy ZS w Trzcianie – Zbigniewa Lisa.

Jak w izbie przed wiekiem

Od początku towarzyszyła nam miła, ciepła i przyjemna atmosfera. W wiejskiej kuchni buzował ogień, a na blasze piekły się proziaki i gotowała zbożowa kawa. Zewsząd pachniało dzieciństwem. Cały wystrój tego pomieszczenia wprowadzał w sielski nastrój tamtych lat. Wokół całkiem sporego stołu skupiło się osiem osób, a wśród nich p. Zbyszek – instruktor, który przybliżył nam techniki tworzenia przedmiotów użytkowych z gliny oraz metody ich wypalania i szkliwienia.

Przed nami leżała bezkształtna szara masa i nasze niedowierzanie, że można z niej coś wyczarować. Próbujemy własnych sił tworzenia. Każda z nas ma pomysły na swoje dzieło. Głowa wypełnia się wizjami, czasem podpatrujemy pomysły innych i własnymi rękami nadajemy kształt szarej masie, która przekształca się w piękne przedmioty. Fantazyjne wazon, delikatne filiżanki, ozdobne medaliony, zwierzątka, kwiaty, zachwycają niepowtarzalną formą i oryginalnym kształtem. Okazuje się, że aby lepić z gliny, nie trzeba mieć żadnych specjalnych predyspozycji. Wystarczy chęć. Chociaż ujawniły się także ukryte talenty.

Aby lepić z gliny – trzeba tylko chęci

To świetne zajęcie, odświeżające, odrywające od codzienności. Jest zabawa, są emocje. Czuć aurę twórczego myślenia i działania.

W dwie godziny powstały małe arcydzieła. Cieszymy się niezmiernie. Jesteśmy pod wrażeniem, że to takie proste. Oglądamy, wręcz podziwiamy nasze gliniane dzieła.

Niby gliniane, a jednak z duszą

...będące częścią swojego twórcy, bo to on nadał kształt i fakturę bezkształtnej szarej masie. Czas minął nie wiadomo kiedy. Za oknem już była szarówka. Teraz coś dla ciała – tradycyjne galicyjskie proziaki z masłem i zbożowa kawa. Też „niebo w gębie” i bukiet smaków! Trwa luźna rozmowa. To wszystko wraz z wszechobecnym zapachem gliny tworzy niesamowitą specyficzną atmosferę. Tak to kiedyś bywało!

Wrócimy do RDTL i p. Zbyszka za miesiąc, aby nasze wytwory po ich procesie suszenia i wypalania ubrać w kolory.



Fot. Z. Lis

Zofia Dziędzic

Gdzieś o miedzę od Rzeszowa

Oddaję głos gawędzie wspomnieniowej... Urzekło mnie trzczańskie muzeum. Niech moje wrażenia i przemyślenia zastąpią oschłe relacje muzealników i folklorystów, którzy czerpią swą wiedzę tylko z gablot muzealnych i opracowań naukowych, a nawet czasopism.

Jakie były nasze wsie galicyjskie, podrzeszowskie?

Ukryte od wieków w cieniu mieszczańskich kamienic w Rzeszowie, szlacheckich dworów w każdej prawie wsi na równi ze szlachtą i mieszczaństwem tworzyły jednak włościańską i chłopską rzeczywistość. Bez nich nasz dorobek kulturalny i społeczny, a nawet polityczny byłby znacznie uboższy. Gdy dwory i folwarki panoszyły się na najlepszych gruntach, w dolinach strumyków i rzek, „baduniach” i „wygonach”, „dołach” i „zapolu”, „pod olszynami” i „na górach” wzdłuż dróg polnych – rozsiadały się wiejskie chaty. Domy pod strzechą a niekiedy dachówką otulone jabłkowo-wiśniowymi sadami, ogródkiem kwiatowym i „zagonami” wiodły ciche ospałe życie. Izby chędogie były zadbane należycie, bo, chłop galicyjski, choć ubogi, z niechlujstwem był na bakier. Zgrzebna miał odzież ze lnu bielonego w słońcu, ale zawsze upraną, jeśli nie w wodzie mydlanej, to na zastawie na rzeczce wyprane drewnianą kijonką.

Ręce dziewcząt i mężatek były robotne i przywykłe do pracy. Sękata ławeczka przed chałupą, a jeszcze dawniej – gliniana przyzba – zapraszały do odpoczynku, a wieczorem i do wesołych pieni. Można było słuchać, a i zaloty tam się odbywały. Skoblił stodoł, obór, przybudówek, przyboków pilnował Azor albo Burek. Ujadały one mocno na nieznanomych.

Kto w tych domach mieszkał?

„Gość w dom, Bóg w dom, czym chata bogata, tym rada”, tym ugości po staropolsku, wodą prosto ze studni, kwaśnym mlekiem a nawet szklanką okowity z miodem. Tak było.

Ale oto zapraszają gospodarze do wielkiej izby bielonej.

Ech, łąza się w oku kręci, gdy przypominają się nam szczerze przyjazne twarze, ogorzałe od słońka i spracowane dłonie i nieklamana życzliwość zapraszających.

A jaka mowa naszych przodków była! Jędrna, soczysta, zrozumiała, wyrazista i na wskroś ojczysta. Wstydem się rumienić trzeba za te dzisiejsze skrótły, wulgarności i grubiaństwo. Jakież bogobojny i wierzący wiarą szczerą, był ten lud włościański. Nie na pokaz i nie od święta, ino na co dzień gotowi uklęknąć nawet na miedzy, gdy dzwony kościoła dzwoniły na Anioł Pański Pod kapliczkami i krzyżami przydrożnymi też, zwłaszcza w maju, wtedy śpiewano pieśni nabożne... Chwalcie łąki umajone... Po górach, dolinach... Do kościoła chodziło się nieraz daleko i bosy, nie dlatego, żeby ulżyć stopom, ale trzewiki miały swoją wartość, więc się je zakładało przed kościołem.

A oto wchodzimy do izby bielonej

Dwa drewniane łoża ze stertą poduszek, kołyska drewniana na biegunach koło jednego łoża, stół ciosany przykryty lnianym własnoręcznie wyszywanym obrusem, na ścianach makatki, obrazy świętych i portrety dziadów i pradzia-

dów. Wokół ścian ślubanki, do siedzenia, chowania łachów, a nawet spania... A w izbie także wielgachny piec chlebowy z pomietkiem do wymiatania ogni z czeluści pieca i pociaskiem do wsadzania i wygarniania chleba, wszak co tydzień piekło się tu chleb.

Chleb powszedni był świętością. Całowano go i czyniono na nim znak krzyża, gdy zaczynano kroić go do każdego posiłku. Dziś to już przeszłość.

I płynie czas: gadu, gadu, co słyszać, kto się urodził, kto się żeni i z kim, kto umarł, jak w polu obrodziło? co tam panie w polityce?

Tymczasem gospodarze naturalnie chwalać się zasobnością gospodarstwa.

W sieni na kółkach wbitych między belki ścienne – wiszą końskie: kantary, chomąta, uzdy, baty, a i siodła bywały. W skrzyniach i pakach – mąka, otręby, ziarna, zimą beczki i beczuleczki z kapustą Na „czarną godzinę” – sadło u sufitu, połać słoniny w jałowcu... Wszędzie koszary, koszyki, opałki...

W stodole na kółkach przyściennych wisały, sierpy, kosy, cepy, łańcuchy, w oborach zgrzebła i widły. W oborach krowy, konie, świny, kury, kaczki, gęsi, indyki, króliki tworzyły zgraną wspólnotę.

I tak się żyło na wsi galicyjskiej, Nie przewalało się. Ino coroczne święta musiały być sute. Często była to jedyna okazja, aby się najeść wędzonki do syta. zaśpiewać, przygrać, pohulać i potaćcować.

A ile rzemieślników było!... krawcy, szewcy, kowale, garbarze, kołodzieje, olejarze, tkacze, garncarze itp. Wyroby ich przetrwały do czasów obecnych. Ustawione na półkach, w gablotach pyszną się swoim wiekiem i wyglądem.

I jeszcze jedno. U wrót każdej wsi stała kuźnia. Przez wieki kuto tam także oręż do walki z wrogiem: kosy, topory, głównie szabel, ostrza rapierów. Tam, bowiem, mieszkał lud „co przed wrogiem karku nie schylał” i niech tak będzie i dzisiaj.



Maria Waltosz

Festyn w Rudnej Wielkiej. Bawimy się i pomagamy!

Kolejny festyn to – jak zawsze – nie tylko atrakcyjna impreza środowiskowa, ale także okazja, aby pomóc. W tym roku podczas Dni Otwartej Szkoły, obchodzonych 31 maja, gromadzono fundusze, które mają być przeznaczone na zakup sztandarów dla Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej.

Wielu serc i rąk potrzeba

Realizacja ważnych zamierzeń dotyczących pomocy szkole pociąga za sobą sporo działań, w jakie bez wahania włączają się liczni sympatycy. Co roku można zaobserwować zaangażowanie wielu ludzi, którzy nie oszczędzają swojego czasu ani siły, żeby wziąć udział w przygotowaniu, a następnie dobrym przeprowadzeniu dochodowej imprezy. Tegoroczny cel – zbiórka pieniędzy na sztandary – wyzwolił duże pokłady zrozumienia i chęć wsparcia. Nie zabrakło pracowitych rąk ani empatycznych serc.

Na scenie i na Orliku

Dni Otwartej Szkoły to przede wszystkim promocja dorobku placówki. Zgromadzeni widzowie mogli oklaskiwać występy dzieci i młodzieży. Na scenie w barwnych strojach pięknie prezentowali się najmłodsi, wykonując skomplikowane układy taneczne oraz wyśpiewując radosne piosenki, np. na cześć mamy, taty i siebie. Panie z przedszkola i nauczania zintegrowanego dopilnowały, by „mali artyści” stworzyli wyjątkowe widowiska.

W rytmicznych akrobacjach popisywały się dziewczęta z piątej klasy, a utalentowani muzycznie i językowo przedsta-

Między występami, prowadzący zapowiedzi przedstawiciele SU, przypominali o sukcesach szkoły, wyczytując istotne osiągnięcia uczniów i placówki.

Dla tych, którym bliższe były wrażenia sportowe, szeroką gamę rozrywek przygotowali na Orliku nauczyciele wychowania fizycznego. Tutaj toczyły się mecze piłki nożnej o tytuł „Mistrza gimnazjum” oraz prowadzono różnorodne zmagania sprawnościowe. Uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek.

Z gośćmi weselej i ciekawiej

Miłym dodatkiem festynu była obecność gości. Zapowiedzeni przez panią dyrektor Janinę Godlewską, przywitani brawami, pojawili się w nietypowych kostiumach i od razu przystąpili do pracy, serwując truskawki, pyszne sosy do grillowanych przekąsek. Zabawę uatrakcyjnili Adam Dziedzic – Wójt Gminy Świlcza – z małżonką, Sławomir Miłek – radny Powiatu Rzeszowskiego, Piotr Wanat – Przewodniczący Rady Gminy, Kamil Skwirut – radny Rady Gminy, Barbara Buda – radna Rady Gminy, Tomasz Sałach – radny Rady Gminy Jacek Lis-doradca . Wójt. Wójt i państwo radni zachęcili także do tańca, przekonując, że po smacznym jedzeniu trochę ruchu wszystkim wyjdzie na zdrowie.

Na gościnnej festynowej scenie nie zabrakło także miejsca dla znanych wykonawców. Swoje umiejętności choreograficzne zaprezentowali przedstawiciele zespołu tanecznego „Axel”, zespołu muzycznego „Silverstone”, a także kapela ludowa „Olsza” z GCK w Trzcionie.

Kuchenne rewelacje i niebiańskie rozrywki

Atutem festynu były smaczne i zdrowe przekąski serwowane przy stanowiskach kulinarnych. Z daleka wabiły zapachami

mięsa z grilla, aromatyczny bigos czy chrupiące zapiekanki. Dla łasuchów nie lada gratką okazała się różnorodność domowych ciast. Rodzice z wielkim zaangażowaniem polecali sprzedawane przez nich pyszności.

Impreza środowiskowa to przede wszystkim bogactwo rozrywek, więc takich nie zabrakło. Najmłodsi mogli skorzystać z „dmuchanego” placu zabaw, trampoliny, a także „powyginać śmiało ciało” w czasie dyskoteki. Radości miłośnikom dodawały kolorowe balony i barwne zdobienia twarzy. Przygrywający na scenie zespół Xero rozbawił nie tylko małych, ale zachęcił do zabawy tanecznej licznych dorosłych.

Festyn w Rudnej Wielkiej i w tym roku „otworzył” serca wielu ludzi, których postawa bezwarunkowo służy potrzebom i dobru szkoły.

Na gościnym festynie... z samorządowcami.



wiele szkoły podstawowej oraz gimnazjum wystąpili w ciekawych aranżacjach znanych światowych przebojów. Przygotowujący uczniów nauczycielki języka angielskiego zadbały o każdy szczegół wykonania.

Festyn w Rudnej Wielkiej

31 maja 2015 r.



Bawimy się i pomagamy!



Adam Dziedzic
- Wójt Gminy Świlcza.



Na zdjęciu od lewej Kamil Skwirut - Radny Gminy Świlcza z Bzianki, Piotr Wanat - Przewodniczący Rady Gminy Świlcza, Barbara Buda - Radna Gminy Świlcza z Bratkowic, Sławomir Milek - Radny Powiatu Rzeszowskiego, Adam Dziedzic - Wójt Gminy Świlcza, Tomasz Salach - Radny Gminy Świlcza z Rudnej Wielkiej.



Piotr Wanat - Przewodniczący
Rady Gminy Świlcza.

Piknik Rodzinny w Bratkowicach

7 czerwca 2015 r.



Wspólne zdjęcie reprezentacyjnego pododdziału z Wójtem.



Aukcja obrazów S. Lachcika na rzecz szkoły.



Recytacje i piosenki dla rodziców i dziadków.

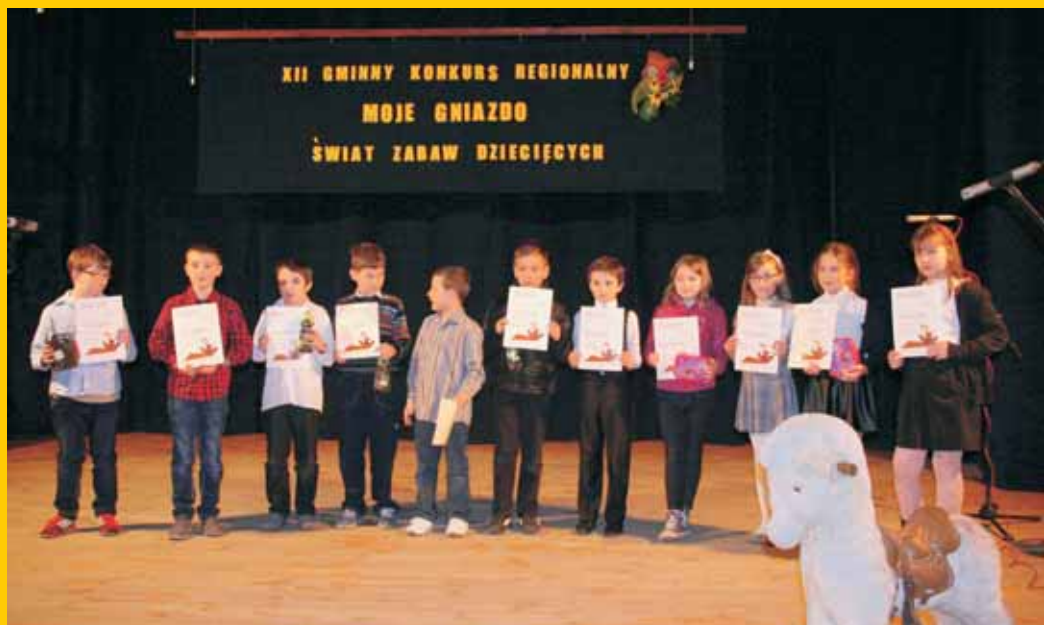


Występy najmłodszych uczestników pikniku.

XII Edycja Gminnego
Konkursu Regionalnego

MOJE GNIAZDO

25 marca 2015 r.



140 lat

szkolnictwa podstawowego
w Trzcianie (1875-2015)

22 maja 2015 r.



Fot. Z. Lis



*Całe życie jest szkołą.
J.A. Komeński*



Gminne obchody Dnia Strażaka



Fot. Z. Lis



OSP Bratkowice, 18 kwietnia 2015 r.

Elżbieta Borciuch



„Jawor, jawor, jaworowi ludzie” „Świat zabaw dziecięcych naszych przodków”

XII Edycja Gminnego Konkursu Regionalnego „Moje Gniazdo” (25 marca 2015 r.)

Odkąd istnieje ludzkość – istnieje i zabawa. Zrodziła się z naturalnych potrzeb życiowych człowieka, z jego wrodzonego zasobu energii, chęci oddania swych uczuć i stanów psychicznych. Tematyka ich odwołuje się do zamierzonych lat i przypomina ich tradycje i zwyczaje. Wspólna zabawa łączy ludzi różnych pokoleń, budzi więzi międzyludzkie.

Zabawa jako kulturowo-obyczajowa spuścizna

Niegdyś w zabawie ludowej brali udział wszyscy mieszkańcy wsi – zarówno dorośli, jak i młodzież i dzieci. Z czasem jednak zabawa stała się przede wszystkim udziałem dzieci.

W czasach, gdy nauczanie nie było jeszcze powszechne, dziecięce gry i zabawy niejednokrotnie zastępowały w jakiejś mierze naukę szkolną. Ich rola wychowawcza była nieoceniona, zwłaszcza u dzieci wiejskich, które większość swego mo-



notonnego i trudnego życia spędzały kiedyś na pastwiskach przy pasieniu bydła. Gry i zabawy były dla nich nie tylko rozrywką, ale i uczyły przy tym życia: wyrabiały poczucie sprawiedliwości, solidarności, uczciwości, ćwiczyły wolę i zręczność, a także orientację, refleks, pobudzały i rozwijały wyobraźnię. Zabawy dawały dzieciom radosne poczucie wolności, które w realnym środowisku wiejskiego dziecka było kiedyś tak bardzo ograniczone. Dzięki zabawie mogło też ono chociaż przez jakiś czas stać się „inną” osobowością: królową, aniołem, wilkiem, niedźwiedziem, myśliwym czy wróżką.

Dorośli – rodzice – dziadkowie – chętnie przekazywali młodym zapamiętane z dawnych lat zabawowe gesty, zwroty, melodie i teksty. Powstał w ten sposób nieprzerwany łańcuch zabawowej tradycji, który przetrwał do dnia dzisiejszego.

Ocalone od zapomnienia polskie dziecięce gry i zabawy ludowe stanowią dla nas nie tylko cenną kulturowo-obyczajową spuściznę, jeden z elementów ciągłości tradycji. Zachowały one także swój główny walor – wychowawczy: uczą życia w grupie i poznawania jego praw.

We współczesnym wychowaniu zabawy i gry stanowią już tylko jeden z wielu, ale wciąż bardzo ważny środek oddziaływania. Utraciły wprawdzie swój charakter spontaniczny i bywają obecnie najczęściej inspirowane przez wychowawcę. Dają dzieciom pełnię radosnego przeżycia emocjonalnego, pozostają nadal ich ulubioną rozrywką.

Zacieśnianie więzów międzypokoleniowych

Piosenka Janusza Laskowskiego pt. „Kolorowe jarmarki” wprowadziła w tematykę finału XII edycji konkursu regionalnego „Moje Gniazdo” organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach wspólnie z Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcinie.

Uczestnicy ze szkół podstawowych i przedszkoli z terenu gminy Świlcza, rywalizując między sobą indywidualnie lub grupowo prezentowali różnorodny dorobek z zakresu regionalizmu. W tej edycji konkursu szczególny nacisk położono na pogłębianie więzi międzypokoleniowych poprzez poznanie i popularyzację przez młodych uczestników dawnych gier, zabaw, zabawek swoich przodków.

Młodzi ludzie obejrzeni z wielkim zainteresowaniem prezentacją multimedialną udostępnioną organizatorom przez Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie, która wprowadziła w świat zabawek naszych dziadków, rodziców – od ptaków-klepek po nakręcane na kluczyk samochodziki. Niejedna dorosła osoba ze wzruszeniem przypomniała sobie swoje prymitywne jak na dzisiejsze czasy zabawki, wracała wspomnieniami do dzieciństwa.

Zbigniew Lis, fotograf, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Trzcinian, administrator RDTL przy ZS w Trzcinie z właściwą sobie swadą opowiadał o „Glinolepach” – glinianych, ćwierkających ptaszkach, fujarkach i okarynach – zabawkach znanych każdemu małemu dziecku. Zachęcał i promował w prosty sposób wykonywania ich na kole garncarskim podczas warsztatów organizowanych w Domu Tradycji w Trzcinie.

Przebieg konkursu

W podniosłej atmosferze, w pięknie udekorowanej sali dyrektor szkoły mgr Barbara Wasilewska-Naróg dokonała uroczystego otwarcia i powitania bardzo licznie zgromadzonych uczestników: samorządowców – gości honorowych, przedstawicieli organizacji społecznych i kulturalnych. Nawiazała do



problematyki konkursowej, szczegółowo omawiając regulamin już XII edycji konkursu.

Prowadzenie dalszej części imprezy przejęła nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 w Bratkowicach Natalia Krupska.

„Kiedy babcia była mała” – występy dzieci kl. 0-I

W prezentacji zabaw, w które bawiły się dzieci kilkadziesiąt lat temu wzięło udział 9 grup przedszkolnych i szkolnych.



Dyr. B. Wasilewska-Naróg wręcza nagrody i upominki.

Ze sceny płynęły dawne wylczanki, monologi, dialogi i przyspiewki. Zespoły przypominały stare, znane wszystkim zabawy ze śpiewem np.: „W poniedziałek rano”, „Ojciec Wirgiliusz”, „Moja (J)Ulijanko”, „Mało nas”, „Jaworowi ludzie” czy „Karuzele”. Nie zabrakło także lubianych i dziś zabaw „Chodzi lisek koło drogi” i „Stary niedźwiedź mocno śpi”.

Komisja konkursowa w składzie: Zofia Dziedzic, Jadwiga Czmok i Zofia Toś ustaliła lokaty:

I miejsce: **Zespół kl. 0 w Rudnej Wielkiej, Szkoła Podstawowa w Trzcianie**

II miejsce: **Publiczne Przedszkole w Bratkowicach
Zespół kl. 0 Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej
Klasa I Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej
Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrowli**

III miejsce: **Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach – klasa 0
Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach – klasa I
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach.**

„Ożywić wspomnienia” – konkurs plastyczny kl. II-III

Ta kategoria adresowana była do uczniów klas II i III. Dzieci wykonywały dowolną techniką prace plastyczne na temat: „Ożywić wspomnienia”. Przedstawiały ulubioną zabawkę swoich dziadków wraz z krótkim opisem wyglądu zewnętrznego i jej działania. Różnorodnie wykonane prace zostały wyeksponowane przed wejściem do sali widowiskowej GCKSiR wzbudzając duże zainteresowanie i zachwyt zwiedzających.

W tej kategorii zwyciężyli:

I miejsce: **Wiktoria Sumara** SP Dąbrowa
Julia Pokrywa SP Rudna Wielka

II miejsce: **Zuzanna Wołowicz** SP 1 Bratkowice
Jakub Delikat SP 2 Bratkowice

III miejsce: **Szymon Żańczak** SP Świlcza
Jakub Cach SP 1 Mrowla
Bartosz Olbrot NSP Bratkowice

Wyróżnienia: **Brajan Miś** SP Dąbrowa
Bartosz Ziółkowski SP 2 Bratkowice
Gabriel Czternastek-Dąbek SP 2 Bratkowice
Jan Waltoś SP Rudna Wielka
Natalia Szczepańska SP 1 Bratkowice

„Babciu, dziadku opowiedz o swoim dzieciństwie” – konkurs literacki – kl. IV-VI

Literackie umiejętności przedstawili uczniowie klas IV-VI, którzy zmierzali się z tematem: „Babciu, dziadku opowiedz o swoim dzieciństwie”. Przeprowadzili wywiady ze swoimi dziadkami lub wujostwem na temat ich dziecięcych zabaw.

Literacką kategorię konkursową omówiła i oceniła polonistka Bogumiła Majka, zwracając uwagę na barwny, żywy

opis, styl wypowiedzi, umiejętność zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi, poprawność językową.

Laureaci konkursu literackiego:

I miejsce: **Maksymilian Migut** SP Rudna Wielka

Monika Sondej SP 1 Mrowla

II miejsce: **Izabela Kłeczek** SP 1 Bratkowice

Katarzyna Dąbrowska SP Dąbrowa

III miejsce: **Martyna Bąk** SP 2 Bratkowice

Aleksandra Kopiczak SP Świlcza

Wyróżnienia: **Natalia Gaweł** NSP Bratkowice

Kamila Kreps SP Trzciana

Brygida Wojton SP 2 Bratkowice

Ewelina Lew SP Rudna Wielka

Aleksandra Sawicka SP 2 Bratkowice

W uroczystej atmosferze dyr. B. Wasilewska-Naróg wręczyła wszystkim laureatom nagrody w postaci książek i przyborów szkolnych, a zaangażowani w organizację imprezy otrzymali dyplomy i podziękowania.

W podsumowaniu konkursu głos zabrał wójt gminy Świlcza – mgr inż. Adam Dziedzic, który pogratulował laureatom i organizatorom, a wszystkim zebrany złożył życzenia z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych.

Finał konkursu uwieńczony był wspólną degustacją „swojskiego jadła”. Na pięknie i okolicznościowo (zblżyła się Wielkanoc) udekorowanych stołach ustawiono tradycyjne potrawy: swojska kiełbasa, biały barszcz wielkanocny z jajkiem, proziaki, drożdżowe makowniki, serowniki, a także wiejski chleb ze smalcem i skwarkami. Apetyty dopisywały. Do degustacji potraw przygotowanych przez rodziców uczniów SP 2 w Bratkowicach zachęcały mamy uczniów szkoły ubrane w stroje ludowe. Pomagali również ojcowie. Na kulaarowych pogawędkach szybko mijał czas.

Honorowymi gośćmi imprezy byli:

1. Adam Dziedzic – wójt gminy Świlcza,
2. Ks. Józef Książek – proboszcz parafii Bratkowice,
3. Adam Majka – dyr. GCKSiR gminy Świlcza zs. w Trzcianie,
4. Jadwiga Czmok – instruktor tańca ludowego, członek ZPiT „Bandoska”,
5. Zofia Dziedzic – polonistka, red. naczelny „Trzcionki”,
6. Zofia Toś – emerytowany dyrektor SP w Błędowej Zgłobieńskiej, miłośnik folkloru,
7. Zbigniew Lis – administrator Regionalnego Domu Tradycji Ludowych przy ZS w Trzcianie,

8. Natalia Skuba-Więcław, Dominik Bąk, Marcin Żańczak – samorządowcy – radni RG Świlcza z Bratkowic,
9. Ryszard Franczyk – sołtys wsi Bratkowice,
10. Maria Nowożeńska – przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Bratkowicach,
11. Jarosław Marek – przewodniczący Rady Rodziców SP nr 2 w Bratkowicach,
12. Agnieszka Mytych – członek Rady Rodziców SP nr 2 w Bratkowicach,
13. Joanna Różańska – dyr. Zespołu Szkół w Bratkowicach,
14. Janusz Ostrowski – dyr. Szkoły Podstawowej nr 1 w Mrowli,
15. Janina Gawel – dyr. Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach,
16. Krystyna Kubas – dyr. Przedszkola Publicznego w Bratkowicach.

Podziękowania

Wszystkim uczestnikom, a zwłaszcza darczyńcom i zaangażowanym w organizację, pracę konkursową, przebieg i uświetnienie Konkursu „Moje Gniazdo” wyrażamy serdeczne podziękowania, wszak „Na dnię każdego osiągnięcia, jak fundament pod gmachem leży czyjaś cierpliwa i żmudna praca”.

Kochasz ty Dom, rodzinny Dom?

(M. Konopnicka)

Ze Zbigniewem Lisem pasjonatem historii i fotografii, administratorem RDTL w Zespole Szkół w Trzcinie rozmowa na temat regionalizmu w edukacji i wychowaniu dzieci, młodzieży i dorosłych.

Edukacja regionalna, która jest częścią składową podstaw programowych szkół podstawowych i gimnazjów w ZS w Trzcinie i szkołach gminy Świlcza jest prowadzona, w znacznej części, w tutejszym Regionalnym Domu Tradycji Ludowych.

Tak długo jak żyjemy i gdziekolwiek jesteśmy pozostaje nam nasza „Mała Ojczyzna”, we wspomnieniach nawet, gdy utracimy z nią kontakt bezpośredni. Pozostaje ona częścią naszej tożsamości, naszym znakiem identyfikacyjnym. Zbiory regionalne w RDTL poprzez swą unikatowość mają być po latach znakiem identyfikacyjnym tożsamości każdego z nas tzn. mieszkańca Trzciniany i sołectw gminy Świlcza. Dzisiejsze życie na wsi i praca rolników jest tak inna niż kiedyś, że warto je zatrzymać. To powrót do naszej „Małej Ojczyzny”, naszego Domu.

– Cóż to jest „Mała Ojczyzna”?

– Może to być dom rodzinny, określony region geograficzno-kulturowy, w którym mieszkamy lub mieszkaliśmy np. w dzieciństwie, wieś, miasto. Wszak od dzieciństwa budujemy naszą tożsamość: wzrastamy, oceniamy samych siebie i innych, kształtujemy swoje postawy.

– Coraz trudniejsze we współczesnym świecie, gdy upadają tradycyjne normy i wartości, nie szanuje się przeszłości, tradycji i historii jest uczenie i wychowywanie dzieci oraz młodzieży dla tradycji regionalnych?

– Oczywiście, to regionalizm proponuje: pamięć o przeszłości swojego regionu. Niezmiennie wzory kultury, umożliwiają poznanie dziedzictwa regionalnego. Uważliwają na odmienności kulturowe, kształtują poczucie więzi jednostki ze społeczeństwem. Edukacja regionalna podejmuje tematykę wzajemnych relacji między szkołą, środowiskiem a uczniem. Ma podkreślać znaczenie lokalnego dziedzictwa kulturowego. Odwiedzając muzeum – dorosły – przypomina sobie dziecięce lata, uczeń – uczy się, jak interpretować otaczającą go rzeczywistość. Ocenia swój udział w jej tworzeniu i identyfikuje się z regionem.

– Kulturę i tradycję przekazuje się nie w czasie nadzwyczajnych spotkań, wieców, akademii, fundowania tablic, pomników, nadawania imion itp., ale w życiu

codziennym rodziny i szkoły, poszczególnych grup i całych społeczności. Przekazuje się ją przez przykład starszych, wielokrotnie powtarzane czynności i obrzędy. Dziecko tak wychowywane będzie pamiętać wszystko nawet w dorosłym życiu. Jakie, najczęstsze, formy i metody dominowały w pracy w mijającym roku?

– Nasz RDTL to małe muzeum wsi z ubiegłego wieku. Chętnie sięgamy do swych korzeni. Muzeum ma nie tylko za zadanie prezentować powyższe wymagania wobec uczniów miejscowej szkoły, ale również jako jedyny ośrodek tego typu w gminie – wszystkich gminnych instytucji oświatowych. Mieści się w ponad stuletnim budynku dawnego Domu Ludowego i ma pokazywać, prezentować bogaty region Rzeszowiaków. Obok licznych eksponatów związanych z mieszkaniem, gotowaniem, pieczeniem, prasowaniem, szyciem, duże zainteresowanie budzą wystawy z przeszłości politycznej i społecznej, kulturalnej i artystycznej naszych przodków.

Możemy i prezentujemy, np. dawną drewnianą architekturę wsi, zdobnictwo domów i obejść gospodarskich, barwne formy strojów ludowych, rękodzieło ludowe, rzemiosło wiejskie (tkactwo, haft, ceramika, rzeźba), zdobnictwo (pajaki, sztuczne kwiaty, pisanki itp.).

Do dziś przetrwało na tym terenie wiele ciekawych obrzędów: np. strażę grobowe, Boże Ciało, dożynki, wianki świętojańskie, herody, „szczodroki”, itp. Można o tym wszystkim usłyszeć, zobaczyć na barwnych slajdach czy podczas multimedialnej prezentacji.

W pomieszczeniach RDTL można podziwiać stare, zrekonstruowane meble i sprzęty wiejskie, obrazy „święte” zdobne bibułkowymi kwiatami i ołtarzykami, stary piec znalepą na drewno lub torf czy węgiel. To wszystko sprawia wrażenie, jakby czas się zatrzymał i zapisał niezwykle dziś, okres naszej historii.

Odbywają się tu lekcje, spotkania muzealne i warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Na zainteresowanych czekają warsztaty rękodzieła artystycznego, palmy, pisanki wielkanocne, wszystko o chlebie – „od ziarenka do bochenka”, „jak to ze lnem było”, gliniany świat – jak powstawały garnki, choinkowe cacka, itp. Uczestnicy warsztatów czy spotkań towarzyskich mogą upiec i spróbować smakołyków dawnej kuchni (proziaki, gomułki, podpłomyki, pampuchy), dawne wyroby mięsne.

– Co nowego w RDTL w zakresie ekspozycji muzealnych?

Ubogacamy je o nowe wartościowe ekspozycje pozyskane na zasadzie, wyłącznie darowizn, np. niezwykle, cenne, prawie stuletnie skrzypce, na których grywał sam p. Józef Dziezic, albo ekspozycje związane z ginącymi zawodami (zielarz, kołodziej, rymarz, zdun, garncarz, stelmach, kołodziej itp.). Już jest ciasno!

W najbliższej przyszłości, od nowego roku szkolnego, planuje się cykl zajęć i spotkań ze starszymi ludźmi na temat pracy dawnych, kowali, szewców, krawców, młynarzy, bednarzy, o „bieleniu” płótna, przędzeniu nici, tkaniu płótna, darciu pierza, itp.

Drugi cykl obejmowałby dawne obrzędy i zwyczaje: zaloty, zaręczyny, zaślubiny, oczepiny, chrzciny, pogrzeby i związane z tym przyspiewki, tańce, przysłowia, porzekadła, „wice”.

Trzeba dostrzegać potencjał tkwiący w historii życia i doświadczeniu seniorów – z jednej strony i integracji międzypokoleniowej – z drugiej. Istnieje jeszcze na wsi wiele domów wielopokoleniowych.

– Na koniec – prywatne zapytanie. Jak Pan się czuje w tym świecie staroci?

– Bardzo dobrze. Historia była dla mnie zawsze ulubioną dziedziną wiedzy. Dużo czytam, zwłaszcza nowości historycznych. Pochodzę z rodziny, od dziada pradziada, kultuwającej swego rodzaju szacunek dla starszych, prawdomówność, patriotyzm, przywiązanie do tradycji i wiary. To było zawsze w dawnej Trzcianie normalnością. Reakcja, „niekłamana” zwłaszcza dzieci na nasze dziedzictwo narodowe przynosi mi satysfakcję.

Ponadto Kocham malarstwo i świat zatrzymany w kadrze, fotografię prasową, artystyczną i przyrodniczą więc i w ten sposób utrwalam i gromadzę historię.

– Czy można powiedzieć, że rozwijanie wiedzy o historii regionu, rozwój postaw patriotycznych, a przez to kształtowanie naszej tożsamości – to priorytety Pana pracy?

– Oczywiście. Zapraszam wszystkich do odwiedzania RDTL i udziału w zajęciach warsztatowych i integracyjnych. W całym tylko ub. r. przyjąłem tutaj ok. 40 grup szkolnych i przedszkolnych. tj. ok 1200 dzieci. Niniejszym wyrażam podziękowania dyrekcji i nauczycielom ZS w Trzcianie za organizacyjną i owocną współpracę.

Rozmawiała Zofia Dziezic

Klub Ludzi Ciekawych Wszystkiego

(Regionalny Dom Tradycji Ludowych przy Zespole Szkół w Trzcianie)



Fot. Z. Lis



Powiatowy Konkurs Fotograficzny „Kontrasty”

Moja szkoła jest wesoła

Zespół Szkół w Trzcianie w tym roku był organizatorem po raz drugi Powiatowego Konkursu Fotograficznego, który jest wpisany na listę Podkarpackiego Kuratora Oświaty i może być wymieniony na świadectwie szkolnym dla uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej.

Współorganizatorami i fundatorami nagród tego wydarzenia obok naszej szkoły i Regionalnego Domu Tradycji Ludowych było Starostwo Powiatowe i Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie.

W tegorocznej edycji uczniowie mieli przedstawić swoją szkołę w wesołym aspekcie, gdyż wybrano temat „Moja szkoła jest wesoła”. Komisja pod przewodnictwem pracownika WDK w Rzeszowie inst. Adama Kusa (członkowie: Zbigniew Lis, Teresa Zagulska, Grażyna Różańska) wyłoniła następujących zwycięzców:



Wystawa pokonkursowa.

I miejsce – **Jakub Trzeciak** „Bombowe mikołajki” (ZS Rudna Wielka)

II miejsce – **Filip Szot** „Chłopcy czy dziewczęta?” (ZS Świlcza)

III miejsce – **Zuzanna Pajowska** „Karty szkolnego komiksu” (ZS Rudna Wielka).

Przyznano również trzy wyróżnienia dla: Sabiny Ozgi „W świecie barw” (ZS Trzciana), s. Weroniki Jurczak „Noc w szkole a może dzika wyspa” (SP Bzianka) i ks. Romana Gawrona „Jak Ona to robi?” (SP Bzianka).

Nadesłane prace cechował wysoki poziom artystyczny i profesjonalny warsztat. Gala rozdania nagród odbyła się w dniu 2.06.2015 roku w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych z udziałem Dyrektora WDK w Rzeszowie Marka Jastrzębskiego, wójta Gminy Świlcza inż. mgr. Adama Dziedzica i dyrektorki ZS w Trzcianie Zofii Draus oraz członków jury.

Organizatorzy zadbali o atrakcyjne nagrody: I miejsce – tablet, II miejsce – dysk przenośny, III miejsce – słuchawki, wyróżnienia – pamięć USB.

Komisja Konkursowa zwróciła uwagę na walory estetyczne prac konkursowych oraz rolę w kształtowaniu u „fotografów” wrażliwości estetycznej.

(Inf. ZS w Trzcianie)



Laureat z dyr. WDK M. Jastrzębskim i wójtem A. Dziedzicem.



Joanna Wiśniewska

Szkoła, w której możesz osiągnąć sukces

Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej w roku szk. 2014/2015 składa się z oddziałów przedszkolnych, szkoły podstawowej oraz gimnazjum. W sumie do placówki uczęszcza 311 dzieci z: Rudnej Wielkiej, Mrowli, Pogwizdowa Nowego, Rudnej Małej oraz Bratkowic. Oprócz normalnego procesu dydaktyczno-wychowawczego każdej szkoły, nauczyciele zachęcają uczniów do brania udziału w różnorodnych konkursach, które wyzwalają w uczniach ich twórczą naturę, rozwijają ukryte talenty. W br. szkolnym nasi wychowankowie zdobyli dużo znaczących nagród za wyniki w konkursach na szczeblach od szkolnego zaczynając, a na ogólnopolskim kończąc. Rok szkolny jeszcze się nie zakończył i przed nami jest jeszcze wiele nierozstrzygniętych finałów (w tym sprawdzian po klasie VI czy egzamin gimnazjalny), ale już dziś chcielibyśmy pokazać sukcesy naszych wychowanków, bo nie tylko uczniowie, ale też nauczyciele i rodzice włożyli wiele wysiłku w osiągnięcie takich wyników!

Od przedszkola przez szkołę podstawową po... nagrody!

Katarzyna Sabat, uczennica klasy „0” otrzymała II miejsce w **ogólnopolskim konkursie „Bajkowy Las”**. Do konkursu przystąpiło 1734 przedszkola, które zgłosiły ok. 58 tysięcy uczestników. Organizatorzy zaprosili naszą laureatkę wraz z rodzicami i nauczycielką Barbarą Kalandyk na Wielkie Spotkanie Przyjaciół Lasu, które odbyło się w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w kwietniu 2015 r. Podczas uroczystej gali, która zgromadziła ponad 700 gości, wręczono nagrody i upominki laureatom konkursów, nauczycielom i leśnikom, którzy zaangażowali się w organizację tej uroczystości. Po części oficjalnej uczestnicy spotkania mogli bawić się na pikniku, gdzie zorganizowano stoiska edukacji przyrodniczej, pokazy szkolnicze i kynologiczne.

Dwie uczennice szkoły podstawowej: Zuzanna Węgrzynowicz z kl. VI, opiekun – Bogusława Arkuszyńska oraz Paulina Bartnik z kl. V, opiekun – Agata Micał, zostały **finalistkami Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego**.

Ósma edycja konkursu organizowanego przez redakcję Łowcy Polskiego – „Ożywić pola – rok trznadla” dobiegła końca w styczniu 2015 roku.

Podczas regionalnego finału ogłoszono listę finalistów i laureatów konkursu.

Cieszy fakt, że nasze działania zostały docenione przez komisję konkursową i zdobyliśmy wysokie miejsce oraz liczne nagrody rzeczowe. Koordynatorki programu: Dorota Szetela i Barbara Kalandyk otrzymały Odznaki za Zasługi dla Łowiectwa – przyznawane przez Kapitułę Odznaczeń Łowieckich w Warszawie – najwyższe odznaczenie dla osób nie zrzeszonych w kole łowieckim.

Uczniowie podstawówki brali udział w **XI Wojewódzkim Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży pt. „Św. Hubert wzorem współczesnego ekologa”**.

W kategorii I „Obrazki z życia św. Huberta” – nagroda została przyznana dla Katarzyny Sabat z kl. 0, w kategorii II „Na skraju lasu – zwierzęta dwóch środowisk” – wyróżnienie otrzymała Julia Czyż z kl. II, w III kategorii – „Co ja mogę? – moje działania na rzecz ochrony środowiska” – wyróżnienie przyznano Natalii Salach z kl. IV.



Maksymilian Kulczycki z klasy V otrzymał wyróżnienie w **Wojewódzkim Konkursie Plastyczno-Poetyckim „Leśne opowieści”**.

Maksymilian, przygotowany przez polonistkę i bibliotekarkę Agatę Micał recytował swój autorski wiersz, który przez jury został wybrany spośród 80 nadesłanych na konkurs prac. Nasz uczeń udzielił również wywiadu lokalnej telewizji z Ropczyc.



Uczniowie szkoły podstawowej wzięli udział w **IX edycji gminnego konkursu papieskiego: „Z Wadowic do świętości”** pod hasłem: „Jan Paweł II – Święty mi Bądźcie”. W konkursie literackim I miejsce zajęła Julia Bogaczewicz z klasy IV, która napisała pracę na temat: „Nie lękajcie się świętości(...) Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali.” – Przedstaw osobę, która pokonując przeciwności losu, osiągnęła swój cel i może stanowić wzór do naśladowania. W tej samej kategorii II miejsce zajęła Karolina Kędzior z klasy V, opiekun merytoryczną zapewniła naucz.: Marta Grębosz i Agata Micał.

W październiku 2014 roku odbyło się uroczyste podsumowanie oraz wręczenie nagród **X Międzyszkolnego Konkursu pt. „Różaniec”**. Nagrody w kategorii I – przedszkole – „Mój wyjątkowy różaniec” zdobyli Szymon Szydełko, Michał Węgrzynowicz oraz Adam Kłeczek. W kategorii III – „Krzyże i kapliczki przydrożne” – za prezentację multimedialną nagrody otrzymały Karolina i Natalia Salach. W kategorii IV – Gimnazjum „Poezja maryjna” – w konkursie recytatorskim nagrodzeni zostali Karol Bachórz, Aleksandra Czyż oraz Martyna Janczewska.

Nasi uczniowie wzięli również udział w konkursie wiedzy o życiu i działalności Jana Pawła II: „**Jan Paweł II – pierwszy rok niezwykłego pontyfikatu**”. Drużyna w składzie: Julia Dulińska z klasy VI i Zuzanna Pajowska z klasy VI, zajęła III miejsce.

Wspólne czytanie dzieł Henryka Sienkiewicza to trzecia odsłona akcji



Konkursy o tematyce wiary.

„Narodowe Czytanie”. Do tego projektu nawiązał **III Gminny Konkurs Pięknego Czytania „Czytajmy Henryka Sienkiewicza”** zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Świlczy z siedzibą w Trzcielanie. Tegoroczna edycja odbyła się w listopadzie 2014 r. w Bibliotece Publicznej w Bratkowicach. Zadaniem uczestników – Jakuba Micała z klasy III, Maksymiliana Kulczyckiego z klasy V i Weroniki Wisz z klasy III b, było przeczytanie losowo wybranych fragmentów z powieści Henryka Sienkiewicza przed kiluosobową komisją, a także zaprezentowanie wcześniej przygotowanego tekstu. Nasi uczniowie świetnie poradzi sobie z trudnym słownictwem baśni, góralskich gawęd, „Krzyżaków” i „W pustyni i w puszczy”. W kategorii klas I – III Jakub Micał zajął III miejsce. Również trzecią nagrodę w kategorii dla gimnazjalistów otrzymała Weronika Wisz.

W styczniu 2015 roku odbył się **finał Powiatowego Konkursu Literackiego pod hasłem „List do świętego Mikołaja”**. Jury doceniło prace: Anieli Węgrzynowicz z klasy IV – op. wicedyr. szk. Marta Grębosz.

W marcu 2015 roku w Gminnym Centrum Kultury w Trzcielanie odbył się finał konkursu „**Jawor, jawor, jaworowi ludzie**” – „**Świat zabaw dziecięcych naszych przodków**”. Wspaniałe prezentacje przygotowane przez nauczycieli zachwyciły jury, co zaowocowało dużymi sukcesami. Prezentacja dla klas 0 na temat: „Kiedy babcia była mała... Prezentacja zabaw, w które bawiły się dzieci kilkadziesiąt lat temu” zdobyła I miejsce. Wykonał ją zespół w składzie: Michalina Madera, Weronika Gwizdak, Emilia Mendelowska, Katarzyna Sabat, Szymon Wróbel, Jakub Salach, Wojciech Magryś, Filip Surowiec. Przygotowywały ich B. Kalandyk i E. Srokowska. II miejsce w kategorii kl. I zdobył zespół w składzie: Kamila Niemiec, Aleksandra Szarzyńska, Sabina Draus, Aleksandra Tobiasz, Zuzanna Włodarczyk, Patrycja Waltoś, Julia Rewera, Jakub Sadleja –



Sport to nasza domena.

opiekunowie: A. Irzyńska, A. Szosztak. W kategorii plastycznej dla klas II-III – Temat: „Babciu, dziadku opowiedz o swoim dzieciństwie” I miejsce – Julia Pokrywa kl. III – podopieczna naucz. B. Arkuszyńskiej. W kategorii literackiej dla klas IV-VI – Temat: „Ożywić zapomniane...”, I miejsce zdobył Maksymilian Migut, kl. IV – opiekun M. Grębosz.

W kwietniu 2015 roku odbył się **III Międzyszkolny Konkurs Języka Angielskiego MacMillan Primary School Tournament**. Konkurs był przeznaczony dla dwóch grup uczniów szkół podstawowych: klas I – III oraz IV – VI. W drugiej kategorii II miejsce zajęła Zuzanna Węgrzynowicz z kl. VI, pozostali uczniowie otrzymali dyplomy uczestnictwa. Opiekunkami uczniów były anglistki: P. Kantor i J. Wiśniewska. Również w kwietniu 2015 r. odbył się **rejonowy etap Konkursu Biblijnego, pt. „Ewangelia św. Marka drogą ucznia Jezusa”**. Uczestnikami konkursu byli uczniowie klas IV – VI z Zaczernia, Rudnej Wielkiej i Rudnej Małej, którzy okazali się najlepsi w swoich szkołach podczas etapu szkolnego.

Nasi uczniowie zajęli następujące miejsca: Miłosz Szydełko – II, Maksymilian Migut – III, Paulina Bartnik – IV miejsce.

W styczniu 2015 roku w tutejszej szkole rozegrano **gminny turniej w mini koszykówce dziewcząt**. Drużyna gospodarzy, składająca się z dziewcząt z klas IV – VI zdobyła II miejsce.

W maju odbyły się **Gminne Zawody Lekkoatletyczne** w Bratkowicach. Reprezentacja szkoły w czwórboju zdobyła II miejsce w kategorii dziewcząt i VI miejsce w kategorii chłopców. W trójboju dziewczęta również zdobyły II miejsce, ale chłopcy – IV. W zawodach brali udział przedstawiciele 9 szkół podstawowych z gminy Świlcza. Opiekunem uczniów był J. Filarowski, wuefista.

Konkursy Gimnazjalne

Najważniejsze na początek... Uczeń Gimnazjum Mikołaj Winiarski z kl. III b – został laureatem **Wojewódzkiego Konkursu z Języka Polskiego** (co zwniło go z części egzaminu gimnazjalnego), Weronika Wisz z kl. III b **została finalistką** tego konkursu. Są to podopieczni polonistki, dyr. Janiny Godlewskiej. M. Winiarski został również laureatem **Wojewódzkiego Konkursu z Języka Angielskiego**. Jego opiekunem była J. Wiśniewska (także nie musiał pisać egzaminu gimnazjalnego).

We wrześniu 2014 r. na rzeszowskim Rynku odbyło się podsumowanie **wojewódzkiego etapu ogólnopolskiego konkursu „Zło dobrem zwyciężaj – ksiądz Jerzy Popiełuszko – sługa prawdy i wolności”**. Wśród laureatów znaleźli się uczniowie naszego gimnazjum, którzy otrzymali nagrody i dyplomy za prace literackie. Byli to: Michalina Micał kl. II b – I miejsce, op. Agata Micał, Mikołaj Winiarski z kl. III b – III miejsce, op. Janina Godlewska, Karolina Nowak z kl. III b – wyróżnienie, op. Janina Godlewska. Michalina Micał odebrała także wyróż-

nienie w kategorii: praca literacka w Centrum Caritas w Warszawie. Laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody pieniężne ufundowane przez NSZZ „Solidarność” oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a wręczali je przedstawiciele organizatorów, m.in. Piotr Duda – przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”. Nagrodzeni oraz ich opiekunowie mogli zwiedzić muzeum bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a także złożyć kwiaty na jego grobie na warszawskim Żoliborzu.

W październiku w Rzeszowskim Domu Kultury odbyło się uroczyste podsumowanie **IV Podkarpackiego Konkursu Plastycznego „Pod kolorowym parasolem jesieni”**. Na konkurs napłynęło ponad 1000 prac z całego województwa. Komisja konkursowa dokonała oceny w 3 kategoriach wiekowych. Uczennica kl. Ib Ola Sawka otrzymała wyróżnienie i odebrała dyplom wraz z nagrodą. Opiekunami były: Marta Urban i Diana Hodyr.

Jury IX edycji ogólnopolskiego konkursu dla dzieci i młodzieży **„Moje wzrastanie ku pełni człowieczeństwa” – na temat: „Świętość Jana Pawła II – moja drogą do świętości”** wyróżniło dwie gimnazjalistki. Gabriela Stręk kl. I b za swoją prezentację multimedialną otrzymała II miejsce, a Michalina Micał – II b została wyróżniona. Konkurs zorganizowało Stowarzyszenie Profilaktyki i Wspierania Rozwoju Osobowości Dzieci i Młodzieży „WZRASTANIE” z Przemyśla pod patronatem ks. bp. Stanisława Jamrozka, Prezydenta Miasta Przemyśla i Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Uroczyste rozdanie nagród odbyło się w sobotę 25 października 2014 r. w Domu Katolickim „Roma” w Przemyślu, a szkołę reprezentowała Gabryśia Stręk.

Opiekunkami uczestników konkursu były: Dorota Szetela i Agata Micał.



Alicja Sobecka i Natalia Gotkowska, uczennice kl. I gimnazjum, wzięły udział w **Wojewódzkim Konkursie Literackim**

pod nazwą: „Pięknie żyj”, pod honorowym patronatem Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej ks. bpa Jana Wątroby. Gimnazjalistki napisały prace epickie inspirowane myślą kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Z drobiazgów życiowych wykonanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka.” Praca Alicji Sobeckiej zdobyła II miejsce, wraz z nauczycielem prowadzącym Marią Waltosz wzięły udział w uroczystej gali wręczenia nagród z udziałem: Biskupa Ordynariusz, redaktorów katolickiego radia VIA, przedstawicieli Podkarpackiego Kuratora Oświaty i władz Rzeszowa.

W kwietniu 2015 r. w Zespole Szkół w Nienadówce odbyło się uroczyste podsumowanie **XII edycji Wojewódzkiego Konkursu „Moja miejscowość i region są piękne”**. Konkurs objęty był honorowym patronatem Muzeum Okręgowego w Rzeszowie i europośta St. Ożoga. Uczniowie wykonali prace, które zostały docenione i nagrodzone przez jury. W kategorii: praca informacyjno-promocyjna – I miejsce otrzymała Magdalena Madera, III – Mikołaj Winiarski oraz Żaneta Kłos. W kategorii prac plastycznych I miejsce – Wiktoria Makiej, Michalina Micał – I, II – Justyna Kleczek. W kategorii: praca literacko-historyczna: I miejsce Natalia Salach – kl. IV SP, II – Julia Przywara – kl. II b gimnazjum, II – Julia Bogaczewicz – kl. IV SP. W kategorii prac multimedialnych II miejsce przypadło Annie Rusin – kl. II b gimnazjum.

Opiekunami uczniów byli: M. Urban, M. Grębosz, A. Micał, D. Szetela, M. Czech.

W maju br. w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie odbyło się uroczyste podsumowanie **IV edycji Podkarpackiego Konkursu Pięknego Czytania**. Konkurs zorganizowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Rzeszowie, Teatr „Maska”, Polskie Radio Rzeszów oraz Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Rozwoju PBW w Rzeszowie pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego i Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

W spotkaniu wzięła udział Weronika Wisz z klasy III b, która wystartowała w jednej z czterech kategorii wiekowych. Za swoje piękne czytanie została **wyróżniona**. Jest to ogromny sukces Weroniki, ponieważ w zmaganiach wzięło udział prawie 190 uczestników z całego województwa podkarpackiego. Opiekunem Weroniki była dyr. J. Godlewska.

W styczniu 2015 roku odbył się finał **Powiatowego Konkursu Literackiego** pod hasłem „List do świętego Mikołaja”. Jury doceniło prace: Martyny Janczewskiej z kl. I b, op. Agata Micał, Justyny Mazur z kl. II a, op. Maria Waltosz.

W marcu 2015 roku odbył się finał **VI Powiatowego Konkursu Ortograficznego o tytuł „Powiatowego Mistrza Ortografii”**. Konkurs został zaadresowany do uczniów starszych klas gimnazjalnych z powiatu rzeszowskiego i okolic. Patronem honorowym wydarzenia był Starosta Rzeszowski. Mikołaj Winiarski zajął III miejsce.

Mikołaj Winiarski został także **laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „First Step To Success”** zorganizowanego przez Stowarzyszenie Nauczycieli Fizyki Ziemi Łódzkiej. Zadaniem uczestników było uczestniczenie w sześciu sesjach konkursowych i rozwiązanie zadań z zakresu fizyki, chemii, matematyki i języka angielskiego. Ostatnia sesja odbyła się na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej. Mikołaj znalazł się wśród 12 najlepszych uczniów gimnazjów w Polsce. Przygotowywała ucznia D. Szetela.



Nasi gimnazjaliści zostali także nagrodzeni w **konkursie „Informator o zawodach”**, którego zadaniem było stworzenie prezentacji multimedialnej o wybranym zawodzie. Konkurs zorganizował Zespół Szkół Mechanicznych w Rzeszowie. Nagrody zostały wręczone na uroczystej gali w dniu 15.05.2015 r. Laureatką została: Magdalena Madera – II miejsce. Wyróżnienia otrzymali: Klaudia Henowska, Gabriela Stręk, Wiktor Grędyła. Opiekunami były nauczycielki: Małgorzata Cząstkiwicz i Dorota Szetela.

Konkursy językowe

Klasa III a gimnazjum zdobyła **III miejsce w kategorii zespołowej w ogólnopolskim konkursie Langloocup**, które-

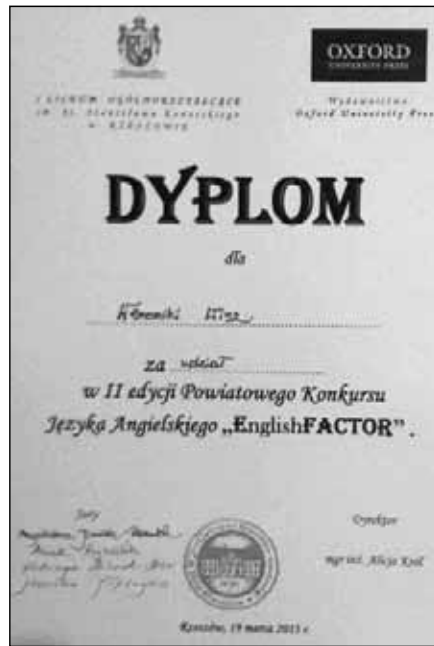
go wyniki zostały ogłoszone w grudniu 2014 roku na stronie internetowej <http://langloo.com/langloocup>. Były to I Mistrzostwa Polski Uczniów w Nauce Języka Angielskiego.

W kategorii indywidualnej na poziomie pre-intermediate/intermediate II miejsce zajęła Agnieszka Lew, również z tej klasy. Opiekunem uczniów była J. Wiśniewska.

W marcu 2015 r. odbył się **IV Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego**. Konkurs wygrał Mikołaj Winiarski (kl. III b) – zdobył I miejsce drugi raz z rzędu i w nagrodę otrzymał słownik wydawnictwa Longman oraz kilka innych upominków, IV miejsce przypadło Jakubowi Jędrasowi z klasy III a gimnazjum.

W marcu 2015 roku 6 uczniów z III klasy gimnazjum wzięło udział w **II edycji Powiatowego Konkursu Języka Angielskiego**, który został zorganizowany przez I LO w Rzeszowie i wydawnictwo Oxford University Press.

Celem konkursu było promowanie wśród uczniów znajomości języka angielskiego oraz nawiązanie współpracy pomiędzy I LO a szkołami gimna-



zjalnymi. III miejsce zdobył Mikołaj Winiarski z kl. III b, pozostali uczniowie zostali nagrodzeni pamiątkowymi dyplomami.

Zawody sportowe

W listopadzie 2014 w Trzcinie odbył się **Gminny turniej w koszykówce dziewcząt**. Drużyna wywalczyła pierwsze miejsce i prawo gry w półfinale powiatu. W grudniu 2014 r. w Głogowie Małopolskim odbył się **Finał powiatowy w koszykówce dziewcząt**. Drużyna Gimnazjum zdobyła I miejsce i awans do rozgrywek rejonowych województwa podkarpackiego. W grudniu w Trzcinie został rozegrany **Gminny turniej w siatkówce dziewcząt**. Drużyna ZS w Rudnej Wielkiej zdobyła I miejsce. Trenerem i opiekunem wszystkich zwycięskich drużyn był Janusz Filarowski.

Wszystkim Uczniom i Nauczycielom składamy gratulacje. Dziękujemy organizatorom wszystkich, jakże cennych konkursów. Czy warto brać udział w konkursach? Sądzymy, że długa lista zwycięzców nie stwarza problemów z odpowiedzią. Z przyczyn objętościowych zamieściliśmy wybiórczą informację. Więcej danych i szczegółów o szkole można odnaleźć na stronie zs.rudnawielka.pl.

Janina Godlewska



„Primus Inter Pares”

Mikołaj Winiarski to uczeń klasy III b Zespołu Szkół Gimnazjum nr 5 w Rudnej Wielkiej. Jest to chłopiec wszechstronnie utalentowany, który **jest siedmiokrotnym laureatem Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych organizowanych przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty.** W szkole podstawowej uzyskał **3 tytuły laureata:** z historii, z języka polskiego i z języka angielskiego, a w gimnazjum **4 tytuły laureata:** z historii, geografii, z języka polskiego i z języka angielskiego. Dzięki tym prestiżowym osiągnięciom w tym roku szkolnym mógł skorzystać z przywileju zwolnienia ze wszystkich sześciu części egzaminu gimnazjalnego z jednoczesnym wpisaniem za każdy egzamin maksymalnej ilości punktów. Mikołaj został także w tym roku **laureatem ogólnopolskiego konkursu „First Step To Success”** organizowanego przez Stowarzyszenie Nauczycieli Fizyki w Politechnice Łódzkiej. W 2014 roku **w ogólnopolskich zmaganiach warsztatowych międzynarodowego Programu Globe-Games** uplasował się wraz z trójką uczniów naszego gimnazjum (praca zespołowa) na pierwszym miejscu wśród gimnazjów w Polsce.

Na swoim koncie ma mnóstwo sukcesów w różnych konkursach literackich, ortograficznych, matematyczno-przyrodniczych, informatycznych, z ję-



Mikołaj Winiarski, ZS w Rudnej Wielkiej.

zyka angielskiego na szczeblu ogólnopolskim, wojewódzkim i powiatowym. **W tym roku szkolnym** otrzymał kilka nagród i wyróżnień, np., **w ogólnopolskich konkursach literackich:** trzecie miejsce za esej pt. „Zło dobrem zwyciężaj – ksiądz Jerzy Popiełuszko – sługa prawdy i wolności” i trzecie miejsce za pracę literacką o Prymasie Tysiąclecia Stefanie Wyszyńskim. W kategorii prac informacyjno-promocyjnych w XII edycji **wojewódzkiego konkursu „Moja miejscowość i region są piękne”** zajął także III miejsce. Uzyskał sporo nagród w konkursach **z języka angielskiego, z matematyki.** Średnia ocen z przedmiotów, jakie otrzymał na koniec poprzedniego roku szkolnego i w I semestrze tego roku – to **5,7-5,4.** Mikołaj jest wzorowym uczniem. W szkole pełni funkcję przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego, angażuje się w wiele działań, akcji społecznych i charytatywnych, chętnie pomaga swoim kolegom w nauce. W historii szkoły i gminy jak na razie to jedyny uczeń **z siedmioma tytułami laureata konkursów przedmiotowych i tak ogromnymi osiągnięciami.** To kulturalny i taktowny młodzieniec, który ma ogromną wiedzę, ambicję i zamiłowanie do nauki. Cieszy się autorytetem w środowisku szkolnym. Ma określony plan i pomysł na „siebie” i myślę, że w szkole ponadgimnazjalnej będzie go skrupulatnie realizował. Warto się uczyć dla własnej satysfakcji i dla przyszłości. Jesteśmy z niego bardzo dumni!

Agnieszka Małozieć



Projekt gimnazjalny pod hasłem „Język niemiecki nie jest taki trudny”
– promowanie nauki drugiego języka obcego.

*Kto nie zna języków obcych,
nic nie wie o własnym.*
J.W. von Goethe

Czy warto inwestować w naukę języków obcych?

Współczesna młodzież często zadaje sobie pytania: *Jak bardzo języki obce są przydatne w życiu, a może raczej bezużyteczne, a ich znajomość przereklamowana? Czy rzeczywiście przyda im się ta wiedza i do czego?* Na „straży konieczności przyswajania sobie języka obcego” oraz w roli potencjalnych motywatorów stoją w pierwszej kolejności rodzice i nauczyciele, którzy jako obywatele zjednoczonej Europy starają się wpoić młodemu pokoleniu, że jednak warto inwestować w swoją przyszłość. Argumentów „za” jest wiele – Choćby możliwość znalezienia atrakcyjnej pracy, poznania ciekawych ludzi, czy innych kultur. Dzisiejsza młodzież powinna wykorzystać, jak najlepiej potrafi, szansę, jaką jest bezpłatna nauka języków obcych w szkole. Chcąc sprostać wymogom współczesnego świata, musimy znać przynajmniej jeden język obcy, ale coraz częściej mile widziana jest znajomość większej liczby języków. W obliczu tego założenia prawdziwe i bardzo wymowne staje się motto obecnego artykułu, a są to słowa niemieckiego klasyka J.W. von Goethego.

Otwarte granice, możliwość podróżowania po Europie zmuszają nas niejednokrotnie do prób porozumiewania się w innym niż języku ojczystym. Niekwestionowaną sprawą jest dziś znajomość języka angielskiego jako priorytetowego. Język angielski staje się pomału międzynarodowym komunikatorem, co oznacza, że wspaniale jest znać ten język. To gwarantuje sukces. I jest to fakt bezsprzeczny. Ja jednak – jako nauczyciel języka niemieckiego z 18-letnią praktyką – będę gorliwie przekonywać, że warto zgłębić tajniki drugiego europejskiego języka – jakim jest język niemiecki.

Dlaczego właśnie język niemiecki?

Dla nas, Polaków, bardzo istotna jest znajomość języka niemieckiego, gdyż jest to język naszych zachodnich sąsiadów. Zresztą nie tylko w Niemczech jest to język urzędowy. Także Austria, Szwajcaria i Liechtenstein to kraje należące do obszaru niemieckojęzycznego. Językiem niemieckim posługuje się niemal 100 mln ludzi w Niemczech, Austrii i w Szwajcarii. Warto pamiętać, że niemiecki jest także językiem ojczystym wielu ludzi mieszkających w północnych Włoszech, wschodniej Belgii, Holandii, Danii, wschodniej Francji, i Rumunii, jak również w innych krajach Europy – co stanowi mniej więcej dalsze 20 mln jego użytkowników w innych państwach. Coraz więcej międzynarodowych koncernów zakłada w Polsce filie swoich zakładów i nie ukrywamy; większość z nich to firmy niemieckie, w których liczy się obok języka angielskiego, znajomość ,właśnie, języka niemieckiego. Ten, kto zna niemiecki, może liczyć na większą ilość ofert pracy, staje się *atrakcyjniejszy* (mówiąc potocznie) na rynku pracy dla potencjalnego pracodawcy. Niemcy niezmiennie zajmują czołowe miejsca w rankingu gospodarczych potęg i słyną z wdrażania innowacyjnych technologii. To właśnie niemieckie marki i przedsiębiorstwa cieszą się renomą w skali międzynarodowej.

Projekt gimnazjalny z językiem niemieckim w tle

W swojej pracy dydaktycznej stawiam na promocję języka niemieckiego wśród młodzieży i w środowisku lokalnym. Po-

stanowiłam zaproponować uczniom II klasy gimnazjum, realizującym projekty edukacyjne, aby zmierzli się z w/w zadaniem i spróbowali rozpropagować język niemiecki wśród rówieśników. Projekt z entuzjazmem wybrali uczniowie klas II: Izabela Makarska, Klaudia Domańska, Dominika Kot, Wiktoria Dynda, Ryszard Bieniasz. Długo zastanawialiśmy się, jak w atrakcyjny i ciekawy sposób zmotywować uczniów do wyboru właśnie języka niemieckiego, jak wypromować naukę tego



języka, by nie ulec przyjętym stereotypom opisującym język niemiecki jako język trudny w wymowie i śmiesznie brzmiący. Co prawda nie może on konkurować z rosnącą popularnością i melodyjnością języka angielskiego, ale jest bardzo przydatny w wielu dziedzinach życia. Autorzy projektu przygotowali szereg prezentacji multimedialnych o kulturze, zabytkach i ciekawostkach Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Liechtensteinu. Doskonałą okazją, by wprowadzić uczniów w tajniki kultury krajów niemieckojęzycznych było spotkanie integracyjne, które odbyło się 7 maja 2015 r. w Zespole Szkół w Trzcionie.





koniec rywalizacji słychać było, jak uczniowie poprawnie wymawiają nazwę państwa Deutschland, Polen, Euro, Kanzlerin, Guten Tag, telefonieren, die Mutter, der Onkel, czy Auf Wiedersehen itd. Zmagania były skrupulatnie punktowane, a zwycięska drużyna otrzymała nagrody rzeczowe. Specjalną niespodzianką dla gości były opracowane przez autorki projektu książeczki-broszurki zawierające opis państw niemieckojęzycznych i podstawy gramatyki. Kulminacyjnym punktem spotkania, a zarazem strzałem w dziesiątkę okazał się występ uczniów III klas gimnazjum, którzy chcąc zachęcić do nauki języka niemieckiego, przygotowali mini koncert muzyczny. Udowodnili oni, że popularne piosenki disco polo doskonale mogą brzmieć także w języku niemieckim. Dyskoteko-

Gospodarzem spotkania była klasa VI SP wraz z wychowawcą Alicją Basznianin. Zaszczycili nas swoją obecnością uczniowie klasy VI SP z Dąbrowy, którzy przybyli pod opieką wychowawcy Renaty Żmijowskiej oraz uczniowie z Błędowej Zgłobieńskiej, którym towarzyszyli rodzice. Celem spotkania było nie tylko przybliżenie uczniom zaplecza dydaktyczno – wychowawczego naszej szkoły, ale także integracja z rówieśnikami. Przybyłych gości serdecznie powitała dyr. Zespołu Szkół w Trzcianiu Zofia Draus. Następnie uczniowie obejrzeli sztukę teatralną *Romeo i Julia* w języku angielskim, która była podsumowaniem projektu realizowanego pod opieką nauczycieli: Moniki Pietryki i Renaty Czubochoy. Po wystawieniu sztuki nadszedł czas



Ze spotkań integracyjnych.

na projekt z języka niemieckiego. Dla większości przybyłych gości był to pierwszy kontakt z tym językiem i wielu z nich nie kryło zdziwienia i zaskoczenia. Uczniowie rywalizowali w grupach, popisując się dobrą znajomością wiedzy z zakresu niemieckiego obszaru językowego, jego kultury i obyczajów. Autorki projektu dołożyły wszelkich starań, by jak najlepiej urozmaicić spotkanie. Przygotowały szereg ćwiczeń interkulturowych, dotyczących np. znajomości granic i podziału administracyjnego, podstawowych informacji o Niemczech, położenia geograficznego itp.

Bogata wiedza o kraju sąsiadów

Uczniowie zaskoczyli nas swoją bogatą wiedzą o kraju sąsiadów. Bez zastanowienia wymieniali postacie sportu znane ze szklanego ekranu m.in. skoczków narciarskich, chłopcy popisali się znajomością słynnych drużyn piłkarskich, czy marek luksusowych aut, dziewczynki zaś stawiły na modę wymieniacząc nazwiska słynnych niemieckich modelek jak Claudia Schiffer czy Heidi Klum, znały doskonale markowe ubrania sportowych firm tj. Puma czy Adidas. Wielu z obecnych było zaskoczonych, gdy dowiedzieli się, że produkty które doskonale znają wywodzą się z firm pochodzących z krajów niemieckojęzycznych np. Firma NESTLE (siedziba – Szwajcaria, ale założona przez niemieckiego farmaceutę), sieć sklepów dyskontowych LIDL (Niemcy), DEICHMAN (sieć sklepów obuwniczych), kosmetyki Nivea czy Schwarzkopf, czekoladki Lindt (Szwajcaria), kryształki Swarovskiego – element biżuterii (Austria). W ćwiczeniach bardzo pomocna okazała się prezentacja multimedialna oraz wsparcie językowe udzielane przez starsze koleżanki. Wśród ćwiczeń znalazły się puzzle, quiz wiedzy o Niemczech, krzyżówka, układanki wyrazowe. Uczniowie przekonali się, że język niemiecki nie jest taki trudny, że wśród licznych i „groźnie” brzmiących słówek są i takie, które nie sprawiły żadnych trudności np., das Auto, das Café, das Internet, das Kino. Już pod

we hity *Du bist der Wahnsinn (Jesteś szalona)* w wykonaniu Kamila Łobody – ucznia klasy IIIa i *Nur ihre schwarzen Augen (Jej czarne oczy)* w wykonaniu Piotra Dworaka z klasy IIIb odebrały wszystkich do tańca. A słowa piosenki *Nur ihre schwarzen Augen* dzięki przygotowanemu karaoke mogli nucić wszyscy. Licznie przybyłym uczniom najwyraźniej bardzo spodobał się pomysł promocji nauki języków obcych.

Podsumowanie pracy w projekcie wraz z prezentacją multimedialną i galerią zdjęć przedstawiono rodzicom uczniów klas szóstych podczas wywiadówki dnia 28.05.2015 r.

Nauka języków obcych jest niezbędna.



Janina Gawęł

O edukacji nieformalnej w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach

W polskim systemie oświaty nacisk jest położony przede wszystkim na edukację formalną tzn. taką, która odbywa się w szkole, w klasie, w grupie rówieśniczej i w czasie 45-minutowych zajęć lekcyjnych.

Współczesna szkoła zmagą się z wymogiem uatrakcyjnienia przekazu wiedzy, stosując aktywizujące metody prowadzenia zajęć, zróżnicowane formy pracy z uczniami i pomoce dydaktyczne, w tym multimedialne.

Eksperti oświaty podkreślają, że w Polsce, w odróżnieniu od innych krajów Europy, wciąż niedoceniana jest edukacja nieformalna (pozaformalna).

Edukacja pozaformalna

to wszystkie działania, które mają na celu poszerzenie wiedzy i zdobywanie umiejętności praktycznych, ale nie odbywają się w ramach formalnie ustalonego systemu oświaty. Opiera się ona na praktyce, doświadczeniu i aktywności ucznia. Metody stosowane w edukacji pozaformalnej – to warsztaty, wykonywanie powierzonych zadań, działania praktyczne w myśl powiedzenia: „**Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi wziąć udział, a zrozumieję**”.

Przedstawiciele MEN podkreślają, że „przyszłość edukacji to symbioza edukacji formalnej i nieformalnej”.

Edukacja nieformalna odbywa się poza klasą, poza murami szkoły, w środowisku przyrodniczym i w innych placówkach i instytucjach.

Wszędzie tam, gdzie człowiek uczy się poprzez doświadczenie i wtedy, gdy widzi użyteczność zdobywanej wiedzy.

Rodzajem edukacji nieformalnej są zajęcia z różnych dziedzin życia, wiedzy, kultury, prowadzone przez zespoły i instytucje pozaszkolne organizowane w szkole, w teatrze, kinie, bibliotekach, muzeach itp. W br. szkolnym takie zajęcia były organizowane w **Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach**.

Edukacja muzyczna

W ciągu br. szkolnego uczniowie uczestniczyli w pięciu spotkaniach z Yamahą, w czasie których zapoznali się z całą plejadą instrumentów muzycznych, w tym także egzotycznych. Mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności gry na niektórych z nich. Poznawali różne gatunki muzyki od popularnych utworów klasycznych zaczynając, a na współczesnej muzyce rozrywkowej kończąc. Spotkania te były dla dzieci nietypową lekcją radosnego przeżywania muzyki i zgłębiania wiedzy muzycznej.

Edukacja przyrodnicza

W szkole zorganizowano także nieformalne zajęcia z przyrody. Jedne z zajęć prowadził hodowca egzotycznych zwierząt. Na spotkanie z dziećmi przywiózł niektóre zwierzęta ze swojej kolekcji takie jak: węże, jaszczurki, kameleona. Bezpośrednie obcowanie z tymi zwierzętami sprawiło dzieciom wiele radości i emocji. Bez lęku je głaskały i brały do rąk i na kolana.



Spotkanie z hodowcą egzotycznych zwierząt.

Drugie z zajęć – to było spotkanie z podróżnikiem, który zabrał dzieci w wirtualną podróż po krajach śródziemnomorskich.

Ciekawą i nietypową lekcję przyrody przeżyli dzieci 15 marca br. kiedy w Polsce można było obserwować zaćmienie Słońca. Przed rozpoczęciem obserwacji, dzieciom zostały wyjaśnione przyczyny tego zjawiska astronomicznego. Bardzo pomocne w tym były plansze oraz tellurium, dzie-



Zajęcia przygotowujące do obserwacji zjawiska zaćmienia Słońca.

ki któremu wszyscy mogli obserwować, jak cień Księżyca nasuwa się na poszczególne części naszej planety, wywołując zjawisko zaćmienia.

Następnie wszyscy uzbrojeni w wiedzę i szkła ochronne około godz. 10¹⁵ wyszli na boisko szkolne, aby obserwować to zjawisko. Uważni obserwatorzy zauważyli również, że podczas maksimum zaćmienia zrobiło się troszeczkę ciemniej. Nawet na wykonanych zdjęciach kolor nieba ma inny odcień.

Edukacja historyczna

Zajęcia historyczne zostały przeprowadzone w szkole przez Grupę Artystyczną REKONSTRUKTOR z Lublina. Tematem lekcji było „Życie i kultura średniowiecza”. Artyści zaprezentowali pojedynek rycerzy. Uczniowie mieli okazję zobaczyć ich w pełnym uzbrojeniu. Próbowali podnieść rycerski miecz i wło-



Z tarczą rycerską.

żyć niektóre lżejsze elementy zbroi. Poznali kodeks rycerski, rytuał pasowania na rycerza. Dowiedzieli się jakie były w średniowieczu stosowane kary za nieprzestrzeganie prawa. Chętni mogli przez chwilę znaleźć się w roli skazańca zakutego w średniowiecznych dybach.

Edukacja teatralna, czytelnicza i nie tylko...

Teatr odgrywa ogromną rolę w życiu człowieka – kształtuje jego osobowość, rozwija umiejętności twórczej ekspresji, wpływa na kształtowanie intelektu. Zajęcia teatralne uwalniają uczniów na piękno słowa, muzyki, dają radość, uczą kultury teatralnej. Dzieci młodsze obejrzały w Teatrze Maska spektakle „Królowa śniegu” i „Szewczyk Dratewka”. Miły możliwość zajrzeć za kulisy i poznać różne rodzaje lalek teatralnych. Starsi uczniowie obejrzały sztuki: „Chłopcy z Placu Broni”, „Tajemniczy ogród” i „Świat robotów”. Uzupełnieniem edukacji teatralnej były sztuki oglądane w szkole w ra-

mach Internetowego Teatru TVP: „Pan Niteczka”, „Zemsta” i „Biegnijcie do szopki”.

W kinie Zorza uczniowie klas IV – VI uczestniczyli także w lekcji multimedialnej na temat ekranizacji i adaptacji filmowych. Wszystkie wyjazdy do teatru lub kina połączone były z inną formą zajęć. Było to zwiedzanie miasta, zwiedzanie Muzeum Łowiectwa, zajęcia w Wojewódzkiej Publicznej Bibliotece dla dzieci i młodzieży, zajęcia w Miejskiej Bibliotece, zajęcia „Od obrazka do druku” w Empiku w Galerii Rzeszów lub zwiedzanie wystawy „Jak to działa?” na Uniwersytecie Rzeszowskim. Wszystkie zajęcia były bardzo ciekawe i dostarczyły dzieciom wiele nowych informacji. W czasie zwiedzania wystawy na Uniwersytecie Rzeszowskim uczniowie mieli możliwość wykonywać proste eksperymenty, zadania manualne i logiczne, dzięki którym poznali niektóre zastosowania nauki w życiu i pogłęбили swoją wiedzę z zakresu fizyki, przyrody, matematyki i logiki.



Eksperymenty fizyczne na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Wszystkie zajęcia organizowane w szkole (spotkania z Yamahą, lekcje przyrodnicze, lekcja historyczna i spotkanie z podróżnikiem) były całkowicie sfinansowane przez Stowarzyszenie, a zajęcia w Rzeszowie były częściowo dofinansowane przez stowarzyszenie. ■

Renata Czubocho

Czy twórczość W. Szekspira (1564-1616) jest aktualna i w XXI w?

W kwietniu tego roku minęło 451 lat od urodzin Williama Szekspira zwanego” mistrzem z Stradford (Anglia). Był aktorem, reżyserem, dramaturgiem. Napisał 38 sztuk teatralnych. Tworzył poezję (154 sonety) i in. gatunki poetyckie. Mimo upływu wieków wciąż są aktualne jego idee. Ponownie została odkryta jego twórczość w XIX w. Uznano go wówczas za reformatora europejskiego teatru, a jego sztuki teatralne noszą do dziś miano „dramatów szekspirowskich” Nie tracąc na wartościach edukacyjnych i intelektualnych, a nawet obyczajowych, przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Uważam, że młodzi ludzie z zacięciem się-

gają po jego utwory. Ich tematyka np. to: miłość, zazdrość, żądza władzy, zawiść, lęk, obawa, zemsta, pazerność, zbrodnia. Są to tematy uniwersalne dla każdej epoki, aktualne do dziś.

Gimnazjalne spotkanie z Szekspirem

W Zespole Szkół w Trzcianie 31 marca br., uczniowie klas II gimnazjum wystawili sztukę Szekspira pod tytułem „Romeo i Julia” w oryginalnej wersji angielskiej. Było to nie lada wyzwanie dla uczniów i nauczycieli, mówiących na co dzień polskim językiem ojczystym. Przygotowanie przedstawienia i za-

granie przed publicznością było zadaniem wynikającym z realizacji edukacyjnego (nauczanie języka angielskiego) obowiązkowego projektu gimnazjalnego.

Celem projektu był rozwój kompetencji językowych, uczniów przygotowanie tekstów do wymowy z pamięci, nauka na pamięć tekstów angielskich, poszerzanie słownictwa, ćwiczenia wymowy. Aktorzy – odtwórcy ról uczyli się prowadzenia dialogów m.in. z widownią. używania wiedzy w praktyce, zwrotów ułatwiających komunikację językową. Bogata jest treść tragedii – temat stary jak świat. To nic innego, jak gorąca miłość dwojga młodych, zakochanych Romea i Julii oraz nieszczęście z powodu braku szans na jej spełnienie, co doprowadziło do tragedii. Nic się nie zmieniło na świecie w tym zakresie. Dziś również bywają nieszczęśliwi kochankowie i zbrodnie. Rozterki i wątpliwości nierzadko mają tragiczny finał. Nadal człowiekiem kierują namiętność i wygórowane ambicje.

Główni bohaterowie – odtwórcy ról w szkolnym spektaklu „Romeo” i „Julia” tzn. Marcin Jankowski i Adrianna Putyło, a także drugoplanowi: Damian Dziedzic – ojciec Julii, Klaudia Czubocho – matka tytułowej bohaterki, Izabella Kreps – Friar, Krzysztof Augustyn – Tybalt, Natalia Sumara – opiekunka Julii – wywiązali się ze swych ról znakomicie. Mimo stresu, „aktorzy” poradziili sobie z tremą. Przygotowujące uczniów, scenicznie i językowo reżyserki spektaklu – to nauczycielki – anglistki tutejszego gim-

nazjum: Renata Czubocho i Monika Pietryka. Zadały one o to, aby poprzez charakteryzację, dobrane epokowe kostiumy, scenografię, muzykę, efekty świetlne uczniowie poznali czasy szesnastowiecznej Anglii.

Teatr obcojęzyczny to nowa jakość naszej nauki

W scenografii górowała czerwień, dekoracje sali ubogacał przekaz multimedialny przedstawiający miejsca, w których odgrywała się akcja tragedii Nie zapomniano także o odpowiedniej charakteryzacji, zadbano o każdy szczegół. Nasi bohaterowie ucharakteryzowani byli na dostojnych lordów. Konieczne były do tego zdolności plastyczne, wokalne, aktorskie i taneczne.

Publiczność doceniła gorącymi oklaskami pracę włożoną w przygotowania spektaklu. Żmudne ćwiczenia i liczne próby czytane i sytuacyjne miały swoje odbicie na „scenie”.

Spektakl odtworzony został jeszcze dwukrotnie w br. szk. Podczas spotkania promocyjnego trzciańskiego gimnazjum dla przyszłych gimnazjalistów okolicznych szkół podstawowych (7 V 2015 r.) i zebrania z rodzicami tzw. „wywiadówki”.

Przedstawienie dramatu zachęciło młodzież do, sięgnięcia po inne, trudniejsze dzieła. „Ekipa teatralna” wzbogaciła swoje słownictwo i wiedzę, zaś odbiorcy – widzowie oderwali się od świata elektroniki i ujrzeli magię teatru, Goście i rodzice mogli zapoznać się nie tylko z rolą nauki języków

obcych w szkołach, ale także ich przydatnością w zjednoczonej Europie. Dzięki włożonej pracy odkryliśmy nowe talenty, nowy sposób spędzania wolnego czasu i nawiązywania przyjaźni.



Renata Czubocho

Moja szkoła – szkoła z pomysłem, pasją i pełna ambicji

Dzień uczniowskich wspomnień

(140 lat szkolnictwa podstawowego w Trzcianie, 1875-2015)

Historia Zespołu Szkół w Trzcianie jest odbiciem rozwoju historycznego wsi, ustrojów społecznych, stosunków gospodarczych i społecznych, przemian kulturalnych, artystycznych i obyczajowych. Zawsze służyła miejscowej ludności jako placówka szerząca oświatę i kulturę. Takim jubileuszem, jaki przypada w tym roku może cieszyć się niewiele szkół. Jej przeszłość, a zwłaszcza teraźniejszość, jej pozytywy negatywy stały się moją inspiracją do swoistego sprawozdania gimnazjalistów z życia szkoły. Może nieporadne – ale szczerze i prawdziwe. Może zainteresują innych?

– Szkoła istnieje już 140 lat, ale historia naszej wsi liczy prawie 6 wieków, to bardzo dużo. Więc jak to?

Czytałam gdzieś, że były przecież szkoły prowadzone przez Kościół, później świeckich bakalarzy, więc – dlaczego tylko 140 lat? Budynek „starej szkoły” pochodzi dopiero z lat trzydziestych ubiegłego wieku. Wiem od Mamy i Babci, że w tym jubileuszu bierze się pod uwagę formalny dokument o założeniu szkoły w Trzcianie w 1875 r. Przeczytałam w „zielonej” książce wydanej w 1995 r., że „Dekretem z dn. 26 kwietnia 1875 r. CK Rada Szkolna Krajowa uznała szkołę ludową, jednoklasową założoną w Trzcianie za etatową. Informowała też o tym wielka tablica informacyjna na dolnym korytarzu szkolnym z „Dziejami szkoły”.

Przez te wszystkie lata moja szkoła – Gimnazjum Nr 3 w Zespole Szkół w Trzcianie rozrastała się, rozwijała, unowocześniała, piękniała i myślę, że jeszcze przez długie lata będzie się zmieniać z korzyścią dla tych, którzy będą się w niej uczyć. [...]

Jako uczennica klasy trzeciej gimnazjum myślę, że wiem o niej już dużo. Przez wszystkie lata edukacji, które będę dobrze wspominać, mogę stwierdzić, co mi się podoba i za co lubię tę szkołę, nasz Zespół Szkół w Trzcianie – pisała w notatce wspomnieniowej – „Oliwia”.

Szkoła to nie tylko budynek, ale przede wszystkim ludzie

– Duży budynek naszej szkoły dzięki swojemu pomarańczowemu kolorowi

przypomina mi ogromną pomarańczę. Znajduje się w niej nie tylko gimnazjum, ale i szkoła podstawowa. Mimo że nie zawsze spotykają mnie tam same dobre rzeczy, lubię moją szkołę. Poza kilkoma wadami ma dużo zalet – mówiła „Matylda”.

[...] Jedną z nich jest możliwość spotykania się ze wspaniałymi ludźmi. Chodząc korytarzami widzę wiele osób, niektórych w ogóle nie znam, lecz chciałabym poznać. Z niektórymi nie utrzymuję kontaktu. Mają oni swój świat, ale zawsze znajdzie się ktoś, z kim mogę porozmawiać, pośmiać się, ktoś kto pomoże mi, gdy będę tego potrzebowała – „Amanda”.

– Szkoła to nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele. Nasi nauczyciele potrafią być surowi, wymagający, czasem wydaje nam się, że są niesprawiedliwi i wybierają spośród nas swoich „ulubieńców”. Lecz zazwyczaj są sprawiedliwi, cierpliwi, wyrozumiali i starają się nam przekazywać wszystko to, co wiedzą jak najlepiej tylko potrafią.

Nie wiem, którego z nauczycieli lubię najbardziej. Myślę że każdy z nich ma w sobie coś co powinien mieć dobry nauczyciel. Jeden jest cierpliwy, innego wszyscy się boją lecz świetnie uczy, jeszcze inny prowadzi ciekawe lekcje. Gdyby nauczyciela miał lubić każdy, musiałby być człowiekiem idealnym. Niektórzy stawiają nam wysoko poprzeczki, ale to dobrze. Wiem, że gdy skończę tę szkołę, będę dobrze przygotowana do dalszej edukacji – zakończyła swą wypowiedź „Matylda”.

Przykłady działań edukacyjnych

– [...] Mamy wiele audiowizualnych pomocy naukowych, które mają pomagać nam w nauce. Są nimi: telewizory, tablice interaktywne, pracownia informatyczna, językowa. Często z nich korzystamy oglądając filmy, przygotowując prezentacji, np. na lekcjach geografii, czy historii – „Franek”.

– [...] Kiedy są organizowane różnego rodzaju imprezy rocznicowe i spor-

towe wszyscy są podekscytowani. Chciałoby się, żeby one trwały jak najdłużej i jak najczęściej.

Co bym zmieniła w mojej szkole? Chyba niewiele. Chciałabym, żeby każdy, kto chodzi do niej, był zadowolony i dzięki temu starał się dążyć do realizacji obranego celu. A nauczyciele? – żeby każdy był sprawiedliwy i wspierał uczniów, aby oni mogli spełniać swoje marzenia – „Mariolka”.

– [...] Bardzo podoba mi się, że jest tak dużo wycieczek. Jest w czym wybierać. Praktycznie co miesiąc. Nauczyciele liczą się ze zdaniem uczniów, przy wyborze filmu, czasem teatru lub miejsca, w którym ma się dana wycieczka odbyć.

Sala przeznaczona do nauki języków obcych „202”, posiada dużo nowoczesnych sprzętów, są one wykorzystywane na lekcjach. Dodaje ten sam „Franek”.

– Sala gimnastyczna i siłownia są dobrze zaopatrzone w sprzęt Na wychowaniu fizycznym, gdy jest ładna pogoda, wychodzimy na boisko szkolne, ale jest ono nierówne, musimy uważać. Tam możemy zagrać w piłkę nożną, kosza na tzw. gumie, siatkówkę lub piłkę plażową. Uprawiamy lekkoatletykę. Można spędzać tam czas również poza lekcjami – „Borys”.

– Z dowożeniem kolegów z Dąbrowy i Błędowej Zgł. nie ma najmniejszego problemu. Młodzież z Dąbrowy i Błędowej dojeżdża tzw. gimbusiem, który jest bezpłatny. Godziny odjazdu gimbusa pokrywają się z godzinami zakończenia lekcji – „Daniel”.

– Chciałabym, żeby był przynajmniej do nauki jeszcze jeden język: hiszpański albo francuski. Myślę, że wielu uczniów ucieszyłoby się, gdyby w szkole pojawiły się szafki dla każdego ucznia, najlepiej z zamkiem na kod, do których można byłoby odłożyć książki. Wtedy plecaki nie byłyby takie ciężkie. Przydałyby się w takiej sytuacji dodatkowe zestawy książek, jeden w szkole a drugi w domu.

Biblioteka w szkole – dla jednych jedno z najważniejszych miejsc jest ciasna. Brakuje w niej miejsca gdzie można byłoby spokojnie usiąść i poczytać – „Mariolka”.

My w XXI wieku

– W XXI już wieku – żyjemy. Nasz kraj, nasze społeczeństwo i nasze szkoły! Otwarcie na Europę, i świat zmieniło szkołę na lepsze. Nasi uczniowie uczą się „ekologicznie”, świadomie i bez kompleksów. Nauczyciele bardziej dbają o integrację zespołów klasowych. Pracuje pedagog szkolny, który pomaga w trudnych sytuacjach wychowawczych, odbywają się zajęcia terapeutyczne i warsztaty komunikacji werbalnej i pozawerbalnej. Swoboda uczniów w wypowiadaniu swoich przemyśleń, czy refleksji jest normalnością. Szkoła dobrze funkcjonuje. To nasze małe szkolne społeczeństwo obywatelskie. Monitoring „strzeże” szkołę. Wszyscy są naprawdę bardzo mili, sympatyczni i przyjaźnie nastawieni, uczniowie i nauczyciele chętnie chodzą do szkoły.

Na zakończenie

– [...] Świetnym pomysłem było wprowadzenie „**szczęśliwego numerka**”, który już pewnie niejednego ucznia uratował od pytania lub od niezapowiedzianej kartkówki. Nieraz już zapobiegł wpisaniu złych ocen uczniom, którzy nie zawsze byli przygotowani do lekcji. Dobrze wspominać będą lata spędzone w szkole, których było aż 9, a z „O” to 10 – „Karolina”.

– [...] Rozmowy z wychowawcami nie zawsze skupiają się tylko na szkole i nauce, lecz nawiązują do tematów historycznych, współczesnych, moralnych i innych. Życiowych. Dla tych, którzy mają zainteresowania sportowe zorganizowano Szkolne Kółko Sportowe. Kol.Kol. z talentem aktorskim oraz wokalnym śpiewają w chórze, przygotowują szkolne święta i uroczystości. [...] A ja, przede

wszystkim, jestem dumna z tego że przez tyle lat uczyło się tu, w naszej szkole wiele późniejszych bohaterów, którzy walczyli i ginęli za ojczyznę podczas I i II wojny światowej, cierpieli zsyłki na Sybir działali w AK i innych organizacjach bojowych. To nasz wzór patriotyzmu. Wiem to z napisów na pomnikach, tablicach pamiątkowych i cmentarnych krzyżach w naszej wsi. A dzisiaj szkoła może się chwalić ogromną liczbą ludzi nauki, kultury i sztuki, polityki i... nami. Nie splamiemy JEJ honoru – „Oliwia”.

W naszym Zespole Szkół w najbliższych latach na pewno jeszcze wiele się zmieni i tylko uczniowskie wybryki, sztuczki wymyślne i sposoby nauczycieli na nie długo jeszcze pozostaną.

(Uwaga. Na prośbę uczniów zmieniono ich imiona.)

Co się dzieje w polskiej edukacji?

1. Strajki i protesty nauczycieli

Znów nauczyciele zrzeszeni w Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” i Związek Nauczycielstwa Polskiego domagają się:

- 10% waloryzacji płac od 1 stycznia 2016 r. nauczycieli i innych pracowników oświaty,
- zaprzestania likwidacji szkół, przedszkoli i zwolnień nauczycieli,
- poprawy warunków pracy i przywrócenia wcześniejszych rent i emerytur dla nauczycieli,
- poszanowania a nie dyskredytowania zawodu nauczycieli i zwykłych rozmów z Minister Edukacji i Premierem Rządu RP.

Strajki w szkołach i protesty oraz wiece na ulicach Warszawy są dowodem niezadowolenia i frustracji środowiska nauczycielskiego. ZNP w dn. 18 IV br. wsparty protestem rolników, strażaków, pielęgniarek protestował przed kancelarią Premiera RP. Z Podkarpacia było tam ok. 1500 osób. Niezadowolenie narasta z kilku powodów:

- Poziom płac nauczycielskich zatrzymał się na 2007 r. a nauczyciele są najniżej zarabiającą grupą spośród osób z wyższym wykształceniem w Polsce. Niszczenie oświaty przez tzw. „oszczędności” w ostatnich latach zlikwidowanie 3,5 tys. szkół i zwolnienie aż 7 tys. nauczycieli.

– Nauczyciele żądają zwiększenia wydatków na oświatę. Polska znajduje się na ostatnim miejscu w Europie jeśli chodzi o odsetek PKB kierowany na oświatę.

– Pracownicy obsługi i administracji w szkołach mimo, że są pracownikami samorządowymi mają niższe pensje niż inni, tacy sami urzędnicy innych instytucji samorządowych. Należy to zmienić.

Polityka edukacyjna realizowana przez niekompetentną Minister Edukacji jest niezadowolająca, a czasem nawet szkodliwa. Kolejny protest odbył się w dn. 28 kwietnia (wg bieżących art. prasowych).

2. Sprawdziany 2015

– 1 kwietnia 2015 r. 350 tys. uczniów kl. VI szkół podstawowych w Polsce pisało swój pierwszy w życiu obowiązkowy, poważny sprawdzian wiadomości i umiejętności na zakończenie nauki w szkole podstawowej. W pierwszej części sprawdzono ich wiedzę z zakresu matematyki i języka polskiego, w drugiej – języka obcego. Wyniki poznamy pod koniec r. szk.

– 21-23 kwietnia w ostatnim roku nauki w gimnazjum uczniowie (ok. 360 tys.) składali egzamin zw. również „małą maturą”. W pierwszym dniu sprawdzano umiejętności i wiadomości z historii i wiedzy o społeczeństwie oraz języka polskiego, drugim – z biologii, chemii, fizyki, geografii oraz matematyki, w trzecim dniu rozwiązywać będą test z języka obcego.

Wyniki sporządzone przez elektroniczny system oceniania poznamy w czerwcu 4-29 maja – matury tzw. pisemne i ustne uczniów – wyniki w lipcu.

Te goroczne nowum w egzaminach dojrzałości polega m.in. na zaniechaniu na egzaminie ustnym z j. polskiego prezentacji uprzednio przygotowywanej przez uczniów. Odpowiadali na pytania wylosowane z zestawu pytań, dotyczących interpretacji tekstu, wiersza, reprodukcji, rzeźby, plakatu itp. Liczyło się głównie myślenie, znajomość lektur, oczytania, elokwencja. Czy kolejna zmiana wpłynie na poprawę jakości wyników nauczania.

Zestawienia wszystkich wyników sprawdzianów w szkołach gminy podamy w kolejnym numerze.



Artur Szary

Piknik Rodzinny w Bratkowicach

7 czerwca 2015 r.

Integracyjna impreza

Tradycją już staje się coroczne organizowanie Pikniku Rodzinnego przez bratkowicki Zespół Szkół. Wspólnymi siłami rodziców, dyrekcji, nauczycieli i młodzieży przygotowany jest, z dużym rozmachem, festyn dla mieszkańców wsi i gminy. W tym roku odbył się on w wyjątkowo pogodnej, nie-

konywane były tańce, piosenki oraz krótkie przedstawienia i skecze w aranżacji uczniów, pod merytoryczną opieką nauczycieli. Przeprowadzona została aukcja obrazów Stanisława Lachcika, bratkowiczana mieszkającego w USA, podarowanych przez autora na rzecz swojej pierwszej szkoły.

Niekwestionowanym powodzeniem cieszył się pokaz paradnej musztry w wykonaniu pododdziału Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Bratkowic. Szesnastoosobowa grupa pod dowództwem druż. Patryka Krasonia i przy akompaniamentie werbliski strz. Weroniki Siwiec, wkroczyła defiladowym marszem na bieżnię stadionu. Po oddaniu honorów widzom-uczestnikom parady został złożony meldunek Wójtowi Gminy Świlcza o gotowości do pokazów. Strzelecka młodzież wykonała, przygotowywany od kilku tygodni, układ paradnej musztry oraz chwytów i żonglerki bronią do piosenki *Final Countdown*.



Występy najmłodszych uczestników pikniku.

dzielne popołudnie (7 czerwca 2015 r.), na stadionie sportowym w Bratkowicach. Piknik był okazją do radosnego spotkania i rodzinnej zabawy w miłej, przyjaznej atmosferze.

W tym niepowtarzalnym święcie społeczności szkolnej Bratkowic nie mogło zabraknąć przedstawicieli władz samorządowych z Wójtem Gminy Świlcza mgr. inż. Adamem Dziedzicem oraz Przewodniczącym Rady Gminy mgr. Piotrem Wanatem na czele. Byli obecni także radni poszczególnych szczebli samorządowej administracji. Wśród nich przedstawiciel Rady Powiatu Rzeszowskiego mgr Tomasz Wojton.



Defilada pododdziału.

Fot. Artur Szary

Piknikowe atrakcje

Uczestnicy pikniku mogli podziwiać występy uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 4. Prezentowali się zarówno najmłodszy, adepci nauczania wczesnoszkolnego, jak i starsi – gimnazjaliści, a nawet absolwenci szkoły. Na scenie wy-

konane były tańce, piosenki oraz krótkie przedstawienia i skecze w aranżacji uczniów, pod merytoryczną opieką nauczycieli. Przeprowadzona została aukcja obrazów Stanisława Lachcika, bratkowiczana mieszkającego w USA, podarowanych przez autora na rzecz swojej pierwszej szkoły.

Niekwestionowanym powodzeniem cieszył się pokaz paradnej musztry w wykonaniu pododdziału Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Bratkowic. Szesnastoosobowa grupa pod dowództwem druż. Patryka Krasonia i przy akompaniamentie werbliski strz. Weroniki Siwiec, wkroczyła defiladowym marszem na bieżnię stadionu. Po oddaniu honorów widzom-uczestnikom parady został złożony meldunek Wójtowi Gminy Świlcza o gotowości do pokazów. Strzelecka młodzież wykonała, przygotowywany od kilku tygodni, układ paradnej musztry oraz chwytów i żonglerki bronią do piosenki *Final Countdown*.

W tym dniu społeczność szkoły – uczniowie, rodzice i nauczyciele – bawili się i świętowali wspólnie z pozostałymi mieszkańcami Bratkowic. Uczniowie mogli pochwalić się swoimi talentami, które rozwijają i doskonalą pod opieką nauczycieli i wychowawców.

Ludwika Oleksak



Wszystko, co ekologiczne służy zdrowiu!

EKOLOGA 2015

Co roku Związek Stowarzyszeń Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego w Świlczy jest współorganizatorem imprezy promocyjno-handlowej i edukacyjnej, jednej z największych tego typu w Polsce, a nawet Europy Wschodniej.

W dn. 29-31 V 2015 r. w rzeszowskiej Hali „Podpromie” odbywała się już IX edycja Międzynarodowych Targów Produktów i Żywności Wysokiej Jakości EKOLOGA 2015.

EKOLOGA i my

Wśród ponad stu wystawców produktów z Listy Produktów Tradycyjnych byli także nasi sąsiedzi i partnerzy z krajów europejskich, np. Włoch, Rumunii, Ukrainy, Słowacji, Czech.

Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie, a zwłaszcza jego Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych od kilku lat, również podczas targów wykorzystuje swoją szansę i promuje się.

Istotą Targów jest nie tylko degustacja, popularyzacja, promocja, ogólnie mówiąc, zdrowej żywności, ale również promocja Podkarpacia, pokazania bogactwa kulinarnego i kulturowego regionu.

Ważne jest także zawieranie wzajemnych umów handlowych na dostar-

czanie towarów i żywności wysokiej jakości.

Województwo podkarpackie ze swoimi dwoma parkami narodowymi: bieszczadzkim i magurskim, naturalnymi zasobami lasów iglastych, optymalnymi warunkami klimatycznymi, jest rękojmią prowadzenia tradycyjnymi metodami upraw, zbiorów i wytworów bezcennych dla zdrowia człowieka.



Promowanie tych cech i zalet jest jednym z głównych celów przedsięwzięcia. Wielobarwność prezentowanych stoisk, ubarwienie ich wyrobami rzemiosła artystycznego, żywymi kwiatowymi kompozycjami służą podkreśleniu naszej toż-

samości. Są również przedmiotem ocen jednego z konkursów towarzyszących urządzanych corocznie.

Konkursy edukacyjne: plastyczne, literackie, multimedialne organizowane przez działaczy np. Eko-Daru (gm. Świlcza) cieszą nagrodami, integrują dzieci i młodzież wokół zagadnień rolnictwa polskiego. Służą także upowszechnianiu pozytywnych wzorców.

Zboża i kasze

To nadrzędny temat tegorocznej EKOLOGI. – *Bierzemy udział w Targach. Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych – to szkoła ukierunkowana na przygotowanie uczniów do konkretnego zawodu, na wyrównywanie szans edukacyjnych dziewcząt i chłopców, zmniejszanie dysproporcji oraz poprawę procesu kształcenia – mawia dyrektor. ZST-W mgr Janusz Jakubek w rozmowach na temat roli szkolnictwa zawodowego.*

Młodzież i nauczyciele, na zasadzie wolontariatu przez 3 dni obsługiwali zwiedzających i kupujących. Promowali szkołę i gminę. A co m.in. serwowali?

Żywność ze zbóż i kaszy: ekologiczne ciasteczka owsiane, ciasteczka orkiszowe z owocami goi, roladę łososio-woszpinakową oraz sałatkę piękności z miodem i płatkami owsianymi. Młodzież Technikum przygotowywała je pod kierunkiem nauczycielek przedmiotów zawodowych: Aleksandry Bieszczad-Ochał i Agaty Paško.

Zapach pieczonego chleba

Miło mi donieść, że ucz. II kl. naszego Technikum Agata Potwora w konkursie na prezentację multimedialną pt. „Prozdrowotne walory produktów zbożowych” zdobyła drugą nagrodę.

Czy dzisiejsi uczniowie wiedzą jak to niegdyś chleb wypiekano? Ekogala służy także przypomnieniu i uczeniu tego, co zapominamy.



Przy stoisku ZST-W.

Ludwika Oleksak

Konferencja oświatowa „Od inspiracji do kreacji” w ZST-W Trzcianie

Konferencja oświatowa została zorganizowana w dn. 20 marca 2015 roku po raz pierwszy w gminie Świlcza z inspiracji Dyrekcji i Rady Pedagogicznej ww. placówki oświatowej.

Celem jej było:

- przedstawienie i promocja działań prowadzonych w ZST-W na temat kompleksowego wspomaganie szkół i uczniów w realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego,
- przedstawienie kluczowych wyzwań dla funkcjonowania nowego modelu kształcenia zawodowego,
- dyskusja nad kompleksowym przygotowaniem szkół i nauczycieli do osiągnięcia sukcesów edukacyjnych uczniów.

Uczestnikami byli dyrektorzy i ich zastępcy wszystkich placówek oświatowych gminy Świlcza. Gościem honorowym był wójt mgr inż. Adam Dziedzic oraz Pracownicy Wydziału Edukacji Urzędu Gminy.

Przebieg konferencji

Spotkanie rozpoczęło się w reprezentacyjnej Sali Konsumpcyjnej Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych od pokazu uroczystych okazjonalnych nakryć i dekoracji stołów z przygotowanymi przez uczniów pokarmami. Nie bez znaczenia był też pokaz należytej obsługi kelnerskiej gości.

Powitania wszystkich przybyłych i wygłoszenia wprowadzającego referatu o najnowszej historii ZST-W dokonał dyr. mgr inż. Janusz Jakubek.

„Wycieczkę” po szkole, jej specjalistycznych pracowniach przedmiotowych prowadził dyr. J. Jakubek. Był czas na pytania, wyjaśnienia, komentarze i uwagi. Słowa uznania, nawet zachwyty ze strony zwiedzających były szczere, o czym świadczyły nie tylko wesole miny, ale i np. zasłyszany komentarz: „Ale pięknie i nowocześnie”. Jak tu bogato...

Konferencja – to pierwsza i niepowtarzalna okazja dla dyrektorów do poznania zespołu szkół ponadgimnazjalnych, zawodowych, który kształci absolwentów gimnazjów także zamieszkałych na tere-



nie gminy. To ważny czynnik, promocyjny, choćby tylko ze względów ekonomicznych. Szkoły Zespołu oferują przygotowanie zawodowe, staże i praktyki poza granicami, w krajach Unii Europejskiej.

Oddzielny, wychowawczy aspekt szkoły im. Bohaterów Obrońców Westerplatte zaznaczono w hallu szkolnym – pamiątkową tablicą i dekoracjami tematycznymi korytarzy i pracowni.

Po zwiedzeniu szkoły odbyło się robocze spotkanie Wójta Gminy Świlcza z dyrektorami podległych placówek

oświatowych. Głównym tematem dyskusji była racjonalizacja wydatków na oświatę gminną.

Zakończenie

Pomysłodawca konferencji – Zespół ds. Promocji Szkoły żywi nadzieję, że stanie się ona zaczątkiem jeszcze głębszej współpracy pomiędzy szkołami a ZST-W na terenie gminy. ■



„Nakrycie stołu”.

Raport z działalności Straży Gminnej gminy Świlcza

Kwiecień 2015 r.

Rodzaj przeprowadzonego działania	Liczba
Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych)	226
Kontrola nieruchomości	68
Współpraca z innymi wydziałami Urzędu Gminy	13
Konwojowanie dokumentów	1
Wezwanie Pogotowia Ratunkowego i zabezpieczenie osoby do przyjazdu karetki	1

Wykroczenia przeciwko	Podjęte działania
Porządkowi i spokojowi publicznemu (art. 49-64 ustawy kodeks wykroczeń)	– 7 osób wylegitymowano, 7 pouczone i wydano 4 polecenia pisemne (dot. umieszczenia tabliczki z nr porządkowym nieruchomości);
Bezpieczeństwu osób i mienia (art. 70-83 ustawy kodeks wykroczeń)	– 4 osoby wylegitymowano i pouczone (dot. zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów); – 2 psy przekazano do schroniska „Kundelek” w Rzeszowie;
Bezpieczeństwu w komunikacji (art. 84-103 ustawy kodeks wykroczeń)	– 5 osób wylegitymowano i 5 pouczone (dot. wykroczeń ruchu drogowego);
Zdrowiu (art. 109-118 ustawy kodeks wykroczeń)	– 3 osoby wylegitymowano, 3 pouczone i wydano 8 poleceń pisemnych (dot. uporządkowania terenu własnej nieruchomości);
Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach	– 4 osoby wylegitymowano, 4 pouczone i wydano 2 polecenia pisemne (dot. podłączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej); – 2 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano pouczenia pisemne (dot. udokumentowania wywozu nieczystości ciekłych);
Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt	– 4 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne (dot. zaszczepienia psów);
Aktom prawa miejscowego Uchwały Rady Gminy – Regulaminowi porządkowemu	– 3 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne (dot. umieszczenia tabliczki informacyjnej „uwaga pies”);
Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi	– 6 osób wylegitymowano i pouczone (dot. spożywania alkoholu w miejscach publicznych);
Ustawie o odpadach	– 1 osobę wylegitymowano i pouczone (dot. spalania odpadów pochodzenia organicznego);

Maj 2015 r.

Rodzaj przeprowadzonego działania	Liczba
Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych)	185
Kontrola nieruchomości	59
Współpraca z innymi wydziałami Urzędu Gminy	14
Konwojowanie dokumentów	1

Wykroczenia przeciwko	Podjęte działania
Porządkowi i spokojowi publicznemu (art. 49-64 ustawy kodeks wykroczeń)	– 2 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i wydano 2 polecenia pisemne (dot. umieszczenia tabliczki z nr porządkowym nieruchomości);
Bezpieczeństwu osób i mienia (art. 70-83 ustawy kodeks wykroczeń)	– 3 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i 1 ukarano mandatem karnym (dot. zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów);
Bezpieczeństwu w komunikacji (art. 84-103 ustawy kodeks wykroczeń)	– 4 osoby wylegitymowano, 4 pouczone i wydano 2 polecenia pisemne (dot. wykroczeń ruchu drogowego);
Zdrowiu (art. 109-118 ustawy kodeks wykroczeń)	– 3 osoby wylegitymowano, 3 pouczone i wydano 14 poleceń pisemnych (dot. uporządkowania terenu własnej nieruchomości lub wykoszenia chwastów i trawy);
Mieniu (art. 119-131 ustawy kodeks wykroczeń)	– 2 osoby wylegitymowano i pouczone (dot. uszkodzenia mienia);
Szkodnictwu leśnemu, polnemu i ogrodowemu (art. 148-166 ustawy kodeks wykroczeń)	– 1 osobie wydano polecenie pisemne (dot. zanieczyszczenia nieruchomości rolnej)
Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach	– 2 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i wydano 3 polecenia pisemne (dot. podłączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej); – 2 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i wydano 3 polecenia pisemne (dot. udokumentowania wywozu nieczystości ciekłych);
Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt	– 3 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne (dot. zaszczepienia psów);
Aktom prawa miejscowego Uchwały Rady Gminy – Regulaminowi porządkowemu	– 3 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne (dot. umieszczenia tabliczki informacyjnej „uwaga pies”);
Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi	– 3 osoby wylegitymowano i pouczone (dot. spożywania alkoholu w miejscach publicznych);

Komendant Krzysztof Sadecki

Tomasz Michalski

Inwestycje celu publicznego w gminie Świlcza w 2015 r.

Realizowane inwestycje:

1. Gminny Ośrodek Sportu w Trzcianie

Roboty wykonywane na podstawie umowy RRG.271.3.2014 z dnia 13-03-2014 r. przez Firmę Budowlaną REMBISZ 36-130 Raniżów, Zielonka 39A. obejmującej wykonanie zadania pn. „Gminny Ośrodek Sportu w Trzcianie” etap 1 i 2.

Zakres rzeczowy etapu 1 obejmował wykonanie następujących elementów:

- Budowa boiska piłkarskiego o nawierzchni trawiastej wraz z podbudową i odwodnieniem.
- Wykonanie podbudowy z tłuczni pod bieżnię o nawierzchni poliuretanowej.
- Wykonanie dróg dojazdowych i chodników dochodzących do boiska.

- Ułożenie krawężników betonowych.
- Wykonanie kanalizacji deszczowej

Zakres rzeczowy etapu 2 obejmował wykonanie następujących elementów:

- Wykonanie dróg parkingów i chodników.
- Wykonanie krawężników betonowych.
- Wykonanie kanalizacji sanitarnej.
- Wykonanie przyłącza wodociągowego.
- Budowa budynku zaplecza sanitarno socjalnego z instalacjami wewnętrznymi.
- Wykonanie oświetlenia zewnętrznego.

Realizacja umowy opiewa na kwotę brutto 1 193 950,29 zł (jeden milion sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt zł i 29/100). W chwili obecnej zaawansowanie robót wynosi 81,30% (wyliczone w oparciu o zafakturowane roboty). Umowny termin zakończenia robót upływa 30-05-2015 r. W dniu 29-05-2015r wykonawca zgłosił zakończenie robót objętych powyższą umową.

2. Sala sportowa w Świlczy

Roboty wykonywane na podstawie umowy RRG.271.28.2013 z dnia 20-09-2013 r. przez firmę JOMAKO – Joanna Kołodziej, 38-114 Niebylec 193 obejmującej wykonanie zadania pn. „Budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem przy Zespole Szkół w Świlczy”.

Zakres rzeczowy obejmuje wykonanie następujących elementów:

- Część sportowa – sala o wymiarach 32,93 x 20,03 m z boiskami do siatkówki, koszykówki, tenisa i piłki ręcznej.
- Zaplecze sportowe – magazyny sprzętu sportowego, pokój pierwszej pomocy i zespoły szatniowe.
- Część techniczno-gospodarcza obejmująca pomieszczenia gospodarcze, kotłownię, pomieszczenia techniczne wentylacji mechanicznej.
- Wyposażenie sali gimnastycznej.
- Wykonanie instalacji wewnętrznych
- Wykonanie przyłączy – gazowego, kanalizacji deszczowej, kanalizacji sanitarnej i wodociągowego.

Realizacja umowy opiewa na kwotę brutto 3 814 346,58 zł (trzy miliony osiemset czternaście tysięcy trzysta czterdzieści sześć zł. 58/100). W chwili obecnej zaawansowanie robót wynosi 56% (wyliczone w oparciu o zafakturowane roboty). Umowny termin zakończenia robót upływa 02-12-2015 r.

3. Budowa i remonty dróg gminnych w 2015 r.

1. Przetarg na dostawę kruszywa z dnia 03.03.2015 r.

- a. wybór najkorzystniejszej oferty w dniu 13.03.2015 złożonej przez Firmę Transportowo-Uslugową „BOTRANS” zs. w Czarnej Kolbuszowskiej – Bożena Czapka.

2. Przetarg na transport materiałów drogowych z dnia 02.04.2015 r.

- a. wybór najkorzystniejszej oferty w dniu 20.04.2015 r. dla poszczególnych zadań:

- część nr 1;

Usługi transportowe samochodem samowładoczym o ładowności 18 T.

Najkorzystniejsza oferta: Usługi Transportowo Remontowo Budowlano Drogowe zs. w Trzcianie. Kazimierz Lip.

- część nr 2;

Transport samochodem samowładoczym o ładowności 10 T z urządzeniem do załadunku HDS.

Najkorzystniejsza oferta: Nieregularny Przewóz Towarów zs. w Czarnej Sędziszowskiej. Edward Sroka.

- część nr 3;

- usługi minikoparką na gąsienicach gumowych

- transport samochodem 6 os. ze skrzynią samowładoczą o ład. 15 T

Najkorzystniejsza oferta: FUH Uniserwis zs. w Świlczy. Łukasz Zawiślak

- część nr 4;

Usługi koparką kołową samojezdną

Najkorzystniejsza oferta: Mechaniczne Kopanie Ziemi i Transportzs. w Bratkowicach. Jan Wołowicz

3. Przetarg (rozeznanie cenowe) na wykonanie ewidencji dróg gminnych oraz obiektów inżynierskich w ciągach dróg gminnych na terenie gminy Świlcza:

- a. wybór najkorzystniejszej oferty w dniu 20.04.2015 r. Krzysztof Kanach zamieszkały w Rzeszowie.

4. Przetarg na remonty bieżące nawierzchni bitumicznych na drogach gminnych w gminie Świlcza w 2015 r. z dnia 24.04.2015 r.

- a. wybór najkorzystniejszej oferty w dniu 08.05.2015 r. złożonej przez firmę: Przedsiębiorstwo Drogowo Mostowe Spółka Akcyjna zs. w Dębicy

5. Planowany przetarg (czerwiec) na przebudowę dróg gminnych w miejscowościach: Mrowla, Bratkowice, Świlcza, Trzciana, Rudna Wielka, Dąbrowa.

Należy mniemać, że wszystkie zaplanowane przedsięwzięcia inwestycyjne zostaną terminowo zrealizowane i będą służyć dobru wspólnemu. ■



Jadwiga Jucha

Polityka inwestycyjna Gminy Świlcza

I. Zagospodarowanie przestrzenne

1. Uruchomiona została procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla 45 ha mienia komunalnego położonego na granicy **Świlczy i Rudnej Wielkiej**.

Zmiana dotyczy sposobu zagospodarowania. W miejsce budownictwa mieszkaniowego i usług na około 30 ha wprowadza się działalność usługowo-produkcyjną.

Dla 15 ha w miejsce dotychczasowego przeznaczenie tj. doskonalenia technik jazdy, teren zostanie przeznaczony pod instalacje fotowoltaiczne. Jest to odpowiedź na zainteresowanie potencjalnych inwestorów.

2. W **Bziance** Gmina proceduje uchwalenie planu, dla prywatnego inwestora, który zamierza na powierzchni około 3,5 ha zlokalizować kompleks – „wszystko dla seniora” dom pobytu seniora, gabinety lekarskie, sklepy ze sprzętem niezbędnym dla poprawy jakości życia seniorów itp. Zapotrzebowanie na tego typu usługi będzie wzrastać, przybywa ludzi starszych.

II. Gospodarka odpadami

Od pierwszego stycznia 2016 r. Gmina planuje zmiany w gospodarce odpadami.

Realizując nałożone przez ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminach zadania Gmina przejmie również obowiązki w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów od właścicieli nieruchomości na których nie zamieszkuje mieszkańcy.

Dotyczy to 142 podmiotów, od których obecnie odpady odbiera Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy.

Zmiana w gospodarce odpadami podyktowana jest potrzebą ujednoczenia systemu. Będzie działał jeden przedsiębiorca wyłoniony w przetargu. Ułatwi to przeprowadzenie analizy ekonomicznej gospodarki odpadami w Gminie i być może pozwoli na obniżenie opłaty za gospodarowanie nimi.

Jolanta Hawer

Zintegrowane Inwestycje Terytorialne Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego

Rzeszowski Obszar Funkcjonalny (ROF) obejmuje obszar gmin: Gmina Miasto Rzeszów, Gmina Boguchwała, Gmina Chmielnik, Gmina Czarna, Gmina Czudec, Gmina Głogów Małopolski, Gmina Krasne, Gmina Lubenia, Gmina Łańcut, Miasto Łańcut, Gmina Świlcza, Gmina Trzebownisko, Gmina Tyczyn.

Stowarzyszenie prowadzi działalność na rzecz skupionych w nim jednostek samorządu terytorialnego.

Proces tworzenia Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego...

...formalnie zakończyło podpisanie w dniu 21 stycznia 2014 r. porozumienia w sprawie określenia zasad współpracy Stron Porozumienia przy realizacji zadań przewidzianych dla Związku ZIT. Organem podejmującym decyzje w ramach ROF jest Komitet Sterujący, w którego skład wchodzi po jednym przedstawicielu każdej gminy ROF.

Na inwestycje w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych gminy wchodzące w skład ROF mogą uzyskać 72,8 mln euro dofinansowania.

Wspólne projekty

Pierwszym wspólnym projektem realizowanym we współpracy wszystkich gmin ROF jest „Opracowanie dokumentów strategicznych dla Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego”. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna na lata 2007-2013.

W ramach projektu opracowanych zostanie 6 dokumentów strategicznych dla ROF, które dotyczą istotnych zagadnień społeczno-gospodarczych tego obszaru i będą jednymi z podstawowych dokumentów służących pozyskaniu środków w najbliższych latach. W ramach projektu przygotowane zostaną następujące opracowania:



1. Plan gospodarki niskoemisyjnej Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego
 2. Studium rozwoju transportu publicznego Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego
 3. Koncepcja lokalizacji stref zwiększonej aktywności gospodarczej na terenie Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego
 4. Program rewitalizacji dla Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego
 5. Studium programowo-przestrzenne wraz z koncepcją rozwiązań technicznych w zakresie odprowadzania wód opadowych z terenu Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego
 6. Studium programowo-przestrzenne gospodarki wodno-ściekowej Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego.
- Powyższy projekt nie jest jedyną inicjatywą wspólnie realizowaną przez gminy ROF.

Strategia ZIT

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem jest opracowanie Strategii ZIT Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego. Jest to istotny dokument z punktu widzenia możliwości realizacji wspólnych projektów gmin ROF w latach 2014-2020 z udziałem środków unijnych.

Na podstawie zapisów Strategii ZIT gminy będą realizowały tzw. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (tzw. ZIT), które stanowią nowy instrument finansowania wspólnych przedsięwzięć realizowanych przez samorządy. Realizacja projektów w formule ZIT pozwoli na wyjście poza sztywne granice administracyjne, poprzez wspólne rozwiązywanie i ograniczanie problemów oraz wykorzystywanie potencjałów gmin skupionych w ROF.

Strategia ZIT ROF jest dokumentem, który określi listę projektów strategicznych z punktu widzenia tego obszaru, a które będą związane m.in. z infrastrukturą komunikacyjną, rozwojem transportu publicznego, poprawą stanu środowiska, jak również rozwojem przedsiębiorczości na terenie ROF.

Obecnie trwają prace nad ww. dokumentami.

ROF pomimo, iż jest najlepiej rozwiniętym obszarem województwa, mierzy się z szeregiem problemów i wyzwań, wśród których wyróżnić można:

- Wyrównanie dysproporcji w rozwoju społeczno-gospodarczym pomiędzy Rzeszowem i ościennymi gminami.
- Rosnąca liczba mieszkańców, co generuje konieczność rozwoju w następujących obszarach: dostarczania podstawowych usług publicznych, sieci transportu publicznego, infrastruktury publicznej (drogi, sieć wodociągowa, sieć kanalizacyjna itp.), a także usług wyższego rzędu.
- Niezadawalający poziom rozwoju gospodarczego.
- Wysoki poziom bezrobocia.
- Niewystarczająca sieć sprawnych powiązań drogowych (oraz ich jakość) łączących zarówno gminy ROF z Rzeszowem, jak też połączeń ROF z pozostałymi ośrodkami w regionie i poza nim.
- Wysoki poziom niskiej emisji w mieście i okolicznych gminach.
- Niedostateczna integracja przestrzenna i gospodarcza ROF.

Warunki współpracy w ramach ZIT

Czym są Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT) oraz jakie są warunki współpracy w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

ZIT to narzędzie, które po raz pierwszy pojawiło się w przedstawionych przez Komisję Europejską aktach prawnych na nową perspektywę. Przy pomocy tego instrumentu, partner-

stwa jednostek samorządu terytorialnego (JST) miast i obszarów powiązanych z nimi funkcjonalnie (miasto i samorządy znajdujące się w jego oddziaływaniu) mogą realizować wspólne przedsięwzięcia, łączące działania finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego. ZIT to także wyjście poza sztywne granice administracyjne JST i większe możliwości oddziaływania projektów unijnych.

Finansowanie ZIT

Fundusze na wdrażanie ich na terenie miast wojewódzkich i na obszarach powiązanych z nimi funkcjonalnie pochodzą z tzw. rezerwy programowej (kwota wydzielona na etapie programowania z przeznaczonych dla Polski funduszy) oraz z podstawowej alokacji RPO. Dodatkowo, istnieje możliwość, aby projekty wynikające ze Strategii ZIT (projekty komplementarne do projektów realizowanych w formule ZIT w RPO), otrzymały preferencje w procesie wyboru projektów w ramach programów krajowych, głównie Programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 oraz Programu Polska Wschódnia (po uzgodnieniach na linii związków ZIT – zarząd województwa – MRR).

ZIT wojewódzki

W województwie podkarpackim, zgodnie z zapisami Umowy Partnerstwa, realizowany będzie tzw. „wojewódzki” ZIT, skierowany do Rzeszowa oraz jego obszaru funkcjonalnego (ROF). Obszar funkcjonalny miasta jest zwarty i obejmuje 13 gmin, tj.: Rzeszów, Głogów Małopolski, Trzebownisko, Czarna, miasto Łańcut, gmina Łańcut, Krasne, Chmielnik, Tyczyn, Boguchwała, Świlcza, Czudec oraz Lubenia.

Idea ZIT

Ideą ZIT jest współpraca samorządów na rzecz maksymalnego wykorzystania wspólnych atutów i rozwiązywania problemów. Dlatego dofinansowane projekty nie będą mogły być oderwanymi od siebie, punktowymi inwestycjami. Władze niższego szczebla niż regionalny, znając dobrze lokalne uwarunkowania, najlepiej przygotowują projekty wzajemnie powiązane i komplementarne.



Tomasz Wojton



Z ŻYCIA POWIATU RZESZOWSKIEGO

Ćwierć wieku temu, odbyły się pierwsze po II wojnie światowej w pełni demokratyczne wybory samorządowe do rad gmin i miast. Dlatego z okazji 25-lecia odrodzonej samorządności oraz zbliżającego się Dnia Samorządu Terytorialnego 23 maja br. Mszą św. w kościele Farnym w Rzeszowie rozpoczęły się związane z tym uroczystości.

Następnie w sali widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie miał miejsce finał XV Edycji Podkarpackiej Nagrody Samorządowej, nad którą honorowy patronat sprawował Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl i Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz-Śmigielska. Przebiegła ona pod hasłem: „NASZA GMINA, NASZE MIASTO, NASZ POWIAT NA POCZĄTKU NOWEJ KADENCJI” – Podkarpacka Nagroda Samorządowa 2015.

2. Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.
3. Powiatowego Inspektora Sanitarno-Epidemiologicznego.
4. Komendanta Miejskiego Straży Pożarnej.
5. Wykazem potrzeb i zasobów zakresu pomocy społecznej.
6. Informacją nt. realizacji inwestycji pod budowę Parku Naukowo-Technologicznego Rzeszów – Dworzysko.

Rada podjęła szereg uchwał, m.in. w sprawie:
– zmiany granic powiatu rzeszowskiego,
– określenia zadań z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej,
– zmian w budżecie powiatu na 2015 r.

Pragnę poinformować mieszkańców, że został wyłoniony wykonawca remontu drogi 1333R Czarna Sędz. – Bratkowice – Miłocin.

Firma Skanska SA za kwotę 5 648 371,56 zł udzielając 48-miesięcznej gwarancji i rekojmii wykona:

- ok. 3650 mb chodnika,
 - 150 mb przepustów pod koroną drogi,
 - 200 mb barier energochłonnych i wygradzających ruch pieszych,
 - oczyści ok. 11 km rowów przydrożnych,
 - wyłoży 70900 m² nowej nawierzchni bitumicznej,
- oraz szereg innych robót niezbędnych do wykonania kompleksowego remontu przedmiotowej drogi.

Prace remontowe potrwać do 20 października tego roku i niewątpliwie spowodują szereg utrudnień w ruchu pieszych i innych użytkowników drogi. Jest to jednak nieuniknione przy tak dużej inwestycji a wizja szerokiej i równej nawierzchni oraz nowych chodników z pewnością pozwoli wykazać się użytkownikom dużą cierpliwością i zrozumieniem. O co już dziś proszę.

Na zakończenie proszę przyjmując następujące życzenia:

W imieniu własnym z okazji zbliżającego się sezonu wakacyjno-urlopowego Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Rzeszowskiego oraz jego Sympatykom życzę miłego, bezpiecznego wypoczynku.

Tomasz Wojton, radny powiatowy



Trzeci od prawej – starosta Józef Jodłowski.

Celem edycji było pokazanie oraz udokumentowanie aktywności miast i gmin Podkarpacia w ich 25-letnim okresie oraz planu działań na I rok nowej kadencji.

W WDK w Rzeszowie spotkali się ci, którzy, na co dzień kierują samorządami podkarpackich gmin, miast i powiatów. Statuetki Podkarpackiej Nagrody Samorządowej dla najlepszych trafiły tym razem do prezydenta Mielca, burmistrza Leska i wójta Tryńczy oraz **Starosty Rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego.**

Gratulujemy przyznanej nagrody i życzymy dalszych sukcesów w pracy samorządowej.

Działalność bieżąca – podjęte uchwały

Od informacji zawartej w poprzednim numerze Kwartalnika do 1 czerwca Rada Powiatu obradowała na 2 sesjach plenarnych. W trakcie posiedzeń radni zapoznali się z informacjami i sprawozdaniami:

1. Dyrektorów Zakładów Opieki Zdrowotnej:
 - Dyrektora ZOZ Nr 2 w Rzeszowie,
 - Dyrektora SPZZOZ „Sanatorium” w Górnem.

Władysław Kwoczyński

Nie wypalajmy traw!

Mimo, że wypalanie traw na łąkach i nieużytkach jest prawnie zabronione, proceder ten nasila się corocznie, szczególnie w okresie wiosennym. Temu negatywnemu zjawisku próbują przeciwdziałać poprzez media nie tylko strażacy, ale także inne służby państwowe, jak, policja, leśnicy, strażnicy ochrony przyrody, straż rybicka i odpowiednie instytucje. Niestety bezskutecznie. Potencjalnych podpalaczy nie odstraszają surowe kary. Istnieje wśród nich błędnie przekonanie, że jedynym najlepszym sposobem na pozbycie się suchej trawy i chwastów jest ich wypalenie. Ponadto nie są oni świadomi niebezpieczeństwa i zagrożenia, jakie stwarzają. W wyniku wypalania traw niejednokrotnie dochodzi do pożarów lasów i zabudowań. Podczas takich pożarów niszczone jest naturalne środowisko, roślinność, giną zwierzęta, a nawet ludzie (często sami podpalacze). Koszty akcji gaśniczych są ogromne, a pokrywane są z pieniędzy podatników.



3509 pożarów suchych traw, w powiecie – 255, a w gminie Świlcza – 48. W analogicznym okresie 2014 roku tych pożarów było znacznie mniej, jednak w naszym województwie odnotowano ich ogółem 2962, w powiecie – 157, a w naszej gminie – 48, czyli na tym samym poziomie.

W pożarach traw w 2014 roku zginęła 1 osoba (w powiecie strzyżowskim) a 2 zostały ranne (1 w powiecie rzeszowskim i 1 w sanockim). W 2015 roku rannych zostało 3 osoby (po 1 w powiatach: przemyskim, stalowowolskim i jarosławskim).

PS. Na podstawie danych statystycznych Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie.

Przepisy prawne

W kwestii zakazu wypalania traw przepisy prawne są dość surowe, a ich wyegzekwowanie jest dość trudne, ponieważ rzadko udaje się ustalić sprawcę bezmyślnego podpalenia. Podpalaczowi za taki czyn grozi wysoka kara grzywny, a nawet areszt.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004 r.

Nr 92, poz. 880) określa:

– Art. 124. Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów.

– Art. 131. Kto: (...) wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały – podlega karze aresztu albo grzywny.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 kwietnia 2006 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. z 2006 r. Nr 80, poz. 563).

– § 36. 1. W lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości 100 m od granicy lasów nie jest dopuszczalne wykonywanie czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru:

1) rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu (...).

2) przepis ust. 1 pkt 1 nie dotyczy czynności związanych z gospodarką leśną oraz wykonywaniem robót budowlanych.

– § 39. Wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań, lasów, zboża na pniu i miejsc ustawienia stert lub stogów bądź w sposób powodujący zakłócenia w ruchu drogowym, a także bez zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania, nie jest dopuszczalne.

Wypalanie pozostałości roślinnych w ogrodach, ogródkach działkowych itp. regulowane jest prawem miejscowym i w wielu przypadkach na terenach miejskich zabronione lub dopuszczalne tylko w sezonie wiosennym.

Czas najwyższy, by powiedzieć: Stop wypalaniu traw!

Statystyki strażackie są niepokojące

Dla przykładu na terenie województwa podkarpackiego w okresie do 15 maja 2015 roku, strażacy odnotowali ogółem

Drodzy nauczyciele i uczniowie!

Zbliża się dzień, w którym po raz ostatni w tym roku szkolnym zabrzmiał dzwonek oznajmiając czas wakacji. Z tej okazji, dyrektorom, nauczycielom, uczniom oraz pracownikom szkół i przedszkoli życzymy udanego i bezpiecznego wypoczynku, dużo słońca oraz niezapomnianych wrażeń i ciekawych podróży.

Dla tych, którzy zakończyli pewien etap życia, niech kolejny czas będzie waszym sukcesem, pozwoli rozwijać swoją wiedzę i realizować zamierzone cele.



Wszystkim mieszkańcom pięknej Gminy Świlcza oraz przybyłym w nasz rejon miłym gościom. Życzymy przyjemnego i udanego wypoczynku.

Radni Powiatu Rzeszowskiego
Sławomir Miłek
Tadeusz Pachorek
Tomasz Wojton

Janusz Świdorski



Wszechobecna dźwignia handlu – reklama

Aby dowiedzieć się jaka pogoda czeka nas przez najbliższe dni, chciałem obejrzeć w telewizji wieczorną prognozę pogody. W elektronicznym programie na tę audycję przeznaczono 10 minut. Niestety, najpierw musiałem obejrzeć 4 minuty reklam, później jeszcze informację o sponsorach prognozy, następnie, nareszcie oczekiwaną prognozę (niecałe dwie minuty!) i znowu informacja o sponsorach i trzy minuty reklamy. Z dziesięciu minut programu niecałe dwie, to użyteczna informacja.

Reklamy są dziś nieodłącznym elementem naszej rzeczywistości. Atakują nas w telewizji, radiu, i w kinie. Krzyczą do nas z billboardów na ulicy i przy drogach, znajdujemy je w każdej gazecie i czasopiśmie, ulotki i gazetki reklamowe wypełniają nasze skrzynki pocztowe. Na imprezach sportowych łatwo dowiedzieć się, co i gdzie musimy kupić, niż rozpoznać przynależność zawodników. W Internecie wyskakujące okienka, animacje i filmiki skutecznie utrudniają odbiór informacji. Czy reklama jest potrzebna, i komu? Czy bez reklamy można żyć? Czy Można „uodpornić” się na reklamę?

Reklama to element gospodarki

W Polsce w 2014 roku **wartość rynku reklamy** osiągnęła 7,28 miliardów złotych (według Starlink). Dla porównania prawie dokładnie tyle samo w polskim budżecie przeznaczono na **ochronę zdrowia** (7,3 mld zł), a dochody budżetu państwa z podatku PIT wyniosły 43,7 mld. Jak widać, wydatki producentów i sprzedawców dóbr i usług na reklamę to ogromne kwoty, stanowiące znaczący składnik ponoszonych kosztów, co odbija się na nabywcy nie tylko trudną do uniknięcia obecnością reklam w codziennym życiu. Znaczną część tych kosztów ponoszą właśnie nabywcy – to my płacimy za te reklamy w podwyższonych cenach nabywanych, reklamowanych dóbr.

Dlatego warto wiedzieć nieco o mechanizmach działania reklamy, o sposobach wpływania na naszą świadomość (i podświadomość), jakie stosowane są w celu kształtowania naszych postaw konsumenckich, kreowania potrzeb, co ma doprowadzić do zwiększenia popytu, sprzedaży i zysku. Z drugiej zaś strony, to właśnie wzrost produkcji i sprzedaży jest jednym z czynników wzrostu gospodarczego, sprzyja powstawaniu miejsc pracy, zwiększa dochody państwa i podnosi jakość życia społeczeństwa.

Skąd się wzięła reklama?

Historia reklamy sięga czasów starożytnych i pojawiła się zapewne wtedy, gdy jakiś człowiek miał coś do zaoferowania innym ludziom. Początkowo były to szyldy lub napisy na murach budynków, gdzie oferowano towary i usługi (sklepy, karczmy itp.). Równocześnie upowszechniła się „reklama ustna” – wynajęty człowiek (czasem niewolnik) chodząc po ulicach donośnym głosem informował przechodniów o oferowanych towarach i ich zaletach. Z taką formą reklamy możemy się spotkać również dziś, np. na jarmarkach, chociaż częściej stosuje się przyczepki z głośnikami, które głośno odtwarzają reklamy na ulicach naszych miast.

Niedługo po wynalezieniu druku (ok. 1480 r.) pojawiły się reklamy prasowe. Wraz z powstaniem radia i telewizji reklamy ochoczo sięgały po te nowe media. Dziś większość komercyjnych stacji radiowych i telewizyjnych utrzymuje się w dużym stopniu z emisji reklam. Oczywiście Internet okazał się wymarzoną nośnikiem reklamy – tanim, łatwym do wykorzystania i o nieograniczonym zasięgu. Tu także wiele fortun rozkwitło, zaczynając prawie od zera, w oparciu o zyski z reklamy.

W Polsce reklamowano różnorodne towary już w XVIII wieku. Do drugiej wojny światowej nie odbiegaliśmy w tej dziedzinie od Europy. Po drugiej wojnie światowej reklama stała się przejawem „wstrętnego kapitalizmu”, zresztą w planowej gospodarce socjalistycznej nie bardzo było co reklamować. To, co pojawiało się na półkach sklepowych i bez reklamy natychmiast znajdowało nabywców. Tym niemniej, w latach siedemdziesiątych pojawiały się prasowe reklamy różnych towarów. Po przemianach ustrojowych z lat i powrotu gospodarki rynkowej reklama stała się normą, jednak społeczeństwo w większości musiało się z nią zderzyć jako z nowym (lub przynajmniej nieobecnym u nas) zjawiskiem.

Jak to działa?

Aby reklama była skuteczna i przynosiła zamierzony efekt, musi być organizowana i prowadzona wedle pewnych reguł, które wypracowywano w sposób naukowy. W Polsce już w 1925 roku w Wyższej Szkole dla Handlu Zagranicznego we Lwowie rozpoczęto wykłady o reklamie. Dziś to obszerna dziedzina nauki i wiedzy, wykładana na wielu uczelniach, której adepci działają i osiągają satysfakcjonujące dochody w agencjach reklamowych i działach marketingu każdego większego przedsiębiorstwa.

Reklamę można zdefiniować jako element strategii marketingowej polegający na działaniu komunikacyjnym (skierowanym od producenta do konsumenta) mającym na celu zmianę postaw konsumenta i skłonienie go do nabycia oferowanego dóbr. Warto zauważyć, że **inicjatorem przekazu reklamowego jest producent, to w jego imieniu „mówi” reklama i ma na celu zaspokojenie jego potrzeb oraz osiągnięcie przez niego korzyści**. Oglądając reklamy można jednak odnieść odwrotne wrażenie, że to w interesie nabywcy jest dokonanie zakupu i to właśnie on zyska korzystając z okazji. Reklamodawcy mają wiele sposobów na osiągnięcie tego efektu zarówno na poziomie treści, jak i formy przekazu. Warto pamiętać, że reklama jakiegokolwiek produktu zawsze adresowana jest nie do wszystkich, lecz do określonego kręgu odbiorców.

Z reguły treść reklamy ma stworzyć u wytypowanego kręgu odbiorców wyobrażenie **wymarzonego świata szczęśliwości**, którego nieodłącznym elementem jest oferowany produkt. Tak np. zobaczymy słoneczne plaże, na których beztrudno wypoczywa szczęśliwa rodzina, która wakacyjny wyjazd zakupiła za oferowany kredyt. Może to też być pełen życia dom, w którym zarówno dorośli, jak i dzieci w różnorodny sposób korzystają z szybkiego łącza internetowego, telewizji, telefonów itd. Czasem jest to po prostu zakatarzona pracownica, która parę sekund po zażyciu oferowanego leku staje się całkowicie zdrowa i pełna energii.

Następnym etapem jest oddziaływanie na świadomość odbiorcy dla wzbudzenia u niego pożądanego oferowanego produktu i skierowania aktywności na jego pozyskanie – zakup. Stosuje się tu różne strategie i metody. Kilka z nich przedstawię poniżej wraz z przykładami zastosowania.

„**Metoda kija**” – przedstawiania rzekomych strat w przypadku nieskorzystania z oferty. Rolnik poniósł wielkie straty w wyniku klęsk pogodowych, bo nie ubezpieczył swoich upraw w XXX.

„**Metoda marchewki**” – przedstawiania niezaprzeczalnych korzyści w przypadku skorzystania z oferty. Najwyższe odsetki na lokacie, zero kosztów, czego nie oferuje żaden inny bank.

„**Strategia zaszczytu**” – w przypadku skorzystania z oferty klient znajdzie się w elitarnym gronie tych, którzy posiadają oferowane dobro. Chętnie stosowana w przypadku towarów luksusowych – samochodów, zegarków, niektórych kosmetyków itp.

„Strategia samopotępienia” – wzbudzenie poczucia winy, jeśli nie skorzysta się z wyjątkowej oferty. Jeśli zadzwonisz w ciągu 15 minut otrzymasz drugą parę kapci zupełnie gratis. Mieszane uczucia budzi u mnie stosowanie tej strategii w przypadku akcji charytatywnych typu „Wspomóż fundację”.

„Strategia przenoszenia kompetencji” – odwołanie się do opinii ekspertów. Szczególnie często stosowana przy reklamie parafarmaceutyków, pasty do zębów itp. przez medyków lub aktorów udających medyków.

„Strategia konformizacji” – odwołanie się do wzorców i aktywności innych osób. Zobacz grono osób, którzy już skorzystali z kredytu w 10 minut, jacy są zadowoleni.

Nie zawsze cała prawda

Raczej „w reklamie nigdy cała prawda”. Mimo obowiązywania regulacji prawnych zakazujących stosowania „nieuczciwej” reklamy, reklamodawcy stosują metody (zgodne z prawem lub na granicy prawa), aby zmanipulować odbiorcę. Najczęściej opierają się one na niepełnej informacji (tylko pozytyw i zalety), na ograniczonych możliwościach szybkiej analizy przekazywanych informacji i podejmowaniu decyzji pod wpływem impulsu. Poniżej kilka przykładów takich „tanich chwytów”.

„Tylko u nas najtańsze pomidory po jedynie 4,99 za 450 gramów”. Do większości dotrze „najtańsze pomidory po 4 zł”. Niektórzy zauważą, że 4,99 to właściwie 5 złotych. Naprawdę nieliczni potrafią szybko przeliczyć, że cena tych pomidorów przekracza 11 zł za kilogram. Tę sztuczkę nagminnie stosują hipermarkety.

„Łącząc usługi zaoszczędzisz 640 zł rocznie”. Każdy chętnie zobaczyłby w portfelu taką kwotę. Gdyby policzył dokładnie, może doszedłby do wniosku, że łącząc usługi zapłaci w ciągu roku ponad dwa tysiące za usługi niekoniecznie niezbędne lub dobrane nieadekwatnie do potrzeb. Może nie łącząc usług zapłaciłby tylko 120 zł i rzeczywiście zaoszczędził 800.

„Pierwsza pożyczka kosztuje zawsze tylko 10 zł!”. To naprawdę tanio, jeśli nie weźmiemy pod uwagę szybkiego terminu spłaty. Zresztą dopiero po wzięciu pierwszej okazuje się, że możemy brać następnie, już nie takie tanie, a jeśli nie, to i tak płacimy za utrzymanie linii kredytowej. W ogóle, to te szybkie kredyty, zwłaszcza z dostawą do domu należy traktować z dużą ostrożnością. W reklamie nigdy nie znajdziemy informacji ile ta dostawa kosztuje, a jest bardzo droga.

„U nas zaoszczędzisz na kosztach energii – najniższa stawka za kilowatogodzinę”. To prawda, ale tylko wtedy, gdy użyjemy dokładnie zadeklarowaną ilość. Jeśli użyjemy mniej, to i tak zapłacimy za „zadeklarowaną ilość” i wtedy energia już nie jest najtańsza. Podobnie jeśli użyjemy więcej. Za nadwyżkę zapłacimy już drożej.

„Korzystając z konta w naszym banku dostaniesz nawet 360 zł rocznie zwrotu za domowe rachunki” lub „Wypłacamy do 1000 zł dziennie za pobyt w szpitalu”. Kluczowe jest słowo „nawet” i „do”. Ta maksymalna wielkość korzyści czy świadczenia jest możliwa do uzyskania czysto teoretycznie. W praktyce liczne ograniczenia i dodatkowe warunki sprawiają, że klient otrzymuje tylko niewielką część reklamowanych bonusów.

„Ten lek działa natychmiast i na pewno Cię uzdrowi”. Cudowne ozdrowienia zdarzają się tylko na ekranie. Reklamowane leki bez recepty występują pod różnymi nazwami i zawierają do trzech składników aktywnych. Obowiązkowa informacja o ostrożności, czytaniu ulotki i konsultacji często umyka uwadze. Tymczasem stosowanie dwóch lub trzech (dla szybszego ozdrowienia) różnych „leków” może prowadzić do poważnych zatrąć w wyniku przedawkowania. Znanie są nawet przypadki śmiertelne. Zawsze warto przeczytać ulotkę. Warto także zasięgnąć porady lekarza.

„Suplementy diety usprawniające pamięć, trawienie, krążenie i stawy lub odchudzające”. W rzeczywistości „odchudzają” głównie naszą kieszeń. Zawartość składników aktywnych jest najczęściej niewielka, działanie specyfików niezbadane, lub słabo udokumentowane. Istotne działanie terapeutyczne jest wątpliwe, na szczęście trudno je przedawkować z niekorzystnymi

konsekwencjami dla zdrowia. UWAGA! Śmiertelnie niebezpieczne mogą okazać się specyfiki reklamowane i dostępne w Internecie, o nieznanym składzie i pochodzeniu.

„Cykliczne akcje promocyjne w sieciach handlowych (zwłaszcza AGD i RTV)”. Mają zachęcić do skorzystania z okresowych obniżek cenowych. W sklepie okazuje się, że po promocyjnych cenach możemy nabyć tylko przestarzałe modele, które zalegają magazyny. Czasem warto, jednak tu konkurencja jest tak duża, że trudno o „wyjątkowe okazje”. Sprawdzałem ofertę pewnej sieci, która od ponad pół roku „włącza niskie ceny”. Jak dotąd skutek jest mizerny, a reklama z czasem stała się tematem dowcipów.

Czy jesteśmy bezbronni?

Można by pomyśleć, że przy zalewie wszechobecnej reklamy, atakującej nas na każdym kroku i ze wszystkich stron, serwowanej w sposób metodyczny i systemowy przez bezwzględnych sprzedawców, przeciętny kupujący jest bezbronny. Istotnie, istnieje niebezpieczeństwo, że przy natłoku reklam serwowanych bez żadnych ograniczeń, konsument może ulec manipulacji i w sposób nieracjonalny i dla siebie niekorzystny będzie dokonywał wyborów. Z tego względu wprowadzono regulacje prawne dotyczące reklamy, po raz pierwszy wzmiankowane w Anglii już w roku 1614. Szersze unormowania powstały na początku XX wieku, najpierw w Ameryce, później w innych krajach i obecnie działalność reklamowa jest regulowana w licznych aktach prawnych, także w Unii Europejskiej i w Polsce.

Najważniejsze przepisy zabezpieczające polskich konsumentów przed nieuczciwą reklamą zawarte są w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdzie zabrania się m.in. stosowania reklamy: sprzecznej z przepisami prawa lub dobrymi obyczajami, wprowadzającej nabywcę w błąd, nierzeczowej, ukrytej, uciążliwej, porównawczej. Inne ustawy zakazują lub wprowadzają ograniczenia na reklamowanie alkoholu, wyrobów tytoniowych, farmaceutyków, kosmetyków, żywności i gier hazardowych.

Prawo określa także zasady emisji reklam w środkach masowego przekazu, m.in. w radiu i telewizji, wyraźnie różnicując media publiczne i komercyjne. Reklama np. powinna być oddzielona od innych treści przez oznaczenie dźwiękowe lub graficzne „reklama” na początku i na końcu bloku reklamowego. W mediach publicznych nie można przerywać blokami reklamowymi nadawanych programów, stąd możemy obejrzeć cały film bez przerw na reklamę. Udział reklam w czasie antenowym również jest ograniczony z góry i nie może przekroczyć 15%. W sposób częściowy uregulowana jest reklama w Internecie, jednak w różnych krajach obowiązują różne normy, a przecież dociera do nas przekaz z całego świata.

Te i inne normy prawne sprawiają, że z reklamami „da się żyć”, chociaż chyba dla większości z nas są one niekoniecznie niezbędnym elementem codzienności. Ważne jest, aby mieć świadomość jaki jest główny cel przekazu reklamowego, podchodzić do reklamy z pewną dozą krytycyzmu i z dystansem. Zawsze należy się zastanowić, czy reklamowany produkt lub usługa są tak wyjątkowe i niezbędne. Zawsze trzeba pamiętać, że każda reklama eksponuje (często przesadnie) zalety produktu, zupełnie nie wspominając lub informując przez sekundę drobnym druczkiem o dodatkowych kosztach i szczególnych warunkach uzyskania wyjątkowych korzyści. O nich często dowiadujemy się już po skorzystaniu z oferty, gdy nie można się wycofać z podjętej decyzji.

Ja osobiście reklamę traktuję jako wstępną i cząstkową informację o istnieniu jakiegoś produktu. To dopiero punkt wyjścia w poszukiwaniu pełniejszych informacji, podobnych produktów, opinii z niezależnych źródeł lub innych użytkowników.

Nie podejmuję decyzji tylko pod wpływem reklamy, gdyż nie chcę, aby na moje konsumenckie wybory miały wpływ maskowane strategie manipulacyjne stosowane przez twórców reklam.

Uważam, że potrafię mieć własne zdanie i nie chcę, aby narzucano mi recepty na życie, które z moim życiem nie mają nic wspólnego.

Kamil Skwirut

Moc radości na Dzień Dziecka w Publicznej Szkole Podstawowej Sióstr Nazaretanek w Bziance

Dzieci to największy skarb i nadzieja każdego narodu. Placówki oświatowe uczą, kształtują w dzieciach poczucie odpowiedzialności oraz rozwijają pasje – to

szący te słowa odwiedzili Publiczną Szkołę Podstawową Sióstr Nazaretanek (od 2012 r.), gdzie uczy się ok. 50 uczniów. Dla nich przygotowali specjalne spotkanie w porozumieniu z dyr. s. Marią Skwarek. Uczniowie spędzili miło ten dzień na rozgrywkach sportowych, zabawach, tańcach, śpiewie i radości. Dużo radości sprawiły podarowane każdemu uczniowi torebki pełne słodkich upominków. Chcieliśmy, aby przeżyte chwile radości procentowały w dalszym życiu i nauce.

Dzień Dziecka to dla dzieci źródło przeżyć, a dla dorosłych gwarancja pożytecznego spędzenia czasu, to także działania na rzecz pomyślnego rozwoju społeczeństwa. Przy tej okazji warto pamiętać o wszystkich dzieciach chorych, osieroconych, z rodzin biednych i patologicznych.

nadzieja na rozwój każdego samorządu. Już ponad 60 lat obchodzi się w naszym kraju w dn. 1 czerwca Dzień Dziecka.

W tym dniu samorządowcy gminy Świlcza, wójt Adam Dziedzic oraz radny Rady Gminy – Kamil Skwirut – pi-



Kamil Skwirut

Nieśmy radość dzieciom!

– festyn rodzinny w Rudnej Wielkiej

Po raz kolejny mieszkańcy Rudnej Wielkiej uczestniczyli w festynie rodzinnym zorganizowanym 31 maja 2015 r. wspólnie przez miejscowy Zespół Szkół, Radę Rodziców ZS oraz mieszkańców sołectwa.

Dla dzieci przygotowano liczne atrakcje, zabawy i konkursy. Starsi siedzący przy obficie zastawionych stołach z tradycyjnymi pokarmami, podziwiali występy artystyczne przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Śpiewy, tańce, satyryczne scenki, radosna muzyka bawiły przybyłych.

Integrujemy społeczność lokalną!

Każdy festyn czyli masowa rozrywkowa impreza pod gołym niebem w atmosferze relaksu pozwala na oderwanie się od pracy, polityki, trosk, i w luźnej atmosferze, w otoczeniu znanych i przyjaznych ludzi odpoczywać.

Zaskoczeniem, atrakcją i ewenementem okazała się „samorządowa trupa teatralna” W humorystycznej konwencji, ze stosownymi rekwizytami i charakterystyczną zaprezentowali się samorządowcy. Wójt gminy Świlcza, przewodniczący RG – Piotr Wanat, radni: Tomasz Salach, Barbara Buda, Kamil Skwirut oraz radny Rady Powiatu Rzeszowskiego Sławomir Miłek, przebrani za krasnala, sierotkę Marysię oraz kucharzy, wydawali kielbaski i inne smakołyki. Wójt i radni przygotowali samodzielnie sosy do mięs i kielbasek w różnych, często orientalnych smakach. Dla zwolenników smaków natury serwowano wyśmienite polskie truskawki. Obecni na pikniku samorządowcy brali czynny udział w zabawie, tańcząc z najmłodszymi uczestnikami zabawy oraz uczestnicząc w konkursach i zawodach.

Wyzwalajmy aktywność społeczną i kreatywność!

Festyny rodzinne to ważne wydarzenia w gminnym kalendarzu aktywności społecznej. Oddolne inicjatywy, integrują społeczność lokalną, pozwalają wspólnie świętować i są dowodem dobrej współpracy z władzami samorządowymi, które upatrują rozwój gminy oparty na integracji oraz wspólnej realizacji zakładanych celów.

Wykaz telefonów dla mieszkańców Gminy Świlcza

Nazwa instytucji – stanowisko	telefon	e-mail
Urząd Gminy – sekretariat, Wójt Gminy, Sekretarz Gminy pokój 22	17/86 70 0100 fax 8670 157	ug.swilcza@pro.onet.pl ug.swilcza@intertele.pl
Urząd Gminy – straż gminna ECIGiT II piętro	17/ 86 70 128 728 515 501 728 515 505	staz.gminna@swilcza.com.pl
UG – dowody osobiste, ewidencja ludności pokój 15	17/ 86 70 147	ewidencja.ug@swilcza.com.pl
UG – biuro obsługi Rady Gminy pokój 17	17/ 86 70 163	
UG – Urząd Stanu Cywilnego pokój 16a	17/ 86 70 140	usc.swilcza@swilcza.com.pl
UG – oświata, stypendia szkolne pokój 18	17/ 86 70 141	oswiata@swilcza.com.pl
UG – inwestycje gminne pokój 20	17/ 86 70139	h.nowak@swilcza.com.pl
UG – odpady. Ochrona środowiska pokój 4	17/ 86 70 159	odpady@swilcza.com.pl
UG – podatki: pokój 7	17/ 86 70 134 17/ 8670 139	swilczapodatki@swilcza.com.pl
UG – remonty dróg, rolnictwo, gospodarka wodna pokój 2	17/ 86 70132	j.potyrala@swilcza.com.pl
UG – warunki zabudowy zagospodarowanie terenu, planowanie przestrzenne pokój 7	17/ 86 70138	elagowska@swilcza.com.pl
UG – Wynajem lokali, zezwolenia na sprzedaż alkoholu p.17	17/ 86 70163	b.pieta@swilcza.com.pl
UG – Planowanie przestrzenne pokój 5	17/ 86 70 148	j.jucha@swilcza.com.pl
UG – Geodezja i mienie komunalne pokój 8	17/ 86 70137	a.choma@swilcza.com.pl
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – dyrektor pokój 14	17/ 86 60 145	gops.swilcza@intertele.pl
GOPS – pomoc społeczna pokój 11,12	17/ 86 70 143, 144	
GOPS – świadczenia rodzinne pokój 13	17/ 86 70 146	
GOPS – fundusz alimentacyjny pokój 10	17/ 86 70 142	
Zakład Wodociągów i Kanalizacji – ECIGiT I piętro Oczyszczalnia ścieków Świlcza	17/ 85 60 332 17/ 85 60 868	zwik.swilcza@intertele.pl
Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale – doradca ECIGiT II piętro	17/ 86 70 121	
Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie	17/ 85 14 438	gcksir1212@gmail.com
Gminna Biblioteka w Świlczy zs. Trzcianie	17/ 85 14 580	d.madej_gbp.swilcza@wp.pl
Komisariat Policji w Głogowie Młp.	17/ 8583 374 alarmowy 997, 112	
Punkt Przyjęć w Świlczy wtorki od 9 do 13 ECIGiT I piętro	17 858 33 78	
Dzielnicowy st. sierż. Sebastian Sieradzki – Świlcza, Woliczka		
Dzielnicowy st. sierż. Sebastian Mazur – Bratkowice		
Dzielnicowy st.asp. Ryszard Selwa – Rudna Wielka, Mrowła		
Dzielnicowy sierż. Marcin Osypka – Trzciana, Błędowa Zgl. Dabrowa, Bzianka		

Terminal kart płatniczych – usprawnienie dla mieszkańców

Wójt Gminy Świlcza informuje, że od dnia 3.06.2015 roku został zainstalowany w Urzędzie Gminy Świlcza terminal do akceptacji kart płatniczych umożliwiających przyjmowanie płatności kartą płatniczą za np. podatek od nieruchomości, podatek rolny, podatek leśny, opłaty za odpady komunalne itp. Mieszkańcy Gminy mogą od tej pory realizować płatności w punkcie kasowym gminy również bezgotówkowo.

■

Zofia Dziedzic

„Tyle Zysku, ile Odzysku”

XIV Wojewódzki Konkurs Ekologiczny – ZS Rudna Wielka, 28 IV 2015 r.

PAP w dn. 29 IV tego roku podała do mediów następującą informację – „Polska pozwana do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie recyklingu zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Komisja wnioskuję o karę 71 610 euro dziennie”.

Od 2012 r. Polska nie wykonała zaleceń w/s recyklingu, który do 2016 r. ma wynosić 45% ceny sprzedanego sprzętu elektronicznego. Dopiero teraz kwestia zarządzania odpadami nabiera tempa, co cieszy, bo recykling nie tylko chroni środowisko, ale pozwala również na produkowanie np. tańszych opakowań, papieru, butelek, a polska gospodarka może zaoszczędzić duże pieniądze.

Treści i założenia regulaminowe Konkursu

Cieszyć wszystkich powinien fakt bardzo aktywnego włączania się szkół i przedszkoli z terenu gminy i województwa podkarpackiego w edukację ekologiczną.

Przoduje w tym zakresie Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej gm. Świlcza, który już po raz czternasty zorganizował coroczną galę Wojewódzkiego Konkursu Ekologicznego pod hasłem w br. „Tyle Zysku, ile Odzysku”. Patronat honorowy sprawowali; Wójt Gminy Świlcza, Marszałek Województwa Podkarpackiego, Podkarpacki Kurator Oświaty.

Wiedza ekologiczna jest znaczącą częścią edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży

Uroczystość rozpoczęto wspólnym odśpiewaniem Hymnu Państwowego. W nastrój powagi i zadumy mogły wprowadzić słowa pierwszego wersetu, który – dla potrzeb konkursu można by strawestować: Jeszcze Ziemia nie zginęła póki my młodzi, żyjemy... uczymy się i chronimy ją. Ale czy to wystarczy?

W konkursie wzięło udział ogółem 14 szkół i przedszkoli, nadesłano 290 prac – w 4 grupach wiekowych i tematycznych (Kolory recyklingu, Wierszokleci segregują śmieci, Śladami EKO-ucznia, Komiks, Recykling, czyli krótka historia życia pewnego opakowania – filmik).

Salę gimnastyczną, gdzie odbywała się uroczystość udekorowano estetyczną wystawą prac konkursowych. Wzbudzały one duże zainteresowanie.

W okresie podsumowań konkursowych profesjonalne kilkusobowe Komisje Konkursowe oceniały prace, plastyczne, literackie i filmy. Ustalały zdobyte miejsca, nagrody i wyróżnienia uczniów. Na gali wręczano je bardzo uroczystie.

Gromkimi brawami nagradzali uczestnicy popisy recytatorskie autorów konkursowych rymowanek ekologicznych. W przerwie popisów zadebiutowały dzieci z miejscowego przedszkola. Z fantazją i porywająco wystąpiły w tańcu – zabawie pt. Forsa.

Szczegółowe dane o rywalizacji konkursowej zawiera wydany okolicznościowy folder pt. „Tyle zysku, ile Odzysku” oraz strona internetowa www.rudnaw@wp.pl

Podaję tylko nazwiska laureatów 3 pierwszych miejsc w każdym konkursie.

I. „Kolory Recyklingu” – konkurs plastyczny – kl. 0 i przedszkole: Wiktoria Sokół – Przedszkole Rudna Wielka, Izabela Gargała, – SP Nr 1 Mrowla, Zuzanna Rybka ZS Pogwizdów Nowy. Na konkurs wpłynęło 35 prac z 8 szkół.

II. „Wierszokleci segregują śmieci” – konkurs literacki – SP kl. I-III: Dominika Tomaka, Patrycja Waltoś, Julia Rewera – wszystkie reprezentujące ZS w Rudnej Wielkiej. Wpłynęło 153 prace z 14 szkół.

III. „Śladami EKO-ucznia” – konkurs literacki – komiks: SP. kl. IV-VI – Anna Krzak – ZS Pogwizdów Nowy, Julia Bogaczewicz – ZS Rudna Wielka, Izabela Kłeczek ZS Bratkowice.

IV. Recykling, czyli krótka historia... – konkurs literacki – Gimnazja: Olga Zatońska – ZS Rudna Wielka, Gabriela Michałowska – MZS nr 4 Krosno, Aleksandra Sawka – ZS Rudna Wielka. Nadeszło 52 prac z 11 szkół.

V. Konkurs na filmik o ww. tematyce – Gimnazja: tylko wyróżnienia: Anna Żądło, Michał Franczyk – ZS Bratkowice, Gabriela Stręk, Monika Przybyło – ZS Rudna Wielka.

Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki z książkami, szkoły – puchary i dyplomy ufundowane przez WFOŚiGW w Rzeszowie.

Konkurs służył przede wszystkim kształtowaniu nawyku selektywnej zbiórki odpadów i recyklingu (odzysk z powtórnego przetwarzania materiałów lub substancji odpadowych na nowe materiały). Celem głównym było inspirowanie do planowania i realizowania własnych, lokalnych działań, promocji i wdrażania systemu segregowania odpadów na terenie swej nauki, miejsca życia i jego otoczenia – środowiska. Dzieci



Rzut kamery na salę gimnastyczną.



Dzień Matki w Gminie Świlcza

Błędowa Zgłobieńska, 31 maja 2015 r.



Trzecia od lewej - 80-letnia matka zastępcza Franciszka Miśtak z Błędowej Zgł.



Wójt Gminy wręcza medale.



*I ciebie i mnie stworzono do wielkich rzeczy.
Nie stworzono nas, byśmy przeszli przez życie bez celu.
- ową wielką rzeczą jest KOCHAĆ...*



Wszyscy jesteśmy zdolni do wielkich rzeczy,
jeśli nie pozwolimy, by pokonał nas strach
przed własną słabością.

(JP II)

III PRZEGLĄD POEZJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH TWÓRCZOŚCI KAROLA WOJTYŁY



i młodzież nauczyły się jak, świadomie, wdrażać w życie takie pojęcia jak: odzysk, recykling, segregacja, rekultywacja, utylizacja, unieszkodliwianie itp. Uwidaczniały się formy edukacji ekologicznej, np. umiejętność nazywania rodzajów odpadów, ich źródeł i uciążliwości w środowisku, ale i zagospodarowywania. W swoich środowiskach urządzone zbiórki odpadów – to czynne działania i konkretna wartość materialna z odzysku. Budzenie świadomości ekologicznej to praca długofalowa i trudna. Śmieci nie muszą się kojarzyć z brudem, bałaganem i odorem. Odpady nie muszą być kłopotem, im jest ich więcej, tym więcej powinno być korzyści z ich recyklingu.

Prace nagrodzone będą służyły dalszym działaniom edukacyjnym promującym idee selektywnej zbiórki odpadów.

Segregacja śmieci – drogą do oszczędności

Gala konkursowa oprócz organizatorów i licznie przybyłych uczestników zgromadziła przedstawicieli władz samorządowych, instytucji i stowarzyszeń proekologicznych, którzy nie tylko byli współorganizatorami, sponsorami imprezy, ale udowodniali znawstwo tematyki, świadomość korzyści z recyklingu, i ochrony środowiska, ale i własną w tym rolę.

Dyr. ZS w Rudnej Wielkiej **Janina Godlewska** przemawiając do zebranych mówiła m.in.: – *Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej to placówka, która od lat angażuje się w działania, celem których jest kształtowanie postaw proekologicznych, bo „Życie jest jak pajęczyna, a każda jej nitka składa się z różnych elementów/ rzek, oceanów, zwierząt...”. Chodzi o to, aby tę „pajęczynę” zachować w możliwie nienaruszonym stanie dla obecnych i przyszłych pokoleń. Dlatego promujemy ekologiczny styl życia i zasadę zrównoważonego rozwoju.*



Nagrodę wręcza Wójt Gminy Świlcza.

– *Segregacja odpadów to temat oczywisty – mówił wójt Gminy Świlcza **Adam Dziedzic**. Cieszy mnie fakt proekologicznych działań naszych szkół, nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Gratuluję i dziękuję. Jest to wskazanie, że chcemy zmieniać siebie. Sami segregujemy, zachęcamy, namawiamy innych do naszego wspólnego dobra. Wysiłek niewielki, a ochronimy naszą planetę Ziemię.*

Przewodniczący Rady Gminy Świlcza **Piotr Wanat** zwrócił uwagę, że: – *Edukacja ekologiczna choć wciąż propagowana nie jest już modą, ani nowością – to ważny obowiązek, nawet konstytucyjny, nas wszystkich. Musi to być przez wszystkich uznana wartość, którą powinniśmy się kierować i czuć się od-*

Emocji wśród konkursowiczów nie brakowało.



powiedzianymi za jej umacnianie. Nie zapominajmy, że ekologiczne trendy to także – odpowiedzialność społeczna. Gratuluję wszystkim szkołom, uczniom, i nauczycielom.

Obecny na uroczystości doradca wójta – **J. Lis** podziękował za zaproszenie złożył gratulacje uczestnikom i organizatorom Konkursu.

Przedstawiciel Organizacji Pożytku Publicznego – EKO-SKOP z Rzeszowa **Mirosław Ruszała** mówił: – *Współpracujemy ze szkołami od wielu lat, bo naszym zadaniem jest edukacja ekologiczna oraz zrównoważony rozwój. W dzisiejszym świecie selektywna zbiórka makulatury jest absolutną koniecznością. Przeciętny mieszkaniec Ziemi zużywa ok. 50 kg papieru dziennie. W krajach UE odzyskiwane jest średnio 70% makulatury, w Polsce –zaledwie 42%. Szacuje się, że w br. każdy mieszkaniec Polski zużyje 115 kg papieru. Każdy Polak produkuje rocznie 300 kg śmieci makulatury. Tylko te przykłady udowadniają wagę problemu.*

Co nadaje się do recyklingu, co nie – uczył i przypominał.

Wszystko, co wielkie, jest wielkie przez serce

Prowadzący uroczystość – nauczyciel **Rafał Kochanek** – dbał o sprawny przebieg uroczystości jako konferansjer.

Na zakończenie dyr. J. Godlewska dziękowała za przybycie, szczególnie serdecznie nauczycielom – opiekunom konkursowiczów za to, że przygotowując swoich uczniów do konkursu, rozpalali w nich chęć poznawania otaczającej nas natury.

Serdeczna słowa kierowała również pod adresem współorganizatorów, członków komisji oceniających i darczyńców – za pracę i przekazaną pomoc materialną. Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej zawsze otrzymuje wsparcie od kierownictwa urzędów, instytucji, fundacji widać, bowiem, u nich zrozumienie, że kształtowanie świadomości ekologicznej stanowi istotny element edukacji społeczeństwa. Z czasem przynosi ono korzyści, wpływające pozytywnie na rozwój naszego regionu.

W miłej atmosferze, podczas ekologicznego poczęstunku dla dzieci i dorosłych był czas na wymianę zdań na temat ciekawych działań proekologicznych, akcji i pracy propagandowej, współdziałania ze służbami związanymi z samorządem terytorialnym.

Sponsorami byli:

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie prezes Adam Pęziół, w zastępstwie – Magdalena Zdeb,
- Fundacja Partnerstwo dla Środowiska,
- WRIGLEY Company Foundation – Kraków,
- Prezes Anna Brzęk-Szela – AGROHURT – Podkarpackie Centrum Handlowe,

- Podkarpackie Kuratorium Oświaty – wizytator Elżbieta Wołan,
- Podkarpackie Centrum Kształcenia Nauczycieli w Rzeszowie: Barbara Wróbel, Anna Madej, Maria Mostek, Zofia Pacheśniak, Monika Adamiec, Mariusz Kalandyk, Grażyna Tereszkiwicz,
- Polski Związek Łowiecki Oddział w Rzeszowie reprezentowany przez p. Zdzisława Siewierskiego i Mieczysława Struzika oraz leśnika – Leona Olszowego,
- Eko-Przestrzeń w Rzeszowie,
- Księgarnia NOVA DUO Spółka z o.o. w Rzeszowie,

- ATOL Sp. z o.o. Rzeszów,
- Rada Rodziców ZS Rudnej Wielkiej reprezentowana przez Małgorzatę Winiarską.

Pamiętać należy, że

„Mamy tylko jedną Ziemię, a jej przyszłość zależy od każdego na pozór niewielkiego ludzkiego działania, zależy od każdego z nas”.

(Florian Plit)

Pamiętkowe zdjęcie laureatów i gości.



Józef Ciosek



Zabytki przyrody

Trzciana, 14.05.2015 r.

Nazwa „zabytki” kojarzy się zazwyczaj ze starymi, najczęściej historycznymi obiektami i budowlami różnego typu. W dobie dzisiejszych, szybko postępujących zmian środowiska, jego niekorzystnego przekształcania wiążącego się z zakłóceniem naturalnych procesów rozwoju przyrody i zanikania pewnych jej elementów, zarówno fauny i flory, mianem „zabytek” coraz częściej stosuje się do tego rodzaju „obiektów natury”.

Związek wyrazowy – zabytek przyrody – jest pojęciem względnym. To, co na naszym terenie jest zabytkiem, już niedaleko, na obszarach ościennych może nim nie być z racji powszechnego tam występowania danego taksonu.

Prasa lokalna jest najlepszym środkiem do pokazania zabytków, poinformowania o ich zagrożeniach i potrzebie ochrony. Ciągłe obciążeni obowiązkami, brakiem czasu, nawałem różnych zajęć codziennych, często nie mamy możliwości w wolnych, krótkich, niestety chwilach, dostrzec tych problemów.

Zazwyczaj wydaje się nam, że tu gdzie mieszkamy, nie ma nic szczególnie ciekawego – ot zwykły krajobraz. A tymczasem bywa zupełnie inaczej.

Na przykładzie najbliższego regionu Rzeszowa, w zasadzie Gminy Świlcza spróbuję pokazać jak w tak „nieciekawym krajobrazie” zachowały się jeszcze szczątkowo resztki fauny i flory oraz środowisk (siedlisk), które z dnia na dzień stają się zanikającymi zabytkami przyrody.

Obecny na Forum Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl wspominał, że przy całokształcie rozwoju naszego regionu podkarpackiego nie możemy zapominać o naszym środowisku i otoczeniu przyrodniczym, w którym żyjemy.

Przedmiotem rozważań zabytki przyrody, które w naszym otoczeniu jeszcze się zachowały. Bywają to resztki tego, co dawniej było powszechne, lecz wskutek naszych, niekiedy nierozważnych działań, zostało zniszczone. Zabytek przyrody nigdy nie jest z tego powodu naszą chlubą, a raczej „ofiara” dewastacji środowiska i siedlisk.

Osobliwości geologiczne

Region rzeszowski, w ogólnych zarysach kształtuje na półdniu pasmo wzgórz zbudowanych ze skał osadowych morskiego pochodzenia (fliszu karpackiego), które zostały wypiętrzone i sfałdowane około 20 mln lat temu podczas procesu wypiętrzania Karpat.

Na północy mamy rynną Pradolinę Podkarpacką kształtowaną w wyniku procesów lodowcowych i wznoszące się poza nią, na północy, polodowcowe wzniesienia morenowe. Do ciekawych zabytków geologicznych należałoby zaliczyć odsłonięcie fliszowe na południu Woliczki oraz zespoły skalne

z epoki górnej kredy na obszarze Nockowej, datowane na okres 97-66 mln lat temu. Rozległe urwiska fliszowe o miejscowej nazwie *Piekło* można oglądać także na południowych krańcach Dąbrowy, a także wzdłuż potoku przepływającego przez Trzcianę, nazywanego *Badunią*.



Bez koralowy (*Sambucus racemosa*) w południowej Polsce przebiega północna granica zasięgu tego krzewu o czerwonych owocach, występującego w podmokłych zaroślach olsu bagiennego.

Obiekty te wymagają zachowania w nienaruszonym stanie i są świadectwem odległej epoki geologicznej, pozwalającym bliżej spojrzeć na strukturę geologiczną południowych terenów regionu. Obryw fliszowy na południu Woliczki jako zabytek geologiczny powinien być szczególnie zabezpieczony ochroną przed dewastacją.

Przy budowie geologicznej Pogorza należy wspomnieć o paśmie wydym (pagórów) lessowych, szczególnie dobrze widocznych między Świlczą a Trzcianą, utworzonych w – skutek nawiania pyłów z rozpadu skalnego przez wichry polodowcowe około 25 tys. lat temu. Dobrze zachowany obryw lessowy takiej wydmy można oglądać wśród pól między Trzcianą a Błędową Zgłobieńską, a w Rzeszowie – w Rezerwacie Lisia Góra.



Barwinek – zachowały się tylko szczątkowe stanowiska tej zimozielonej krzewinki, niszczonej nierozważnym pozyskiwaniem do celów ozdobnych.

W Pradolinie Podkarpackiej z kolei zabytkiem geologicznym są torfowiska typu niskiego w dolinie rzeki Mrowli, utworzone w okresie holocenu (12-10 tys. lat temu), zawierające ogromne zasoby wód podziemnych, które należy chronić przed zanieczyszczeniem. Obecnie na większości obszaru

torfowisk prowadzone są rozległe uprawy monokulturowe, przede wszystkim rzepaku, co stwarza poważne zagrożenie skażenia wód nawozami i herbicydami. Ciekawostką są spotykane tam wtrącenia rudy darniowej żelaza oraz ślady osadnictwa z epoki brązu (XXIV-III wiek p.n.e.) i okresów późniejszych.

W dolinie rzeki Osiny ciekawymi zabytkami geologicznymi są nieliczne w naszym regionie polodowcowe głązy narzucone sięgające czasów zlodowacenia południowo-polskiego (730-430 tys. lat temu).

Zabytki florystyczne

Spośród zabytków flory zazwyczaj są to taksony roślin mające w naszym regionie strefy graniczne zasięgów i stąd są bardzo podatne nawet na nieznaczne, niekorzystne zmiany siedliskowe.

Na Pogórze naszego regionu należą do nich resztki zachowanej bukowo-jodłowej Puszczy Karpackiej sięgające południowych krańców Dąbrowy z zachowanymi stanowiskami kopytnika (*Asarum europaeum*) głównie na terenie tzw. *Piekła* koło Dąbrowy. Ponadto są odmiany brzozy brodawkowatej o czarnej korze i sucholubnej (kserofitycznej), korkowe formy wiązu polnego oraz fragmenty lasu łągowego z topolą czarną i jaworem – w dolinie potoku przepływającego przez Trzcianę.

Na południu Świlczy w źródłowej części doliny rzeki Wężówka znajduje się niewielkie stanowisko olchy szarej (*Alnus incana*), gatunku górskiego oraz klonu polnego (*Acer campestre*).

Zabytkiem przyrody jest położona między pagórami wydym lessowych śródpólna dolina potoku o lokalnej nazwie *Granice* między Świlczą a Trzcianą z zanikającymi stanowiskami kilku gatunków wymierających storczyków, rozchodnika wielkiego i wilżyny (*Ononis arvensis*), a przede wszystkim zachowanym niemal naturalnym siedlisku zadrzewień śródpólnych. Natomiast w dolinie potoku *Wodnica* na pograniczu Trziciany i Dąbrowy zachowało się wyjątkowe stanowisko fiołka białego.

Dolina rzeki Mrowli na obszarze Pradoliny Podkarpackiej oprócz zanikających siedlisk olsu bagiennego posiada nieliczne stanowiska wymierającego na naszym terenie bobrka trójlistkowego (*Menyanthes trifoliata*), dzikiego bzu koralowego (*Sambucus racemosa*), bodziszka żałobnego (*Geranium phaeum*), zimowitu jesiennego (*Colchicum autumnale*) i resztki specyficznych, naturalnych siedlisk łąk charakterystycznych dla stepu.

Spośród zabytków przyrody na obszarze pól uprawnych należałoby wspomnieć o dawniej rozpowszechnionym, a dziś niemal całkowicie wymarłym chwaście upraw zbożowych, ja-



Wawrzynek wilczytyko jest na granicy wyginiecia wskutek osuszania jego siedlisk – mokrych, cienistych lasów. Zakwita już pod koniec zimy.

kim jest kąkol. Wskutek zmian w sposobie uprawy pól wyginął także, niegdyś powszechnie rosnący na miedzach i drogach polnych, kminek. Zanika bardzo rzadko już występująca flora ciepłolubna jak miechunka rozdęta (*Physalis alkekengi*) i piołun oraz macierzanka piaskowa – rośliny charakterystyczne dla nasłonecznionych wąwozów polnych.



W obrywie fliszowym na południu Woliczki odstąpiły się sfałdowane warstwy skał osadowych jakie powstawały przez miliony lat w pradawnym morzu.

Znacznie więcej, bo około 13 florystycznych zabytków przyrodniczych znajduje się na obszarze kompleksu leśnego położonego na północ od Bratkowic. Spośród zabytków runa znajdują się tam rozproszone stanowiska barwinka, widłaka goździstego oraz paproci długosz królewski, które zanikają wskutek do niedawna trwającego powszechnego pozyskiwania ze względów ozdobnych. W wyniku szkodliwego, praktykowanego osuszania podmokłych olsów śródleśnych, na obszarze Rezerwatu Zabłocie zachowały się jeszcze tylko nieliczne stanowiska charakterystycznej dla tego typu siedlisk borówki bagiennej (*Vaccinium uliginosum*), bagna zwyczajnego (*Ledum palustre*), wełnianki (*Eriophorum angustifolium*),



Polodowcowy głaz narzutowy w dolinie Osiny to świadek minionej epoki lodowcowej sprzed 730-430 tys. lat temu.

żywca gruczołowatego (*Dentaria glandulosa*) oraz krzewów wawrzynka wilczytoko. Utrzymało się zaś tylko kilka wyjątkowo starych okazów bluszczu. Na obszarze małego lasu sosnowego koła Lipia znajduje się stanowisko poproci pióropusznika strusiego.

Zabytkiem przyrodniczym staje się coraz częściej pozyskiwana, nierozważnie do celów ozdobnych w czasie świąt Bo-

żego Narodzenia, bardzo rzadka na naszym terenie – jemiola jodłowa, co skutkować będzie wyginieciem z kolei związane-go z nią drozda paszkota (*Turdus viscivorus*), który żywi się jej owocami. Jako ciekawostkę należy wspomnieć o sadzonej powszechnie około 50 lat temu sośnie Banksa, która obecnie zachowała się zaledwie tylko w kilku egzemplarzach na terenie *Lasu Bratkowickiego*.

Zabytki faunistyczne

Na terenie gminy Świlcza znajduje się spora grupa ostatnich, efemerycznych stanowisk przede wszystkim ptaków, które giną wskutek osuszania terenów podmokłych, głównie w dolinie rzeki Mrowli i Osiny. Należy do nich aż 6 gatunków ptaków wodno-błotnych (kaczka cyranka, batalion, bekas, kszyk, rycyk, brodziec krwawodzioby, perkoz rdzawoszyi) z obszaru doliny rzeki Mrowli oraz bocian czarny i orzeł bielik, zanikające wskutek osuszenia doliny rzeki Osiny i kompleksu stawów śródleśnych. Wszystkie należą do gatunków ściśle chronionych.

Zmiany w uprawie pól poprzez wprowadzenie monokultur uprawowych i usuwanie zadrzewień remiz śródleśnych spowodowały zachowanie się zaledwie tylko kilku stanowisk lęgowych takich typowo polnych ptaków jak ortolan (*Emberiza hortulana*) i potrzyszcz (*Emberiza calandra*) – ostatnie stanowiska na południu Woliczki. Zabytkiem przyrody staje się kuropatwa, zając i (ongis bardzo pospolity w uprawach zbożowych oraz ziemniaków) chomik europejski.

Wiele z tych reszkowych stanowisk wymierających zwierząt i roślin można jeszcze uratować i zachować na naszym terenie. Dużo zależy będzie od nagłaśniania takiej potrzeby przez prasę lokalną, stowarzyszenia przyrodnicze, ale i od decyzji władz samorządowych.



Stanowisko pióropusznika strusiego z rejonu Lipia, nierozważnie zasypywane żwirzem wysypywanym do utwardzenia obok biegnącej drogi.



Żywiec gruczołowaty (*Dentaria glandulosa*) zakwita różowo wczesną wiosną wraz z zawilcami. Występuje tylko na obszarze zabagnionych olsów w rejonie rzeki Osiny.

Józef Ciosek

Chomik europejski (*Cricetus cricetus*) – zwierzę nieznane

Określenie „chomik” obecnie kojarzy się najczęściej z małym gryzoniem – chomikiem syryjskim, powszechnie hodowanym w domowych terrariach jako maskotka dla przyjemności. Dla starszych rolników chomik kojarzy się z zupełnie innym zwierzęciem, a mianowicie z nie lubianym, żyjącym dawniej na polach chomikiem europejskim (*Cricetus cricetus*), dużym, kolorowym gryzoniem, czyniącym szkody w uprawach zbóż i roślin strączkowych, szczególnie tak powszechnie dawniej uprawianego bobu.

Wymieranie chomików

Niestety, dziś na naszym terenie, podobnie jak w całym kraju to zwierzątko niemal już wymarło. Nasz chomik jest dużym gryzoniem wielkości świnki morskiej lub szczura. Ubarwiony kontrastowo trójkolorowo: brązowy grzbiet i czarny brzuch w połączeniu z żółto plamistymi bokami ciała, białym pyszczkiem i łapkami oraz czerwono-brązową maską tworzą układ kolorystyczny rzadko spotykany u ssaków. Taki rozkład jaskrawych plam nie jest przypadkowy – ma za zadanie odstraszyć napastnika, a groźny, dziarski wygląd nadają dodatkowo okrągłe uszy i czarne oczy.

Chomik europejski jest najciekawszym gryzoniem naszego kontynentu. Przywędrował do nas ze stepów azjatyckich wraz z rozwojem rolnictwa w Europie. Dawniej był pospolity, dziś bardzo rzadki i niemal już nieznany. Jest typowym zwierzęciem rozdrobnionych pól uprawianych w sposób tradycyjny z dużą różnorodnością upraw, zarówno zbóż, roślin okopowych i strączkowych, a szczególnie bobu oraz zachowaniem skrawków polnych dróg, miedz, ugorów z poletkami koniczyny i lucerny, niezmiernie przez niego lubianej. Zasadniczym pożywieniem chomika jest ziarno zbóż uprawnych i dlatego uważany był za szkodnika systematycznie tępiącego.

Ciekawostki z życia chomików

Szczególnie chętnie i licznie zasiedlał dawną mozaikę upraw ziemniaków z powszechnie wsiewanymi rzędami bobu. Jego dojrzałe ziarno chomiki wyluskiwały ze snopków ustawianych na wzór mendli. Jako zwierzę stepowe żywi się również nasionami traw i chwastów, zielonymi częściami roślin oraz korzeniami. Rzadko zjada owady, ślimaki i dżdżownice. Mimo dość szerokiej gamy pożywienia uważany jest za gryzonia wybrednego i wybiórczego. Na zimę gromadzi zapasy pożywienia, składowane pod ziemią w rozbudowanej, wielokomorowej norze. Są to głównie ziarna zbóż, bobu, małe ziemniaki i warzywa oraz kłocza. Specyficzny jest sposób ich zbierania. Otóż na policzkach chomika skóra tworzy duże tzw. torby, które mogą pomieścić do 70 g ziarna, co eliminuje konieczność znoszenia do nory pojedynczych nasion, zwłaszcza

że w jesieni za pożywieniem odbywa wędrówki na odległość nawet 1 km. Ponadto w razie zagrożenia chomik nadyma torby policzkowe i służy wówczas jako broń do odstraszenia napastnika. Są więc również rezultatem przystosowawczym umożliwiającym przetrwanie temu zwierzęciu w otwartym krajobrazie, gdzie takie kontrastowe, jaskrawe ubarwienie naraża go na łatwy atak ze strony drapieżników. Słaby wzrok, jaskrawe ubarwienie, potrzeba długotrwałego żerowania na otwartym terenie to czynniki wybitnie sprzyjające drapieżnikom, zapewniające łatwy łup. Dlatego chomik ogranicza do niezbędnego minimum czas żerowania na otwartej przestrzeni, zbierając pożywienie do toreb policzkowych, aby następnie spokojnie jeść w norze, gdzie jest bezpieczny. Natura z jednej strony nieszczęśliwie obdarzyła chomika jaskrawym ubarwieniem i słabym wzrokiem, ale i dała mu także elementy kompensujące w postaci możliwości szybkiego pozbierania większej ilości pożywienia ograniczając dzięki temu niebezpieczny czas przebywania poza norą. Poza tym jego główny obszar żerowania ogranicza się przede wszystkim do bezpośredniego otoczenia wokół nory.



Chomik europejski (*Cricetus cricetus*) – specyficzny rozkład różnokolorowych plam nadających mu sympatyczny wygląd niezbyt dobrze jednak chroni go przed atakiem drapieżników.

Chomik na okres zimy zapada w półroczny stan hibernacji, trwającej od października do kwietnia. Nie jest to sen głęboki, gdyż w ciągu całego okresu zimy chomik budzi się, podjada zapasy, a nawet wychodzi z nory poruszając się pod śniegiem. Specyficzny cykl życiowy chomika powiązany jest z utrzymywaniem przez niego cały rok pewnego zapasu żeru w norze, która ma rozległą, skomplikowaną obszerną konstrukcję. Chomik jest bardzo zapobiegliwym zwierzęciem i jego zimowy zapas pożywienia wynosi od 15 do 30 kg (ziarna zbóż i nasiona roślin, kłocza, bulwy), chociaż spotykano zapasy nawet 70 kg. Stąd uważany jest przez rolników za szkodnika. Co ciekawe, zgromadzone zapasy są w norze posegregowane – oddzielnie ziarno, oddzielnie bulwy (zwykle małe ziemniaki) i kłocza. Nora znajduje się zazwyczaj w łanie zboża lub lucerny, zawsze bezpośrednio w otoczeniu dostępu do pożywienia. Ponieważ chomik większość życia spędza pod ziemią, jego nora ma specyficzną budowę. Jest w niej część (komora) sypialna, połączona ze spiżarnią oraz ślepy młotkiem – latryną i przede wszystkim kilkoma wejściami, zwanymi oknami o różnym przeznaczeniu. Wokół nory znajduje się rozległy kopiec wykopanej ziemi. Oprócz skośnego wejścia jest kilka pionowych szybów asekuracyjnych służących do szybkiej ucieczki w razie zagrożenia (rozkopywanie nory przez lisa czy psa, wtargnięcie tchórza). Nory samic mają z reguły bardziej rozbudowany system komór, wykopane są znacznie głębiej (często do 2 metrów pod powierzchnią ziemi) i bywają użytkowane nawet przez kilka lat.

Chomik prowadzi samotniczy tryb życia. Najbardziej jest aktywny o zmierzchu i nad ranem. Jego rewir osobniczy wynosi 50-90 hektarów. Okres rozrodczy przypada od kwietnia do końca sierpnia. W miocie bywa od 5 do 12 młodych, które osiągają samodzielność już po miesiącu. W Polsce chomiki

tylko raz na kilka lat wyprowadzają dwa mioty. Natomiast na południu arealu występowania w lata urodzaju nasion roślin stepowych bywają z reguły 2-3, a nawet 4 mioty w roku.

Zmiany w rolniczej uprawie pól – przyczyną wymierania gatunku

Chomik wykazuje niezwykle specyficzne zachowanie. Z natury jest zwierzęciem agresywnym, co pozwala mu dożyć nawet 10 lat. Zagrożony wykazuje niezwykłą waleczność jak na tak małe zwierzę, skutecznie broniąc się przed lisem, psem, kotem, tchórzem, a nawet człowiekiem. Intruza stara się przede wszystkim odstraszyć stając słupka na tylnych nogach, nadyając torby policzkowe i szczekając (stąd nazywany pieskiem ziemnym). Jeśli napastnik nie ustępuje, chomik przechodzi do uporczywego ataku skacząc do wysokości 1 metra i gryzie z doskoku. W obronie nie obawia się człowieka, a nawet obserwowano przypadki pogryzienia koni podczas orki.

Niegdyś chomik był pospolitym szkodnikiem upraw rolniczych, którego zawzięcie zabijano. Obecnie jest go coraz mniej i to bynajmniej nie z powodu strat wskutek nasilonego drapieżnictwa lisów i drapieżników skrzydlatych. Głównym czynnikiem powodującym wymieranie są zmiany w rolniczej uprawie pól (mechanizacja, chemizacja i degradacja środowiska polnego) oraz zanik uprawy lucerny, koniczyny, a także bobu, zastępowanych monokulturami kukurydzy i rzepaku, których ziarno nie należy do diety tego gryzonia.

Drastyczny spadek liczebności chomika w Polsce na skalę wymierania rozpoczął się na początku lat 80-tych ubiegłego wieku. Jego zasięg zmalał aż o 75% w porównaniu do lat 70-tych, ograniczając się do wyspowego występowania tylko na południu kraju, Roztocza i zaledwie kilku małych, izolowanych populacji na Śląsku. W naszej strefie klimatycznej zasiedla wyłącznie tereny użytkowane rolniczo (w Azji stepy i lasostepy). Na jego rozmieszczenie istotny wpływ ma rodzaj i mikro-

klimat podłoża glebowego, co ma związek z wymogami przy zakładaniu nor gniazdowych. Najczęściej występuje w okolicach o glebach powstałych na podłożu lessowym, charakteryzujących się dużą porowatością i przewodnością oraz niską przesiąkliwością umożliwiającą budowę trwałych nor z dobrą cyrkulacją powietrza i niskim poziomem wód gruntowych.

Ratujmy chomiki!

Chomik wymiera w całej Europie Zachodniej. Wyspowe, resztkowe jego populacje, ściśle chronione utrzymują się jeszcze w Niemczech w dolinie Renu, w Belgii, Holandii i we Francji na terenie Alzacji. W miarę pospolity jest jeszcze w Mołdawii, Rumunii i na Węgrzech. W Azji sięga aż po Jenisej, żyjąc na nizinnych, otwartych, dobrze nasłonecznionych stepach.

Ani wysoka płodność, długowieczność (żyje do 10 lat), skuteczna samoobrona przed licznymi drapieżnikami nie zdołały zatrzymać postępującej wymieralności tego jakże dziwnego, swoistego zwierzątka. Pokonały go zmiany środowiskowe, a jeszcze zaledwie 50 lat temu zabijano go na obszarze Europy w ogromnych ilościach i były wtedy miliony osobników, zaś obecnie naukowcy uruchamiają międzynarodowy program jego ochrony. Już za 20-30 lat może w Europie zupełnie wyginać. W Polsce podlega ścisłej ochronie jako ważny element ekosystemu. Od 1999 r. chroni go prawo międzynarodowe (Konwencja Berneńska).

Chomika europejskiego nie da się hodować w celu reintrodukcji i nie daje się oswoić. Pozostaje tylko ochrona jego ekosystemów. W ostatnich czasach wyginęły w naszym kraju dwa gatunki ssaków – norka europejska (*Mustela lutreola*) i suseł moręgowany (*Spermophilus citellus*). Czyżby kolejnym, wymarłym zwierzęciem będzie chomik, pamiątka po rozciągających się kiedyś aż do Polski stepach? To zależy od nas.

Kamil Lech



Las, czyli mała ojczyzna

Wielokrotnie na łamach „Trzcionki”, mogli państwo przeczytać różne informacje oraz opinie dotyczące walorów przyrodniczych, a często i gospodarczych naszej gminy. Jak to w praktyce bywa, każdy region ma swoją charakterystykę, pomimo zbliżonej – jak na pierwszy rzut oka – specyfiki otaczającej natury. W związku z tym, że za oknami naszych domów upalne lato daje się nam już we znaki, chciałbym odpowiedzieć na kilka pytań związanych z wakacyjną aurą. Chciałbym uświadomić Czytelnikom, jak ważny dla mieszkańców Bratkowic i okolic jest las, i co oferują jego bogactwa przyrodnicze, szczególnie w okresie budzącej się po zimie flory i fauny.

Czym jest dla nas las?

„Nie było nas, był las, nie będzie nas, będzie las”. To stare, ale nadal trafne powiedzenie wydaje się być, świadectwem potęgi otaczającej nas natury. Pisząc o jej sile, warto przypomnieć, że obszar Bratkowic dysponuje ogromnym potencjałem, a otaczająca nas przyroda w dużej mierze składa się właśnie z lasów, które zajmują łącznie ponad 1779,54 ha.

Rozciągające się na kilka przysiółków tereny, należą do jurysdykcji Nadleśnictwa Głogów. W samych Bratkowicach istnieją dwa leśnictwa: Leśnictwo Bratkowice i Leśnictwo Krzywa.

Na ich terytorium występują przede wszystkim drzewa iglaste takie jak jodły, świerki czy sosny, jednak również można tam odnaleźć duże skupiska brzoź, dębów czy buków. W ramach prowadzonej gospodarki hodowlanej oraz ochrony przyrody, Leśnictwo Bratkowice corocznie zasiewa nowe strefy na obszarach specjalnie do tego przeznaczonych. Schemat tego typu prac składa się m.in. z pielęgnacji drzewek, czyszczenia wczesnego oraz czyszczenia późnego.

Jakie korzyści daje mieszkańcom Bratkowic położenie ich wsi blisko lasu? Na to pytanie pomógł odpowiedzieć specjalista w tej dziedzinie, leśniczy w Bratkowicach Bernard Dworak: „Tereny leśne w Bratkowicach to miejsce, w których można odnaleźć wiele możliwości odpoczynku. Mowa przede wszystkim o ścieżce edukacyjnej czy obszarach przy zbiorniku retencyjnym, które stanowią istotny punkt rekreacji. Nie można również zapominać o walorach gospodarczych lasu, które dotyczą m.in. zaopatrzenia mieszkańców w opał na zimę czy zbieractwie grzybów i borówek.

Gdzie można wypocząć?

Na terenach leśnych w Bratkowicach, znajduje się wiele ciekawych zakątków, które od lat stanowią wizytówkę wsi. Dla osób szczególnie lubiących pokonywać długie trasy w plenerze, ciekawym miejscem wydaje się być ścieżka przyrodniczo-edukacyjna. Stanowi ona ważny punkt rekreacyjny, który w okresie letnim staje się celem odwiedzin i przechadzek mieszkańców oraz turystów. W związku z usytuowaniem jej blisko leśniczówki, dostęp do niej możliwy jest praktycznie zawsze. Istotnymi elementami jej krajobrazu są tablice informacyjne opisujące panoramy leśne oraz gatunki roślin. Stanowi ona punkt programu edukacji młodych ekologów na terenie Nadleśnictwa Głogów. Jej elementem docelowym jest altana wyposażona w miejsce do grilla, usytuowana kilkadziesiąt metrów od leśniczówki.

Innym charakterystycznym obiektem znajdującym się przy lesie jest zbiornik retencyjny, przez mieszkańców nazywany po prostu „zalewem”. Kąpielisko ma powierzchnię 1,80 ha oraz maksymalną głębokość 2,50 m. Przy jego terenie znajdują się ławki wraz ze stołami, a także miejsca przeznaczone do grillowania. Wokół zbiornika wodnego rozciąga się plaża,



Fot. K. Lech

Zbiornik retencyjny w Bratkowicach.

za pomniki przyrody, a ich wiek szacuje się na około 400 lat. Na obszarze lasu znajduje się także rezerwat przyrody „Zabłocie”, którego całkowita powierzchnia równa się 680,52 ha. W jego skład wchodzi m.in. kompleks hodowlanych stawów, łowiska dla wędkarzy oraz siedliska wielu gatunków zwierząt. Można do nich zaliczyć m.in.: żbiki, łosie, dziki oraz leśne ptactwo takie jak: kaczki cyranki, kureczki nakrapiane, brodzie samotne i wiele innych.

Jak odwdziaczyć się naturze?

Pomimo tego, że to człowiek jest głównym beneficjentem dóbr wynikających z potencjału leśnego, nierzadko zdarza się, że daje on naturze też coś w zamian. Na terenach w Bratkowicach, funkcjonuje forma ochrony przyrody, która w głównej mierze skupia się na dbaniu o wycinkę lasu, zasiewaniu oraz dalszej pielęgnacji młodych drzewek. Ponadto, jak tłumaczył leśniczy, Bernard Dworak: „Na obszarze Nadleśnictwa Głogów obywateli czeka coroczna inwentaryzacja, polegająca na zliczaniu oraz selekcji zwierząt”. Odpowiedzialną instytucją za ochronę leśnej fauny jest działające w Bratkowicach Koło Łowieckie „Jedność” z siedzibą w Rzeszowie. Do katalogu jego obowiązków należy przede wszystkim dbanie o dokarmianie zwierzyny, odstrzał, a także czynności związane z odszkodowaniami wynikającymi ze szkód wyrządzonych przez dziki, jelenie, sarny itp.

Pielęgnacja lasu polega również na tworzeniu istotnych konstrukcji związanych z ochroną oraz wspomaganiami przetrwania zwierząt, szczególnie w trudnym okresie zimowym. Stąd w dużych ilościach tworzone są pańniki m.in. dla saren i jeleni, lizawki z solą kamienną, drewniane szkielety na mrowiska czy tzw. leśne ambony.

Czego by jeszcze nie napisać, trzeba jasno powiedzieć, że najważniejsze, co możemy zaoferować, aby wspomóc las, to nasz zdrowy rozsądek oraz elementarne dbanie o czystość. Zjawisko zaśmiecania staje się coraz bardziej powszechne. Również

permanentne wypalanie łąk, doprowadza do ogromnych strat czy to w zwierzynę, czy w drzewa i krzewy. Mając blisko siebie taki atut, jakim są bez wątpienia tereny leśne, należy dbać o niego, włączyć się w jego ochronę, a także interweniować w razie niepokojących sytuacji. Tylko w ten sposób, możemy odwdziaczyć się naturze za jej uroki, które dla mieszkańców naszej wsi, często są chlebem powszednim.



Panorama leśna.

która w okresie letnim, często jest wykorzystywana do celów wypoczynkowych. Cały kompleks usytuowany jest blisko leśniczówki, a dobrze ubita droga, nie sprawia problemów z dojazdem.

Ważnym zakątkiem dla odwiedzających wydaje się być również teren w lesie, na którym znajduje się Krzyż Milenijny, będący miejscem kultu religijnego. Na jego obszarze zamieszczone są głązy narzutowe przy, których stworzono ołtarz oraz drewniany różaniec. Szczególnym symbolem jest jednak figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Latem odbywają się tam tzw. „majówki” oraz msze polowe. Wzdłuż ścieżki prowadzącej do „Leśnego Sanktuarium” znajdują się stacje drogi krzyżowej, umiejscowione na specjalnych drewnianych mocowaniach. Oprócz Krzyża Milenijnego, przy drodze prowadzącej na Poręby Kupieńskie znajduje się Krzyż Przydrożny, przedstawiający Ukrzyżowanego Chrystusa.

Dopełnieniem krajobrazu leśnego, są trzy dęby rosnące na terenie leśniczówki w przysiółku Zastawie. Uznawane są



W lesie można znaleźć wiele rodzajów grzybów.

Majówka” czyli dzień w zieleni

Ci, którzy sądzą, że „majówki” są naszą polską specjalnością, są w błędzie! To ulubiony sposób spędzania piątkowego popołudnia lub sobotnio-niedzielnego wyjazdu – „tam, gdzie, góry, tam gdzie las, gdzie nie było jeszcze nas!”.

Najchętniej korzystają z nich mieszkańcy wielkich miast na całym świecie. Współczesny człowiek opłaca niezliczone dobrodziejstwa, jakie przynosi mu cywilizacja XXI w. – przede wszystkim wyczerpaniem nerwowym. Ciągłe napięcie nerwowe, nieustanne „psychiczne ostre pogotowie” – to źródło nerwic, bezsenności, choroby nadciśnieniowej i jej groźnych skutków.



„Majówka” spędzona na tzw. „łonie natury” w odpowiednich warunkach, jest nie tylko przyjemnością, ale także błyskawiczną kuracją odprężeniową dla nerwów czyli tzw. relaksem.

Letnie i jesienne niedziele w „zieleni” to skuteczny środek dla utrzymania równowagi nerwowej, dobrego samopoczucia, wydajnej i spokojnej pracy oraz młodego, świeżego wyglądu.

Uwag kilka, jak zorganizować „majówkę”

1. Wybieramy się w bardzo dobranym i niezbyt licznym gronie, gwarantującym spędzenie czasu bez zgrzytów i konfliktów, na miłej, wesołej, interesującej rozmowie. obecność choć jednej osoby, która działa ci na nerwy, jest dostatecznym powodem, by wyczołgać się z imprezy. Lepsze są majówki we dwoje albo samotne wypadki, gdy pragniesz ciszy i zupełnego odprężenia, gdy chcesz poczytać, łowić ryby, czy patrzeć w chmury.

2. Las, woda, rzeka, jezioro to najpiękniejsze „ramy” majówki. Unikaj miejsc tłumnie uczęszczanych, bowiem płacz niemowląt, krzyk dzieci, radia i megafony, śpiewy podchmielonych wycieczkowiczów, wszędzie bród papiery, butelki, skorupki z jajek zatrują ci niechybnie czas relaksu.

3. Dojazd i powrót z majówki musi być przemysłany. Na nic odpoczynek, gdy powrót odbywa się zatłoczonym autobusem, w zauduchu, ścisiku, hałasie. Lepszy jest wówczas np. dwugodzinny spacer po okolicy, który pozwoli organizmowi nasycić się tlenem.

4. Na majówkę ubieramy się lekko i sportowo. Żadnych, szpilek, toalet, garniturów. Lekkie sandały przewiewna sukienka, bawełniana koszulka, wdzianko, płócienne spodnie – oto odpowiedni strój. Na wypadek deszczu – zabierz płaszcz nieprzemakalny. Torba turystyczna na ramie skryje nasze zapasy, które złożą się na śniadanie czy inny posiłek. Wiktuwały zabieramy zgodnie z charakterem majówki. Trzeba brać wytrzymałe na upał, lekkie, w trwałych opakowaniach.

5. Każdy uczestnik biesiady solidarnie dźwiga zapasy, solidarnie je i solidarnie sprząta po sobie. Dotyczy to także i pań, wszelkie alkohole są niewskazane. Po zjedzeniu posiłku niektórzy zasypiają. Niech śpią, byle nie na słońcu i niezbyt długo.

Przed opuszczeniem gościnnego ustronia śmieci zanieście do kubłów, albo zakopcie w ziemi. Ci, którzy przyjdą tu po Was chcą również obcować z nie zaśmieconą przyrodą. Już pogodnie woła słońce, Dalej w pole, dalej w las!...

Monika C.

II Ultramaraton Podkarpacki

Rzeszów – 9 V 2015 r.

przez gminę Świlcza przebiegały trasy II Ultramaratonu Podkarpackiego 2015, który wiódł poprzez miejscowości w sąsiedztwie Rzeszowa.

Start i metę wyznaczono na rzeszowskim Rynku. Uczestniczyło ok. 400 biegaczy z Podkarpacia i całego kraju. W nocy z piątku na sobotę o godz. 2 00, startowali, ci, którzy wybrali do przebiegnięcia dystans 115 km, o godz. 5 00 – ci, co wybrali 70 km, najwięcej było chętnych na bieg długości 52 km.

Organizatorem było Stowarzyszenie Ultra Run zs. w Trzebownisku. Celem zawodów była głównie popularyzacja zdrowego stylu życia, aktywnej formy spędzania wolnego czasu,

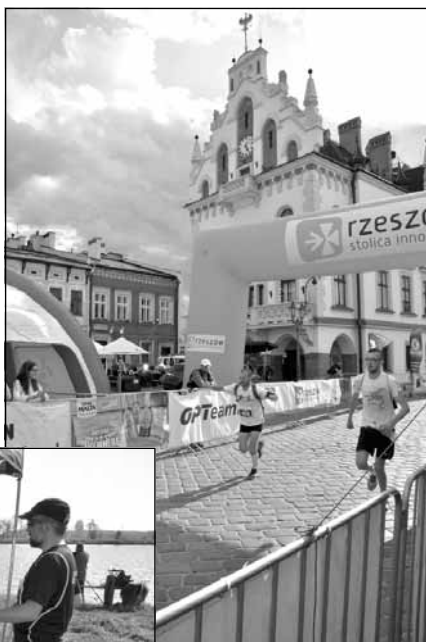
zapobieganie uzależnieniom wśród młodzieży i dorosłych oraz promocją regionu Podkarpacia w Polsce i poza jej granicami.

Rywalizacji sportowej towarzyszyły zasady walki fair play. Emocji było wiele. Nie chodziło głównie o miejsca, lokaty, nagrody, czy dyplomy, ale o radość bycia razem i pokonywania własnych słabości.

Wśród grona licznych darczyńców na gali końcowej na rzeszowskim rynku dyplom uznania i podziękowania odebrał również Wójt Gminy Świlcza mgr Adam Dziedzic.

(inf. wł.)

II Ultramaraton Podkarpacki



Niech żyje sport!

Fot. Z. Lis

Kamil Lech

Narkomania wśród młodzieży

Dzisiejszy, niezwykle dynamicznie rozwijający się świat, otwiera przed nami ogromne perspektywy oraz dostęp do wszystkiego, co kiedyś było towarem luksusowym, a wręcz rarytasem. Postęp i brak ograniczeń są naturalnie pozytywnym bodźcem w kontekście przemian społecznych oraz obyczajowych, jednak jak to w życiu bywa – nie zawsze „nowoczesność” jest lekiem na całe zło. W dobie galopującej rzeczywistości, ludzie często natrafiają na wiele pokus, które, w efekcie okazują się niezwykle autodestrukcyjne. Jednym z głównych negatywów dzisiejszych czasów są narkotyki oraz używki, które często stają się alternatywą dla młodych ludzi.

Narkotyk wrogiem organizmu

Z raportu Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA) wynika, że Polska jest w czołówce państw europejskich pod względem spożywania środków odurzających w przedziale wiekowym 15-34 lata. Polacy najczęściej sięgają po ecstasy oraz marihuanę, do których dostęp na czarnym rynku jest stosunkowo łatwy. Psycholodzy biją na alarm, a ich obawy nie są przesadne. Aby uzależnić się od twardej używki wystarczy jedna porcja specyfiku, który już na zawsze pozostawi po sobie zmiany w naszej psychice oraz organizmie. Jak ostrzega Anna Piotrowska – dziennikarka tygodnika „Do Rzeczy”, – „Zażywanie kokainy, tak powszechnie w Europie, ma poważne reperkusje nie tylko w funkcjonowaniu mózgu. Narkotyk fatalnie wpływa na układ krwionośny.” Problemy z naczyniami krwionośnymi, są dopiero załącznikiem daleko idących konsekwencji takich jak kłopoty z sercem, bóle w klatce piersiowej czy zaburzenia z oddychaniem.

Kokaina, amfetamina, heroina, LSD, haszysz, barbiturany, ecstasy. To tylko kilka przykładów używek, które definiują dobrą zabawę wśród wielu młodych ludzi. Osoby zażywające narkotyki nie zdają sobie sprawy, jaką krzywdę wyrządzają samemu sobie, a często i swoim bliskim. Jak twierdzą psycholodzy – uczniowie oraz studenci, dopiero wkraczający na dorosłą ścieżkę życia, nie zaprzatają sobie głowy tym jak będzie wyglądało ich zdrowie w przyszłości. Nie jest tajemnicą, że tryb życia, oparty na aplikowaniu do swej krwi różnych groźnych substancji, może w szybkim czasie przerodzić się w agonie. Jaki jest powód zażywania tzw. „dragów”? Kata-

log motywów jest długi i można w nim odnaleźć kilka charakterystycznych przykładów takich jak m.in. stres, kłopoty z edukacją, ciekawość, naśladownictwo, chęć lepszego samopoczucia czy pozbycia się depresji. Problemy często się nawarstwiają i właśnie to popycha mło-



Według opinii badaczy, heroina jest jednym z najniebezpieczniejszych narkotyków.

dych ludzi do zatapiania się w świecie wymagowanych przyjemności. Jak ostrzegają eksperci z EMCDDA, każdy przypadek uzależnienia, należy analizować indywidualnie, gdyż podłoże rozwoju często jest różne.

Jak rozpoznać narkomana?

„Narkotyk uderza nie w nasze myślenie, świadomość, rozumienie, ale w głąb naszej psychiki – tam, gdzie nie mamy dostępu. Ba, nawet nie wiemy, że coś się stało, że zaszła w nas jakaś zmiana. Jesteśmy tacy sami jak dawniej. O tym, że to nie prawda, dowiemy się miesiące, czasem lata później. Wtedy dopiero, gdy jest już za późno, zrozumiemy, że zmiana



Substancje psychoaktywne wyniszczają organizm.

zaszła już za pierwszym razem”. Ten krótki fragment, pochodzący z monografii Macieja Kozłowskiego „Moja heroina. Świadectwo psychiatry” idealnie obrazuje z jakimi ukrytymi problemami muszą mierzyć się osoby uzależnione. Rodzi się również pytanie, jak rozpoznać młodą osobę narkomaną, notabene, który do swojej choroby z reguły się nie chce przyznać. Objawów jest wiele i nie koniecz-

nie muszą one wskazywać na istotę palącego problemu, jednak warto wziąć je pod uwagę w momencie analizowania podejrzanych zachowań. Przede wszystkim, należy zwrócić uwagę na charakterystyczne zmiany w wyglądzie. Widoczne przekształcenia na twarzy, blada cera, przekrwione oczy, zwężone źrenice, spadek masy ciała czy zasinienia lub nakłucia na ciele, to zaledwie ułamek wszystkich niepokojących „objawów” związanych z aparycją i wyglądem zewnętrznym. Inne, równie zastanawiające przyzwyczajenia, mogą być ściśle powiązane z zachowaniem i stosunkiem do ludzi. Osoba uzależniona, zazwyczaj stara się odizolować od środowiska, które nie może jej zapewnić atrakcji związanej z narkotykami. Wycofanie oraz dystans, mogą się pogłębiać w momencie silnego oddziaływania na organizm środków psychoaktywnych. Jest to charakterystyczny objaw, który powinien zapalić czerwoną lampkę w głowie każdego rodzica w trosce o swoje dziecko.

Specjalistyczna pomoc niezbędna

Często, zdarza się, że osoby w zaawansowanym stanie uzależnienia, chcące uwolnić się od szpon nałogu i powrócić do normalności, nie mogą poradzić sobie w nierównej walce z wrogiem, jakim są używki. Konsekwencje regularnego zażywania używek, widać w momencie, w którym najczęściej jest już za późno na ratunek dla osoby poszkodowanej. Pomoc w obszarze najbliższej rodziny lub też w gronie przyjaciół już wtedy nie wystarcza – chociaż na pewno usprawnia cały cykl leczenia – stąd, profesjonalnej pomocy, należy szukać w specjalnych ośrodkach dla narkomanów. Jak wynika z raportu Darii Andrejew-Frączek z Zespołu Opinii Społeczno-Ekonomicznych – „uzależnienie narkotykowe może prowadzić do zwiększonego ryzyka zarażenia się wirusem HIV, a w efekcie AIDS”. W Polsce problem ten pojawił się pod koniec lat 80, a wraz z przekształceniami ustrojowymi i wzrostem dostępności do używek, zaczął zbierać coraz większe „żniwa”, głównie wśród spragnionych nowych doświadczeń młodych ludzi.

Najczęstszym powodem silnych uzależnień, jest bierność osób, które podejrzewają chorobę u potencjalnego narkomana, a jednak nic konkretnego z tym nie robią. Jak to z reguły w takim układzie bywa, na początku, osoba biorąca „dragi” robi to incydentalnie, później zja-

wisko się nasila, aż w końcu przemienia się w rutynę. Owa rutyna, która staje się codziennością, często okazuje się na tyle silna, że nawet specjalistyczne leczenie rzadko kiedy pomaga.

Warto walczyć

O walce z narkomanią warto mówić zawsze i wszędzie w dodatku, że coraz więcej ludzi daje się omamić „cudownym” właściwością niebezpiecznych substancji oraz tabletek. Używki są synonimem zła, a nałóg odpowiednikiem upadku człowieka. Czy warto podjąć walkę z tą straszną chorobą? Warto, bo jak w 2013 roku, przekonywał sekretarz generalny ONZ – Ban Ki-Moon – „Walka z nałogiem nie jest łatwa, ale Ci, którzy ją wygrali, prowadzą pełne i produktywne życie”. Słowa przewodniczącego, stają



Według ONZ, nawet 250 tys. osób umiera co roku z powodu narkotyków.

się dziś niezwykle aktualne w związku z obchodzonym na całym świecie Międzynarodowym Dniem Walki z Narkomanią, który będzie miał miejsce 26 czerwca. Jest to idealny moment na krótką refleksję nad problemem z „dragami” oraz nad solidarnością z osobami walczącymi z nałogiem.

Paweł Rzepka

Akademia Piłkarska „BRATEK”

W Bratkowicach od 2012 r. działa Akademia Piłkarska „BRATEK”. Została utworzona z myślą o najmłodszych adeptach piłki nożnej i z roku na rok rozwija się coraz prężniej.

Przyjdź, trenuj – będziesz zdrowy!

W tej chwili skupia w swoich szeregach już ok. 80 dzieci (chłopcy i dziewczęta) głównie z Bratkowic, Trziciany i Dąbrowy, ale możliwość trenowania mają dzieci z innych miejscowości. Zajęcia odbywają się na stadionie LKS „Bratek” Bratkowice, chyba że pogoda nie dopisze, wówczas młodsi piłkarze przenoszą się do sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 1 w Bratkowicach i tam trenują (tak jak w okresie zimowym). W akademii treningi prowadzone są dla czterech grup wiekowych, które tworzą roczniki: 2002-2003, 2004-2005, 2006 oraz 2007 i młodsi. Każda z grup odbywa po dwa treningi tygodniowo. Zajęcia prowadzi trzech trenerów, którzy mają ukończone odpowiednie kursy i posiadają niezbędne kwalifikacje do szkolenia dzieci w piłce nożnej.

Turnieje piłkarskie

Dzieci ze wszystkich roczników, dzięki staraniom działaczy i przy pomocy rodziców regularnie uczestniczą w turniejach piłkarskich. W bieżącym roku z sukcesami reprezentowali gminę na zawodach m.in.:

- SPAR CUP w Tyczynie (I miejsce w jednej z kategorii wiekowej),
- eliminacjach powiatowych „Z podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku 2014/2015” (wygrana w kategorii U12 i II miejsce w kategorii U10),
- turnieju halowym w Głogowie Małopolskim (wygrana rocznika 2004),
- rozgrywkach w Kielnarowej.

Dzięki porozumieniu z innymi gminami prowadzone są rozgrywki: Liga Młodych Talentów 2004 i Młodzi oraz Mini Liga Orlikowa 2006 i Młodzi.

Akademia stale współpracuje z Resovią Rzeszów oraz innymi szkołkami piłkarskimi z regionu. Dzięki

temu, najmłodszy regularnie grając mecze sparingowe, mają możliwość sprawdzać swoje umiejętności z rówieśnikami z Rzeszowa i innych klubów.

„Akademia” – wspólną troską. Plany wakacyjne

Działalność Akademii Piłkarskiej „BRATEK” opiera się głównie na składkach rodziców, a także dzięki wsparciu sponsorów i sympatyków futbolu. Również Wójt Gminy Świlcza przeznaczył środki na działalność akademii w 2015 r. W sprawy organizacyjne akademii zaangażowana jest Dorota Łyszczek – wiceprezes LKS „Bratek” Bratkowice oraz Bogumił Fura – członek Zarządu. Między innymi dzięki ich pracy – dzieci w okresie wakacyjnym będą mogły brać udział w dwutygodniowej półkolonii. Informacje o zgłoszeniach będą dostępne m.in. na stronie internetowej Urzędu Gminy Świlcza. Aktualnie działacze czynią starania o utworzenie sekcji lekkoatletycznej, która specjalizowałaby się w trójboju. Przedsięwzięcie ma na celu zorganizowanie wolnego czasu dla dzieci z terenu gminy Świlcza.



Wyrosną z nich tacy, którzy do nieba strzelić potrafią.

Sport szkolny dzieci i młodzieży wizytówką każdej gminy

Rok szkolny 2014/15

Pojęcie „sport w szkole” jest niezwykle szerokie. Wychowanie fizyczne i sport szkolny to fundamenty polskiego sportu. Każdy z nas, nie tylko nauczyciele czy trenerzy, zdaje sobie sprawę z faktu, iż jaki będzie sport szkolny, taki będzie polski sport.

Po pierwsze – pozytywne znaczenie sportu!

Rola sportu w rozwoju społeczeństwa jest bardzo istotna, wywołuje u wielu z nas liczne radości i pozytywne emocje. Sukcesy naszych dzieci oraz młodzieży są elementem budowy autorytetu każdej społeczności i każdej gminy, dlatego tak ważna jest organizacja oraz współpraca z różnymi instytucjami środowiska, głównie lokalnego.

Sport szkolny dzieci i młodzieży w Gminie Świlcza cieszy się ogromnym zainteresowaniem

Dzięki środkom finansowym, jakie obecny Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziejdzic przeznaczył na rok szkolny 2014/2015 można realizować konkurencje sportowe na każdym szczeblu rozgrywek i aktywnie uczestniczyć w życiu sportowym każdej szkoły.

W bieżącym roku szkolnym do rywalizacji w gminnych zawodach sportowych przystąpiło 9 szkół podstawowych i 4 gimnazja. W odbytych do tej pory zawodach na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim szkoły osiągały wspaniałe sukcesy, tak drużynowo jak i indywidualnie.

Wyniki zawodów gminnych szkół podstawowych przedstawiają się następująco:

1. Mini piłka siatkowa chłopców: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Dąbrowa III miejsce SP Bratkowice nr 1,



2. Mini piłka siatkowa dziewcząt: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Trzciana III miejsce SP Bratkowice nr 2,
3. Mini piłka koszykowa chłopców: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Świlcza III miejsce SP Rudna Wielka,
4. Mini piłka koszykowa dziewcząt: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Rudna Wielka III miejsce SP Trzciana,
5. Tenis stołowy chłopców: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Niepubliczna w Bratkowicach III miejsce SP Bzianka,
6. Tenis stołowy dziewcząt: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Trzciana III miejsce SP Bratkowice nr 2,
7. Mini piłka nożna chłopców: I miejsce SP Niepubliczna w Bratkowicach II miejsce SP Trzciana III miejsce SP Bratkowice nr 2,
8. Mini piłka nożna dziewcząt: I miejsce SP Mrowla II miejsce SP Trzciana III miejsce SP Rudna Wielka,
9. Konkurs klas I-III „Baw się z nami”: I miejsce SP Dąbrowa II miejsce SP Trzciana III miejsce SP Bratkowice nr 1.

Uwaga! Szkoły z I miejsc reprezentowały Gminę Świlcza na zawodach powiatowych, ich wyniki sportowe zostaną rozpisane w kolejnym numerze „Trzcionki”.

Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej

14 maja 2015 r. na stadionie sportowym w Bratkowicach odbyły się Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w 3-boju i 4-boju lekkoatletycznym, w których uczestniczyło 9 szkół podstawowych. W sumie we wszystkich konkurencjach startowało ponad 170 zawodników pod opieką 12 nauczycieli wychowania fizycznego. Zawody uroczystie rozpoczął Wójt Gminy Świlcza, życząc wszystkim zawodnikom sukcesów sportowych. Zawodnicy startowali w następujących konkurencjach: bieg na 60 m, skok w dal, rzut piłeczką palantową, bieg na 1000 m – chłopcy, bieg na 600 m – dziewczęta.

Wyniki przedstawiają się następująco:

– SP Rudna Wielka – I miejsce 3-bój chłopcy, II miejsce 3-bój dziewczęta,
– SP Trzciana – I miejsce 4-bój dziewczęta, I miejsce 3-bój chłopcy, III miejsce 4-bój chłopcy,
– SP Świlcza – indywidualnie skok w dal I miejsce Natalia Gul, I miejsce w biegu na 600 m Daria Pypec,
– Niepubliczna SP w Bratkowicach – I miejsce 4-bój chłopcy, III miejsce 3-bój dziewczęta,
– SP Dąbrowa – II miejsce 3-bój chłopcy, III miejsce 4-bój dziewczęta,
– SP Mrowla – I miejsce 3-bój dziewczęta, II miejsce 4-bój chłopcy, III miejsce 3-bój chłopcy.

Aktywne uczestniczenie dzieci i młodzieży w szkolnych i międzyszkolnych imprezach sportowych stanowi kontynuację celów i zadań wychowania fizycznego i zdrowotnego, dlatego dziękujemy tym wszystkim, którzy przychylnie są nastawieni na upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży naszej Gminy Świlcza.

Gminne zawody w pływaniu szkół podstawowych i gimnazjów,
2 czerwca 2015 r, Głogów Małopolski



*Chwal morze, ale pływaj
w basenie!*



*Tak właśnie trzeba i tylko tak
Pływać wbrew ziemi!
Zdrowiu na smak...*



PODSUMOWANIE SEZONU PIŁKARSKIEGO 2014/2015

Klasa okręgowa; grupa: Rzeszów

Bratek zostaje w V lidze

Zwycięstwem nad Wisłokiem Strzyżów drużyna Bratka Bratkowice zakończyła udaną rundę rewanżową sezonu piłkarskiego 2014/2015. Najważniejszą wiadomością dla sympatyków zespołu jest fakt, że plan utrzymania w V lidze w pełni powiódł się. Do pierwszego meczu Bratek przystępował w obliczu dużych zmian organizacyjnych. Na stanowisku Prezesa klubu Andrzeja Piórkowskiego zmienił Bogdan Wójcik. Zmienił się praktycznie cały zarząd oraz trener. Z prowadzenia drużyny tuż przed rozgrywkami zrezygnował Grzegorz Sitek, a zastąpił go Arkadiusz Stachyra, który wcześniej trenował grupy młodzieżowe Stali Rzeszów. Pomimo takich rozsad zespół z Bratkowice rundę wiosenną zaczął od ważnego zwycięstwa z rezerwami Stali Rzeszów. Kolejne spotkania tylko potwierdziły, że zespół jest dobrze przygotowany.

W sumie 30 punktów zdobytych na wiosnę pozwoliło na awans z 14 miejsca po rundzie jesiennej na czołową 5 lokatę. Najlepszym strzelcem został Kamil Kurowski, który z 23 zdobytymi bramkami został królem strzelców V ligi.

Tabela – Klasa okręgowa, sezon 2014/2015, grupa: Rzeszów

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Jedność Niechobrz	30	68	57 – 24
2.	Grodziszczanka Grodzisko D.	30	50	71 – 47
3.	KS Stobierna	30	50	43 – 28
4.	Wisłok Strzyżów	30	46	62 – 55
5.	Bratek Bratkowice	30	46	62 – 54
6.	Sokół Sokołów Małopolski	30	45	51 – 51
7.	Resovia II Rzeszów	30	44	57 – 48
8.	LKS Trzebownisko	30	43	63 – 56
9.	KS Dąbrowki	30	41	45 – 47
10.	Astra Medynia Głogowska	30	40	46 – 54
11.	Jawor Krzemienica	30	39	42 – 40
12.	Dynovia Dynów	30	38	52 – 58
13.	KP Zabajka	30	35	39 – 51
14.	Orzeł Wólka Niedźwiedzka	30	32	45 – 60
15.	Stal II Rzeszów	30	26	40 – 75
16.	Start Brzózka Stadnicka	30	25	41 – 68

Klasa B, grupa: Rzeszów I

Awans drużyn ze Świlczy i Trzciany do klasy A

14 czerwca 2015 r. swoje ostatnie mecze w sezonie 2014/2015 rozgrywały zespoły z rzeszowskiej B klasy. Rozgrywki zakończyły się sukcesem dwóch drużyn z terenu gminy Świlcza. Po długich zmaganiach awans do A klasy zapewniły sobie: LKS Świlczanka Świlcza i LKS Trzcianka Trzciana. Zespół ze Świlczy prowadzony przez Krzysztofa Depę wygrał całą ligę z dorobkiem 55 punktów notując tylko jedną porażkę i to dopiero w ostatnim meczu. Świlczanka grała równo, przeważnie co tydzień zgarniając 3 punkty. Najwięcej bramek dla zwycięzców ligi zdobył Aleks Furman – 14. Jak podkreśla Krzysztof Depa sukcesu nie byłoby gdyby nie ogromne zaangażowanie i determinacja zawodników, którzy w każdym meczu na boisku pozostawiali mnóstwo zdrowia. Drugie miejsce premiowane awansem zajęła Trzcianka Trzciana. Zespół trenuje Paweł Rzepka. Po pierwszym meczu na wiosnę i niespodziewanej porażce w Mrowli – Trzcianka w każdym kolejnym spotkaniu prezentowała się coraz lepiej. Dzięki zwycięstwu z depreczającym po piętach Rudzikiem Rudna Mała zespół przypieczętował awans na

dwie kolejki przed końcem rozgrywek. Drużyna zdobyła w całym sezonie aż 85 bramek i straciła tylko 16 co jest najlepszymi wynikami w lidze. Najskuteczniejsi byli: Jan Miłek, Jakub Zięba i Arkadiusz Grobelny, którzy strzelili po 14 goli. Czwarte miejsce zajęła Rudniana Rudna Wielka. Drużynę prowadzi Łukasz Kłeczek. Rudniana w przekroju całego sezonu prezentowała się bardzo solidnie. Na uwagę zasługują jej wyniki z ekipami z czołówki, którym przysporzyła dużo kłopotów. Trzy punkty „zabrane” Świlczance (zwycięstwo i porażka) i cztery Trzciance (dwa remisy) świadczą o tym, że drużyna jest groźna dla wszystkich. Spośród 58 bramek dla zespołu najwięcej strzelił Damian Ziemiński – 23.

W porównaniu do poprzedniej rundy dużo lepsze wyniki osiągnął Dąb Dąbrowa. 21 punktów zdobytych wiosną pozwoliło na spory awans w tabeli i przesunięcie z miejsca dziesiątego na szóste. Duża w tym zasługa Tomasza Gdowika, który od marca jest trenerem zespołu i widać, że odpowiednio poukładał zespół i zmotywował zawodników do lepszej gry. Najlepszym strzelcem został Mateusz Skóra, który zdobył 27 bramek – najwięcej w całej lidze. Spadek zanotowała Mrowlanka Mrowla. Z siódmego miejsca jakie zajmowała po pierwszej rundzie spadła na dziesiątą. Po meczu inauguracyjnym na wiosnę i niespodziewanej wygranej z Trzcianką wydawało się, że drużyna Pawła Kubicza awansuje w tabeli. Niestety w kolejnych meczach nie było już tak dobrze i w sumie w rundzie rewanżowej zdobyła zaledwie 5 punktów co spowodowało degradację o 3 lokaty.

Tabela – klasa B, sezon 2014/2015, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Świlczanka Świlcza	22	55	73 – 19
2.	Trzcianka Trzciana	22	53	85 – 16
3.	Rudzik Rudna Mała	22	45	47 – 26
4.	Rudniana Rudna Wielka	22	39	58 – 26
5.	LKS Biała	22	31	38 – 43
6.	Dąb Dąbrowa	22	28	48 – 50
7.	Zimowit Rzeszów	22	27	45 – 61
8.	Junak Słocina (Rzeszów)	22	25	38 – 49
9.	Victoria Budy Głogowskie	22	24	33 – 60
10.	Mrowlanka Mrowla	22	20	31 – 54
11.	RKS Rzeszów	22	16	26 – 74
12.	Tytan Rzeszów	22	11	20 – 64

Juniorzy młodsi

Spośród trzech drużyn z gminnych najlepiej wypadła Świlczanka. Juniorzy młodsi ze Świlczy zdecydowanie wygrali ligę gromadząc na swoim koncie 55 punktów. Druga drużyna w tabeli miała ich o 15 mniej. Młodzi piłkarze prowadzeni przez Krzysztofa Depę byli najskuteczniejsi w całej lidze. Łącznie zdobyli 75 bramek, z czego ich najlepszy strzelec Bartosz Molęda – aż 41! W czołówce uplasował się zespół Bratka Bratkowice trenowany przez Jakuba Grodeckiego. Juniorzy z Bratkowice rundzie jesiennej zajmowali wysokie – trzecie miejsce. Na wiosnę dali się wyprzedzić Startowi Lubenia i ostatecznie uplasowali się na 4 pozycji. Najlepszym strzelcem zespołu został Łukasz Wojda. Dziesiątą lokatę zajęli juniorzy Mrowlanki Mrowla. Drużyną opiekuje się Paweł Kubicz. Mrowlanka zgromadziła na swoim koncie 17 punktów.

W porównaniu do poprzedniej rundy zanotowała spadek o 1 pozycję. Wpływ na to miała nieco słabsza dyspozycja zawodników wiosną (tylko 6 zdobytych punktów).

Liga Okręgowa Juniorów Młodszych Rzeszów

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1	Świlczanka Świlcza	20	55	75 – 16
2	KS Stobierna	20	40	56 – 24
3	Start Lubenia	20	39	72 – 43
4	Bratek Bratkowice	20	38	62 – 29
5	KP Zabajka	20	30	46 – 35
6	Sokół Grodzisko	20	30	41 – 56
7	Novi Nosówka	20	28	37 – 42
8	Piast Nowa Wieś	20	24	47 – 49
9	Płomyk Lutoryż	20	20	28 – 50
10	Mrowianka Mrowla	20	17	40 – 50
11	LKS Jasionka	20	0	18 – 128

Od Redakcji „Trzcionki”

Gratulujemy serdecznie obydwu awansującym Drużynom Piłkarskim ze Świlczy i Trzciany. Piłkarzom, trenerom i działaczom sportowym życzymy dalszych sukcesów osobistych i sportowych. Jesteście dobrymi ambasadorami gminnego sportu!

(Szczegóły w kolejnym numerze „Trzcionki”)

OGŁOSZENIE – ZAPROSZENIE!

Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz Gminny Uczniowski Klub Lekkoatletyczny Bratkowice Korzeniowski.pl

zapraszają

do sportowego upamiętnienia

71. rocznicy „Akcji Burza”

– Biegiem „Bratkowicka Dycha”.

Odbędzie się on w niedzielę 26 lipca 2015 r. Trasa będzie przebiegała po duktach i ścieżkach leśnych oraz szosą o nawierzchni asfaltowej.

Początek imprezy – godz. 13:30.

Miejsce – stadion sportowy w Bratkowicach.

Konkurencje – to:

- * bieg główny na dystansie 10 km,
- * bieg dla przedszkolaków (do 7 r.z.),
- * bieg dla dzieci i młodzieży szkolnej (klasyfikacja wg grup klasowych I-III i IV-VI szkół podstawowych oraz kl. I-III gimnazjum).

Organizatorzy gwarantują:

- atrakcyjne nagrody,
- profesjonalny trening przed każdym biegiem prowadzony przez trenera GUKLA,
- poczęstunek dla każdego zawodnika,
- oraz wiele innych atrakcji.

**Bieg główny „Bratkowicka Dycha”
rozpoczyna się o godz. 15:00.**

Biuro zawodów – otwarte w dn. biegu od godz. 11:00.

Zapraszamy!

Szczegóły, regulamin i rejestracja uczestników na stronie

<http://bieg.bratkowice.pl/>

Patronat Medialny – Bratkowice.pl.

Prezisi: TMZB i GUKLA

Święta, święta i po każdych świętach!

Wielkanoc
– czyli parę kilo w trzy dni...

Widzę wyraźnie,
Jak Wernyhora:
Oto znów TYCIA nadchodzi pora!
Przeciętny Polak w owe trzy dni
Nic, tylko je i je.
Potem go duszność męczy
I kolka,
Razem z nim jęczy przeciętna Polka.

Lecz nim tak jęczeć zaczną pospół,
Siadają sobie ślicznie do stołu,
Inaugurując smakowy raj
Konsumowaniem świątecznych jaj.
Potem szyneczka,
Schabik,
Wędzonka,
Biała kiełbasa,
Tatar,
Golonka.(...)

Trzy razy dziennie
Razy trzy dni
I
Ciało cudnie
Tak spuchnie ci,
Że będziesz musiał
Po tym komforcie
Natychmiast zmienić
Zdjęcie w paszporcie.

Ludwik Jerzy Kern

Czy wiesz, że...

- * Szkielet człowieka składa się z zazwyczaj z 206 kości.
- * W ciele człowieka znajduje się 640 mięśni.
- * W ciągu roku każdy człowiek traci 4 kg martwego naskórka i 30 tys. włosów.
- * Na 100 dziewczynek rodzi się 106 chłopców.
- * Przeciętna liczba komórek mózgowych u człowieka wynosi 15 miliardów, mózg waży 5% masy ciała.
- * U człowieka cała objętość krwi (4,5-5 l) przechodzi przez nerki w ciągu 5 minut.
- * Grupa krwi 0 jest najpospolitsza na świecie. Ma ją 46% ludzi. Najrzadsza jest grupa AB, która cechuje tylko 14% ludzi.
- * Serce noworodka bije z częstotliwością 120 uderzeń na minutę, u dorosłego – tylko 70.
- * Wśród kobiet Europy największy średni rozmiar biustu cechuje Brytyjki, najmniejszy – Austriaczki.

PISALI O NAS

Rzeszów – Świlcza

„Echo Rzeszowa” (nr 03/231 2015 r., s. 12) w cyklu redagowanym przez Stanisława Kłosa pt. „Dookoła Rzeszowa i trochę dalej”, cz. IX zamieszczono artykuł o gminie Świlcza pt. „Na zachód od Rzeszowa”. Przedstawione zostało położenie wiosek gminy, ukształtowanie terenu, krótka informacja o niektórych wsiach: Świlcza, Trzciana, Mrowla, Bratkowice i najstarsza wieś – Dąbrowa. I tu uwaga! Pozostałe wsie wg autora „nie były godne uwagi”. Są to: Woliczka (którą pominięto całkowicie), Bzianka, Rudna Wielka, Błędowa Zgłobieńska. Nieaktualne są dane o powierzchni i liczbie ludności gminy. Sporo lat upłynęło od wchłonięcia przez Rzeszów Przybyszówki – a autor nie wie?

Obecnie gmina (9 sołectw) ma ogółem powierzchni 11 223 km², a ludności – 15 773, gęstość zaludnienia – 141 osób/km², nie tyle, ile podaje autor. Przy opisie Trzciany także błędnie podano informację o dwóch spichrzach podworskich, gdy tymczasem w jednym z nich, zrewilitaryzowanym, od 2013 r. mieści się Przedszkole i Żłobek Gminny.

Bratkowice też zubożały o rezerwat Zabłocie (zniszczyła go budowa autostrady).

Uwaga! Wypada pisać rzetelnie, choćby z szacunku do czytelników. Prasa kłamie? –Tak!

Świlcza – Trzciana – Rzeszów

I. „Było lato 1954 r. W drewnianym baraku usytuowanym w budynku szkoły podstawowej w podrzeszowskiej Świlczy odbywało się przyjęcie weselne. Stałem na ulicy z dwoma kolegami, przysłuchując się dochodzącej z wnętrza muzyce. [...]”

Zespół był szacowny, utwory zaaranżowane na trzy dęciaki plus skrzypce, puzon i akordeon. Na skrzypcach i puzonie grał **Józef Dziedzic** z Trzciany, znany pedagog i późniejszy koncertmistrz WOS, na saksofonie altowym – **Władysław Rodoź**, jednocześnie sekundzista słynnej z programów Polskiego Radia Rzeszów kapeli Władysława Łobody, na saksofonie tenorowym późniejszy II skrzypek, tworzącej się w Rzeszowie Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej **Eugeniusz Janczycki**, podobnie jak trębacz – z Trzciany – **Kazimierz Czech**, a na perkusji ponoć przedwojenny rotmistrz kawalerii p. **Kokoszka** ze Świlczy. Towarzystwo godne i niezwykle mnie, młodzika nobilitujące. To właśnie znajomość z Kazimierzem Czechem sprawiła, że 29 kwietnia 1955 r. znalazłem się za kulisami sceny Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, wprowadzony na bache, bez biletu, bo sala była wypełniona po brzegi publicznością po brzegi. W tym dniu odbył się koncert inauguracyjny działalności Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej.” [...]”

Jakże cenne dla Trzciany są ww. wspomnienia Jerzego. Dyni, jako świadka historii – bo nikt już z ww. nie żyje. Są obecnie powyższe słowa napisane przez Jerzego Dynię, znanego muzykologa i redaktora muzycznego Polskiego Radia i Telewizji Rzeszów, do dziś aktywnego muzyka i dziennikarza, często odwiedzającego GCKSiR w Trzcianie. Są przypomnieniem chlubnych i bogatych tradycji muzycznych Trzciany i jej twórców.

(„Z mojej łoży. Chwila wspomnień, 60 lat Filharmonii Podkarpackiej”, „Echo Rzeszowa” Nr 04 (232), kwiecień 2015 r., s. 6).

II. O 60. rocznicy powstania obecnej Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie w art. pt. „Orkiestra Filharmonii od 60 lat zmienia nasz region” (Nowiny, nr 79, 19-021, 24-25 IV 2015 r., s. 18) pisała red. Alina Bosak. Czytamy tam m.in.:

„Aby powstała (Filharmonia – dop. Z.D.) trzeba było jeszcze entuzjastów. Rzeszów miał ich pięciu: **Józef Dziedzic** – wspaniały skrzypek, koncertmistrz, pochodzący z Trzciany, były uczeń Akademii Muzycznej w Krakowie, jeden z najlepszych wówczas skrzypków solistów w województwie, Tomasz Pałka – multiinstrumentalista, później długoletni muzyk orkiestry, Marian Wojturski – miłośnik muzyki, Alojzy Łazarek – dyrektor WDK, Walerian Lesiński – przybyły ze Śląska nauczyciel szkoły muzycznej”.

Warto przeczytać ciekawy i obszerny artykuł, który powstał na podst. relacji – wspomnień muzyka-wiolonczelisty (jednego z 3 jeszcze żyjących z pierwszego składu), który grał w orkiestrze 30 lat.

Rudna Wielka

„Miłość niejedno ma imię” taki tytuł nosi obszerna informacja o działalności Szkolnego Koła Caritas w Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej (Niedziela, nr 17, 26 IV 2015 r. [w:] Niedziela Rzeszowska, s. VIII). Autorka Monika Styka przedstawiła różnorodne formy działań uczniów, by bogacić swój charakter, doskonalić się umieć dokonywać dobrych wyborów i zdobywać fundusze na działalność charytatywną i wspieranie potrzebujących.

Zarząd Koła to: Monika Styka, Natalia Homa i ks. katecheta Paweł Białek. Mecenat duchowy nad Kołem i dziećmi oraz młodzieżą ZS sprawuje ks. proboszcz dr Wacław Sopol.

Warto przeczytać, a zawarte tam sugestie przenieść na grunt innych szkół i zespołów szkół gminy. Gratulujemy i życzymy radości, zadowolenia i dalszego rozkwitu pożytecznej – wszechstronnej – działalności.

Trzciana

Nowiny (nr 99 z dn. 27 maja 2015 r., s. 15) donosiły, że Szkoła w Trzcianie uczy dzieci już 140 lat. W. Talara na wstępie informował, że „Szkoła Podstawowa dawniej, a obecnie Zespół Szkół w Trzcianie (gm. Świlcza) kilka dni temu obchodził znaczący uroczystość 140-lecia istnienia. Dziś ZS liczy 350 uczniów, 33 nauczycieli. Szkoła posiada liczne sukcesy. Uczniowie i nauczyciele przygotowali atrakcyjną część artystyczną, liczne wystawy tematyczne. [...] Szkoła może szczycić się wybitnymi absolwentami, do których zaliczają się ppłk. Mieczysław Kawalec, rektor WSiZ oraz były i obecny wójt Świlczy, czyli Wojciech Wdowik i Adam Dziedzic”.

Współpracę z mediami prowadziła Renata Czubocho, anglistka tamtejszego ZS.

Rzeszów – Świlcza

13 gmin z powiatu rzeszowskiego, w tym gmina Świlcza stworzyło Stowarzyszenie Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, celem zabiegania o fundusze unijne. Redakcja „Trzcionki” otrzymała zaproszenie na konferencję prasową do Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie w tej sprawie.

(inf. wł.)

Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 75 – do 1 WRZEŚNIA 2015 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy! Dołączane zdjęcia (opisane na odwrocie), dyskietki i płyty CD, można odbierać w siedzibie Redakcji „Trzcionki”, tj. w GCKSiR w Trzcianie. Do artykułów należy dołączyć własną, legitymacyjną fotografię. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmian tytułów.

Zofia Dziedzic

JUBILEUSZ 70-LECIA SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO W TRZCIANIE K. RZESZOWA



Z A P R O S Z E N I E

I Gospodarcze Forum Przedsiębiorców działających na terenie Gminy Świlcza

Wójt Gminy Świlcza serdecznie zaprasza na **I GOSPODARCZE FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE GMINY ŚWILCZA**, które odbędzie się w dniu **7.07.2015 r.** o godzinie 15.30 w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z/s w Trzcianie. Forum przeznaczone jest dla osób fizycznych i prawnych, prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Świlcza.

W programie przewiduje się omówienie spraw dotyczących zagospodarowania przestrzennego, gospodarki odpadami, podatków lokalnych. Niezmiernie ważna i istotna kwestia, która będzie omawiana przez Pana dr Witolda Furmana oraz dr Łukasza Furmana to zmiany w przepisach podatkowych dotyczące podatku VAT. **Poniżej podajemy tematykę:**

1. Informacja Wójta Gminy Świlcza na temat planów zagospodarowania przestrzennego.
2. Informacja Wójta Gminy Świlcza na temat gospodarki odpadami, wysokości opłat za śmieci itp.
3. Zmiany w podatku VAT obowiązujące od 01.07.2015 r. wykład dra Witolda Furmana- Katedra Rachunkowości i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz dr hab. Łukasza Furmana - z Katedry Finansów UR.
- a) Zmiany dotyczące przepisów regulujących rozliczanie podatku VAT metodą „odwrotnego obciążenia”:
 - b) Zmiany dotyczące przepisów regulujących możliwość zastosowania tzw. „solidarnej odpowiedzialności” nabywcy z tytułu nabywania niektórych towarów:
 - c) Modyfikacja przepisów dotyczących tzw. ulgi na „złe długi”
 - d) Odliczenie kwoty podatku naliczonego w przypadku zakupów związanych z działalnością podlegającą opodatkowaniu i znajdującą się poza zakresem opodatkowania VAT
 - e) Ustalanie struktury odliczania podatku naliczonego na podstawie przykładowych „parametrów” wymienionych w ustawie i ew. rozporządzeniu wykonawczym
4. Informacja Gminy Świlcza (GOPS) - zasady przyznawania zasiłków pomocy społecznej, terminy, formularze itp.
5. Informacja Gminy Świlcza (CEIDG) - zasady rozpoczynania i zawieszania działalności gospodarczej, terminy, zasady (najczęściej popełniane błędy).
6. Dyskusja.
7. Zakończenie Forum.

Szanowni Przedsiębiorcy!

Udział w Forum jest bezpłatny. Serdecznie zapraszam naszych Przedsiębiorców do udziału w w/w wydarzeniu. Zapraszam Państwa serdecznie licząc, że podczas spotkania będziemy mieli możliwość wymiany informacji oraz lepszego poznania wzajemnych oczekiwań. Konsekwencją ich będzie trwałe i dobre umocowanie Waszych przedsiębiorstw na terenie gminy Świlcza.

Adam Dziezic - Wójt Gminy Świlcza



*Komitet Organizacyjny obchodów 10-lecia działalności
Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji
w Świlczy z siedzibą w Trzcianie*

serdecznie zaprasza na

Koncert Jubileuszowy

*który odbędzie się w dniach 4 i 5 lipca 2015 r.
na scenie plenerowej obok GCKSIR w Trzcianie*

W programie:

Sobota, 4 lipca 2015 r.

- 17.00 - Rozpoczęcie uroczystości
- 17.30 - Widowisko obrzędowe „Trzciańskie wesele” według scenariusza Marii i Józefa Dziedziców
- 19.00 - Koncert zaprzyjaźnionych zespołów folklorystycznych
- 20.30 - Występ kapel ludowych
- „Na ludową nutę”

Niedziela, 5 lipca 2015 r.

- 15.00 - Koncert galowy zespołów artystycznych Gminnego Centrum Kultury oraz zaprzyjaźnionych zespołów folklorystycznych, jubileuszowy koncert z okazji 15 lat pracy Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie”
- 21.00 - Zakończenie

Zapraszamy